

*Mirosław Zdulski, Ida Wrzesień, Tomasz Zdulski*

**CIERNIE**

**MIASTA**

**Skinheadzi a ultrapravica w krajach  
Europy Środkowej**



**KARKONOSKA PAŃSTWOWA SZKOŁA WYŻSZA  
W JELENIJ GÓRZE**

Mirosław Zdulski, Ida Wrzesień, Tomasz Zdulski



# CIERNIE MIASTA

Skinheadzi a ultraprawica w krajach  
Europy Środkowej

Jelenia Góra 2011

RADA WYDAWNICZA  
KARKONOSKIEJ PAŃSTWOWEJ SZKOŁY WYŻSZEJ

Tomasz Winnicki (przewodniczący), Grażyna Baran,  
Izabella Błachno, Aleksander Dziuda, Barbara Mączka,  
Kazimierz Stąpór, Józef Zaprucki

RECENZENT

Jacek Kurzępa

PROJEKT OKŁADKI

Barbara Mączka

PRZYGOTOWANIE DO DRUKU

Barbara Mączka

DRUK I OPRAWA

ALEX Drukarnia Wydawnictwo  
ul. Chałubińskiego 20 a  
58-570 Jelenia Góra

WYDAWCA

Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa  
w Jeleniej Górze  
ul. Lwówecka 18  
58-503 Jelenia Góra

ISBN 978-83-61955-14-6

Niniejsze wydawnictwo można nabyć w Bibliotece i Centrum Informacji  
Naukowej Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej w Jeleniej Górze,  
ul. Lwówecka 18, tel 75 645 33 52

## SPIS TREŚCI

	str.
Mirosław Zdulski WPROWADZENIE .....	5
Tomasz Zdulski SKINHEADZI A SKRAJNA PRAWICA W POLSCE ...	32
Mirosław Zdulski SKINHEADZI A SKRAJNA PRAWICA W REPUBLICIE CZESKIEJ .....	69
Mirosław Zdulski SKINHEADZI A SKRAJNA PRAWICA W REPUBLICIE SŁOWACKIEJ .....	105
Ida Wrzesień SKINHEADZI A SKRAJNA PRAWICA W REPUBLICIE WĘGIERSKIEJ .....	129
Tomasz Zdulski, Ida Wrzesień SYMBOLE SKRAJNEJ PRAWICY I PRAWICOWYCH SKINHEADÓW .....	143
Mirosław Zdulski ZAKOŃCZENIE .....	162
BIBLIOGRAFIA .....	164



## WPROWADZENIE

W czasach, gdy socjologzy i dziennikarze piszą o malejącej aktywności subkultur, a specjaliści od reklamy głowią się, jakby tu wykreować nową jej postać, może warto spojrzeć na to, jakim ulegały one przeobrażeniom w minionych dwudziestu latach. Nie ulega wątpliwości, iż współczesną młodzież w krajach Europy Środkowej i Wschodniej coraz mniej interesują kwestie ideologiczne<sup>1</sup>. Mniej czy bardziej trwałe, ale demokracje w większości tych krajów ugruntowały zróżnicowane style życia, wartości i postawy. A to sprawia, iż „młody człowiek może znaleźć w tym tyglu coś dla siebie, nie utożsamiając się z subkulturowymi etykietkami”<sup>2</sup>. Z drugiej jednak strony rodzi się pytanie, czy ta postrzegana przez badaczy malejąca aktywność, szczególnie tych subkultur, które okrzyknięte zostały jako zagrażające ładowi społecznemu, nie jest tylko stanem przejściowym lub taką zmianą form aktywności, która utrudnia łatwą ich identyfikację. Próba odpowiedzi na to pytanie jest przygotowana publikacja dotycząca jednej z najstarszych subkultur młodzieżowych, a mianowicie skinheadom. Nie całej tej subkulturze, która jest złożona, wielowarstwowa i kontrowersyjna, lecz tylko części powiązanej z polską, czeską, słowacką i węgierską skrajnie prawicową sceną polityczną. Jej przedstawiciele – czasem niesłusznie – określa się często mianem nazi-skinów, dla których, jak pisze E. Wilk<sup>3</sup>, we Francji

---

<sup>1</sup> Piotrowski P. *Szalikowcy. O zachowaniach dewiacyjnych kibiców sportowych*. Toruń 2000. Wydawnictwo A. Marszałek; Piotrowski P. *Subkultury młodzieżowe. Aspekty psychospołeczne*. Warszawa 2003. Wydawnictwo Akademickie „Żak”.

<sup>2</sup> Górski A. (2008), *Era konformizmu*, w: „Wprost” nr 6.

<sup>3</sup> Wilk E. (1994), *Krucjata łysogłowych*. Warszawa 1994, Niezależna Oficyna.

stosowano na początku lat 90. wieku XX określenie „ciernie miasta”, wykorzystane w tytule tej publikacji.

Obraz skinów w Europie Środkowej prezentowany przez środki masowego przekazu jest jednoznaczny. Są to grupy młodych, krótko ostrzyżonych ludzi, ubranych w paramilitarne ubiory, odpowiedzialnych za wybryki chuligańskie, bijatyki i napady. Taki obraz skinheadów jako subkultury zgodny jest z potocznym jej rozumieniem. Subkultura bowiem kojarzona jest z negacją czy odrzucaniem pewnych wzorów kulturowych, buntem oraz zachowaniami godzącymi w podstawowe wartości społeczne. Utożsamiana jest więc ze społecznym nieprzystosowaniem młodzieży czy społeczną patologią. Nie jest to jednak jedyny jej obraz, tak jak nie jest to jedyne i właściwe jej rozumienie w naukach społecznych. Młodzież jest specyficzną kategorią społeczną, przejawiającą zróżnicowane postawy – od bierności, wycofania się, aż po ogromną mobilizację przejawiającą się „na płaszczyźnie kulturowo-społecznej, politycznej oraz ekonomicznej. [...] Stąd też każdemu rodzajowi aktywności młodzieży towarzyszy szereg zróżnicowanych form zachowań ryzykownych, zagrażających nie tylko im samym, ale i osobom dorosłym”<sup>4</sup>.

Młodzież, jako względnie odrębna kategoria społeczna, zaczęła wyłaniać się w latach 50. i 60. wieku XX w wyniku złożonych procesów społeczno-ekonomicznych i cywilizacyjnych. Do dziś rodzą się problemy, gdy próbuje się ją jednoznacznie zdefiniować. W socjologicznej refleksji traktowana jest bądź jako pewien niejednorodny zbiór osobników w określonej grupie wiekowej, bądź też jako stan lub faza, w jakim młodzi ludzie się znajdują<sup>5</sup>. W przypadku przyjęcia pierwszej z perspektyw rodzi się problem precyzyjnego określenia lat, w jakich zawiera się okres młodości. Przyjęcie założenia, iż oznacza on czas między dzieciństwem a dorosłością jest o tyle kontrowersyjne, że w różnych społec-

---

<sup>4</sup> Kurzepa J., Lisowska A., Pierzchalska A. (2008), *Wstęp*, w: Kurzepa J., Lisowska A., Pierzchalska A. (red.), *Współczesna młodzież pomiędzy eros a thanatos*. Wrocław 2008, Agencja Wydawnicza „AGRI” s.c., s. 5.

<sup>5</sup> Filipiak M., *Od subkultury do kultury alternatywnej. Wprowadzenie do subkultur młodzieżowych*. Lublin 1999, Wydawnictwo M. Curie-Skłodowskiej, s. 24.



czeństwach i w różnych okresach historycznych uznawany okres przejścia w dorosłość określany był na różną liczbę lat, a i one nie stanowiły jedyne warunki przejścia w ten stan. Po drugie, młodzież to kategoria o specyficznych cechach (dążeniach, wzorach zachowań, języku, ubiorze, sposobach spędzania czasu wolnego, prawach i obowiązkach) zróżnicowanych geograficznie i historycznie. Dlatego też T. Paleczny<sup>6</sup> proponuje, by nie określać jej z perspektywy wieku, lecz miejsca, jakie zajmuje w społeczeństwie globalnym. Wówczas to, stanowiłaby ona „tę część grupy kulturowej, która ze względu na podleganie procesowi socjalizacji nie zinternalizowała jeszcze w pełni wartości i norm kulturowych ani nie nabyła przepisów ról społecznych, przez co bardziej niż inni członkowie grupy podatna jest na sprzeciw wobec nich i ich odrzucanie”. Z punktu widzenia funkcji, młodzież to ta „część grupy, która nie posiada jasno określonych funkcji w obrębie grupy, a jej zadaniem jest nabywanie oraz internalizacja przepisów ról, a także wartości i norm wyznaczających pozycję w grupie w przyszłości”. W ujęciu strukturalnym natomiast byłyby to kategoria społeczna, która „nie posiada ściśle określonego miejsca w systemie zależności, stojąc niejako w sytuacji przedmiotu oddziaływania kultury, a nie jej współuczestnika i podmiotu. Sam proces socjalizacji postrzegany bywa przez uczestników jako przymusowy i represyjny, kierowany odgórnie przez wyposażone w sankcje instytucje do tego powołane”. Nie można więc się dziwić, iż rodzi to bunt, często chęć odrzucenia istniejących dotąd wzorów, norm i autorytetów. Równocześnie poprzez uczestnictwo w grupach rówieśniczych tworzy specyficzny dla siebie zestaw norm, wartości, wzorów zachowań i stylu życia. Nie oznacza to jednak zupełnego odrzucenia dominującej kultury, gdyż proponowane przez nią wzory czy zespoły wzorów zachowań ograniczają się tylko do pewnych „sfer aktywności kulturowej człowieka nie stanowią autonomicznej całości. Ich niezbędnym uzupełnieniem są wzory dominujące w danym społeczeństwie”<sup>7</sup>.

---

<sup>6</sup> Paleczny T. (1993), *Grupy subkultury młodzieżowej. Próba analizy – propozycje teoretyczne*, w: „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3.

<sup>7</sup> Gwiazda M., Krawczyk E. (1996), *Subkultury młodzieżowe. Między spontanicznością a uniwersalizmem*, w: Filipiak M. (red.), *Socjologia kultury*. Lublin. Wydawnictwo M. Curie-Skłodowskiej.



Z psychologicznego punktu widzenia takie grupy możemy określać mianem subkultur, gdy tworzą dla siebie specyficzny język, więzi emocjonalno-uczuciowe, specyficzny system wartości i zachowań<sup>8</sup>, co zdaniem M. Filipiaka<sup>9</sup> jest pierwszym etapem jej kształtowania się i znajduje wyraz we wzorach kulturowych wyróżniających młodzieżowe grupy na tle reszty społeczeństwa<sup>10</sup>. Subkultura może jednak przyjmować formę antykultury, zatrzymując się na poziomie samej jej negacji, poprzez kontrkulturę oznaczającą „spontaniczne odrzucenie tego, co jest uznane za niegodne kontynuowania”<sup>11</sup>, aż do kultury oferującej i starającej się realizować „alternatywne formy kultury i życia społecznego”.

Zdaniem M. Jędrzejewskiego<sup>12</sup> „pojawiające się subkultury ulegają ciągłym zmianom, sygnalizując aktualne potrzeby młodzieży w dziedzinie zachowań, mody, gatunków muzycznych”. Jej specyfikę „określa tak zwany styl subkultury; jego wyraz stanowi wybrany lub narzucony model zachowań i charakterystycznych dla danej grupy ekspresji”.

W literaturze nie ma jednej powszechnie akceptowanej definicji subkultury. W ujęciach pozbawionych wartościowania, a więc charakterystycznych dla nauki, określa się ją jako „wyodrębniony według jakiegoś kryterium (etnicznego, zawodowego, religijnego, demograficznego) segment życia społecznego i jego kulturę”<sup>13</sup>. W tym znaczeniu można mówić o subkulturze romskiej jako grupy etnicznej, świadków Jehowy jako grupy religijnej, nauczycieli jako grupy zawodowej itd. Subkulturą będzie więc każda grupa społeczna, którą łączy zestaw „specyficznych norm, wartości, wzorów zachowań i stylu życia”<sup>14</sup>. Autorzy hasła „subkultura” zamieszczonym w publikacji „Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny”<sup>15</sup> definiują ją jako „zespół symbo-

---

<sup>8</sup> Matuszewicz Cz. (1975), *Psychologia wartości*. Warszawa-Poznań.

<sup>9</sup> Filipiak M., *Od subkultury do kultury alternatywnej. Wprowadzenie do subkultur młodzieżowych*. Lublin 1999, Wydawnictwo M. Curie-Skłodowskiej.

<sup>10</sup> Filipiak M. (1999), *Od subkultury do kultury alternatywnej*. ...op.cit., s. 14.

<sup>11</sup> Filipiak M. (1999), *Od subkultury do kultury alternatywnej*. ...op.cit., s. 15.

<sup>12</sup> Jędrzejewski M. (1999), *Młodzież a subkultury. Problemy edukacyjne*. Warszawa.

<sup>13</sup> Filipiak M. (1999), *Od subkultury do kultury alternatywnej* ...op. cit. s. 13.

<sup>14</sup> *Velký sociologický slovník* 1996, s.1248.

<sup>15</sup> *Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny* (2008). Warszawa, PWN.

licznych i aksjologicznych odniesień danej grupy względem innych grup społecznych”. M. Pęczak<sup>16</sup> w książce pt. „Mały słownik subkultur młodzieżowych” pisze, że „jest to względnie spójna grupa społeczna pozostająca na marginesie dominujących w danym systemie tendencji życia społecznego, wyrażającego swoją odrębność poprzez zanegowanie lub podważenie utrwalonych i powszechnie akceptowanych wzorów kulturowych”, T. Paleczny<sup>17</sup>, że jest to „taka część grupy kulturowej, które neguje bądź odrzuca pojedyncze normy i wartości albo usiłuje zakwestionować funkcjonalność całego systemu norm i wzorów kulturowych, którym podlega i jest zmuszona się podporządkować. Grupa subkulturowa nie powstaje i nie działa w próżni kulturowej czy społecznej, określa przy tym swoje cele, wartości i normy na podstawie stosunku opozycji względem kultury, z której się wywodzi i którą neguje”, natomiast słowacki socjolog P. Ondrejko<sup>18</sup>, iż subkultura to „przede wszystkim empirycznie uchwytne i szczególnie zintegrowany system wartości, norm i symboli, które charakteryzują zachowania młodzieży. Subkultura młodzieży zmierza do wytworzenia własnych specyficznych norm, które nie zawsze odpowiadają dominującej kulturze. W wyniku tego powstaje możliwość społecznego przeciwstawienia się, a nawet konfliktów”. Problem w tym, iż młodzież może angażować się w działania wspierające pozytywne zmiany społeczne, jak i „sympatyzować z wszelkimi ruchami ideologicznymi protestującymi przeciw zastanej rzeczywistości; nie jest ona z natury ani postępową ani reakcyjną, jest potencjalnie gotowa do protestu”<sup>19</sup>.

Zdaniem M. Filipiaka<sup>20</sup>, niezależnie od tego, jak definiowane jest to pojęcie, to w jego skład wchodzi trzy elementy:

---

<sup>16</sup> Pęczak M. (1992), *Mały słownik subkultur młodzieżowych*. Warszawa, Semper, s. 4.

<sup>17</sup> Paleczny T. (1993), *Grupy subkultury młodzieżowej. Próba analizy – propozycje teoretyczne*, w: „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3.

<sup>18</sup> Ondrejko P. (2000), *Sociálna patológia*. Bratislava, Veda., s.44.

<sup>19</sup> Kamiński A. (1971), *Analiza teoretyczna polskich związków młodzieży do połowy XIX wieku*. Warszawa, s. 141.

<sup>20</sup> Filipiak M. (1999), *Od subkultury do kultury alternatywnej. Wprowadzenie do subkultur młodzieżowych*. Lublin 1999, Wydawnictwo M. Curie-Skłodowskiej, s. 17.

- <<a) względnie spójna grupa społeczna, w której na gruncie wspólnych zainteresowań i dążeń, a nieraz również norm, wartości i wzorów odpowiadających członkom grupy i ich obowiązujących, wytwarzają się trwałe więzi między jej członkami;
- b) grupa wyrażająca swoją odrębność poprzez zanegowanie całego systemu kulturowego lub niektórych jego elementów (to jest wartości stanowiących podstawę tej kultury oraz całego zespołu instytucji na nich opartych), lub też poprzez zanegowanie oraz propozycje kultury alternatywnej, które sytuują się równolegle obok kultury dominującej;
- c) grupa subkulturowa – z racji swojej odrębności pozostająca na marginesie dominujących w danym systemie tendencji życia społecznego.

W tak rozumianej subkulturze mieszczą się zarówno zjawiska, którym odpowiada termin „kontrkultura” i termin „antykultura”, to jest wyrażające się w negacji podstawowego etosu kultury globalnej, jak i propozycje kultury alternatywnej, której tendencją podstawową nie jest zniszczenie kultury zastanej, lecz jej ulepszenie>>>.

Powszechnie podkreśla się, iż subkultury nie są zjawiskiem nowym, w tym znaczeniu, iż wyodrębnianie się pewnych grup ze społeczeństwa przyjmujące formę buntu wobec oficjalnej kultury i sposobu życia znane jest historykom i socjologom od dawna. T. Paleczny<sup>21</sup> pisze wprost, że pojawiają się one „po to, aby umożliwić realizację tych potrzeb młodego pokolenia, które kultura zinstytucjonalizowana i zunifikowana lekceważy lub wręcz represjonuje”. Natomiast rozwój subkultur notowany od lat 60. wieku XX, wśród których mieszczą się również skinheadzi, wiąże się z załamaniem tradycyjnych modeli wychowania oraz działalnością środków masowego przekazu propagujących pewne wzory atrakcyjne dla kultury popularnej. „Kultura popularna przeznaczona dla młodzieży wykorzystuje stylistyczną barwność i różnorodność subkultur, niekiedy zaś sama kreuje nowe style, które stają się cechą

---

<sup>21</sup> Paleczny T. (1993), *Grupy subkultury młodzieżowej. Próba analizy – propozycje teoretyczne*, w: „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3, s. 181.

subkultury”<sup>22</sup>. T. W. Bąk<sup>23</sup> właśnie środki masowego przekazu i niekompetentnych dziennikarzy obwinia nie tylko za błędny obraz subkultury skinhead, ale za wiele nieporozumień, jakie w niej mają miejsce. Nie ulega wątpliwości, że jest to jedna z najstarszych subkultur młodzieżowych i jednocześnie najbardziej kontrowersyjna, bez wzorca ideologicznego. Wśród jej członków można znaleźć takich, którzy wyrażają poglądy faszystowskie, nacjonalistyczne, lewicujące, ale i takich, którzy w ogóle ich nie posiadają. A to sprawia, iż również poglądy badaczy na temat ich dziejów są zróżnicowane. Osią sporu jest to, czy skinheadzi mają bezpośrednie rasistowskie pochodzenie i, czy ono stanowi istotę tej subkultury, czy też nie<sup>24</sup>.

Subkultura skinhead narodziła się w Wielkiej Brytanii w ramach szerszej rewolucji młodych ludzi przeciw ówczesnej kulturze. Umieszczana jest jako jedna z czterech najbardziej charakterystycznych odłamów kontrkultury w Europie, a więc obok sytuacionistów, prowosów (prowokatorów) i punków<sup>25</sup>. I choć ruch kontrkulturowy – jak się podkreśla – był zjawiskiem powszechnym i „odpowiedzią na wspólne dla całego świata cywilizacyjne zagrożenia wywołane dominacją kultury zachodniej zorientowanej ku wartościom materialnym i podporządkowanej jednostronnie pojętym regułom racjonalności i celom technicznego postępu”<sup>26</sup>, to w tej samej generacji i tym samym czasie wywoływał zróżnicowane postawy, od zaangażowania politycznego do całkowitego wycofania się w sferę prywatności<sup>27</sup>.

---

<sup>22</sup> *Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny* (2008). Warszawa, PWN, s. 213.

<sup>23</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa 2005, Wydawnictwo Diecezjalne.

<sup>24</sup> Mareš M (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus w ČR*. Nakladatelství Barrister & Prncipial, s. 403.

<sup>25</sup> Filipiak M. (1999), *Od subkultury do kultury alternatywnej. Wprowadzenie do subkultur młodzieżowych*. Lublin, Wydawnictwo Marii Curie-Skłodowskiej, s. 50.

<sup>26</sup> Jawłowska A. (1991), *Kontrkultura*, w: Kłoskowska A. (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Pojęcia problemy wiedzy o kulturze*. Wrocław, s. 67.

<sup>27</sup> Filipiak M. (1999), *Od subkultury do kultury alternatywnej. Wprowadzenie do subkultur młodzieżowych*. Lublin, Wydawnictwo Marii Curie-Skłodowskiej, s. 52.

Skinheadzi pojawili się co prawda pod koniec lat 60. ubiegłego wieku, ale typowego dla nich stylu życia można doszukiwać się kilka lat wcześniej. W pierwszej połowie lat 60. wieku XX w londyńskiej dzielnicy Soho zaczęła rodzić się subkultura mods („modernistów”), która szybko rozprzestrzeniła się po wielu miastach. Istotną jej cechą nie była wspólnota poglądów, lecz zainteresowanie muzyką i noszenie charakterystycznych ubrań. Modsi, podobnie do wcześniejszej subkultury Teddy boys, zwracali szczególną uwagę na dobór stroju, ale w przeciwieństwie do Teddy boys nie wybierali ekstrawaganckich materiałów i fasonów wzorowanych na modzie edwardiańskiej, lecz klasyczne, eleganckie garnitury, zwracając szczególną uwagę na spokojne, stonowane kolory oraz schludny wygląd. Podobnie jak Teddy boys, fascynowali się amerykańską kulturą masową, zwłaszcza muzyką rockową i „czarną muzyką”. W przeciwieństwie do Teddy boys nie brali udziału w atakach na imigrantów z Karaibów<sup>28</sup>. Przejawiali odmienne zachowania, nosili ciemne, dopasowane garnitury, jasne koszule, cienkie krawaty i ciemne okulary. Strój ten noszony przez nich na co dzień, a w środowiskach robotniczych traktowany jako odświętny miał symbolizować wolność i aspiracje konsumpcyjne. Wrogiem był każdy, kto mógł swoim dzieciom kupić rzeczy, na jakie nie stać było rodziny robotnicze. Taki strój sprawiający wręcz wrażenie absurdu ugrzecznionego uniformu – umożliwiał modsom bezkonfliktowe poruszanie się w sferach: szkoły, pracy i rozrywki. Ich tożsamość opierała się na stylu, a także na identyfikacji z czarnoskórymi imigrantami i zorientowaniu na kulturę weekendu, który spędzali w klubach na koncertach – często wspomagani amfetaminą<sup>29</sup>. Frustracja z powodu niezaspokojonych aspiracji materialnych przeradzała się w agresję, znajdującą wyraz w bójkach z antagonistycznymi grupami młodzieżowymi. Do takich należeli rockersi, charakteryzujący się <<niechlujnością, roboczym strojem (motocyklowa kurtka, drelichowe spodnie lub dżinsy). Jeżeli mods aspirował do wyjścia poza swoje macierzyste, nisko sytuowane materialne i społeczne środowisko,

---

<sup>28</sup> Hebdige D. (1998), *Subculture: the Meaning of Style*. London, Rutledge, s. 52.

<sup>29</sup> Hebdige D. (1998), *Subculture: ...op. cit.*, s. 52.

rockers afiszował się swoją społeczną „nizinnością” i skrajnym nieprzystosowaniem do panujących reguł. Interesująca jest też różnica w zamiłowaniach muzycznych. Modsi fascynowali się rockowymi nowościami, natomiast rockersi obstawali przy bardziej tradycyjnych i możliwie jak najprostszych formach tej muzyki. Istotą „ideologii” rockersów była skrajna niechęć do „paniczyków”, nawet, a może tym bardziej, jeśli pochodzili z tej samej dzielnicy>><sup>30</sup>.

Rockersi stali się szerzej znani angielskiej opinii publicznej po serii bójek z modsami w latach 1963-64. Informacje te nie tylko wzmocniły obraz każdej ze stron. Przyczyniły się do wykreowania chuligańskiego image modsów, naśladowania przejawianych przez nich agresywnych zachowań przez młodzież pochodzącą z lumpenproletariatu, co prowadziło do starć z policją. Dążenia mods do wolności znajdowały wyraz w przebywaniu w klubach muzycznych, na prywatkach i wspólnych wyprawach na skuterach „Lambretta”. Pojazdach dostępnych finansowo rodzinom robotniczym, będących wyznacznikiem prestiżu i symbolem ich tożsamości subkulturowej. Chłopcy na skuterach, a więc <<„Scooter boys” stali się wkrótce synonimem mods w ogóle, co nie znaczy, że całkowicie zdominowali tę subkulturę. Wyłonił się, bowiem mniej więcej około roku 1966 „twardy” odłam mods (tzw. Hard mods), który skuterowe szaleństwo uznał za niepotrzebny szpan. Hard mods w o wiele większym stopniu niż „skuterowcy” akceptowali swoją wojowniczość i niezgodę na otaczający świat>><sup>31</sup>.

Równolegle, w byłej brytyjskiej kolonii – Jamajce, targanej wewnętrznymi konfliktami, zrodziła się subkultura, która w przyszłości miała odcisnąć istotne piętno na stylu ubierania się i gustach muzycznych skinheadów. Byli to rude boys – niegrzeczni chłopcy<sup>32</sup>. Młodzież łącząca się w gangi, walcząca na ulicach, w knajpach i na zabawach. Rude boys tworzyli gangi w biednych dzielnicach Londynu, a za swojego głównego wroga uważali klasę średnią. Podobnie jak inne subkultury, mani-

---

<sup>30</sup> Pęczak M. (1992), *Mały słownik subkultur młodzieżowych*. Warszawa, Semper, s. 81.

<sup>31</sup> Pęczak M. (1992), *Mały słownik subkultur ...op. cit.*, s. 56.

<sup>32</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa 2005, Wydawnictwo Diecezjalne, s. 10.

festowali swój sprzeciw wobec wartości tej klasy społecznej poprzez wygląd (dredy, niechlujne koszule) i zachowanie (mówienie językiem klasy robotniczej oraz zafascynowanie kulturą amerykańską). Podobieństwo pomiędzy skinheadami a rude boys leży również w tym, że obie grupy nie unikały używania przemocy<sup>33</sup>. To rude boys stworzyli, w oparciu o różne style muzyki: jazz, soul i rhythm`n`blues, nowy gatunek muzyczny – ska, a następnie pokrewne jej style – rocksteady i reggae. To od nich, przybywających do Wielkiej Brytanii modsi przejęli i zaadoptowali ubiór. Należały do nich <<zbyt krótkie spodnie, zamiłowanie do garniturów oraz ciemne okulary. W ten sposób ukształtował się pierwotny wizerunek zewnętrzny skinheada. Tworzyły go ciężkie wojskowe lub robocze, ale solidne buty, które na specjalne okazje zamieniano na „loafersy”, czyli wsuwane, ciemne pantofle, za krótkie spodnie – najlepiej levisy sta prest, ale mogły też być na przykład sztruksy, koszula Ben Sherman, Brutus, Jaytex lub Permanent Sex, połówka Fred Pery, blezerk lub „tank top” – rodzaj swetra bez rękawów i krótka kurtka typu „harrington”. Bardziej zamożni nosili długi płaszcz „crombie”, sięgający aż do połowy łydki oraz nieodzowne szelki, tak zwane „ćwierćalówki”, w różnych kolorach. Najpopularniejszym nakryciem głowy bez wątpienia były „flat cap”, znane jako „oprychówka”, niektórzy nosili również kapelusiki z małym rondem – „Pork Pie”. Popularne były też różnego rodzaju tatuaże>><sup>34</sup>.

W połowie lat 60. wieku XX nastąpił rozpad subkultury mods. Część osób w niej wyrastających wstąpiła na uczelnie wyższe, angażując się w ruch hippisowski oraz przyjmując poglądy lewicowych intelektualistów. W ten sposób stali się tzw. smooth-mods i szybko jako odrębna subkultura zanikli. Odrębny nurt tej subkultury zaczął podkreślać silniej swoje robotnicze korzenie akceptując finansowe możliwości. W miejscach drogich restauracji zaczęli spotykać się w gospodach oferujących tanie piwo, porzucili drogie i modne ubrania na rzecz robotniczych wysokich

---

<sup>33</sup> King S. (2002) *Reggae, Rastafari and the Rhetoric of Social Control*. Mississippi, University Press of Mississippi, s. 31.

<sup>34</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa 2005, Wydawnictwo Diecezjalne, s. 13.



butów, spodni dżinsów i podkoszulek. W atmosferze niepokoju, jaki w drugiej połowie lat 60. tworzyli intelektualiści i studenci wobec wojny w Wietnamie, konsumpcyjnego społeczeństwa i zachodniego systemu w ogóle, hard mods zaczęli przyjmować postawy coraz bardziej obojętne. Hippisi byli dla nich zbuntowanymi dziećmi klasy średniej, a zainteresowania modsów koncentrowały się na piłce nożnej, której rola rosła po wygraniu przez Wielką Brytanię mistrzostw świata w 1966 r.

Autorzy nie są zgodni co do roli skinheadów w rozpętanu fali przemocy na stadionach i poza nimi. Niewątpliwie kibicowanie własnej drużynie i walka z fanami drużyny obcej było punktem honoru, ale zdaniem T. W. Bąka<sup>35</sup> „nie dla wszystkich”. Większa część skinów ogranicza (wówczas – M. Z.) swoją aktywność stadionową do wznoszenia okrzyków i śpiewów pochwalnych wobec własnej i obraźliwych wobec obcej drużyny”. Natomiast niektóre elementy ich garderoby stały się inspiracją dla miłośników klubów piłkarskich: krótkie kurtki, szelki czy ciężkie buty. To od <<ciężkich butów angielscy kibice nazywani byli „boot boysami”>>. Po prawdzie wielu z nich wyglądało jak rasowi skini, chociaż nie do końca identyfikowali się z tym ruchem. Zdaniem autora stanowili oni chuligańską, stadionową subkulturę, której celem były „zadymy” z fanami innych klubów i policją. Posiadali wyraźnie określoną hierarchę, zorganizowani byli w <<„mob”>>, czyli mafię lub „fleet” – flotę>><sup>36</sup>.

D. Milo<sup>37</sup> pisze, iż ówczesni skinheadzi „charakteryzowali się dumą ze swojego robotniczego pochodzenia, patriotyzmem, purytywizmem, dystansowaniem się od hippisów, narkotyków i intelektualizmu. Ich ulubioną muzyką stała się ska i reggae. Swoją modą, szowinizmem, patriotyzmem, miłością do piwa, boksu i piłki nożnej skinheadzi próbowali ponownie stworzyć tradycyjną angielską społeczność robotniczą. Skinheadzkie grupy nie miały w momencie swojego powstania rasistowskiego czy ksenofobicznego charakteru; ich problemowość

---

<sup>35</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. ...op. cit., s. 15.

<sup>36</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. ...op. cit., s. 17.

<sup>37</sup> Milo D (2004), *Rasistický extremismismus v Slovenskej Republice*. Wyd. Fredrich Ebert Stiftung, s. 21.

polegała wyłącznie na agresywności, wyrażanej częstymi wypadami i bójkami, najczęściej związanymi z piłkarskimi meczami”. Niektóre źródła podają, że jeszcze pod koniec lat 60. wieku XX istniało powiązanie niektórych grup skinów z jamajskimi rude boys. Interesująca jest tutaj konstrukcja tożsamości pierwszych skinheadów, którzy korzystają ze swoich robotniczych korzeni, a jednocześnie identyfikują się z jamajskimi imigrantami przejmując od nich nie tylko upodobania muzyczne, ale również ubiór i charakterystyczny sposób mówienia. To subwersywne użycie „czarnej” kultury do stworzenia swojej nowej tożsamości może wydawać się paradoksalne w świetle dalszych zmian i rosnących antagonizmów pomiędzy obydwoma grupami. Pokojowe współistnienie tych subkultur było możliwe dzięki znalezieniu kozła ofiarnego w postaci innej, „obcej” grupy (Azjaci, queer czy hippisi) i dopóki skinheadzi mogli identyfikować się z ideologią muzyki reggae<sup>38</sup>. Wraz z upolitycznianiem się ruchu murzyńskiego i jamajskiego, głównym celem skinów stali się kolorowi imigranci. To ich obarczano odpowiedzialnością za zabieranie miejsc pracy i mieszkań. Rasową przemoc zaczęto określać jako: Paki-bashing (wyganie Pakistańczyków), gdyż to z Pakistanu w tym okresie napływało wielu imigrantów. Słowo „Paki” stało się sloganem – określającym ogólnie imigrantów<sup>39</sup>.

Podkreślić również należy, iż trudno jest znaleźć pomysłodawcę czy pomysłodawców samej nazwy skinhead (skin – skóra, heads – głowy). M. Mareš<sup>40</sup> podaje, iż początkowo na członków tej subkultury stosowano różne określenia: *noheads* (bez-głowy), *cropheads* (ostrzyżone głowy), *boiled eggs* (gotowane jaja) czy *spy kids* (dzieci szpieczy). M. Filipiak<sup>41</sup> natomiast, że jeszcze pod koniec lat 60. <<nazywano ich w Anglii *brush-cuts* (szczoty), *spikeys* (kolczaści), *peanuts* (fistaszki), *bootboys* (chłopcy w buciorach) lub *nuts* (wariaci, świry).

---

<sup>38</sup> Hebdige D. (1998), *Subculture: the Meaning of Style*. London, Rutledge, s. 58.

<sup>39</sup> Mareš M (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus w ČR*. Nakladatelství Barrister & Prncipial, s. 405.

<sup>40</sup> Mareš M (2003), *Pravicový extremismus ...op. cit.*, s. 404.

<sup>41</sup> Filipiak M. (1999), *Od subkultury do kultury alternatywnej. Wprowadzenie do subkultur młodzieżowych*. Lublin, Wydawnictwo Marii Curie-Skłodowskiej, s. 58-59.

Przez prasę byli traktowani jak zwykli chuligani, a nie jako wersja względnie autonomicznej kultury młodzieżowej. Najchętniej widziano w nich ludzi marginesu, dewiantów (negatywnych), którzy nie potrafia znaleźć dla siebie miejsca w społeczeństwie. [...] W Wielkiej Brytanii termin „skinhead” był pierwotnie sloganowym określeniem łysego, wykrzykiwanym w formie epitetu pod adresem przechodniów przez członków młodzieżowych gangów. W roku 1968 nazwa „skinhead” (skórogołowy, ostrzyżony) została użyta w brytyjskiej prasie dla odróżnienia nowej subkultury od modnych wówczas w Anglii hippisów>>.

W. P. Bąk<sup>42</sup> pisze natomiast, iż w tym czasie wciąż jeszcze w niektórych pismach traktowano ich jak odłam modsów, a społeczeństwo angielskie dziwiło się, że młodzież z dumą używa żartobliwej nazwy skinhead. Podkreśla, że nie było czymś typowym wśród ówczesnej młodzieży strzyżenie się na łyso, „a jedynie noszenie krótkich włosów przez które widać było skórę na głowie. Choć też nie zawsze. Istniały gangi skinów, w których większość członków nosiła włosy nieco dłuższe, a nawet sięgające ramion. Co więc wówczas było wyznacznikiem bycia skinem? Na pewno ubiór, muzyka, miłość do piłki nożnej, skłonność do awantur i łączenia się w gangi”<sup>43</sup>.

Pod koniec lat sześćdziesiątych środki masowego przekazu (głównie prasa) za wszelkie bójki na stadionach i napady <<na wszelkiej maści „odmieńców”: ćpunów, pederastów, Murzynów i „żółtków”>> obwiniały skinów wywołując „w społeczeństwie antyskinowską histerię. Policja łapała każdego, kto nosił szelki, flanelową koszulę i doc marteny. Pierwszy skinhead musiał zapuścić nieco włosy, włożyć marynarkę, nawet płaszcz i kapelusz, uzbroić się w parasol zakończony ostrym szpikulcem”<sup>44</sup>.

Pierwszy okres istnienia skinheadzkiej subkultury, określanej mianem złotego okresu (mówi się o duchu sześćdziesiątego dziewiątego roku – „Spirit of 69”), szybko się zakończył. Z początkiem lat 70., zdaniem

---

<sup>42</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa 2005, Wydawnictwo Diecezjalne, s. 13-14.

<sup>43</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*.... op. cit. s. 14.

<sup>44</sup> Wilk E. (1994), *Krucjata łysogłowych*. Warszawa 1994, Niezależna Oficyna., s. 42.

M. Mareš<sup>45</sup>, subkultura zaczęła zanikać bez specjalnej ingerencji policji. Większość członków w wyniku dorastania, zakładania rodzin i podjęcia pracy powoli opuszczała jej szeregi, a młodych następców brakowało. Innego zadania jest T. W. Bąk<sup>46</sup>, który pisze, iż to <<ciągłe problemy z policją, związane z tym prześladowania, trudności w znalezieniu pracy, psucie wizerunku skinheada przez młodych (najbardziej agresywnych) adeptów czy wreszcie utrata świeżości i atrakcyjności jako subkultura. Wielu byłych skinheadów przeszło długi ciąg przemian zanim zupełnie stracili styczność z subkulturą. Najpierw stali się „seudehadami”, pozwalając swym włosom nieco odrosnąć, a później „smootheadami”, zwanymi w skrócie „smoothsami”>>. Niezależnie od przyczyn w 1974 r. subkultura skinhead zanika prawie zupełnie istniejąc tylko w bardzo wąskich kręgach.

Kryzys gospodarczy i polityczny (tzw. naftowy) lat 70. wraz z załamaniem się atrakcyjności posthippisowskich subkultur oraz dotychczasowych form ekspresji artystycznej stał się podłożem rodzenia się prawie równocześnie w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych nowej subkultury – punk. Określenia punk – jak podaje M. Mareš<sup>47</sup> – użyli po raz pierwszy w 1970 r. w amerykańskim czasopiśmie *Fusion* dziennikarze zajmujący się problematyką kultury. Rok później pojawiło się, użyte przez Davida Marscha w czasopiśmie *Carem*, określenie punk rock. Punk określano jako muzykę prezentującą nihilistyczne niezadowolone z losu, graną przez takie zespoły muzyczne jak: Stoogies, MC5, Modern Lovers i New York Dolls. Ich wpływ nie był na subkulturę punk istotny. Dopiero, gdy w latach 1974-75 w nowojorskim klubie CBGB-OMFUG wystąpiło kilka kapel (Ramoness, Blondie), określany został jako nowy punk rock i zyskał pewną popularność dzięki melodyjnym i niezbyt skomplikowanym tekstom piosenek bez politycznych odniesień. Generalnie jednak punk był w Stanach Zjednoczonych przede wszystkim

---

<sup>45</sup> Mareš M (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus w ČR*. Nakladatelství Barrister & Prncipial, s. 405.

<sup>46</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. ...op. cit., s. 17-18.

<sup>47</sup> Mareš M (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus w ČR*. Nakladatelství Barrister & Prncipial, s. 436.

pewną propozycją estetyczną, kreowaną przez twórcę pop-artu Andy Warhola i wokalistów muzycznych Patty Smith czy Lou Reeda.

W Wielkiej Brytanii kryzys przyniósł masowe bezrobocie, rosnące niezadowolenie społeczne przyjmujące wśród młodzieży różne formy: od agresji po wycofanie się. W tej sytuacji beztroskie życie oferowane przez posthippisów czy miłośników dyskotek stało się nieatrakcyjne przede wszystkim dla młodzieży ze środowisk robotniczych wielkich ośrodków przemysłowych. Wówczas to, pojawiają się nieliczne grupy muzyczne grające agresywną muzykę wyrażającą jej protest wobec rzeczywistości. Jednej z nich, Sex Pistols, przedsiębiorca i menadżer Malcolm MaClaren wykreował rebeliancki image, a płyty „Anarchy in the UK” zapewnił promocję. Debiutancki koncert tego zespołu, który odbył się 6 lipca 1976 r. w klubie „100” w Londynie, uznany został za symboliczny początek powstania punku i jego pierwszej fali.

Od tego czasu rozwój tej subkultury następuje lawinowo, wylewając się poza Wielką Brytanię do Holandii, Niemczech, by wreszcie trafić do Europy Środkowej. Powstające kluby promujące tą muzykę stają się ośrodkami integrującymi różne subkultury oraz ekspresji artystycznej. Wzywanie do anarchii, jakie z sobą niósł, było jedynie protestem wobec obowiązujących norm społecznych. Szybko też uległ komercjalizacji i stał się głównie nurtem muzycznym, pozostającym w zainteresowaniu dorastających następnych pokoleń młodzieży. Bardzo szybko powstała sieć sklepów oferujących ubiory punkowej mody. W tym kształcie, a więc głównie jako apolityczna i odrzucająca normy społeczne subkultura, dotarła z pewnym opóźnieniem do krajów byłego bloku wschodniego: NRD, Polski, Czechosłowacji, Jugosławii.

M. Pęczak<sup>48</sup> pisze, że wszędzie, gdzie pojawiał się punk „podstawą ekspresji [...] było odrzucenie konwencji, afirmacja tego co wywrotowe i rebelianckie, niezgoda na status quo. Ugruntowany w postawach buntu i skrajnego sceptycyzmu punk nie od razu występował z wyraźną i spójną ideologią. Młodzi ludzie tworzący subkulturę punk, bardziej intuicyjnie niż z rozmysłem, odrzucali zastaną rzeczywistość. Jediną ideologią

---

<sup>48</sup> Pęczak M. (1992), *Mały słownik subkultur młodzieżowych*. Warszawa, Semper, s. 67-68.

mogła być radykalna niezgoda na zawartą w hasłach *No future* (nie ma przyszłości), *Anarchy* (anarchia), *No rules* (nie ma reguł) lub ekspozowaniu symboli społecznie nieakceptowanych (np. swastyka). Dopiero po pewnym czasie wyłaniać się zaczęły zręby ideologii, czy raczej zbiór postaw charakterystycznych dla tego ruchu. Punk wyjścia stanowiła totalna krytyka otaczającej rzeczywistości. Negacji podlegały tradycyjne wartości społeczne (np. rodzina), instytucje polityczne (np. parlament), edukacyjne, prawne i inne. Szczególnie ostrej krytyce poddawano sens istnienia armii i policji, ale też każdej organizacji czy stowarzyszenia opartego na zasadzie porządku hierarchicznego (np. Kościoła). Punk odrzucał wartości kultury dominującej jako fałszywej i usprawiedliwiającej wyzysk. Podstawą stylu tej subkultury stał się strój: najczęściej czarna skórzana kurtka, pas, czarna skórzana bransoletka (tzw. pieszczocha), wszystko nabijane ćwiekami, spodnie z wszytymi zamkami błyskawicznymi oraz ciężkie, najczęściej wojskowe buty. Całość uzupełniała fryzura a`la irokez, kolczyki lub agrafki w uszach.

Pierwsza fala punku nie cieszyła się sympatią starych skinheadów, tak jak i młode pokolenie deklarujące swoją przynależność do tej subkultury, wywodzące się z punk rocka. Pierwsi dlatego, iż uczestniczyła w nich głównie młodzież z klas średnich, co rodziło podejrzenie o jakąś kontynuację ruchu hippisowskiego i kreację sztucznej mody<sup>49</sup>. Drudzy – gdyż wyglądem bardziej przypominali punków, niż skinów z przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Pod koniec lat 70. strzygli się jeszcze krócej niż ci z poprzedniego okresu, nosili ciężkie buty (glany) wiązane białymi sznurówkami, podwinięte spodnie, a pozostałe elementy przejęli od punków – swastykę i krzyże<sup>50</sup>. Sama jednak muzyka i wyrażana przez punków niechętna postawa wobec hippisów z czasem stała się czynnikiem łączącym obie subkultury. Pojawiły się zespoły punkowe, na których koncerty szczególnie uczęszczali skini: Sham 69, który „miał to, co brakowało wielu innym punkowym grupom: był szczery, a jego teksty skupiały się na sprawach przyziemnych,

---

<sup>49</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa 2005, Wydawnictwo Diecezjalne, s. 19.

<sup>50</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. ....op. cit., s. 20.

bliskich skinom, którzy nie chcieli słuchać piosenek o anarchii i chaosie<sup>51</sup>, ale również The Cockney Rejscts, The Business, Angelic Upstarts, Last Resort, Infa Riot. Nastąpiło też odrodzenie uwielbianej przez poprzednie pokolenie muzyki ska, która stała się teraz bardziej rytmiczna, a puszczana na wielu potańcówkach przyciągała skinheadów. Powstała promująca tę muzykę wytwórnia Two Tone (koniec lat 70.).

Większe jednak znaczenie dla przyszłości tej subkultury miały odegrać kapele tworzone przez skinów grających punk rocka, które uzyskały określenie zespoły streetpunkowe, czyli – w wolnym tłumaczeniu – „uliczno-punkowe”. „Nazwa ta była niezwykle trafna, gdyż teksty tych zespołów opiewały tematykę związaną z ulicą i życiem w wielkim mieście, mówiły o bezrobociu i braku perspektyw, a w przeciwieństwie do zespołów stricte punkowych nie było w nich mowy o anarchii i rebelii<sup>52</sup>. Raczującą sceną streetpunkową zaczął wspierać i promować Gary Bushell z tygodnika muzycznego Sounds nadając jej przydomek Oi! – będący slangowym pozdrowieniem angielskich robotników, a wykrzykiwany przez solistę zespołu Cockney Rejects. Styl Oi! przez krótki okres zintegrował nie tylko skinheadów, ale i punków. Rosnąca popularność i siła tej sceny muzycznej znalazła się w zainteresowaniu środków masowego przekazu, a <<zaangażowane społecznie i politycznie teksty niektórych zespołów „oiowych” zaczęły przyciągać uwagę pewnych partii i ugrupowań, które wśród rzeszy zbuntowanych i sfrustrowanych młodych ludzi szukały siły politycznej i poparcia. Stali się więc skinheadzi pod koniec lat siedemdziesiątych obiektem bardzo silnej inwigilacji politycznej, zarówno ze strony ugrupowań prawicowych, jak i lewicowych>><sup>53</sup>. Oficjalne partie polityczne nie cieszyły się jednak poparciem skinów, gdyż to je obarczono odpowiedzialnością za istniejące bezrobocie i biedę. Nie mniejszą niechęcią cieszyli się też, szczególnie wśród skinów pochodzących ze środowisk robotniczych, imigranci z byłych angielskich kolonii godzących się podejmować zatrudnienie za stawki trudne do zaakceptowania przez Anglików.

---

<sup>51</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. ...op. cit., s. 20.

<sup>52</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. ...op. cit., s. 24.

<sup>53</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. ...op. cit., s. 27.



Oskarżanie czarnych imigrantów o zły stan gospodarki, przy równoczesnym ich izolowaniu się od dominującej większości rodziło konflikty i narastanie sympatii części skinheadów do populistycznych haseł wyrażanych przez Brytyjską Partię Narodową (British National Party) czy Front Narodowy (National Front). W efekcie oddziaływań działaczy tych partii grupy skinów podzielających rasistowskie poglądy poczęły „odcinać się od głównego nurtu subkultury i tworzyć coś na kształt własnej sceny. To właśnie wtedy doszło do wielkiego rozbitcia subkultury angielskich skinheadów na dwie wrogie sobie grupy: formację pierwotną i drugą, w ogólnym rozumieniu ekstremalnie prawicową”<sup>54</sup>. Był to okres z jednej strony kształtowania się subkultury przybierający formę ruchu społecznego, z drugiej jej różnicowania się.

Krzykliwość i agresywność zwolenników prawej strony sceny politycznej (ataki na kolorowych i zwolenników innych frakcji politycznych) zainteresowała środki masowego przekazu poszukujących taniej sensacji. To one zaczęły nieustannie kreować „wizerunek skina nazisty, który jest wrogiem wobec wszystkiego, co obce. Doprowadziło to do tego, że w dość krótkim czasie subkultura skinheadów straciła w świadomości społecznej swój pierwotny charakter, a skini zaczęli być jednoznacznie kojarzeni z faszyzmem. Taki krzywdzący wizerunek spowodował z kolei, iż wielu nie będących rasistami skinów, w obawie o to, aby nie być oskarżanymi o wyznawanie ideologii nienawiści, straciło zainteresowanie subkulturą, ustępując miejsca młodym, nazistowskim skinheadom, którzy nie mieli pojęcia o pochodzeniu swojej subkultury”<sup>55</sup>. Procesowi temu towarzyszył rozbrat z punkami, gdyż jak pisze E. Wilk<sup>56</sup> w 1981 r., ci drudzy <<woleli, by wszelkie rozruchy na koncertach oiwych między białą i żółtą młodzieżą zostały zapisane na konto skinów. Raptownie porzucili muzykę „Oi!” dla nowej fascynacji: hard core. Porzucili również przejściową fascynację polityczną>>.

---

<sup>54</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa 2005, Wydawnictwo Diecezjalne, s. 29.

<sup>55</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. ...op.cit., s. 30.

<sup>56</sup> Wilk E. (1994), *Krucjata łysogłowych*. Warszawa 1994, Niezależna Oficyna., s. 44-45.

Istotną rolę w kreacji nazistowskiego nurtu wśród skinheadów odegrał wokalista zespołu Skrewdriver Ian Stuart Donaldson. Reaktywowanej w 1982 r., pierwotnie punkowej grupie muzycznej, nadał zupełnie inny charakter. Stając się członkiem brytyjskiego Ku Klux Klanu wspierał politykę neofaszystowskiej Partii Narodowej (British National Party). W tym samym roku założył White Noise Club, muzyczne wydawnictwo ukierunkowane na wspieranie rasistowskich skinhead. W ten sposób zaczyna się formować pierwsza wyrazista ultrapravicowa platforma ruchu skinów – RAC (Rock Against Communism – Rock przeciw komunizmowi), jako przeciwwaga dla RAR (Rock Against Racism – Rock przeciw rasizmowi). Rock przeciw rasizmowi był pierwotnie hasłem muzycznego festiwalu, który w 1978 r. zorganizowała Anti-Nazi League, jako wyraz protestu wobec narastającej fali rasizmu na angielskiej scenie muzycznej. Z jednorazowej imprezy zrodziła się cała kampania, w którą włączyło się szereg punkowych grup muzycznych. Rodzący się wówczas rasistowski ruch skinów, wspierany przez Front Narodowy, starał się jej przeciwstawić serią koncertów pod hasłem RAC. Głównym organizatorem tych przedsięwzięć był Ian Stuart. Z jego osobą wiąże się też założenie w 1987 r. pierwszej międzynarodowej organizacji neonazistowskiej o nazwie Blood & Honour, nawiązującej do hasła stosowanego przez członków młodzieżowej organizacji NSDAP – Hitlerjugend. To Blood & Honour stała się głównym propagatorem i organizatorem muzyki White Power (Białej Siły). Do ochrony koncertów powołana została związana z nią samodzielna organizacja pod nazwą Combat 18, której pierwszymi członkami byli niesławni chuligani londyńskiego klubu piłkarskiego Chelsea. Z czasem stała się ona na poły terrorystyczną organizacją napadającą na imigrantów i dziennikarzy.

W połowie lat 80., gdy pierwsza fala zainteresowania muzyką punkową – punk rockiem – zaczyna przemijać, w Wielkiej Brytanii krystalizują się „dwie bardzo silne sceny muzyczne, skupiające skinheadów: scena, która powstała na bazie drugiej fali punk rocka, zawierająca w sobie również scenę streepunkową, ska, regge i hard core, oraz druga wroga jej scena nazistowska, w obrębie której funkcjonowały także wydawnictwa fonograficzne, prasowe i organizacje, zajmujące się

organizacją koncertów i manifestacji”<sup>57</sup>. W wyniku szeroko zakrojonej akcji promocyjnej (organizacja koncertów, sprzedaży nagrań i wydawnictw) udało się tej drugiej skutecznie rozpowszechnić idee faszystowskie wśród białej młodzieży, szczególnie w Niemczech, Holandii, Włoszech, Austrii, Francji i Belgii, ale i w Stanach Zjednoczonych. W każdym z tych krajów inne czynniki sprzyjały temu, iż wśród młodych ludzi szerzyły się tego typu idee. Do Republiki Federalnej Niemiec fala skinheadzka dotarła na początku lat 80., choć niewielkie grupki pojawiły się wcześniej w okolicach amerykańskich baz wojskowych. W sferze muzycznej pionierem tekstów o wydźwięku rasistowskim była powstała w 1979 r. w punkowym środowisku grupa Böhse Onkelz, która jednak później zarówno od skinheadów, jak i inklinacji skrajnie prawicowych się odzegnała. Zapleczem skinheadzkiej subkultury i początkowo punkowych kapel stała się firma fonograficzna Rock – o – Rama. Choć znacząca część niemieckich skinheadów skłaniała się do neonazizmu, to tradycyjni neonaziści patrzyli na nich z dystansem z powodu ich prymitywnej agresji i pijaństwa. Dopiero w latach 90. udało się skrajnej prawicy włączyć skinheadów w swoje działania, co znalazło wyraz w masowej fali rasistowskiej przemocy<sup>58</sup>. W Belgii, Holandii oraz Francji czynnikiem sprzyjającym było wysokie bezrobocie oraz znaczący udział imigrantów. We Włoszech, poza megalomanią (przekonaniem, iż ich kraj odegrał decydującą rolę w kształtowaniu europejskiej cywilizacji), istotną rolę stanowiły bezrobocie i bieda, a w Austrii kompleksy wobec Niemiec i nacjonalizm. Do USA fala skinheadzka napłynęła z opóźnieniem i była mniej dogmatyczna, nie nawiązywała wprost do kultowego roku 1969, tworząc się powoli na bazie nowojorskiego punku, a ubiór przyjmowano sukcesywnie i nie dogmatycznie.

Ogólnie mówiąc subkultura skinhead, zarówno w krajach Europy Zachodniej, USA, jak i we Wschodniej Europie zaczęła się organizować, przy czym odchodzące pokolenie zastępowało nowe. W jego ramach

---

<sup>57</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa 2005, Wydawnictwo Diecezjalne, s. 32.

<sup>58</sup> Mareš M (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus w ČR*. Nakladatelství Barrister & Prncipial, s. 406.

miało miejsce coraz większe zróżnicowanie ideowe, ukierunkowanie na style muzyczne, a z pierwotnego ubioru pozostała tylko ogolona głowa i przemoc. Przejrzysta typologia jest jednak z powodu niejasności poglądów, wzajemnych powiązań i odmienność sytuacji w poszczególnych krajach wyjątkowo trudna. Przedstawiony zostanie więc tylko ogólny nurt przemian.

W ramach subkultury skinhead wyróżnić można tych, którzy odrzucają politykę (zarówno tę prowadzoną przez partie z prawej, jak i lewej strony scen politycznych), nawiązując do złotego okresu (roku 1969), pozostali przy swoich ubiorach, bójkach, alkoholu, meczach, niechęci do hippisów i których można określić tradycjonalistami. Z nimi często powiązani są Oi! skinheads, wywodzący swoją tożsamość od streetpunowych i Oi! okresu lat 70., co przyczynia się do łączenia klasycznego i współczesnego punku. Określenie Oi! skinhead dotyczy przełomu XX i XXI wieku oraz współczesności, gdyż jeszcze w pierwszej połowie lat 90. wieku XX subkultura ta symbolicznie odwoływała się do rasizmu czy nazizmu. Aktualnie szereg Oi! skinheadów i tradycjonalistów deklaruje się jako patrioci, którzy raczej odrzucają nacjonalizm, lecz nie wykluczają przemocy wobec imigrantów i przestępców, co łączy ich czasami z rasistowskimi skinami. Te dwa nurty zabiegają o zachowanie też pierwotnego wyglądu, symboli Lansdale, Fred Perry, Dr Martens, podczas, gdy rasistowsko zorientowani skinheadzi taki strój porzucają.

Odrzucający rasistowskie poglądy skinheadzi już w drugiej połowie lat 80. wieku XX powołali w Minneapolis grupę Anti-Racist Action. Jednak dopiero zainspirowany przez pochodzącego z Nowego Jorku skinheada o pseudonimie Marcus kierunek nazywany SHARP skinheads (SkinHeads Against Racial Prejudice – Skinheadzi Przeciw Rasowym Uprzedzeniom) uzyskał szersze wsparcie. Rozwój tej subkultury na terenie Europy rozpropagował walijski zespół The Oppressed. SHARP z czasem stała się jedną z głównych przeciwwag dla rasistowsko i narodowo ukierunkowanych skinheadów. T. W. Bąk<sup>59</sup> pisze, iż choć roz-

---

<sup>59</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa 2005, Wydawnictwo Diecezjalne, s. 38.

przeustrzenianie się idei SHARP wynikało z silnego poczucia „odcięcia się od prawicowej ekstremy”, to nie wszyscy zaakceptowali jego istnienie uważając, że subkultura skinhead sama w sobie jest antyrasistowska, że nie należy dokonywać nowych podziałów, gdyż doprowadzi to do sytuacji, w której „każdy skin nie określany mianem SHARP, uznany będzie za nazistę”.

Ultralewicowe idee zaczęły wyrażać tzw. red skins. Pojawili się już pod koniec lat 70. w Anglii, zasilając z racji swoich robotniczych korzeni partie robotnicze, laburzystowskie czy socjalistyczne i adaptując różne lewicowe ideologie. Zaczęła dla nich grać kapela Redskins. Rozwój tej subkultury sprawił, iż w 1993 r. w USA powstał bardziej skonsolidowany nurt RASH (Red and Anarchist SkinHeads), którego członkowie należą często do militarnych anarchistycznych organizacji, nastawionych wrogo wobec apolitycznych Oi! skinheadów. Cieszą się znaczną popularnością w krajach basenu Morza Śródziemnego, a więc: Hiszpanii, Portugalii, Włoszech, Grecji, ale też w Ameryce Północnej (USA i Kanada), w Ameryce Południowej (Meksyk, Brazylia, Chile, Peru) czy w Turcji i Rosji. W przeciwieństwie do faszyzujących skinów, wrogiem dla nich nie są członkowie innych ras, narodów czy wyznań, lecz nacjonalizm, a przede wszystkim kapitalizm. I choć RASH skupia osoby o umiarkowanych lewicowych poglądach, to można też wśród nich znaleźć trockistów czy anarchistów. Kultową postacią dla członków tego odłamu skinheads stanowi Che Guevara. Zorganizowani są na zasadach podobnych jak faszystowscy skini – w sekcje. Natomiast zapisy w statucie odnoszącym się do całej tej części skinheadzkiej subkultury mogą budzić wątpliwości, co do pokojowej ich działalności. Wystarczy wymienić takie jak:

1. „Walczyć fizycznie i politycznie ze skrajną prawicą w środowisku skinheadzkim i w naszych wspólnotach i eliminować z naszej sceny wszystkich wrogów i boneheadów.
2. Organizować obronę dla nas samych i naszych wspólnot przed atakami tych, którzy deklarują się jako nasi wrogowie.
3. Organizować się w milicje, akcje bezpośrednie”<sup>60</sup>.

---

<sup>60</sup> Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. ...op. cit., s. 46.

W potocznym jednak wyobrażeniu słowo skinhead stało się synonimem ultrapravicowego skinheada, pomimo, iż subkultura Oi! rozszerzyła się na cały świat. Powoli też przestano z tym odłamem skinheadzkiej subkultury łączyć określenie SHARP, odnosząc go do sympatyków lewej strony sceny politycznej i traktując jako lewackie i upolitycznione. Dla neonazistowskich skinheadów zaczęto używać określenia nazi-skinheads, choć jak twierdzą niektórzy autorzy określenie to nie musi dotyczyć tych, którzy skłaniają się do nacjonalizmu typu hitlerowskiego, lecz w ogóle nacjonalizmu<sup>61</sup>. Biali rasistowscy skini często określani są mianem White Power skinheads, choć czasami te dwie nazwy: nazi-skini i White Power stosowane są zamiennie. Prawicowość jest wyrażana też określeniem RAC skinheads – Rock Against Communism. Przeciwnicy rasizmu stosują też dla rasistowskich i nazistowskich skinów określenie bonheads – slangowe: tępak, głupiec.

W syntetyczny sposób istniejące podziały w ramach subkultury skinhead najpełniej wyraziło dwóch byłych polskich skinów cytowanych przez E. Wilk<sup>62</sup> w książce pt. *Krucjata łysogłowych* – „Ta polityczna ultrapravicowo-ultralewicowa klamra spina ruch, w którym [...] osiemdziesiąt procent gości nie ma pojęcia o polityce, dysponuje dwoma szarymi komórkami: jedna do żarcia i picia, drugą do bicia. Te osiemdziesiąt procent żyje od meczu do meczu swojej drużyny piłkarskiej, a w międzyczasie daje się wykorzystać do wszelkiego rodzaju zadym i pracowicie pastuje swoje czarne glany. Tak podzieleni – na facetów od bicia i facetów od myślenia [...] – istnieją na całym świecie. [...] Nacjonalistyczni w swojej większości skini zwykle deklarują też przywiązanie do religii: katolickiej, protestanckiej albo też neopogaństwa nazywanego odynizmem (od pogańskiego boga Odyna), a w Polsce zadrugizmem”.

Charakterystyczną cechą skinheadzkiej subkultury i to niezależnie od odcieni jest dominacja w niej mężczyzn, choć istnieją też grupy

---

<sup>61</sup> Mareš M (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus w ČR*. Nakladatelství Barrister & Prncipial.

<sup>62</sup> Wilk E. (1994), *Krucjata łysogłowych*. Warszawa 1994, Niezależna Oficyna., s. 45-46.

kobiece, określane mianem skinheads girls czy skingirls lub renees (w nurcie Oi! skinheads noszą one nazwę Oi!ky). Dla bardzo młodych skinheadów (w wieku 12-14 lat) używa się określenia kinderskins lub babyskins.

Na poziomie lokalnym (w wielkomiejskich aglomeracjach, mniejszych miastach czy na wsiach) skini tworzą grupy osób, które wspólnie spędzają wolny czas, spotykają się w knajpach, ewentualnie skupiają się wobec miejscowej kapeli lub zinu. Na tym poziomie często określa się ich mianem crew (garnizon, załoga). Nie oznacza to, iż działają one w próżni, gdyż utrzymują kontakty poprzez częste spotkania, wymianę materiałów itp. Badacze podkreślają, iż ideologiczne podłoże większości skinów jest dość ubogie. W większości przypadków ich wiedza to zestaw niespójnych poglądów o charakterze propagandowym. Dla ultrapravicowych skinhaedów istotne jest istnienie wroga, którym mogą być osoby odmiennego koloru skóry lub ultralewicowi aktywiści. Najczęściej podejmowane działania mają charakter żywiołowy, a stopień organizacji jest niski. Rasistowsko i neonazistowsko ukierunkowani skinheads czczą różnych „bohaterów białej rasy”, symboli wywodzących się z narodowego socjalizmu, ale też symboli pogańskich i mitologicznych (szerzej w ostatniej części pracy). W konstytuowaniu się, jednoczeniu i ideowym wyposażeniu rasistowsko ukierunkowanych skinheads, których znacząca część przejęła neonazistowskie symbole stała się white power music (muzyka białej siły), która wypłynęła z Oi! stylu i zaczęła łączyć metalowe i inne twarde rockowe elementy. Od początku lat 80. wieku XX white power music była silnie związana z rasistowskimi i neonazistowskimi skinheadami. Ich koncerty stały się miejscem spotkań zarówno skinheadów, jak i młodych członków ugrupowań ultrapravicowych. Szczególną rolę w tworzeniu ideowego profilu subkultury odegrały takie grupy muzyczne jak: Skrewdriver, Hail The New Dawn i Blood & Honour. Koncerty i płyty tych grup cieszą się największym zainteresowaniem ultrapravicowych skinheads i młodych neonazistów na całym świecie.

W latach 90. wieku XX pojawia się również white power techno-music, w USA stał się modny power country, w Europie i USA pop, black metal czy pagan metal. Charakterystyczną cechą white power



music są rasistowsko i nazistowsko zorientowane teksty, choć odnotować też należy odwoływanie się do mitologii celtyckiej, germańskiej i słowiańskiej, z których czerpie się ideały do współczesnej walki. Poprzez odwoływanie się do narodowej specyfiki dominuje idea walki białych aryjskich narodów w ramach aktualnie budowanej RAHOWY (światowej walki ras). Muzycy reprezentujący white power music aktualnie odżegnują się od subkultury skinheads (z powodu ich skłonności do bójek i nadużywania alkoholu), zaczynają wyrażać samodzielne ambicje polityczne łącząc się ze skrajnie militarnymi rasistowskimi organizacjami. Ich teksty są łatwe w formie i jasne, co przyciąga młodzież<sup>63</sup>.

Poza muzyką i tekstami, podobnie jak w innych subkulturach prowadzona jest w jej ramach komunikacja za pomocą fanzinów (zinów). Określenie to pochodzi z języka angielskiego *fan magazine* – gazetka. Początkowo produkowane były w środowiskach związanych z punkiem i służyły jako ulotki popularyzujące idee punku i jego wykonawców. W swojej klasycznej formie redagowane były przez jedną osobę (rzadziej kilka), a makieta wykonywana była ręcznie i powielana na kserokopiarkach. Fanziny (ziny) stanowiły wyzwanie dla oficjalnej prasy, gdyż stanowią jej zaprzeczenie: ostentacyjnie łamie się w nich reguły gramatyki i składni, umieszcza określenia slangowe i wulgaryzmy. Często zamieszczane są w nich komiksy ośmieszające znane autorytety, jak i powszechnie akceptowane modele życia. Miejsce ma swobodna kompozycja graficzna tekstu oraz stosowanie kolażu z różnych symboli, haseł i fotografii. M. Pęczak<sup>64</sup> pisze, iż redaktorem i wydawcą fanzinu może być każdy „wystarczy mieć pomysł i dostęp do kserografu. Niezależnie od tego fanzin jest otwartą trybuną dla czytelników – bardzo ważną rolę odgrywa wymiana korespondencji i jej publikowanie. Redaktorzy poszczególnych fanzinów wymieniają między sobą swoje produkcje i utrzymują ze sobą dość regularny kontakt korespondencyjny. Każdy fanzin zawiera adres wydawcy, co umożliwia wpłaty i zamówienia od czytelników. Dystrybucja odbywa się też okazjonalnie w czasie

---

<sup>63</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus w ČR*. Nakladatelství Barrister & Proncipal, s. 409.

<sup>64</sup> Pęczak M. (1992), *Mały słownik subkultur młodzieżowych*. Warszawa, Semper, s. 24-25.

większych koncertów i festiwali rockowych. Prymitywny sposób produkcji ogranicza nakład: przeciętnie waha się on od kilkudziesięciu do kilkuset egzemplarzy jednego wydania. [...] Fenomen fanzinów można też widzieć w szerszej perspektywie, także historycznej, i traktować jako jedną z wielu form ekspresji kultury alternatywnej”.

Podsumowując, stwierdzić należy, iż w rozwoju subkultury skinhead wyróżnić można dwa etapy. Pierwszy obejmujący okres od połowy lat 60. do początku lat 70. wieku XX i odnoszący się wyłącznie do Wielkiej Brytanii. Drugi, od połowy lat 80. do współczesności, kiedy to „rozlewa” się ona w zupełnie innym kształcie na inne kraje i kontynenty podlegając znacznemu zróżnicowaniu pod względem ideologicznym. Do Europy Środkowej poprzez Niemcy i Austrię dociera w latach osiemdziesiątych w swojej ksenofobicznej wersji: faszystowskiej, nazistowskiej i nacjonalistycznej, a intensywnie rozwija się po upadku realnego socjalizmu w tych krajach. Staje się integralną częścią rozwijającej się w tych krajach prawicy i to często tej skrajnej, która została opisana w przygotowanej publikacji.

W części poświęconej rozwojowi subkultury skinhead w Polsce Tomasz Zdulski wyróżnia dwa etapy. Pierwszy obejmuje pojawienie się jej w latach 80. XX w., stopniowe formowanie w poszczególnych organizacjach i rosnącą ich popularność, szczególnie wyraźną w połowie lat dziewięćdziesiątych. Rozpoczęcie drugiego datować można na koniec ostatniej dekady XX w. Wówczas następuje okres rozbicia na dwa obozy – narodowo-radykalny (NR) i narodowo-socjalistyczny (NS), który zbiega się z pojawieniem w polskim parlamencie w 2001 r. partii uznawanej za skrajnie prawicową – Ligi Polskich Rodzin., a co za tym idzie „ucywilizowanie” się części członków skinheads z jednej, a radykalizacji działań i poglądów reprezentantów odłamu NS z drugiej strony.

Mirosław Zdulski prezentuje rozwój skrajnej prawicy i roli w niej subkultury skinhead w dwóch krajach, które do końca 1993 r. stanowiły jedno państwo, a mianowicie w Czeskiej i Słowackiej Republice, ukazując zarówno różnice wynikające z odmiennych doświadczeń historycznych Czechów i Słowaków, jak i bliskie wciąż związki, które znajdują wyraz w przenoszeniu pewnych form organizacyjnych w działalności skinheadów z jednego do drugiego z krajów.

Ida Wrzesień, korzystając z dostępnej literatury w języku angielskim, prezentuje głównie rozwój skrajnej prawicy na Węgrzech i w jej tle subkulturę skinhead.

Ostatni rozdział, napisany przez Tomasza Zdulskiego i Idę Wrzesień, poświęcony został symbolom (obrazowym, literowym itp.), wykorzystywanym przez skinheadów i skrajną prawicę nie tylko w czterech interesujących nas krajach, a więc w Polsce, Czechach, Słowacji i na Węgrzech, ale w większości przypadków na całym świecie.

Prezentowany na szerszym tle rozwój subkultury skinhead oraz jej współpracy z partiami politycznymi, w tym szczególnie skrajnie prawicowymi, pozwoli czytelnikom zrozumieć charakter jej zróżnicowanego rozwoju i pewnych podobieństw, jakim ona podlegała przez minione dwadzieścia lat. Ukaże też źródła zaniku skinheadzkiej subkultury w jej klasycznym kształcie.

## **SKINHEADZI A SKRAJNA PRAWICA W POLSCE**

Analizując istnienie subkultury skinheads w Polsce wyróżnić można dwa etapy. Pierwszy obejmuje pojawienie się jej w latach 80. XX w., stopniowe formowanie w poszczególnych organizacjach oraz rosnącą ich popularność, szczególnie wyraźną w połowie lat dziewięćdziesiątych. Rozpoczęcie drugiego datować można na koniec ostatniej dekady XX w. Nastąpił wówczas okres rozbicia na dwa obozy – narodowo-radykalny (NR) i narodowo-socjalistyczny (NS), który zbiegł się z pojawieniem w polskim parlamencie w 2001 r. partii uznawanej za skrajnie prawicową – Ligi Polskich Rodzin. Efektem tego zjawiska stało się przejście do działalności politycznej części narodowo zorientowanych skinheadów z jednej, a radykalizacja działań i poglądów reprezentantów odłamu narodowo-socjalistycznego z drugiej strony. Oczywiście jest to podział uproszczony, którego granice są niezwykle płynne, ale pozwalają na usystematyzowanie i podsumowanie ponad dwudziestu lat aktywności tej subkultury w naszym kraju. Podczas choćby pobieżnego przeglądania literatury na temat polskich skinheadów zauważyć można powszechne stosowanie terminu „nazi-skini” – nie zawsze trafnego, gdyż określane są nim często osoby czy grupy, które nie popierają ideologii faszystowskiej czy nazistowskiej. Stąd też tego typu nazewnictwo nie będzie tu stosowane, z wyjątkiem sytuacji, gdy postawa danej osoby czy grupy nie budzi wątpliwości, co do zasadności jego użycia lub gdy przytaczane jest ono w cytatach.

Współczesne partie i organizacje skrajnie prawicowe często w swoich statutach nawiązują do przedwojennych ideologów polskiego nacjonalizmu, takich jak Roman Dmowski czy Zygmunt Balicki. To właśnie oni w II Rzeczypospolitej stworzyli silne skupiska myśli narodowej (Liga

Narodowa, Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne), które to, mimo prób jej zwalczania w czasach II Wojny Światowej i Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej, przetrwały do czasów współczesnych. Jak zostanie wykazane w dalszej części pracy, po upadku realnego socjalizmu miały miejsce próby ich reaktywowania, czego wyrazem było ponowne utworzenie takich organizacji jak: Młodzież Wszechpolska, Obóz Narodowo-Radykalny czy Stronnictwo Narodowe. W czasach PRL zachowanie tradycji endeckiej możliwe było głównie w nielegalnym, podziemnym obiegu. Zdarzały się jednak też przypadki, gdy osoby prezentujące tego typu poglądy współpracowały z ówczesnym reżimem. Wymienić tu należy choćby Bogusława Piaseckiego, przed wojną działacza Ruchu Narodowo-Radykalnego Falanga, a po wojnie posła na sejm PRL, czy Bohdana Porębę reżysera filmowego i współ-założyciela istniejącego od 1981 r. Zjednoczenia Patriotycznego „Grunwald”, członka PZPR i Patriotycznego Ruchu Ocalenia Narodowego. Znaczne zasługi dla przetrwania poglądów endeckich miała również rodzina Giertychów, której członkowie byli aktywni w polskiej polityce przez trzy pokolenia<sup>65</sup>.

Ten krótki rys historyczny niezbędny jest do zrozumienia, na jakim gruncie ideowym po upadku w Polsce realnego socjalizmu powstać mogły ruchy uważane za nacjonalistyczne lub skrajnie prawicowe, kojarzone najczęściej ze skinheadami. U schyłku PRL-u dla młodego pokolenia uosobieniem wolności oraz buntu był punk – i to właśnie przedstawiciele tej subkultury przeistoczyli się w pierwszych skinheadów. Ze względu na ograniczone kontakty z krajami Europy Zachodniej, nie mieli możliwości poznania apolitycznej jej historii z początku lat 60. Do Polski subkultura skinów dotarła bowiem znacznie później, poprzez RFN i NRD, mocno już zabarwiona uprzedzeniami rasowymi, niechęcią do obcych oraz symboliką nawiązującą do nazizmu. To sprawia, jak pisze T.W. Bąk, że widoczne są znaczne różnice ideologiczne „gdyż wśród polskich nazi skinów istnieją nurty narodowo-socjalistyczne, narodowo-radykalne, proniemieckie, separatystyczne, ultrakatolickie, czy bardzo

---

<sup>65</sup> Urbanek M. (2001), *W trójkę jedyńi*, [www] Polityka.pl, <http://archiwum.polityka.pl/art/w-trojke-jedyni.371083.html>, dn. 20.11.2010 r.

popularne ostatnio – nazistowsko-pogańskie”<sup>66</sup>. Podział ten wydaje się obecnie już nieaktualny, bowiem skinheadzi pod koniec ostatniej dekady XX w. samoistnie podzielili się na narodowych radykałów oraz narodowych socjalistów. Neopoganie natomiast (usłyszeć można było o nich dopiero około roku 2000), mimo deklarowanego antychrześcijaństwa potrafią demonstrować ramię w ramię tak z ultrakatolikami, jak i skinami głoszącymi hasła nazistowskie.

Skinheadzi pojawili się w Polsce na początku lat 80, jako reakcja na trwający stan wojenny. W tym okresie jak pisze Ł. Wojdyła „bycie skinem” oznaczało „totalny bunt przeciw systemowi i społeczeństwu, hasła i znaki nazistowskie (jak najgorliwiej tępione przez władzę) miały za zadanie szokować”<sup>67</sup>. Zarazem trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytanie: kiedy i gdzie skini pojawili się po raz pierwszy? Jedne źródła podają, iż na terenie szczecińskiego Zamku Książąt Pomorskich<sup>68</sup> inne, że na festiwalu w Jarocinie w 1984 r. lub też, że dwa lata później na wrocławskim Rynku. Pewne jest, iż to właśnie stolica Dolnego Śląska, a następnie Szczecin i Gdańsk były pierwszymi miastami, w których ujawniono ich aktywność – polegającą głównie na chuligańskich wybrykach oraz walkach z punkami<sup>69</sup>. Z oczywistych powodów wynikających z zamkniętych granic, polscy skinheadzi początkowo prezentowali dość oryginalny styl ubierania, adekwatny do posiadanych zasobów. J. Purski opisuje go następująco: <<Większość miała kurtki typu flyers (często zwane z polska po prostu „flekami”) lub zwykle kurtki jeansowe, czerwone szelki i rozjaśnione wybielaczem jeansy. Pod kurtką przeważnie nosili koszulki zawierające miłe im „treści”: a to NOP (Narodowe Odrodzenie Polski – najstarsza partia neofaszystowska), a to PFN (Polski Front Narodowy – neofaszystowska partia grupująca skinheadów

---

<sup>66</sup> Bąk, T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, s. 53.

<sup>67</sup> Wojdyła Ł. (2005), *Wizja historii w tekstach muzycznych polskich grup skrajnie prawicowych*. Toruń, Centrum Edukacji Europejskiej, s. 44.

<sup>68</sup> *Skinheads*, [www] Wikipedia, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Skinhead>, dn. 10.12.2010 r.

<sup>69</sup> Bąk, T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, s. 53.

w latach 90.), a to krzyż celtycki (międzynarodowy symbol *białej siły*). Zawsze chodzili też w ciężkich, masywnych butach zwanych glanami (najchętniej firmy Dr. Martens albo Rangers, a wcześniej, w latach 80. pochodzące z demobilu tak zwane „rumuny”) ze sznurówkami w kolorach białym lub czerwonym<sup>70</sup>.

W tym okresie zaczęły powstawać pierwsze muzyczne zespoły skinheadowskie, a wokół nich nieformalne grupy sympatyków. Jedną z nich był Aryjski Front Przetrawiania, założony przez członków zespołu Konkwista 88 („88” ósme litery alfabetu, jako wyraz pozdrowienia „Heil Hitler!”), zajmujący się organizowaniem koncertów, bojówek oraz ataków na koncerty i przedstawiciele ruchu punk<sup>71</sup>. Amatorskim sposobem zaczęto wydawać i kolportować pierwsze ziny, takie jak: „Błyskawica”, „Legion”, „Skinhead Polski”, „Szturmowiec”, „Odłam Skiny”, „Kołomir” i „Biała Siła”<sup>72</sup>.

Pod koniec lat 80. skinheadzi kojarzeni byli głównie z napadami na festiwale muzyczne promujące muzykę alternatywną. Pierwszy z nich miał miejsce w Warszawie w 1987 r. w trakcie V Festiwalu „Róbrege”, a następny w rok później<sup>73</sup>. Kolejne lata to rozbijanie przez uzbrojonych w ostre narzędzia skinheadów takich festiwali jak: „Marchewka”, „Poza Kontrolą” czy brodnicka „Zadyma” oraz regularne napady na stołeczne kluby – Park, Stodoła i Hybrydy. W 1988 r. grupa skinów zaatakowała odbywający się w Sosnowcu nielegalny wiec „Solidarności Walczącej”. Rok później można już mówić o agresji na tle rasowym – podczas warszawskiej Mokotowskiej Jesieni Muzycznej ofiarą został Mulat. Festiwal z powodu wielogodzinnej bójki przerwano, a kilka osób trafiło do szpitala. W 1989 r., w czasie koncertu „Solidarność Anti-Apartheid” w Stoczni Gdańskiej, na którym występowały gwiazdy muzyki reggae z całego świata, pojawili się skinheadzi, a wywołane przez nich zajścia

---

<sup>70</sup> Purski J. (2010), *Moda jako forma propagandy neofaszyzmu*, w: „Nigdy Więcej” nr 18.

<sup>71</sup> Bąk, T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. ...op. cit., s. 56.

<sup>72</sup> Wojdyła Ł. (2005), *Wizja historii w tekstach muzycznych polskich grup skrajnie prawicowych*. Toruń, Centrum Edukacji Europejskiej, s.46.

<sup>73</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*. Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, s. 5.



zakończyły się interwencją milicji oraz aresztowaniem kilku napastników<sup>74</sup>.

Przełom lat 1989-90 to wyraźny wzrost incydentów, w tym także tych o podłożu politycznym. W listopadzie 1989 r. w Warszawie napastnicy związani ze skrajnie prawicową organizacją Narodowe Odrodzenie Polski wtargnęli do siedziby Polskiej Partii Socjalistycznej-Rewolucji Demokratycznej bijąc znajdujące się tam osoby. Jedna z nich trafiła do szpitala<sup>75</sup>. Odwrotna sytuacja miała miejsce dwa lata później, gdy podczas zorganizowanego 1 maja I Kongresu Prawicy Polskiej, doszło do walk pomiędzy zaangażowanymi w jego ochronę skinheadami a atakującymi antyfaszystami<sup>76</sup>. Polityka jednak w owym okresie nie była priorytetem dla skinheadów – ówczesnie powstające partie i organizacje nie rywalizowały jeszcze ze sobą. Raczej się wspierały, wspólnie manifestowały, jak choćby w lutym 1990 r. podczas antyniemieckiej pikiety pod ambasadą Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Podziały polityczne oraz ideologiczne, praktycznie demontujące jedność tej subkultury nastąpiły znacznie później.

Rosnącej liczbie ataków dokonywanych przez skrajnie prawicowych skinheadów zaczęły towarzyszyć ofiary śmiertelne. W grudniu 1990 r. podczas próby wejścia do studenckiego klubu „Hybrydy” zasztyletowany został Igor Sz. Napastnikami okazali się skini związani z jedną z pierwszych organizacji neofaszystowskich w Polsce – Polskiej Wspólnoty Narodowej-Polskiego Stronnictwa Narodowego, kierowanej przez Bolesława Tejkowskiego, osoby mającej znaczny wkład w rozwoju polskiego ruchu skrajnie prawicowego<sup>77</sup>. Cztery lata później w Bolesławcu zamordowany został miejscowy punk, a podczas odbywającego się w Bydgoszczy VII. Pikniku Country podczas ataku skinów i wspierających ich kibiców kilkakrotnie ugodzony nożem został 18-latek. W wyniku obrażeń zmarł. Jeszcze tego samego roku od ciosów meta-

---

<sup>74</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*, Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, s. 8.

<sup>75</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga* ...op. cit. s. 8.

<sup>76</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga* ...op. cit. s. 8.

<sup>77</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga* ...op. cit. s. 8.

lowymi drogami zginął chłopak w tym samym wieku na dworcu w Nowogardzie<sup>78</sup>. Ofiary śmiertelne zdarzały się również wśród skinheadów. W 1990 roku w Katowicach podczas napadu na imprezę muzyczną jeden z napastników, chcąc kopnąć leżącego na ziemi miłośnika muzyki metalowej, nadział się łydką na bagnet i zmarł wskutek wykrwawienia. Przedstawiany był później w środowisku polskich nacjonalistów jak bohater. Jeden ze znajomych ofiary mówił potem: „Bicie to najważniejsze nasze posłannictwo. Jesteśmy przede wszystkim bojówką. Bijemy wszelką swołocz: hippisów, metalowców, anarchistów, narkomanów, handlarzy polską heroiną. Niedawno zmasakrowaliśmy metalowców pod sklepem muzycznym. Bijemy ich w ramach oczyszczania narodu z degenerującego elementu. Tomek zginął jak bohater, a jego morderca będzie pod tym butem rozarty jak zwykle, śmierdzące gówno!”<sup>79</sup>. Zbieraniem informacji m.in. o morderstwach dokonywanych przez skinheadów przez ponad 20 lat ich aktywności w Polsce zajęło się prowadzące „Brunatną Księgę” Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”. Odnaleźć w niej można około 30 informacji o dokonanych zabójstwach.

Naturalnym miejscem dla polskich skinheadów w zdobywaniu nowych sympatyków stały się piłkarskie stadiony. W latach 90. rasizm oraz antysemityzm wydawał się czymś naturalnym wśród najbardziej zaangażowanych fanów znacznej części polskich zespołów. Hasła „wyzywające” kibiców drugiej drużyny od Żydów stawały się często ogniwem spajającym daną grupę. Pierwszymi klubami, w których do kibicujących szalikowców zaczęli dołączać skini były: Legia Warszawa, Lechia Gdańsk oraz Śląsk Wrocław<sup>80</sup>. Mimo że zazwyczaj nie stanowili oni większości „aktywnych” kibiców, byli cenieni za swoistą odwagę i brutalność, szczególnie podczas tzw. „ustawek”, czyli zaplanowanych wcześniej bójek pomiędzy chuliganami stadionowymi. Skinheadzi mieli znaczny wpływ na postawę reszty szalikowców. Głoszona równocześnie

---

<sup>78</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga* ...op. cit. s. 22-24.

<sup>79</sup> Wilk, E., (1994), *Krucjata łysogłowych*. Warszawa, Niezależna Oficyna Wydawnicza, s. 129.

<sup>80</sup> *Szalikowcy*, [www] Szalikowcy.com, <http://www.szalikowcy.com/informacje/10,Szalikowcy.html>, dn. 11.12.2010 r.

ideologia nawołująca do nienawiści do Żydów, Niemców, Cyganów, Arabów czy czarnoskórych często znajdowała podatny grunt, a tworzone na murach klubowe graffiti „wzbogacone” były o akcenty antysemityczne. Szczególnie widoczne było to w Łodzi, gdzie w zależności od dzielnicy zaczęły pojawiać się napisy „ŁKS Żydzi” czy „RTS Żydzew”, połączone z gwiazdą Dawida wiszącą na szubienicy. W historii III RP, poczynając od roku 1993, gdy podczas meczu Polska – Anglia jeden ze skinheadów ŁKS-u zamordował kibica innej drużyny, odnotowano wiele zdarzeń inspirowanych nie tylko agresją do drugiej drużyny, ale również uprzedzeniami rasowymi<sup>81</sup>. Szczególnie narażeni na nie byli piłkarze pochodzący z Afryki i Ameryki Południowej.

Wpływ skinów na ruch kibicowski poszerzał się dzięki organizowanym zjazdom, a także wydawaniem fanzinów, czyli niezależnych, początkowo amatorsko tworzonych gazetek. Tematyka w nich poruszana dotyczyła głównie futbolu i rywalizacji szalikowców, ale nie brakowało w nich też przemycanych poglądów rasistowskich. Wszystko to sprawiało, że w pierwszej połowie lat 90. wśród znaczącej części grup kibicowskich prym wiodły osoby związane z ruchem skinheads. Na stadionach niemal na każdym meczu pojawiały się mniej lub bardziej związane z faszyzmem symbole – z krzyżem celtyckim na czele. Ponieważ w polskim systemie prawnym brakowało regulacji dotyczących prezentowania symboli skrajnych ideologii (tak prawicowych, jak i lewicowych), propagujące je osoby pozostawały praktycznie bezkarne.

Równolegle rozwijała się scena muzyczna. Pierwszymi czysto skinheadowskimi zespołami w Polsce były trójmiejski RKM oraz szczecińska Skrajna Reakcja. Największe grono sympatyków zdobyła jednak pochodząca z Krakowa grupa BTM. Nagrała ona amatorskim sposobem kilka kaset, a jej członkowie zaczęli wydawać pierwszego podziemnego skinheadzkiego zina – „Przebudźcie się!”<sup>82</sup>. Muzyka zespołu to chwytliwe, proste utwory o punkowym zabarwieniu, w warstwie

---

<sup>81</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*, Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, s. 19.

<sup>82</sup> Bąk, T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, s. 69.

tekstowej traktujące głównie o szarości życia, czego przejawem jest tekst piosenki „Sztajm”:

*Dzień jak co dzień, noc pijana  
Wszystko zacznie się od rana – stara bida (...).  
Ale już się nic nie uda  
Tylko nędza, tylko wódka*<sup>83</sup>.

Zespół wyśpiewywał również teksty jawnie nacjonalistyczne, choć niekoniecznie faszystowskie. Mimo, że brak było w nich gloryfikacji nazizmu czy osoby Adolfa Hitlera, to często przesłanie ocierało się o rasizm, tak jak w utworze pt. „Do boju”:

*Nie chcemy tu czarnych, nie chcemy czerwonych,  
Żadnych innych ras!*<sup>84</sup>

W tym samym okresie powstawały następne grupy muzyczne, takie jak Baranki Boże czy Buty Doktora Martena, a w latach następnych szerzej znane: Honor, Konkwista 88 czy Legion<sup>85</sup>. Ten ostatni, założony przez Tomka Kostylę, zyskał miano niemal kultowego wśród katolickiej części odłamu NR, takimi m. in. tekstami:

*Ostatnie słowa i modlitwy wysłuchał dobry Bóg,  
Niech dzisiaj wszystkie dzwony dzwonią na ustach naszych słów.*

Pojawiła się również firma Fan Records wydająca płyty i organizująca koncerty faszyzujących zespołów. Pierwszy z nich odbył się 20 kwietnia 1991 r. we Wrocławiu, w dniu urodzin Adolfa Hitlera. Wzięło w nim udział około 170 skinów, którzy bawili się przy muzyce zespołów Legion i Konkwista 88<sup>86</sup>. Oba zostaną szerzej przedstawione w kolejnej części rozdziału.

---

<sup>83</sup> BMT – „Sztajm”, z albumu „2004” (2004).

<sup>84</sup> BMT – „Do boju” z albumu „2004” (2004).

<sup>85</sup> Wojdyła Ł. (2005), *Wizja historii w tekstach muzycznych polskich grup skrajnie prawicowych*. Toruń, Centrum Edukacji Europejskiej, s. 48.

<sup>86</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*, Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, s. 8.

Skinheadzi w pierwszej połowie lat 90. widoczni byli głównie na ulicach podczas licznych potyczek z punkami – szczególnie we Wrocławiu, Warszawie i Krakowie. Ukierunkowali swoją agresję także na osoby narodowości żydowskiej (m. in. napadnięto na Głównego Rabina Polski Menachema Joskowicza) oraz miejsca związane z Holocaustem i żydowską kulturą. Na jednym z nich – warszawskim Umschlagplatz, miejscu wywózki do Treblinki setek tysięcy Żydów, pojawiał się napis „Dobry Żyd to martwy Żyd”, a warszawska Synagoga Nożyków stała się obiektem napadu skinheadów, którzy poturbowali dwie starsze osoby<sup>87</sup>. Ewa Wilk w książce pt. „Krucjata łysogłowych” przytacza wypowiedź jednego ze skinheadów, który tak określa swoich wrogów: „Homoseksualiści. Do eksterminacji. Narkomani. Eksterminacja. Anarchiści. Eksterminacja. Punk. Eksterminacja. Metalowcy. To samo. Trzeba zrobić porządek z hołotą zapatrzoną na zgniliznę Zachodu”<sup>88</sup>.

Rosnąca liczba skinheadów spowodowała, że pojawiły się osoby, partie i organizacje pragnące wykorzystać ten potencjał do własnych celów. Próbowaly tego m.in. Konfederacja Polski Niepodległej oraz Unia Polityki Realnej, kierowana wówczas przez Janusza Korwina-Mikke. Jednakże dla skinheadów istotniejszym okazał ktoś inny – Bolesław Tejkowski – osoba-symbol ówczesnej polskiej skrajnej prawicy. Urodzony w rodzinie endeckiej w 1933 r., naprawdę nazywał się Bernard, lecz prawdopodobnie pod wpływem fascynacji Bolesławem Chrobrym zmienił imię. W czasach PRL początkowo mocno związany był z ruchem rewizjonistycznym, krytykującym PZPR za odejście od zasad marksizmu, jednak już w 1968 r. oskarżał swoich dawnych towarzyszy w pomarcowych procesach<sup>89</sup>. W czasach III RP kilkakrotnie próbował startu w wyborach prezydenckich, jednak bezskutecznie. W 1995 r. został oskarżony o fałszowanie podpisów na listach wyborczych. Pod koniec sierpnia 2000 r. Rzecznik Interesu Publicznego Bogusław Nizieński stwierdził, że gdyby Tejkowski kiedykolwiek w przyszłości ubiegał się

---

<sup>87</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009...op. cit.*, s. 9.

<sup>88</sup> Wilk, E., (1994), *Krucjata łysogłowych*, Warszawa, Niezależna Oficyna Wydawnicza, s. 129.

<sup>89</sup> Bogusz G., *Kim jest Bolesław Tejkowski?*, w: „Nigdy Więcej” nr 6.

o jakiegokolwiek stanowisko podlegające lustracji i złożył oświadczenie, iż nie współpracował ze Służbą Bezpieczeństwa, to musiałby wnioskować o uznanie go za kłamcę lustracyjnego<sup>90</sup>. W 1995 r. wyemitowano spot reklamowy, podczas którego Tejkowski oświadczył, że Polska jest pod wpływem spisku żydowskiego, a papieża Jana Pawła II nazwał wprost Żydem. Prokuratura wydała nakaz wysłania go na badania psychiatryczne. Łącznie Tejkowski skarżony był m.in. za poniżanie władz, lżenie papieża, episkopatu, katolików i Żydów oraz za nawoływanie do waśni rasowych.

Radykalny przekaz oraz konsekwentna postawa sprawiła, że Tejkowski w pierwszej połowie lat 90. był przywódcą stawianym przez skinheadów na piedestale. W filmie Tomasza Wiszniewskiego o polskich skinach pt. „Obca krew” jeden z nich na pytanie, co jest dla niego w życiu najważniejsze, bez wahania odpowiedział: „Bolesław Tejkowski”. Popularność zdobyła też założona przez niego partia – Polska Wspólnota Narodowa-Polskie Stronictwo Narodowe. Propagowała specyficzne jak na polskie warunki podejście do nacjonalizmu – przeciwne chrześcijaństwu (jako religii wywodzącej się z judaizmu), kultuwujące neopoganizm, połączony ze skrajnym antysemityzmem. Tak oto Tejkowski, podczas wygłoszonej w 1992 r. „odezwie do narodu” charakteryzował cele swojej partii: „Należymy do Narodu Polskiego, Szczepu Słowiańskiego i Rasy Aryjskiej. Obowiązuje nas czystość Rasy i Kultury... Jednocząc się w Polskiej Wspólnocie Narodowej zwiększycie Polską Siłę, która przeciwstawi się Żydowi Wałęsie i całej żydowskiej władzy rządu, sejmu i senatu”<sup>91</sup>.

PWN-PSN, przyciągająca od początku swojej działalności najbardziej skrajną młodzież narodową, powołała też własną grupę paramilitarną – Bojowe Oddziały Młodzieżowe. Pierwszymi spektakularnymi, a zarazem tragicznymi w skutkach akcjami zwolenników Tejkowskiego, były: wspomинane wcześniej zamordowanie w grudniu 1989 r. Igora Sz. w warszawskim klubie Hybrydy oraz postrzelenie w październiku 1991 r. z broni gazowej mężczyzny, który wyrzucił ulotkę

---

<sup>90</sup> Kornak M., *Jak czekista z czekistą*, w: „Nigdy Więcej” nr 12.

<sup>91</sup> Bogusz G., *Kim jest Bolesław Tejkowski?*, w: „Nigdy Więcej” nr 6.

partii (zawierającej m.in. słowa: „Precz z żydowską władzą! (...) Polska dla Polaków! Słowiańszczyzna dla Słowian! Europa dla białych!”)<sup>92</sup>.

Z czasem jednak notowania partii oraz jej lidera zaczęły sukcesywnie spadać. Przełomowym momentem było publiczne ogłoszenie przez Tejkowskiego, iż jest reinkarnacją Bolesława Śmiałego. Następnie zaczął oskarżać inne organizacje skrajnie prawicowe o sprzyjanie żydowskiemu spiskowi – w wywiadzie dla zina „Skinhead Polski” stwierdził, iż „przyjmują w swoje szeregi Żydów katolików, a także są uzależnieni od judaizującego Kościoła”<sup>93</sup>. Skutkiem było odwrócenie się większości początkowych sympatyków od osoby Tejkowskiego. W wywiadzie dla antyfaszystowskiego pisma „Nigdy Więcej” Robson, były menadżer zespołu muzycznego Konkwista 88 pytany o to, czy możliwe jest, jak rozgłaszali członkowie innych neofaszystowskich organizacji, iż przywódca PWN jest żydowskim agentem odpowiedział: „Nie...! Nie jest żadnym żydowskim agentem. Jest biednym, schorowanym dziadkiem, który nie wie, co robi. Po prostu jest obłąkany. Ale takich dziadków jest więcej w tych stronnictwach narodowych. Są tacy dziadkowie, którzy zaglądną do szafy i patrzą, czy tam Żyd się nie schował – tego typu klimaty są. Przychodzą do domu i laską szperają pod łóżkiem lub pod stołem, czy nikogo tam nie ma, czy agent jakiś Mosadu albo masonerii nie schował się gdzieś tam...”<sup>94</sup>. Aktualnie Polska Wspólnota Narodowa jest partią zupełnie nierozpoznawalną, traktowaną nawet wśród skinheadów za relikw przeszłości. Jej istnienie należy rozpatrywać głównie w aspekcie historycznym, jako jedną z pierwszych sformalizowanych struktur łączących subkulturę skinheads, umiejscowioną na granicy pomiędzy narodowym radykalizmem a neofaszyzmem.

Inną skrajnie prawicową partią pierwszej połowy lat 90., którą bez wątpienia nazwać można neofaszystowską, był Polski Front Narodowy. Jej przywódca Janusz Bryczkowski wprost stwierdzał: „Jestem

---

<sup>92</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*, Stowarzyszenie Nigdy Więcej, s. 9.

<sup>93</sup> Bogusz G., *Kim jest Bolesław Tejkowski?*, w: „Nigdy Więcej” nr 6.

<sup>94</sup> „Oni wszyscy pozują na ostrych gości...” – wywiad z Robsonem (II), w: „Nigdy Więcej” nr 4.



narodowym socjalistą i podejmuję walkę z tym systemem żydowskim, jak to się nie śniło nikomu jeszcze w Tym Kraju”<sup>95</sup>. Bryczkowskiemu, przedsiębiorcy skazanemu w 1996 r. na areszt za malwersacje finansowe i współpracującym z wymienianym wcześniej reżyserem Bogdanem Porębą oraz ugrupowaniem Samoobrona RP, udało się przyciągnąć do siebie najbardziej radykalnych skinheadów. Głosił on m.in. teorię, iż „bez faszyzmu, automatów, łagrów, obozów śmierci nasz kraj nie ruszy do przodu”, że „zniewolenie jednostki dla dobra społeczeństwa nie byłoby rzeczą naganną”<sup>96</sup> oraz lansował pogląd, iż „żeby zaprowadzić porządek prawny w Polsce, trzeba rozstrzelać milion osób”<sup>97</sup>. Nie ukrywał swoich znajomości z rosyjskim nacjonalistą Władimirem Żyrinowskim, słynącym m.in. z wielu antypolskich wypowiedzi. Żyrinowski okazał się jednym z głównych sponsorów PFN, sprowadzając dla jego sympatyków m.in. paramilitarny zestaw odzieży. W 1994 r. gościł w Polsce na zaproszenie Bryczkowskiego.

Głośno o PFN było szczególnie we wrześniu 1995 r., gdy jego członkowie i sympatycy, tworzący bojówkę o nazwie Legion Polski, wzięli udział w akcji „oczyszczania” Legionowa, skierowanej głównie przeciw bezdomnym. Jej wynikiem były dwie zabite osoby i około 30 rannych. Sprawców skazano na 25 oraz 15 lat pozbawienia wolności<sup>98</sup>. Wydarzenia miały miejsce kilka dni po obozie szkoleniowym zorganizowanym przez Bryczkowskiego. O jego przebiegu tak wypowiadał się jeden z oskarżonych: „Na obozie dużo rozmawialiśmy o sytuacji w Polsce. Że Niemcy i Żydzi wykupują fabryki i dlatego jest w kraju bezrobocie. Nocami rozpalaliśmy ognisko i tańczyliśmy przy nim przy muzyce z kaset. Było to na wzór Ku-Klux-Klanu. Maszerowaliśmy z flagami. Śpiewaliśmy polski hymn i nasze pieśni. Mundury mieliśmy wojskowe

---

<sup>95</sup> Polski Front Narodowy, [www] Naukowy.pl, [http://www.naukowy.pl/encyklopedia/Polski\\_Front\\_Narodowy](http://www.naukowy.pl/encyklopedia/Polski_Front_Narodowy), dn. 06.12.2010 r.

<sup>96</sup> cyt za: Bogusz G., Janusz Bryczkowski: *Faszyzm zamiast demokracji*, w: „Nigdy Więcej” nr 8.

<sup>97</sup> Janusz Bryczkowski, Naukowy.pl, [http://www.naukowy.pl/encyklopedia/Janusz\\_Bryczkowski](http://www.naukowy.pl/encyklopedia/Janusz_Bryczkowski), dn. 06.12.2010 r.

<sup>98</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*. Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, s. 26.

od Żyrinowskiego z Rosji. Koledzy z obozu mówili, że trzeba przepędzić Niemców, Żydów i Rumunów z Polski<sup>99</sup>. Skutkiem tej akcji był początkowo rozpad partii, a następnie zaprzestanie jej działalności. Bryczkowskiemu nie udało się nigdy udowodnić współudziału w zajściach.

Do organizacji o podobnym charakterze, ale lokującej się jeszcze bardziej na prawo niż PFN należał Aryjski Front Przetrwania. Założony został we Wrocławiu przez członków neonazistowskiej grupy muzycznej Konkwista 88, stawiając sobie między innymi za cel ataki na subkulturę punk, bezdomnych oraz narkomanów. Skupiał głównie skinheadów nastawionych na bezkompromisowe przekonywanie do swoich racji, co spowodowało, że stolica Dolnego Śląska przez długi okres kojarzona była ze skrajnie prawicowymi bojówkami oraz zwalczającymi je grupami punków. W 1992 r. podczas zlotu organizacji powiewały flagi ze swastykami i usłyszeć można było okrzyk „Sieg heil!”<sup>100</sup>. AFN zmuszony został do zaprzestania swojej działalności wskutek infiltracji prowadzonej przez Urząd Ochrony Państwa<sup>101</sup>.

Równolegle do rosnącej liczby skrajnie prawicowych skinheadów, w Polsce zaczęły pojawiać się w połowie lat 90. grupy nawiązujące do pierwotnych założeń subkultury: apolityczni skini – tzw. Oi!-owcy, niezwiązani z żadną ideologią, natomiast jawnie odcinający się od rasizmu i wspólnie z tzw. street-punkami aktywnie go zwalczającymi. Nie stali się oni jednak alternatywą wobec tzw. nazi-skinów i nie zmienili stereotypu polskiego skinheada. Zupełnie marginalnym natomiast okazał się SHARP (Skinheads Against Racial Prejudice - Skinheadzi przeciwko uprzedzeniom rasowym) oraz komunistyczno-anarchistyczny RASH (Red and Anarchist Skinheads) – odłamy subkultury, które za swój główny cel uważały zniszczenie elementów nazistowskich wśród skinów. Niektóre z zespołów otwarcie śpiewających o przemocy, takich jak Ramzes & The Hooligans czy The Analogs, były również słuchane przez

---

<sup>99</sup> Bogusz G., Janusz Bryczkowski: *Faszyzm zamiast demokracji*, w: „Nigdy Więcej” nr 8.

<sup>100</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga...*, Stowarzyszenie ... op. cit., s. 17.

<sup>101</sup> Bąk, T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, s. 86.

nazi-skinów, jednak sami wykonawcy odcinali się od neofaszyzmu, występując na scenie wspólnie z punkami. Często zresztą grupy z pogranicza Oi!, ska i rockabilly, takie jak wspomniane The Analogs, Dr Cycos, Skankan, Podwórkowi Chuligani czy Partia, aktywnie wspierały walkę ze skrajną prawicą, gloryfikując apolityczność i nawiązanie do korzeni ruchu (rudeboys). Nawiązując do wątku muzycznego, nie można zapomnieć o tragicznym epizodzie – w 2007 r. napadnięty i wielokrotnie ugodzony tępym narzędziem został wokalista szczecińskiego antyfaszystowskiego skinowskiego zespołu Vespa – Roland Kalinowski. Morderca, 25-letni mężczyzna, w czasie napadu ubrany był w koszulkę z flagą konfederacji, stanowiącą jeden z symboli rasistowskich. Skazany został w 2008 r. na 25 lat więzienia<sup>102</sup>.

Lata 90. charakteryzowały się brakiem głębszych ideologicznych podziałów wśród skrajnie prawicowych skinheadów. Celem była przemoc, manifestowana nienawiść do szeroko rozumianych „obcych” (głównie Żydów i osób o odmiennym kolorze skóry) oraz subkultury punk i alternatywnej młodzieży. Ten etap zakończył się według T. W. Bąka w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych<sup>103</sup>. Wraz z proklamowaniem w 1997 r. Konstytucji wszedł w życie artykuł 13, który mówi o tym, że „Zakazane jest istnienie partii politycznych i innych organizacji odwołujących się w swych programach do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszystowskiego i komunizmu, a także tych, których program lub działalność zakłada lub dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową, stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy lub wpływu na politykę państwa albo przewiduje utajnienie struktur lub członkostwa”. W praktyce umożliwił on walkę organom państwa z nazistowskimi wydawnictwami, tak prasowymi, książkowymi, jak i muzycznymi.

Zbiegło się to z narastającym podziałem skrajnej prawicy na dwa obozy, którego osią był stosunek do nazizmu oraz do religii. Obóz narodowo-radykalny (NR) pozostał przy silnym antysemityzmie,

---

<sup>102</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*, Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”.

<sup>103</sup> Bąk, T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, s. 61.

krzewieniu poglądów przedwojennej endecji, nie wystrzegając się przemocy i siłowego udowadniania swoich racji. Z drugiej jednak strony wyraźnie odcinał się od gloryfikacji faszyzmu i osoby Hitlera, czym chlubili się skinheadzi uważani za narodowych socjalistów (NS). Ten odłam poszerzał swoje kontakty międzynarodowe, powołując do życia oddziały ruchów neofaszystowskich. Wraz z rozwojem Internetu zwiększyły się również możliwości prezentowania najbardziej skrajnych elementów związanych ze skinheadami. Powstał niemalże podziemny ruch, zwalczany przez prokuraturę, jednak z powodów formalnych często niemożliwy do kontrolowania. Najbardziej skrajnym przykładem jest organizacja Blood & Honour (w Polsce znana jest też spolszczona nazwa Krew i Honor). Natomiast odłam NR skupił się wokół Ligi Polskich Rodzin, a właściwie jej młodzieżówki, jaką była Młodzież Wszechpolska, lub wokół działających na granicy prawa partii i organizacji, takich jak Narodowe Odrodzenie Polski czy Obóz Narodowo-Radykalny. Pomiedzy tymi podmiotami szybko jednak doszło do konfliktów. Odwołujący się do katolicyzmu skinheadzi narodowo-radykalni zaczęli oskarżać narodowych socjalistów o antypolskość, przedstawianie kwestii rasy i miłości do nazizmu ponad ideami narodowymi, a co za tym idzie szkodenie narodowi. M. Filipiak podkreśla, że „orientacja prochrześcijańska tych grup wydaje się w tym przypadku polską specyfiką. Skinheadzi w innych rejonach Europy zdają się nie przywiązywać żadnej wagi do religii”<sup>104</sup>. Z kolei nazi-skini (w tym miejscu nazwę tą można uznać za w pełni uzasadnioną) uważają, że druga strona „jest mało zdecydowana w swoich przekonaniach, sprzedajna oraz sterowana przez Kościół katolicki, który postrzegają (głównie poganie) – jako siedlisko zakłamania i zaprzędania pieniądзом”<sup>105</sup>.

Pomimo, iż w Konstytucji RP z 1997 r. zakazano propagowania symboli nawiązujących do faszyzmu i nazizmu, wciąż były one widoczne na stadionach, a grupy skinów wzmacniających ruch kibicowski ciągle

---

<sup>104</sup> Filipiak M. (1999), *Od subkultury do kultury alternatywnej*. Lublin, Wydawnictwo UMCS, s. 76.

<sup>105</sup> Bąk, T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, s. 74.

pozostawały aktywne. Prym wiodły bojówki związane z Legią Warszawa („White Legion”), Lechią Gdańsk (tu w ostatnich czasach spotkać się można z silnymi wpływami Blood & Honour), Śląskiem Wrocław oraz klubami krakowskimi i łódzkimi (niemal na każdym meczu Wisły, Cracovii, ŁKS-u i Widzewa pojawiały się transparenty antysemickie i rasistowskie wyzwiska). Od początku XXI w. coraz głośniej było o zachowaniach kibiców innych zespołów – Arki i Bałtyku Gdynia, Jagiellonii Białystok, Odry Opole, Odry Wodzisław, Polonii Warszawa czy klubów rzeszowskich (głównie Resovii, ale także i Stali). Ostatnimi czasy rasizm pojawia się również na trybunach podczas meczów innych dyscyplin sportu, takich jak koszykówka czy żużel.

Skinheadzi oraz rasistowscy kibice aktywni byli (i wciąż są) najczęściej, gdy na boisku pojawiają się czarnoskórzy piłkarze. Incydenty zdarzały się nawet wówczas, gdy piłkarzami byli naturalizowani Polacy. Przykładem może być Emanuel Olisadebe, który na polskich stadionach witany był buczeniem i dźwiękami przypominającymi odgłosy wydawane przez małpy, a w jego kierunku leciały z trybun banany (np. w 2000 r. w Warszawie, Wodzisławiu czy Lubinie). W roku 2008 podczas meczu Słowacja – Polska usłyszeć można było śpiewy „Gramy bez murzyna, Polska to biała drużyna”, a przed spotkaniem o mało nie pobito bratysławskiego rabina – spotkały go okrzyki „Sieg heil!” oraz „Jude”<sup>106</sup>.

Większość skinheadów związanych z odłamek NR zaczęła przenikać do organizacji i partii skrajnie prawicowych. Wynikało to z jednej strony z rosnącego przekonania, iż tylko w ten sposób można osiągnąć indywidualny sukces, z drugiej – że tylko formalizacja działań i zmiana image może sprawić, iż ruch narodowy stanie się liczącą siłą na scenie politycznej. Zaczęto więc pozbywać się najbardziej nieprzewidywalnych członków, rezygnować z krótko ostrzyżonych włosów, gланów i kurtek typu flyers na rzecz garniturów i krawatów. Mimo tego żaden wiec reprezentantów skrajnej prawicy nie musiał zabiegać o zewnętrzną ochronę – wystarczali jej członkowie i sympatycy. Ważnym elementem było formalne odrzucenie skrajnych, niezgodnych z prawem

---

<sup>106</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*. Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, s. 45.

haseł. Głównymi propagatorami owego nowego podejścia do prezentowania swoich poglądów stała się reaktywowana przez Romana Giertycha Młodzież Wszechpolska, Stronnictwo Narodowe oraz kierowane przez Romana Gmurczyka Narodowe Odrodzenie Polski. Z biegiem czasu z mało znaczących skupisk narodowej młodzieży, głównie związanej ze skinami, powstały silne środowiska narodowo-radykalne.

Sztandarowym przykładem zmiany wizerunku jest historia Młodzieży Wszechpolskiej – kontynuatorki przedwojennej organizacji o tej samej nazwie, działającej w latach 1922-45, powołanej przez przedstawicieli Narodowego Związku Młodzieży Akademickiej. W tamtych latach o tej organizacji było głośno dzięki postulatam oddzielenia studentów żydowskich od polskich, wprowadzenia tzw. zasady „*numerus clausus*”, czyli zachowania proporcji pomiędzy liczbą studentów pochodzenia żydowskiego a odsetkiem ludności żydowskiej oraz „*gett ławkowych*”, pozwalających oddzielić studentów żydowskich od polskich.

W III RP stała się ona młodzieżówką skrajnie prawicowej partii o nazwie Liga Polskich Rodzin. Honorowym prezesem został Roman Dmowski, a głównym celem było „*utworzenie z Polski Katolickiego Państwa Narodu Polskiego, Państwa Narodowego, silnego i wolnego od obcych wpływów*”<sup>107</sup>. Reaktywacja Młodzieży nastąpiła w roku 1989, dzięki staraniom Romana Giertycha – jej pierwszego prezesa (funkcję tą pełnił do 1994). Stopniowo zdobywała zwolenników w całej Polsce. Wyrazem jej rosnącej roli na scenie politycznej było współorganizowanie w 1990 r. Kongresu Polskiej Prawicy. Wszechpolacy wspomagali w wyborach parlamentarnych m.in. Stronnictwo Narodowe, a w 2001 r. współtworzyli Ligę Polskich Rodzin, startując z jej list. Zanim to się jednak stało, członkowie MW kojarzeni byli głównie z subkulturą skinheadowską, o czym świadczą liczne doniesienia prasowe na temat wydarzeń z ich udziałem.

Od połowy lat 90. głównym celem ataków Młodzieży Wszechpolskiej stały się mniejszości narodowościowe oraz podejmowane przez

---

<sup>107</sup> *Młodzież Wszechpolska – historia organizacji*, [www] Młodzież Wszechpolska, <http://mw.org.pl/index.php/about/historia-mw>, dn. 16.03.2005 r.

rząd zabiegami o wstąpienie Polski do Unii Europejskiej. W 1997 r. w Radomiu członkowie MW na jednej z manifestacji antyunijnych krzyczyli m.in. „Nie! dla mniejszości i obcych naleciałości”, rok później w Krakowie zestaw haseł rozszerzył się o: „Unia Europejska banda złodziejska”, „Łapy precz od polskiej ziemi”, „Polska dla Polaków” i „Roman Dmowski chlubą Polski”<sup>108</sup>. W grudniu 2003 r. spotkanie na Uniwersytecie Gdańskim zorganizowane pod hasłem „Jestem gejem jestem lesbijką, poznajmy się” zostało zakłócone przez członków tej organizacji zaopatrzonych w transparent „Zakaz pedałowania” (potem hasło to zostało rozpropagowane przez Narodowe Odrodzenie Polski). W następnych latach można było Młodzież Wszechpolską zobaczyć niemal na każdej manifestacji niepodległościowej, ale też na kontrmanifestacjach wobec mniejszości seksualnych i feministek. W lutym 2001 r. w Poznaniu podczas manifestacji pod ambasadą Holandii członkowie MW rozdawali ulotki mówiące o tym, iż „homoseksualiści to zbrodniecy”. 7 marca 2004 r. w Warszawie demonstracja zorganizowana przez Porozumienie Kobiet 8 Marca została zaatakowana przez członków tej organizacji. W czasie skandowania haseł: „Eurocwele” czy „Obóz pracy dla lesbijek, eutanazja dla pedałów”, w kierunku feministek polecały kamienie i pomidory, a jedna z kobiet, zasłaniająca wózek z dzieckiem przed lecącymi kawałkami lodu, została ranna w twarz. Jak podaje stowarzyszenie „Nigdy Więcej” wśród napastników obecni byli skinheadzi z emblematami Ku Klux Klanu<sup>109</sup>.

Fakt oficjalnego odcinania się Młodzieży Wszechpolskiej od nazi-skinów i przemocy nie przeszkadzał w zorganizowaniu w 2002 r. za zgodą lokalnych władz na rynku w Lesznie koncertu muzycznej kapeli Twierdza, zespołu o charakterze narodowo-radykalnym, związanego z „Narodową Sceną Rockową”, do której należy także m.in. neofaszystowski i gloryfikujący Hitlera zespół Konkwista 88. Młodzież Wszechpolska współorganizowała wiele koncertów innych grup zwią-

---

<sup>108</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*. Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, s. 74.

<sup>109</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*, ... op. cit, s. 254.



zanych ze sceną skrajnie prawicową, a nawet neofaszystowską, w całym kraju, np. RP Oi!, Szwadron 97 czy Głos Prawdy w 2001 r.<sup>110</sup>. Jak pisze W. Marszałek, z powodu głoszonej oficjalnie niechęci do radykalizmu, członkowie MW „na użytek konkretnych akcji powołują rozmaite komitety, w których działają niekoniernie pod szyldem własnej organizacji”<sup>111</sup>. Tych samych ludzi, których jednego dnia spotkać można było w gronie ultrakatolickich wszechpolaków, widziano manifestujących wspólnie wśród neopogan ze Stowarzyszenia „Niklot” czy na koncertach nazi-skinheadzkich. Pokazuje to płynność podziałów wśród polskich narodowców.

Szeroko komentowanym aktem przemocy ze strony Młodzieży Wszechpolskiej, wskazującym jednocześnie na narastające podziały wśród skrajnej prawicy, był napad na 21-letnią byłą sympatyczkę olsztyńskiego oddziału Narodowego Odrodzenia Polski, Ewelinę Salitrę, która zapragnęła działać także w strukturach tej organizacji. Dodać należy, iż NOP jest jednym z największych rywali MW. Błędem Salitry było rozprawienie na jednym z zebrań Młodzieży Wszechpolskiej ulotek NOP, za co została po serii wyzwisk i poszturchiwań wyrzucona za drzwi. Oburzona tym faktem zdarzenie opisała w Internecie. W odpowiedzi zaczęła dostawać wulgarne SMS-y, nadawane z telefonu komórkowego gdańskiego radnego oraz byłego lidera Młodzieży w tym mieście Grzegorza Sielatyckiego. Pojawiły się także telefoniczne pogroźki. Dwukrotnie, w 2002 i 2003 r., została zaatakowana przez bojówkę wszechpolaków. Według jej zeznań, sekretarz tej organizacji w Olsztynie, Łukasz Czarnecki, oblał ją butelką Domestosu, a zajścia inspirowane były przez Krzysztofa Fedorowicza, miejscowego lidera tej organizacji. Cała sprawa zakończyła się w sądzie, jednak to poszkodowana stanęła na ławie oskarżonych, gdyż Fedorowicz złożył jako pierwszy doniesienie do prokuratury oskarżając Salitrę o zagrożenie śmiercią<sup>112</sup>.

---

<sup>110</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*. Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, s. 191.

<sup>111</sup> Marszałek W. (2003) *Młodzież Wszechpolska w kraju i powiecie*, w: „Nigdy Więcej” nr 13.

<sup>112</sup> Zacheja A., *Wszechpolska przyszłość narodu?*, w: „Nigdy Więcej” nr 14.

Młodzież Wszechpolska była młodzieżówką Ligi Polskich Rodzin, która w latach 2001-2007 zasiadała w polskim Sejmie (z poparciem na poziomie 8%). Kilku posłów, takich jak wspomniany już Roman Giertych, Wojciech Wierzejski, Piotr Ślusarczyk, Radosław Parda czy Krzysztof Bosak było członkami MW. Wierzejski piastował również funkcję wicemarszałka sejmiku województwa mazowieckiego, a Sylwester Chruszcz – zachodniopomorskiego. W mediach głośno było o wydarzeniu ze stycznia 2005 r., kiedy w nocnym pociągu relacji Szczecin – Terespol, w drodze na zjazd krajowy partii, dwaj jej szcześcińscy członkowie (w tym radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Łukasz Siemaszko) wykrzykiwali „Heil Hitler!” i śpiewali: „Czarnych powiesimy, Światowida postawimy”, a pracownica WARS-u nazwana została „żydowską k...”. W wyniku tych zdarzeń jeden z nich, radny Adam Machaj, skazany został na pół roku więzienia za gloryfikowanie zbrodni hitlerowskich<sup>113</sup>. W październiku i listopadzie tego samego roku dziennik „Fakt” na pierwszych stronach umieścił zdjęcia posła LPR Bogusława Sobczaka w otoczeniu skinheadów, z ręką uniesioną w hitlerowskim salucie „Sieg heil!” oraz członków Młodzieży Wszechpolskiej wykonujących te same gesty podczas partyjnych zebrań. Jeden z nich, krakowski radny LPR Maciej Twaróg, tłumaczył się, że była to próba zamówienia kolejnego kufla piwa<sup>114</sup>. Miesiąc później ukazały się podobne zdjęcia „hajlujących” posłów LPR: Bogusława Sobczyka i Szymona Pawłowskiego, również w otoczeniu skinheadów. Przedstawiciele Młodzieży Wszechpolskiej oraz subkultury skinheadowskiej jeszcze wielokrotnie można było zobaczyć jak razem uczestniczą w manifestacjach oraz próbują zakłócać parady mniejszości seksualnych czy organizacji feministycznych. Aktualnie Liga jest partią marginalną. W wyborach parlamentarnych w 2007 r. zdobyła 1,3% głosów<sup>115</sup>. Jej były prezes Roman Giertych wycofał się zarówno z polityki, jak i poparcia dla tej organizacji.

---

<sup>113</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*, Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, s. 274.

<sup>114</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*, ... op. cit., s. 304.

<sup>115</sup> Państwowa Komisja Wyborcza, <http://wybory2007.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/W/index.htm>, dn. 13.12.2010 r.

Liga Polskich Rodzin oraz Młodzież Wszechpolska nie zagospodarowały jednak całej sceny narodowej. Z czasem coraz bardziej widoczne stawało się Narodowe Odrodzenie Polski. Partia, którą formalnie uznać można za narodowo-radykalną, gdyby nie niektóre zachowania jej członków wskazujące na neofaszystowskie sympatie. NOP, założony w 1981 r., ma znaczne zasługi w propagowaniu skrajnie prawicowej ideologii. Wydawany przez niego periodyk „Jestem Polakiem” drukował dzieła Dmowskiego i Konecznego. Symbolem organizacji pozostaje do dziś nawiązująca do przedwojennego Obozu Narodowo-Radykalnego tzw. falanga – ręka z mieczem na czarnym tle<sup>116</sup>. Głównym organem prasowym jest „Szczerbiec”, na łamach którego spotkać można często przedruki artykułów zagranicznych narodowców niekryjących swoich sympatii do faszyzmu i ruchów neofaszystowskich. S. Stępień pisze, że „antysemityzm NOP nie ma charakteru rasistowskiego, lecz raczej podłoże kulturowo-psychologiczne i gospodarcze, tym niemniej w praktyce prowadzi do postaw ksenofobii i nietolerancji (...). Chociaż w swych założeniach dystansuje się od nacjonalizmu etnocentrycznego, uważając różnorodność ras i kultur za bogactwo ludzkości, to jednocześnie głosi idee separatyizmu narodowego i homogeniczności narodowej państw”<sup>117</sup>. NOP należy do międzynarodowej organizacji nacjonalistycznej International Third Position, która zakłada, że „wielorasowość próbuje zniszczyć żywy grunt, w którym zakorzenione są wszystkie narody i gdzie zawarty jest ich byt i tożsamość”. Równocześnie „odrzuca również wszelkie próby rasowego i kulturowego ludobójstwa niezależnie od tego, czy jest popełniane za pomocą rewolweru, czy odbiornika telewizyjnego (...). Prawdziwa miłość własnej rasy musi być zrównoważona przez szacunek dla tych, którzy choć różnią się od nas, to jednak w miłości do swej rasy są tacy sami”<sup>118</sup>.

---

<sup>116</sup> Wojdyła Ł. (2005), *Wizja historii w tekstach muzycznych polskich grup skrajnie prawicowych*. Toruń, Centrum Edukacji Europejskiej, s. 51.

<sup>117</sup> Stępień S. (2004), *Koncepcje polityczne ekstremizmu prawicowego w III Rzeczypospolitej na przykładzie wybranych organizacji*, w: Olszewski E. (red.), *Doktryny i ruchy współczesnego ekstremizmu politycznego*. Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 304.

<sup>118</sup> *Deklaracja Trzeciej Pozycji*, <http://www.nop.org.pl>, dn. 12.02.2005 r.

Pisząc o tej organizacji nie można pominąć głównego jej ideologa – Adama Gmurczyka. Na temat Żydów wypowiadał się następująco: „Europa pozbawiona zdrowego ducha antysemityzmu przestaje być Europą chrześcijańską [...]. Kiedy więc w tej epoce barbarzyństwa upadają, jedne po drugich, Wieczne Wartości, antysemityzm jest tą cnotą, którą pielęgnować musimy szczególnie starannie. Bowiem antysemityzm – to nieskalana wiara (przez postmodernizm), antysemityzm – to Uczciwość i Sprawiedliwość, antysemityzm – to umiłowanie Piękną Świata, antysemityzm – to wierność Zasadom i Tradycji”<sup>119</sup>, natomiast „Żyd to element ludzki, który zawsze rozbijał jedność narodową Polaków. Inne nacje jakoś się asymilowały, nawet Niemcy czy Rosjanie, a Żyd wciąż jest elementem rozkładowym. Nie chodzi o Żydów w jarmułkach. Gorsze jest to, że ci pseudo-Polacy przesiąknięci są żydowską mentalnością. Wszędzie ich pełno i dla własnego celu grają Polską. Na to nie można patrzeć z założonymi rękami. I nie będziemy działać w białych rękawiczkach”<sup>120</sup>.

Początkowo członkami NOP byli głównie skinheadzi, aktualnie na organizowanych przez partię manifestacjach spotkać można wiele osób odbiegających wyglądem od tej subkultury. Docelowo jego członkowie dążą do zostania „Politycznym Żołnierzem” – ideowym bojownikiem (założenia te sięgają czasów przedwojennych i odwołują się do rumuńskiego Legionu Michała Archanioła – Żelaznej Gwardii oraz hiszpańskiej Falangi), dla których wrogiem są „(...) banki, komuniści, masoni, syjoniści, kapitaliści. Oni mają pieniądze i władzę, oni dominują w środkach masowego przekazu. Poprzez swoją kontrolę nad rządami – kontrolują całe armie. To oni wstrzykują rozkładowe idee do krwiobiegu narodu, osłabiając i czyniąc nas apatycznymi”<sup>121</sup>. W warszawskiej

---

<sup>119</sup> Stępień S. (2004), *Koncepcje polityczne ekstremizmu prawicowego w III Rzeczypospolitej na przykładzie wybranych organizacji*, w: Olszewski E. (red.), *Doktryny i ruchy współczesnego ekstremizmu politycznego*. Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 303.

<sup>120</sup> cyt. za: Zgłiszczyński S., *Kilka uwag o współczesnym polskim nacjonalizmie*, w: „Nigdy Więcej” nr 4.

<sup>121</sup> Holland D., (1999) *Polityczny żołnierz*. Warszawa, Instytut Narodowo-Radykalny, s. 16.

siedzibie NOP nabyć można było „biblię pravicowej ekstremy” – „Dzienniki Turnera” Andrew MacDonalda, opisującą mordowanie kolorowych mieszkańców USA jako jednej z metod naprawy kraju. Prócz opisywanego już wcześniej napadu na siedzibę Polskiej Partii Socjalistycznej w 1989 r., o Narodowym Odrodzeniu Polski było głośno m.in. dzięki akcjom plakatowania oraz malowania na murach rasi-stowskich napisów. Przykładem może być wydarzenie z marca 2000 r., kiedy to na ścianach łódzkiego domu Marka Edelmana (dowódcy powstania w Getcie Warszawskim), pojawiły się swastyki, krzyż celtycki, napisy „Jude raus” oraz „NOP”. W listopadzie 1997 r. sąd w Łodzi skazał na łączną karę 8 lat pozbawienia wolności Damiana Olesza z NOP za próbę zabójstwa 15-letniego chłopaka. Pod koniec maja 1999 r. w Łodzi policja przeszukała mieszkanie 43-letniego Jacka W., pełnomocnika zarządu regionu Narodowego Odrodzenia Polski, podejrzanego o nielegalne posiadanie broni i materiałów wybuchowych. Znalazła wówczas pistolet gazowy i dużą ilość petard, a także zdjęcia ich właściciela przed łódzką synagogą z ręką uniesioną w hitlerowskim geście – tzw. salucie<sup>122</sup>.

Dużą aktywnością wykazują się członkowie też innej organizacji, Obozu Narodowo-Radykalnego, dla których – jak sami twierdzą – liczą się głównie dwie rzeczy – krew i honor, a „zbrodniczy decydenci muszą poczuć but odradzającej się siły narodowej w swej najczystszej formie. Pozwólmy im poczuć strach, bo oto idziemy niosąc ze sobą grom i śmierć!”<sup>123</sup>. Mimo, że jego przedstawiciele w większości wyglądają jak typowi nazi-skini (głowa ogolona na łyso, glany), to na jego stronie internetowej spotkać można takie oto wyznanie: „Jako polski narodowiec, świadom historii swojej ojczyzny, gardzę ideami takimi jak nazizm czy komunizm. Systemy te, które pochłonęły życie milionów moich rodaków nie zasługują ani na odrobinę tolerancji. Ludzie, którzy szerzą hasła tych ideologii zasługują na potępienie, dlatego porównywanie polskich idei narodowych do nazizmu uznaję za oszczerstwo. Polski nacjonalizm

---

<sup>122</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2008*. Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”.

<sup>123</sup> *Dziś i jutro Narodowego-Radykalizmu*, <http://www.onr.pl>.

zawsze odrzucał rasizm i szowinizm narodowy. Nazizm i rasizm trzeba leczyć”<sup>124</sup>. W praktyce najczęstszym obiektem ataków ONR są mniejszości seksualne, Żydzi oraz przedstawiciele innych organizacji prawicowych. W 2001 r. na Górze św. Anny przewrócony i poturbowany przez członków ONR został Antoni Macierewicz, później poseł Prawa i Sprawiedliwości, wówczas szef Ruchu Katolicko-Narodowego. Przy okazji można było usłyszeć okrzyki: „Macierewicz, będziesz wisiał”, „Polska dla Polaków”<sup>125</sup> czy „Żydzi won z Polskich stron”. Jedną z rocznic szczególnie celebrowanych przez Obóz jest 16 lipca każdego roku. W tym dniu w 1936 r. miał miejsce w Myślenicach pogrom Żydów, zorganizowany przez członków Stronnictwa Narodowego. Transparenty ruchu spotkać można praktycznie podczas każdej manifestacji z okazji 11 listopada oraz wśród kontrmanifestantów parad homoseksualistów. Ciekawa jest struktura stowarzyszenia, podzielonego na oddziały, np. ONR-Sosnowiec, ONR-Górny Śląsk czy ONR-Brzeg. Ten ostatni, decyzją Sądu Rejonowego w tym mieście, został w październiku 2009 r. zdelegalizowany. Wniosek o delegalizację stowarzyszenia trafił do Krajowego Rejestru Sądowego. Oskarżająca prokurator, Maria Białek, oparła go na: „(...) art. 13 i 58 Konstytucji RP, które pozwalają na wolność zrzeszania się, jednocześnie zakazują propagowania działalności opartej na szerzeniu nienawiści, przemocy i treści totalitarnych”<sup>126</sup>.

W Polsce szczególnym przypadkiem są ruchy neopogańskie, łączące nacjonalistów, skinheadów, sympatyków muzyki metalowej oraz przeciwników chrześcijaństwa. Reprezentowane są one przede wszystkim przez Stowarzyszenie na rzecz Tradycji i Kultury „Niklot”, Nacjonalistyczne Stowarzyszenie Zadruga, Stowarzyszenie „Świąszczyca” oraz Zakon Zadrugi Północny Wilk. Prezentują różny stopień skrajności, a bardziej niż na walce politycznej skupione są na krzewieniu kultury Słowian oraz tworzeniu neopogańskiej sceny muzycznej. Wyjątkami wydają się „Niklot” oraz „Świąszczyca”, często widoczne na

---

<sup>124</sup> Obóz Narodowo-Radykalny, <http://www.onr.h2.pl/strona/articles.php?art=126>, dn. 07.12.2010 r.

<sup>125</sup> Kornak, M., (2009), *Brunatna Księga 1987-2008* ... op. cit.

<sup>126</sup> *Katalog wypadków-Brunatna Księga...*, w: „Nigdy Więcej” nr 18.

narodowych manifestacjach. W 2002 r. głośno było o sojuszu tych organizacji w województwie zachodniopomorskim z partią Andrzeja Leppera. Jednak reprezentanci obu podmiotów: Mateusz Piskorski oraz Igor Górewicz (obaj tworzyli neonazistowskie pismo „Odała”) nie odnieśli sukcesu w ówczesnych wyborach. Trzy lata później pierwszy z wymienionych został posłem na Sejm V Kadencji z ramienia Samoobrony. Organizacje neopogańskie jako swojego symbolu używają głównie tzw. „toporła” (połączenie graficzne orła z toporem), który w okresie przedwojennym używany był przez organizację Zadruga, sympatyzującą z faszyzmem. O jej kontynuatorce, aktualnie występującej pod nazwą Nacjonalistyczne Stowarzyszenia Zadruga, było głośno szczególnie w kwietniu 2008 r., kiedy na pierwszej stronie „Gazety Wyborczej” ukazało się zdjęcie jej członków ze Stalowej Woli w otoczeniu swastyk i płonących pochodni<sup>127</sup>. Natomiast „Świąszczyca” działa aktywnie w województwie lubuskim, szczególnie w okolicach Zielonej Góry i Nowej Soli, a także w Głogowie na Dolnym Śląsku<sup>128</sup>.

Warto wspomnieć o jeszcze jednej osobie kojarzonej z decyzją o antysemityzmie – Leszku Bublu, byłym posle na sejm z ramienia Polskiej Partii Przyjaciół Piwa. Wydaje on czasopismo „Tylko Polska”, jedno z najchętniej czytanych przez miłośników skrajnej prawicy, a w tym zaangażowanych politycznie skinheadów. Do „szteandarowych” wydawnictw Bubla należą m.in. rewizjonistyczne „Mity Holocaustu” oraz seria książeczek pt. „Poznaj Żyda”. Sam Bubel nagrywa piosenki w stylu disco-polo pod szyldem Bubel Band (do usłyszenia m.in. w serwisie Youtube) najczęściej o zabarwieniu antysemickim. W jednej z nich, pt. „Longinus Zerwimycka” usłyszeć można:

*Jestem antysemitą i jest to moja dumą,  
Ale tylko dla tych, co na Polskę pluja,  
Pejsaty Paplament na oszczerstwa głuchy,  
W politycznych sądach robi żadne ruchy*<sup>129</sup>.

<sup>127</sup> Kornak, M., (2009), *Brunatna Księga 1987-2008*. Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, s. 430.

<sup>128</sup> Kornak, M., (2009), *Brunatna Księga 1987-2008* ... op. cit., s. 440.

<sup>129</sup> Bubel Band- Longinus Zerwimycka, <http://www.youtube.com/watch?v=11IJzJH9aYk>, dn. 28.11.2010 r.



Pomimo sporej liczby czytelników, za Leszkiem Bublem nie stoi żadna partia polityczna, a chwilowa współpraca z Samoobroną RP zakończyła się szybkim rozstaniem, po którym zaczął on w gazecie o tej samej nazwie, jak nazwa partii Leppera pisać agresywne artykuły na temat jej lidera.

Gdy wejście Polski do Unii Europejskiej stało się faktem, okazją do skupienia w jednym miejscu przedstawicieli większości wymienionych organizacji i partii, stały się kontrmanifestacje w dniu 1 Maja, obchody 3 Maja i Święta Niepodległości oraz organizowane w wielu miastach marsze środowisk feministycznych i homoseksualnych. Jedną z nich jest Parada Równości, praktycznie co rok napotykaną na swej drodze protestujących członków LPR, MW, NOP, ONR i kibiców miejscowych drużyn. Podczas pierwszej warszawskiej Parady w 2005 r. ranne zostały dwie osoby, a w kierunku jej uczestników poleciały jajka<sup>130</sup>. Jako alternatywny marsz narodowcy, zawsze otoczeni grupami skinheadów, organizują w Warszawie Paradę Normalności. Podobny przebieg do Parady Równości miał poznański Marsz Równości zorganizowany od 2004 r. Przykładowe okrzyki z ust starających się go zatrzymać przeciwników, ze znacznym udziałem skinów i kibiców Lecha Poznań, to chociażby: „Pedalskie śmieci, wara od dzieci”<sup>131</sup>, „Pedały do gazu” czy „Zrobimy w wami co Hitler z Żydami”<sup>132</sup>.

W ostatnich latach najgłośniejsze o skrajnej prawicy było podczas warszawskich obchodów 11 Listopada. W 2009 r. wspólnie maszerowali przedstawiciele Obozu Narodowo-Radykalnego, Obozu Wielkiej Polski, Narodowego Odrodzenia Polski, Ligi Obrony Suwerenności, Zadruży, Falangi i Związku Słowiańskiego, wznosząc okrzyki: „Precz z żydowskim szowinizmem!”, „Precz z żydowską okupacją!” oraz „Wielka Polska katolicka”<sup>133</sup>. W kolejnym roku Marsz Niepodległości liczył jeszcze więcej uczestników, a wśród maszerujących Krakowskim

---

<sup>130</sup> Bartoszewicz D. (2010), *Kaczyński zakazuje parady równości*, w: „Gazeta Stołeczna”, , dn. 04.12.2010 r.

<sup>131</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*. Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, s. 269.

<sup>132</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009 ... op.cit*, s. 362.

<sup>133</sup> *Katalog wypadków-Brunatna Księga*, w: „Nigdy Więcej” nr 18.

Przedmieściem spotkać można było m.in. znanego publicystę i pisarza Rafała Ziemkiewicza oraz Janusza Korwina-Mikke. Przy okazji tego święta zauważyć można pewne porozumienie pomiędzy różnymi organizacjami – w 2010 r. marsz zorganizowany był wspólnie przez Młodzież Wszechpolską i Obóz Narodowo-Radykalny, a dołączyli do niego m.in. przedstawiciele tzw. Autonomicznych Nacjonalistów. Na stronie internetowej tych ostatnich przeczytać można było, iż w trakcie marszu: „Podczas postoju spowodowanego blokadą transwestytów i homoseksualistów wspieranych przez Żydów i jakiś przebierańców, odpalane są race, które dają bardzo ładny efekt. Powiewają polskie flagi narodowe, flagi z krzyżem celtyckim, mieczem i młotem, czarne flagi niezależnych nacjonalistów, widać również flagę z Toporłem”<sup>134</sup>. Przed marszem pojawiały się informacje o napadzie ośmiu zamaskowanych osobników na jadących pociągiem członków Obozu Narodowo-Radykalnego, w wyniku czego trafili oni do szpitala<sup>135</sup>.

Wymienione powyżej partie, stowarzyszenia i organizacje oraz subkultury, takie jak skinheadzi, mimo wprowadzenia zapisów w Konstytucji o zakazie propagowania idei i symboli godzących w podstawy ładu demokratycznego, w drugiej połowie pierwszej dekady XXI w. odnalazły legalny sposób na ich prezentowanie. Natomiast te o charakterze narodowo-socjalistycznym skupiają się na pewnych formach działalności podziemnej, ułatwionej coraz większym dostępem do Internetu. Wykorzystuje go m.in. międzynarodowa organizacja Blood & Honour, powiązana z bojówką terrorystyczną Combat 18. Na jej stronie internetowej przeczytać można: „Blood & Honour/Combat 18 Poland popiera ideę Narodowego Socjalizmu i wyznacza sobie za główny cel walkę o Aryjską kulturę, tradycję, jej dziedzictwo i przyszłość naszej rasy. W Narodowym Socjalizmie i idei White Power upatrujemy środek do przetrwania białej cywilizacji i rasy oraz zabezpieczenia przyszłości następnym pokoleniom. Popieramy politykę prowadzoną przez Combat 18

---

<sup>134</sup> *Marsz Niepodległości*, [www] Autonomiczni Nacjonaści, <http://answ.word-press.com/2010/11/15/1293/#more-1293>, dn. 26.12.2010 r.

<sup>135</sup> *ONR-owcy pobici w pociągu. Jechali na marsz do Warszawy*, [www] gazeta.pl, [http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,8646157,ONR\\_owcy\\_pobici\\_w\\_pociagu\\_Jechali\\_na\\_marsz\\_do\\_Warszawy.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,8646157,ONR_owcy_pobici_w_pociagu_Jechali_na_marsz_do_Warszawy.html), dn. 26.12.2010 r.

i jesteśmy lojalni wobec zagranicznych towarzyszy, jak i ich decyzji oraz metod działania”<sup>136</sup>. Domena organizacji umieszczona jest na amerykańskich serwerach, stąd też polska prokuratura nie ma możliwości zablokowania jej działań. O tym, że B&H jest organizacją jawnie nazistowską świadczą inne słowa ze wspomnianej strony: „Narodowy Socjalizm jest jedyną nadzieją, jaką ma Biała Rasa Aryjska na przetrwanie w nowym tysiącleciu. Zapomnijcie o „pseudo-patriotach”, o tych, którzy wymachują flagami i o tych, którzy płaszcą się przed królami i książętami (...). Odrzucili oni swoje Aryjskie pochodzenie i stali się żydami (...). Oni są słabi i głupi oraz nie rozumieją Wiecznych Praw Natury. Nowe tysiąclecie musi być czasem nieustannej walki. Jeżeli my nie zniszczymy Wroga, to On zniszczy nas. Zbliży się ostateczne starcie, ostatnia szansa dla Białej Aryjskiej Rasy. Jeżeli będziemy czekać, wtedy z pewnością nie zasłużymy na przetrwanie i wszystkie nasze osiągnięcia oraz historia i dziedzictwo zostanie zapomniane i starte z powierzchni ziemi. Na zawsze”<sup>137</sup>.

Blood & Honour w społecznej świadomości zaistniał po opublikowaniu w 2006 r. na stronie Redwatch tzw. „listy śmierci”, czyli informacjach o osobach związanych z organizacjami anarchistycznymi, lewackimi, homoseksualnymi oraz mediami krytykującymi postawy profaszystowskie. Poszerzone zostały one o dokładne dane adresowe, informacje o zainteresowaniach, datach urodzenia oraz zdjęcia. Konsekwencją publikacji były udokumentowane napady na osoby umieszczone na listach – m.in. w maju tego samego roku dwóch neofaszystów próbowało zabić nożem mieszkańca Warszawy, którego dane znalazły się na stronie Redwatch. Jednym z napastników okazał się skinhead, wokalista nazistowskiego zespołu Awantura, skazany potem na 10 lat pozbawienia wolności<sup>138</sup>. Prowadzone dochodzenie dotyczące prowadzenia strony doprowadziło m.in. do członków polskiego oddziału

---

<sup>136</sup> Oświadczenie, [www] Blood & Honour, <http://www.bhpoland.org/strona/index2.htm>, dn. 12.12.2010 r.

<sup>137</sup> Combat 18, [www] Blood & Honour, <http://www.bhpoland.org/strona/index2.htm>, dn. 12.12.2010 r.

<sup>138</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*. Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, s. 331.

B&H, którym postawiono zarzuty nawoływania do nienawiści na tle narodowościowym, propagowania faszyzmu oraz udział w zorganizowanej grupie przestępczej<sup>139</sup>. Aktualnie B&H, wraz ze swoją paramilitarną bojówką Combat 18, wydaje się najbardziej niebezpieczną organizacją neofaszystowską, tak w Polsce, jak i na świecie. Inne, pomniejsze, jak choćby Białe Orły, Współczesny Narodowy Socjalizm czy Antyżydowska Liga Słowiańska im. Bolesława Śmiałego, praktycznie nie istnieje w społecznym odbiorze.

Cały czas, mimo konieczności sprzedaży albumów poza oficjalnym obiegiem, powstają nowe zespoły zaliczane do nurtu RAC (Rock Against Communism – Rock Przeciwko Komunizmowi). Obejmuje on, zarówno omawiany powyżej typowy dla ruchu skinheadowskiego rock inspirowany punkiem, klasyczne odmiany muzyki Oi! połączone z nacjonalistycznymi i nazistowskimi tekstami, jak i coraz bardziej modny black metal z elementami rasizmu. Na polskim rynku, po wycofaniu się z promowania sceny neofaszystowskiej w 1998 r. za brzońskiej firmy Fan Records, pojawiła się Narodowa Scena Rockowa. Stawiała ona sobie za cel scementowanie podzielonych na NR i NS skinheadów pod jednym szyldem, co jednak nie udało się do dziś. Biorąc pod uwagę stopień antagonizmów oraz fakt, że niełatwo jest sobie wyobrazić grających w ramach jednego projektu ultrakatolików, satanistów, neopogan i neofaszystów, NSR pozostaje dość specyficzną efemerydą.

Istotnym wydarzeniem dla polskiej sceny RAC była śmierć w wypadku samochodowym w 2005 r. jednego z najbardziej znanych nazi-skinów – wokalisty zespołu Honor – Mariusza „Szcerego” Szczerkiego. Honor założony został w 1989 r., od początku działalności nagrywając albumy o przesłaniu rasistowskim, następnie poszerzając je o wątki neopogańskie. W utworze „Bez litości” usłyszeć można:

*To błąd, gdy ktoś na twojej ziemi roznosi smród  
Tam, gdzie ma dom może to robić, ale nie tu  
Więc stań i bij w ten obłudny żydowski ryj  
I dumnie walczy i głośno krzycz: Dla białej rasy, dla polskiej krwi!*

---

<sup>139</sup> Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*. ...op. cit., s. 317.

*Bez litości zabij to  
Bez skrupułów zniszcz to zło*<sup>140</sup>.

Podobne treści zawarte są w piosence pt. „Narodowy socjalizm”:

*Z raz obranej drogi nie zawracaj w tył  
Nie opuszczaj wiary w dumę białej rasy  
Tak jak Adolf Hitler niszczy żydowski stan  
Niech powróci siła, która będzie trwać.  
Narodowy socjalizm – jedna droga dla kraju!*<sup>141</sup>

Obok Honoru, drugą najbardziej znaczącą polską grupą nazi-skinheadowską była Konkwista 88. Muzycy pochodzący z Wrocławia to właściwie wizytówka polskiego nurtu tej muzyki, a członkowie zespołu z dumą mówią o sobie, iż „każdy biały patriota na świecie pytany o Polskę, kojarzy ją z K88”. Konkwista była zespołem, który jako pierwszy w Polsce nagrał na profesjonalnej kasecie materiał pt. „Krew naszej rasy”. W związku z tym wydawnictwem prokuratora prowadziła postępowanie o rozpowszechnianie treści neofaszystowskich. Następne wydawnictwa ukazywały się już w największej polskiej wytwórni zajmującej się promowaniem muzyki white power – Fan Records. Poprzez uczestnictwo w przeróżnych płytach składankowych grupa zyskała sobie przychylność zwolenników skrajnej prawicy na całym świecie. Efektem były wspólne koncerty z najbardziej znanymi zespołami tego nurtu: No Remorse, Celtic Warrior czy Svastika, w takich krajach jak: Włochy, Francja, Szwecja i Węgry. Konkwista 88 uczestniczyła także w koncercie ku pamięci nieżyjącego już pioniera muzyki nazi-skinheadowskiej i wokalisty zespołu Skrewdriver – Iana Stuarta – GIG Memorial.

Do czasu rozpadu grupy w 2005 r. nagrała ona kilka albumów, m.in. po angielsku i hiszpańsku. Każdy cieszył się dużym uznaniem wśród miłośników tej sceny. Tytuły takie jak: „Krew naszej rasy”, „Biały honor biała duma” czy „Aryjski Front Przetrvania (AFP)” jasno pokazują ideologię jej członków. Na zarzuty skinheadów związanych z odłamem

---

<sup>140</sup> Honor – „Bez litości” z albumu „Biały front” (1991).

<sup>141</sup> Honor – „Narodowy socjalizm” z albumu „Cena idei” (1992).

NR, iż ważniejsza dla nich jest rasa niż naród, wokalista Adam Bartnikiewicz odpowiedział: „czym jest Naród bez czystości rasowej? Naród, który nie posiada tożsamości rasowej i traci swoje białe dziedzictwo! Bo czym jest biały Naród bez białej skóry?”<sup>142</sup>. W tym duchu utrzymany jest tekst jednej z pierwszych nagranych piosenek Konkwisty – „Bramy Valhalli”:

*Zostańmy przyjaciółmi na zawsze, w imię naszej jedności  
Niech nasze serca połączy walka, idea rasowej jedności.*<sup>143</sup>

Podobne przesłanie spotkać można w utworze „Krew naszej rasy”:

*Za krew naszej rasy, nasz honor, narodowy socjalizm  
Będziemy walczyć do końca swych dni!*

Po rozpadzie Konkwisty 88 część jej członków zaangażowało się w projekt Contra Boys i nagrało płytę „Śląsk to my”, w którym ukazują swoje piłkarsko-chuligańskie fascynacje.

Wymienione zespoły zaliczyć można do nurtu związanego z odłamek NS, są też grupy mniej radykalne, skupiające się głównie na śławieniu polskiej odmiany nacjonalizmu, takie jak: Legion (w późniejszych wydawnictwach – wczesne nie odbiegały od skrajnych poglądów NS), Twierdzą, Szwadron 97, The Gits czy NaRa.

Nowością jest prężnie rozwijająca się w ostatnich czasach faszyzująca metalowa scena muzyczna, która z subkultury sobie wrogiej stworzyła apoteozę skrajnych poglądów. Powstał odłamek metalu nazwany NSBM (Narodowo-Socjalistyczny Black Metal), coraz bardziej popularny na świecie i w Polsce. Członkami grup związanych z NSBM są zarówno skinheadzi, jak i ludzie związani z subkulturą metalową, najczęściej wyznający neopoganizm. T.W. Bąk pisze, że taki mariaż „oprócz świeżości przyniósł ze sobą jeszcze jedną, ważną korzyść – możliwość organizowania koncertów. Bo przecież nikt nie podejrzewałby, że prześladowani wcześniej przez nazi skinów metalowcy nagle

---

<sup>142</sup> Wywiady – *Mało jest ludzi, którzy potrafią iść pod prąd*, <http://www.phalanx.pl>, dn.08.02.2010 r.

<sup>143</sup> Konkwista 88 – „Bramy Valhalli” z albumu „Wolność lub śmierć”.

będą z nimi tworzyli wspólną scenę, stając do walki jako ideowi sojusznicy we wspólnej sprawie”<sup>144</sup>. Do rodzimych, zespołów tego nurtu zaliczyć można głównie grupy Graveland (jego wokalista Rob Draken odegrał w połączeniu sceny metalowej ze skinheadowską znaczną rolę) oraz Gontyna Kry. Na płycie tej ostatniej, pt. „Krew naszych ojców”, spotkać można piosenkę pt. „Nadchodzimy, będziecie rzygać żydowskie bękarty”, a jeden z singli nosi nazwę „Na pohybel chrześcijaństwu”. Przedstawiciele ruchów neopogańskich oraz nazi-skinheadowskich współuczestniczą w Polsce w corocznym zlocie na wyspie Wolin, spotykając się tam z osobami niezwiązanymi z ruchami skrajnie pravicowymi.

Zespołem wyróżniającym się pod względem ideologicznym jest w Polsce Sztorm 68 – praktycznie jako jedyny wyznający poglądy narodowo-komunistyczne. Jego członkom bliskie są idee roku 1968, czyli antyżydowskiej nagonki wśród członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (co można wywnioskować z nazwy grupy), a także osoba generała Jaruzelskiego. Pochwałę jego oraz faktu wprowadzenia w 1981 r. stanu wojennego można znaleźć np. w utworze pt. „Dziękujemy”:

*W tę mroźną noc wszystko się urwało  
Przecięta została wszelka buntu nić  
Aresztowano wszystkich wicherzycieli  
Cała semicka klika wpadła w sieć.*<sup>145</sup>

Sztorm 68 jest jednym z najbardziej antysemitycznych zespołów na polskiej scenie – w jego tekstach znaleźć można jawne nawoływanie do agresji wobec Żydów. W piosence „Syndykat” usłyszeć można taki wers:

*Dlaczego? Dlaczego? Oni jeszcze żyją!  
Dlaczego nie mogę ich rozstrzelać?  
Żydzi! Żydzi! Parszywa rasa  
Żydzi! Żydzi! Z mojej polski won!*<sup>146</sup>

<sup>144</sup> Bąk, T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, s. 68.

<sup>145</sup> Wojdyła Ł. (2005), *Wizja historii w tekstach muzycznych polskich grup skrajnie pravicowych*. Toruń, Centrum Edukacji Europejskiej, s. 95.



Ostatni, trwający do dziś etap działalności skinheadów w Polsce, jak również związanych z nimi organizacjami, to wyraźne skierowanie ku nieoficjalnemu obiegowi. Jest to spowodowane różnymi czynnikami, m.in. bardziej intensywną walką prokuratury z osobami i grupami głoszącymi hasła totalitarne oraz zniknięciem partii skrajnie prawicowych z polskiego parlamentu i większości samorządów. Ostatnim „bastionem” skrajnej prawicy była Telewizja Polska, w której pełniącym obowiązki prezesa był do 2010 r. Piotr Farfał, w przeszłości działacz MW i NOP, wcześniej skinhead i aktywny kibic Widzewa Łódź. Jeszcze, gdy pełnił funkcję p.o. prezesa TVP zdarzyło mu się, według relacji pracowniczej „Gazety Polskiej”, wypowiedzieć na temat władz telewizji z RPA, że „te czarne małpy nic nie potrafią”<sup>147</sup>, a przed wyborami parlamentarnymi bezskutecznie starał się m.in. w „Wiadomościach” promować marginalną skrajnie nacjonalistyczną partię Libertas. Nastąpiły również znaczne zmiany w parlamencie – część posłów LPR i Samoobrony, po wygaśnięciu koalicji z Prawem i Sprawiedliwością, wstąpiło właśnie do tej partii. Z PiS kojarzone są też media związane z ojcem Tadeuszem Rydzykiem (Radio Maryja, TV Trwam, Nasz Dziennik) – redemptorystą z Torunia, wielokrotnie oskarżanym o antysemickie wypowiedzi. Jego działalności w niniejszym rozdziale szczegółowo nie zostały opisane, gdyż nie są one atrakcyjne dla skinheadów. Jako wyjątek traktować tu można powiązania z Młodzieżą Wszepolską.

Aktualnie skinheadzi najczęściej kojarzeni są z Obozem Narodowo-Radykalnym (zdelegalizowanym w 2009 r.) i Narodowym Odrodzeniem Polski, który ze swoją antygejowską akcją „Zakaz pedałowania” stopniowo poszerza grono sympatyków. Wciąż jednak jest ono minimalne. W wyborach samorządowych 2010 r. w skali kraju zdobyło 0,24% głosów<sup>148</sup>. W wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” z marca 2009 r. Marcin Kornak, autor „Brunatnej Księgi”, liczącej niemal 500 stron publikacji

---

<sup>146</sup> Wojdyła Ł. (2005), *Wizja historii w tekstach muzycznych polskich grup skrajnie prawicowych*. Toruń, Centrum Edukacji Europejskiej, s. 98.

<sup>147</sup> *Katalog wypadków-Brunatna Księga*, w: „Nigdy Więcej” nr 18.

<sup>148</sup> *Narodowe Odrodzenie Polski*, [www] Wikipedia, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Narodowe\\_Odrodzenie\\_Polski](http://pl.wikipedia.org/wiki/Narodowe_Odrodzenie_Polski), dn. 15.12.2010 r.

dokumentującej większość przypadków rasistowskich i antysemitycznych wydarzeń w Polsce, przedstawił krótkie podsumowanie działalności grup skupiających skrajną prawicę: „(...) całkowicie bezkarną działalność prowadzi kilka organizacji otwarcie rasistowskich i neofaszystowskich. Z naszych obserwacji wynika też, że nastroje ksenofobiczne sprzyjające nietolerancji, a zatem i rasizmowi, mocno zwyżkowały 2-3 lata temu, gdy w Polsce rządziła poprzednia koalicja. To wówczas zaistniał Redwatch, uaktywniły się takie organizacje, jak ONR, Zadruga, a zwłaszcza Młodzież Wszechpolska, która do Sejmu wprowadziła dziesięciu swoich przedstawicieli. Byliśmy wówczas na przykład świadkami pełnych przemocy blokad Marszów Równości, co działo się z wyraźną sympatią przynajmniej części tamtej władzy”<sup>149</sup>.

Aktualnie kontynuatorami skinheadów są nazi-kibice. Zdaniem M. Kornaka <<Rasizm wciąż istnieje. Chociaż bywa z nim różnie, to jednak jego natężenie nie spada poniżej stałego, ciągle zbyt wysokiego poziomu. Nie jest może już tak zauważalny jak w latach 90., gdy nazi-skinowskie bojówki terroryzowały ulice większości dużych miast, a przedstawiciele innych nacji było jeszcze w naszym kraju stosunkowo niewielu. Teraz pałeczkę w tego typu bojówkarskich zachowaniach przejęli częściowo rasistowscy „kibice”, którzy są lepiej zorganizowani i bardziej zdeterminowani ideologicznie niż jeszcze kilka lat temu>><sup>150</sup>. Walka z symbolami związanymi z ideologią „white power” na trybunach przynosi już konkretne efekty. Obserwatorzy PZPN mają np. prawo przerwać spotkanie w przypadku pojawienia się ich na trybunach. Pomagają w tym również pojawiające się stowarzyszenia, które za cel stawiają sobie hasła „wykopmy rasizm ze stadionów”. Warte wspomnienia jest również to, że kluby, które mają nowe stadiony (Legia, Lech, planowane obiekty w Gdańsku i we Wrocławiu) inwestują w jedne z najnowocześniejszych w Europie systemów monitoringu, pozwalające na wychwycenie inspiratorów agresji w kilka minut po zejściu. To samo

---

<sup>149</sup> *Na Dolnym Śląsku rasizm trzyma się mocno* (wywiad z Marcinem Kornakiem), w: „Gazeta Wyborcza”. Wrocław, dn. 21-22.03.2009 r.

<sup>150</sup> *Na Dolnym Śląsku rasizm trzyma się mocno* (wywiad z Marcinem Kornakiem), w: „Gazeta Wyborcza”. Wrocław, dn. 21-22.03.2009 r.

dotyczy wywieszania flag z zakazanymi symbolami, głównie propagującymi bardziej skrajne odmiany prawicy, ściśle związanymi ze skinheadami. O tym, że związek kibiców ze skrajną prawicą jest wciąż znaczny świadczy np. fakt, że podczas meczu Widzew – Legia w październiku 2010 r. stołeczni kibice wywiesili flagę z adresem strony internetowej informującej o organizacji nacjonalistycznego Marszu Niepodległości<sup>151</sup>.

Neofaszystowskie zespoły muzyczne wciąż istnieją i cieszą się znaczną popularnością. Powstają też nowe – dostępne głównie na zagranicznych serwerach internetowych. Co jakiś czas pojawiają się informacje o organizowanych neonazistowskich koncertach i zlotach, jednak wyśledzenie ich bywa bardzo trudne, gdyż zazwyczaj odbywają się one w małych miejscowościach, a dostać się na nie można jedynie poprzez zaufane osoby. Jedną z ostatnich większych imprez tego typu miała miejsce w grudniu 2009 r. w Nowakowie pod Elblągiem w klubie „Sulava”, gdy obok siebie wystąpiły zespoły: Front H8, Nornica, Wilcze Stado, Potop i Odwet 88. Zorganizowana została przez polski oddział Blood & Honour, co świadczy o rosnącym znaczeniu tej organizacji<sup>152</sup>. Nie można również zapominać, że tak na świecie, jak i w Polsce, dużą popularność zdobywa scena NSBM.

Warto wspomnieć o sporach związanych ze stosowanym powszechnie przez skinów tzw. „salutem rzymskim”, potocznie kojarzonym jednoznacznie z hitlerowskim pozdrowieniem. W niniejszej pracy wymieniane były już przypadki, gdy członków Ligi Polskich Rodzin oraz Młodzieży Wszechpolskiej przyłapano na tzw. „hajlowaniu”, jednak gest ten można spotkać praktycznie na każdej większej manifestacji skrajnie prawicowej. Ciekawie tłumaczy używanie go rzecznik Obozu Narodowo-Radykalnego w wywiadzie dla portalu Nacjonalista.pl: „ONR od samego początku uważał, że zrywanie z tradycyjną symboliką polskich nacjonalistów byłoby rzeczą złą. (...) pozdrowienie zwane rzymskim salutem stanowi dla nas część tradycji, a jak już wielokrotnie wspom-

---

<sup>151</sup> Kibice Legii zapraszają na 11 listopada do Warszawy. Mobilizacja na Marsz Niepodległości rozpoczęta, [www] Autorom.pl, , dn. 26.12.2010 r.

<sup>152</sup> *Katalog wypadków-Brunatna Księga*, w: „Nigdy Więcej” nr 18.

niałem trzymamy się tradycji i staramy się ją pielęgnować. Ze zrozumiałych jednak powodów, przez doświadczenie II wojny światowej i cierpienia Narodu Polskiego z rąk hitlerowskich Niemiec, a następnie lata propagandy sowieckiej, wiemy, że gest taki kojarzy się, niestety, większości Polakom negatywnie i jednoznacznie z Hitlerem i jego zbrodniczym systemem. Stąd ONR uważa, że używanie tego pozdrowienia powinno być stosowane z umiarem i rozsądkiem, jedynie w gronie osób znających jego znaczenie. Mamy nadzieję, że poprzez naszą pracę u podstaw jaką staramy się prowadzić wśród społeczeństwa za kilkanaście lat symbol rzymskiego pozdrowienia stanie się jednoznacznie kojarzonym nie z nazizmem i całym złem, jakie on ze sobą niósł i niesie, ale z polskim nacjonalizmem. To nieprawda, że nie jest to możliwe”<sup>153</sup>. Tekst ten nie zmienił jednak faktu, że w maju 2009 r. podczas rozprawy sądowej w Opolu trzej działacze Obozu skazani zostali na pół roku więzienia w zawieszeniu za używanie tego gestu podczas uroczystości na Górze Św. Anny w latach poprzednich. Sędzia w uzasadnieniu stwierdził, że „publiczne podnoszenie prawej dłoni jest propagowaniem faszyzmu, tak jak malowanie swastyki”<sup>154</sup>.

Dzięki Internetowi rośnie zainteresowanie neonazistowskim Blood & Honour, również ze strony polskiej prokuratury. W grudniu 2010 r. wrocławski sąd skazał trzech redaktorów strony Redwatch na kary bezwzględnego więzienia – od 13 do 18 miesięcy. Ogłaszając wyrok sędzia Marcin Sosiński stwierdził, że „współtworząc strony Red-watch.info oraz Bhpoland.org propagowali faszyzm i nawoływali do nienawiści na tle różnic narodowościowych. Znieważyli też kilka grup ludności na tle ich przynależności narodowej, etnicznej, rasowej i wyznaniowej”<sup>155</sup>.

Przestępstwa związane z nawoływaniem do nienawiści rasowej oraz etnicznej ścigane są na podstawie artykułów: 118, 119, 256 i 257 kodeksu karnego. Według statystyk umieszczonych na stronach Komendy Głów-

---

<sup>153</sup> *Obóz Narodowo-Radykalny*, <http://www.onr.h2.pl/strona/articles.php?art=264>, dn. 12.12.2010 r.

<sup>154</sup> *Katalog wypadków-Brunatna Księga*, w: „Nigdy Więcej” nr 18.

<sup>155</sup> Lubiniecka K., *Bezwzględne więzienie za faszystowski Redwatch.info*, [www] gazeta.pl, [http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35771,8813954\\_Tworcy\\_neofaszystowskiej\\_strony\\_Redwatch\\_info\\_skazani.html](http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35771,8813954_Tworcy_neofaszystowskiej_strony_Redwatch_info_skazani.html), dn. 26.12.2010 r.

nej Policji w ostatnich latach wzrosła liczba wszczętych postępowań z artykułu 256 („Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”) i utrzymuje się od czterech lat na poziomie od 50 do 70 rocznie. W Polsce przeciwdziałaniem dyskryminacji zajmują się takie organy jak: Rzecznik Praw Obywatelskich, Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, Zespół do Spraw Mniejszości Narodowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także stowarzyszenia stawiające sobie za cel zgłaszanie i monitorowanie zdarzeń tego typu: „Otwarta Rzeczpospolita” czy „Nigdy Więcej”. To ostatnie ma znaczące zasługi w ujawnianiu kolejnych aktów antysemityzmu czy rasizmu, jednak nie można im odmówić pewnego stopnia subiektywizmu w opisywaniu poszczególnych przypadków.

**Tabela nr 1.** Liczba wszczętych postępowań z artykułu 256 kk w latach 1999-2009<sup>156</sup>.

Rok	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009
Liczba postępowań	10	25	17	13	16	24	34	50	70	63	53

Subkultura skinhead i jej powiązania ze skrajną prawicą jest na tyle obszerne i na tyle złożone, że żadne opracowanie nie jest w stanie oddać go w pełni. Praktycznie co kilka tygodni pojawiają się informacje o nowych wydarzeniach, szczególnie w okresie rocznic niepodległościowych, a w przypadku neofaszystów – w okolicach dnia urodzin Adolfa Hitlera (20 kwietnia). Jednak w porównaniu z latami 90. mają one mniej radykalny przebieg. Aktualnie można postawić tezę, że w oficjalnym obiegu nie ma miejsca na poglądy nazistowskich skinheadów. Czas pokaże, czy istnienie w podziemiu pozwoli tej subkulturze przetrwać oraz w jakim kierunku nastąpi jej ewentualny rozwój.

<sup>156</sup> Komenda Główna Policji, [www] policja.pl, [http://www.policja.pl/portal/pol/31/563/Publiczne\\_propagowanie\\_faszyzmu\\_nawolywanie\\_do\\_nienawisci\\_art\\_256.html](http://www.policja.pl/portal/pol/31/563/Publiczne_propagowanie_faszyzmu_nawolywanie_do_nienawisci_art_256.html), dn. 29.12.2010 r.

## SKINHEADZI A SKRAJNA PRAWICA W REPUBLICE CZESKIEJ

Po upadku realnego socjalizmu (1989/90) w Czeskiej Republice ukształtowały się zdaniem M. Mareša<sup>157</sup> cztery podstawowe „filary”, na gruncie których kształtowała się i krzepła skrajna prawica. Pierwszy, to osoby i grupy zainspirowane działalnością ultraprawicy istniejącej w krajach zachodnich, które w początkowym okresie swojej działalności poszukiwały tożsamości i deklarowały poglądy charakterystyczne dla amerykańskich czy francuskich republikanów. Druga, to osoby i grupy nawiązujące do czeskiej czy morawskiej tradycji, próbujące „stare” idee realizować w nowych warunkach. Nie ulega wątpliwości, że istnienie przez czterdzieści lat realnego socjalizmu przyczyniło się do braku personalnej ciągłości między jej rozwojem przed majem 1945 r. a końcem lat 80. wieku XX. Jednak już po listopadzie 1989 r. pojawiały się jednostki i grupy, które nawiązywały do nazw lub programów skrajnej prawicy okresu międzywojennego czy czasów II wojny światowej. Nie zawsze jednak istniało właściwe zrozumienie dla podejmowanych wówczas przedsięwzięć. Przykładem może być fakt, iż powołane w rzeczywistości jako antyniemieckie, faszystowskie organizacje traktowane były przez niektórych skinheadów jako proniemieckie. Znajdowało to wyraz (już od 1990 r.) w tworzeniu przez zamieszkujących Sudety skinheadów (w większości Czechów) organizacji nawiązujących do nazistowskich tradycji henleniowskiego ruchu<sup>158</sup>. Z czasem jednak, wraz z rosnącą liczbą popularno-naukowych i naukowych publikacji rosła

---

<sup>157</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR*. Barrister & Principal, s. 180-183.

<sup>158</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR*...op. cit., s. 466-467.

wiedza historyczna współczesnej skrajnej prawicy. Nie zmienia to jednak faktu, iż aktywiści tej strony czeskiej sceny politycznej, ale też autorzy publikacji pewne fakty interpretowali i interpretują tak, by można je wykorzystać w aktualnie prowadzonej działalności propagandowej. W tym nurcie mieściliby się też katolicycy fundamentaliści i antysemita o autokratycznych poglądach współpracujący z partnerami słowackimi. Trzeci nurt tworzyły osoby o bardzo skrajnych poglądach, inspirowane się najbardziej konserwatywnym skrzydłem amerykańskiego republikaństwa, makkartyzmu i antysemityzmu, próbujący inkorporować je na czeski grunt (powiązane też z osobami ze Słowacji). Czwarty, to skinheadowska subkultura młodzieżowa.

Charakteryzując cały proces kształtowania się ultrapravicy w Czeskiej Republice po upadku realnego socjalizmu, można w uproszczeniu powiedzieć, iż przebiegał on dwoma nurtami: politycznym i subkulturowym, które wzajemnie się przenikały. W pierwszym okresie (lata 1989-1992) na terytorium Czechosłowacji powstało szereg partii politycznych i ruchów. Tworzyły je niewielkie grupy osób, często pochodzących z jednej miejscowości. Te „twory” najczęściej istniały krótko, wydawały kilka proklamacji, najczęściej nie spełniały warunków umożliwiających ich rejestrację według wymogów nowej ustawy o partiach politycznych i szybko zanikały. Części z nich udało się jednak przetrwać. Pod koniec 1989 r. w kilku miastach Czechosłowacji pojawiły się małe grupy, które w partyjno-politycznym środowisku zaczęły propagować republikańskie czy radykalno-prawicowe idee. W wyniku kontaktów następowała z jednej strony ich pewna integracja, z drugiej podział na nurty ideowe. Pod koniec 1989 r. z połączenia Unii Republikańskiej (Republikánská Unie), Czechosłowackiej Partii Wolnych Demokratów (Českosloveskou Stranou Svobodných Demokratů) i Europejskiej Partii Liberalnej (Liberální Evropskou Stranou) powstała Unia Republikańska (Republikánská Unie), która za cel stawiała sobie realizację takiej polityki, jak Partia Republikańska w USA czy francuscy republikanie. Jej działalność w Czechach była krótka, gdyż swoją aktywność przesunęła na teren Słowacji, do Bratisławy.

W tym samym okresie w Pradze zaczęła działać inna grupa, określająca się jako Partia Republikańska (Republikánská strana) pod przy-



wództwem wcześniej nikomu nieznaną osoby – Miroslava Sládka. M. Mareš<sup>159</sup> pisze, że Sládek miał pewną charyzmę, umiejętność wyczuwania społecznych nastrojów i ubierania ich w populistyczne wypowiedzi, co wraz z intensywną aktywnością polityczną pozwoliło mu zająć dominującą pozycję w partii i pozyskać głosy wyborców. Partia oficjalnie powołana została do życia 9 lutego 1990 r., a pierwszy jej zjazd, który odbył się dwa tygodnie później, przyjął nazwę Stowarzyszenie dla Republiki – Republikańska Partia Czechosłowacji (Sdružení pro Republiku – Republikańská Strana Československa). Nowa nazwa była ucieczką od istniejącej w RFN partii o tej samej nazwie i neonazistowskim charakterze. Przegrane wybory do parlamentu w 1990 r. sprawiły, iż podjęła ona starania o pozyskanie zwolenników. W tym celu od sierpnia 1990 r. rozpoczęła wydawanie czasopisma Republika, a następnie od początku 1991 r. Tygodnika Polityka (Tydeník Polityka), w którym otwarcie propagowano antysemityzm i polityczny ekstremizm. Równocześnie M. Sládek zaczął organizować publiczne wystąpienia (meetingi), na których krytykował polistopadowych polityków za ich powiązania z komunistami. Nadużywał populistycznych socjalnych haseł, a w późniejszym okresie zaczął stosować rasistowską retorykę (domagał się np. ponownego włączenia Rusi Zakarpackiej do Czechosłowacji)<sup>160</sup>. W wyniku tej aktywności udało mu się <<przekonać część opinii publicznej do dychotomicznego podziału społeczeństwa na „my” (tj. „cierpiący” lud, których jedynym reprezentantem są republikanie) i „oni” (politycy „góry”, którzy uzgodnili przejście od komunistów władzy)>><sup>161</sup>. Partia ta wydała też publikację ówczesnego członka Konfederacji Więźniów Politycznych Miroslava Dolejši pt. Analiza 17 listopada, stanowiącą krytykę okrągłego stołu. Opracowanie to, w latach następnych dostępne w Internecie, stało się jednym ze źródeł ideowej inspiracji nie tylko czeskich prawicowych ekstre-

<sup>159</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR*. Barrister & Principal, s. 189.

<sup>160</sup> Eibl O., *Postoje SPR-RSČ k rozpadu Československa: kritický rok 1992*, w: Rexter. Časopis pro výzkum radikalismus, extremismu a terorismu <http://www.rexter.cz/kategorie/012008/>, s. 70-93, dn. 10.12.2010 r.

<sup>161</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR*. Barrister & Principal, s. 189.

mistów oraz antysemitów, ale i zwolenników różnych teorii spiskowych. Dolejší prezentował pogląd, że upadek komunizmu w krajach Europy Środkowej i Wschodniej był następstwem puczu zorganizowanego przez trzy wywiady: KGB, CIA i Mossad, obwiniał członków Charty 77 za kolaborację, przynależność do masonerii i krytykował zjednoczenie Europy, która w przyszłości miała być kierowana przez jedną władzę podlegającą kontroli USA, Rosji i RFN.

W wyniku podejmowanych przez Sladka medialnych akcji, od 1991 r. następowało przesuwanie się osób niezadowolonych zarówno z gospodarczego, jak i politycznego rozwoju kraju w kierunku skrajnej prawicy, którą uosabiała SPR-RPČ. W maju 1991 r. sondaże Instytutu Badania Opinii Publicznej (IVVM) odnotowały w stosunku do stycznia wzrost sympatii dla tej partii z 1% do 6%. By podtrzymać i zwiększyć liczbę zwolenników M. Sládek, zachowując antykomunistyczną retorykę, coraz częściej podejmował problem romski, rosnącej przestępczości oraz stosunków czesko-niemieckich, co rzeczywiście przyczyniało się do wzrostu sympatii dla jego partii i skrajnej prawicy. Podejmowane przez niego problemy nie były, co należy podkreślić, wymagowane. Przestępczość w kraju rosła, na co znaczący wpływ w pierwszych dwóch latach po upadku komunizmu mieli Romowie, a stosunki między Czechami i Niemcami były napięte. Przed wyborami parlamentarnymi w 1992 r. SPR-RPČ stała się najsilniejszym podmiotem po prawej stronie sceny politycznej. Potwierdzeniem tego faktu było zdobycie ośmiu mandatów do Zgromadzenia Federalnego, sześciu do parlamentu słowackiego i czternastu do czeskiego. Podkreślić należy, iż partii udało się osiągnąć sukces mimo sporów i odejścia z niej w pewnych okresach części znaczących polityków.

W tym czasie z SPR-RSČ współpracowała już część skinheadów, ale bez specjalnie silnych powiązań. Podkreślić należy, iż lata 1989-1992 to okres bujnego rozkwitu w Czechosłowacji subkultury skinhead. Zaistniała ona jednak już kilka lat wcześniej, na początku drugiej połowy lat 80. wieku XX. Kształtowała się za pośrednictwem przemycanych przez żelazną kurtynę czasopism oraz skąpych informacji prezentowanych przez komunistyczne środki masowego przekazu o wzroście przemocy i neofaszystów w krajach Zachodniej Europy. Ówczesne

informacje o tej subkulturze, podobnie, jak i o punku, trudno jednak uznać za obiektywne. Słaby rozwój subkultury skinhead był nie tylko skutkiem ograniczonych kontaktów międzynarodowych, ale większego zainteresowania punkiem, który dawał szersze możliwości zewnętrznego wyrażania protestu wobec ówczesnego społeczeństwa. Do Czechosłowacji punk dotarł już pod koniec lat 70. wieku XX, stając się z jednej strony protestem wobec komunistycznego reżimu (oficjalna propaganda prezentowała go jako wyraz stosunku do kapitalizmu), z drugiej wyrazem odrzucenia zbyt rozbudowanych tekstów i muzyki granej przez big-beatowe grupy. Szczególnie pojawiające się w drugiej połowie lat 80. wieku XX takie grupy muzyczne jak: Visací zámek, Hrdinové nové fronty, Plexis, Šanov i inne przyczyniły się do szerzenia tej subkultury. Czynniki, które zwiększały jej atrakcyjność wśród młodzieży w państwach komunistycznych były zarówno niechlujny wygląd, jak i absurdalne, nihilistyczne teksty. Nie mniejszą rolę dogrywała też słabnąca w latach 80. wieku XX represyjność systemu. Szacuje się, że w ówczesnej Czechosłowacji do upadku komunizmu subkultura punk obejmowała kilkaset osób. Nie brakowało też w występach ówczesnych kapel agresji i elementów rasistowskich, a także śpiewania skinheadowskich tekstów (np. Skinheadzka noc). Tak więc, choć to z subkultury punk wyrosli przyszli czeski skini, to w okresie tuż po aksamitnej rewolucji rasistowskie orientacje znaczącej części punków nie były postrzegane jako skinheadzkie, lecz autentycznie punkowe. W pierwszym półroczu 1990 r. członkowie obu subkultur wspólnie stali za większością akcji z użyciem przemocy skierowanych wobec Romów i cudzoziemców. Sytuacja zaczęła ulegać zmianie, gdy szerszym strumieniem zaczęły napływać z krajów Europy Zachodniej informacje o każdej z nich. Następowoło przechodzenie punków o rasistowskich poglądach w szeregi skinów i rosła wzajemna wrogość obu subkultur. Wciąż jednak (jeszcze w 1991 r.) można było obserwować sytuacje, gdy grupy muzyczne prezentujące rasistowskie poglądy grały wspólne koncerty z kapelami punkowymi<sup>162</sup>.

---

<sup>162</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR*. Barrister & Principal, s. 438-439.

W pewnym stopniu do rozejścia się skinheadów i punków przyczyniły się oddziedziczone po realnym socjalizmie napięte stosunki między dominującą większością a Romami oraz niechęć do zagranicznych studentów i robotników (z Kuby, Wietnamu i innych afrykańskich krajów). Jak szacuje M. Mareš<sup>163</sup> do 1989 r. liczba skinheadów kształtowała się na poziomie około 70-90 osób, a bardziej trwałe grupy o poglądach nacjonalistycznych istniały głównie w Pradze, Libercu, północnych Czechach, Pilźnie, Brnie oraz Nowym Mieście na Morawach. Już w połowie lat 80. ubiegłego wieku powstała w Libercu muzyczna grupa Oi Oi Hubert Macháně, która działała w ramach punkowej subkultury, a która wylansowała popularne jeszcze do dziś piosenki: Bilej rejón czy Práskini negra do hlavy, która później zmieniona została na bardziej poprawną Práskini Petra do hlavy. Zespół nie zdobył jednak szerszej popularności. Większą uzyskała powstała w 1988 r., inspirująca się stylem Oi!, prawdziwie skinheadzka grupa muzyczna Orlik. Dwójka młodych muzyków Daniel Landa i David Matásek hardcorowej grupie muzycznej o nazwie Fetal Alcohol Syndrome nadali zupełnie inny charakter i nową nazwę. Istotną cechą tego okresu był znaczny wpływ na kształtowanie się subkultury skinhead, ale też ówczesnej mody muzycznej, studentów i intelektualistów. W swoich tekstach grupa muzyczna Fetal Alcohol Syndrome, a później jej następczyni – Orlik, starały się eksponować czeskość, ujawniać istniejący rasizm (w piosence Bila liga), krytykować ówczesną cenzurę, niechęć do punków, problemy z miłością, sympatię dla nowych zwolenników oraz umacniać utrakwistyczny kierunek czeskiej ultraprawicy poprzez sławienie husyckich walk przeciw Krzyżakom<sup>164</sup>. Jednak, aż do „upadku komunistycznego reżimu Orlik był raczej traktowany jako coś kuriozalnego, powszechnie słuchały go też punki. Występował również z niektórymi alternatywnymi grupami. Wytworzył jednak istotne podłoże dla początkowego ideowego i muzycznego wyposażenia skinheadzkiej subkultury”<sup>165</sup>.

---

<sup>163</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR* ....op. cit., s. 412.

<sup>164</sup> Mareš, *Trendy od Temže*, w: „Reflex” 2001/23.

<sup>165</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR*. Barrister & Principal, s. 412.

Szybki rozwój subkultury skinhead miał miejsce dopiero po upadku realnego socjalizmu. Wiosną 1990 r. grupy młodych ludzi (skupiające zarówno punków i skinów) zaczęły rozpętywać falę przemocy wobec Romów i osób o innym niż biała kolorze skóry. Badacze sugerują, iż napady na tle rasistowskim w Czechosłowacji miały zapewne miejsce przed 1989 r., ale zdaniem M. Mareša<sup>166</sup> pierwszy rasistowski napad po aksamitnej rewolucji miał miejsce w Pilźnie 7 lipca 1989 r. Wówczas to grupa punków i skinów uzbrojona w łańcuchy, noże i drągi tak mocno pobiła obywatela Turcji (biorąc go za Roma), że zmarł w szpitalu. Na początku lutego 1990 r. grupa czterech skinów zaatakowała w Pradze nożami i kijami baseballowymi Wietnamczyków. W marcu miały miejsce trwające przez trzy dni napady dokonywane przez niektórych mieszkańców Kletna (nie tylko skinów) na romskie skupiska, w trakcie których zabity został dwudziestojednoletni Emil Bendik. W kwietniu doszło w Pradze do bójki siedemdziesięciu punków z Wietnamczykami i musiała interweniować policja. 1 maja tego samego roku po koncercie zespołu Orlik doszło w centrum Pragi do napadu na obcokrajowców (dwóch obywateli Kanady i Japonkę) oraz Romów. Dwa dni później członkowie zespołu apelowali o porzucenie przemocy i zdystansowali się od faszyzmu i rasizmu oraz odwołali jeden z praskich koncertów. M. Mareš<sup>167</sup> pisze, że subkultura skinhead rozlała się wówczas nie tylko po wielkich miastach, ale terenach wiejskich, a grupy „agresywnych młodych ludzi (wraz z członkami innych subkultur, ale też niezrzeszonej młodzieży) zaczęły terroryzować nie tylko romskie społeczności czy obcokrajowców, ale też nie-skinheadzką część społeczeństwa”.

W tym samym czasie pojawiają się pierwsze fanziny wyrażające otwarcie rasistowskie poglądy na bazie czeskiego nacjonalizmu. Powstaje również pierwsza skinheadzka organizacja – Nowa Czeska Jedność (Nová Česká Jednota). Powołano ją w maju 1990 r., ale istniała zaledwie kilka tygodni i szybko zanikła. Za jej utworzeniem stał Vladimír Franz, znany z różnych form alternatywnych przedsięwzięć kultu-

---

<sup>166</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus*, ...op. cit., s. 430.

<sup>167</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR*. Barrister & Principal, s. 413.

ralnych, który jednak szybko stracił kontrolę nad skinheadami, wśród których narastała radykalizacja postaw. W fazynie jaki rozdawano w hotelu Tichy w Pradze przed koncertem Orlika można było przeczytać:

### Przyjaciele skinheadzi!

Żyjemy w szczególnych czasach, gdy na gruzach totalitaryzmu podskakuje kupa demokratów. Codziennie powstaje wiele nieistotnych sporów, których skutkiem jest brak jedności, a więc osłabianie czeskiego narodu [...] Pytamy się! Jesteście gotowi poderwać się z zydli w gospodach i stworzyć ruch? Oczywiście można dalej gnąć, ale kto w końcu poniesie odpowiedzialność za mnożenie się Cyganów i chmary czarno i żółtoskórych ustawicznie niszczących nasz wspaniały kraj. Czechy dla Czechów. Dlatego też proponujemy zjednoczenie i stworzenie elitarniej organizacji Nowa Czeska Jedność. NCJ wychodzi z platformy skinheadzkiej, ale w przeciwieństwie do zagranicznych skinheadów nie deklaruje się do niemieckiego faszyzmu<sup>168</sup>.

Istotnym impulsem rozwoju subkultury skinhead na terytorium obecnej Czeskiej Republiki było też wydanie przez firmę Monitor pierwszej płyty zespołu Orlik pt. „Miloš Frýba for president”. Sprzedawała się w tysiącach egzemplarzy, gdyż nie kupowali jej tylko skinheadzi. Stała się wyjątkowo popularna wśród dorastającej wówczas młodzieży, a niektóre piosenki takie jak: Bilý jezdec (Biały jeździec), Pivečko (Piwko), Zahrádka (Ogródeczek), Viktorka Žižkov itp. stały się tak popularne jak piosenki ludowe. Jeszcze w rok później odbył się w Bzenci wielki koncert, na którym wspólnie grało wiele skinheadzkich grup z Czech i Słowacji, bez względu na ich ideologiczny profil (włącznie z Orlikiem), a nagranie z tego koncertu stało się wśród skinów bardzo popularne. Warto w tym miejscu poświęcić trochę uwagi piosence Viktorka Žižkov, gdyż jest ona wyrazem tworzących się wówczas powiązań między skinheadami a stadionowymi chuliganami. Związki między tymi dwoma subkulturami pojawiły się na przełomie lat 80. i 90. Wówczas to nie tylko Orlik śpiewał piosenki poświęcone sportowej tematyce, ale grupy: Hlas Krve, Revolta czy Reichenberg. Na obiektach

---

<sup>168</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus*, ...op.cit., s. 464-465.

sportowych pojawiało się buczenie, gdy na murawie znajdował się czarnoskóry zawodnik, a na meczach Banika Ostrawa okrzyki „polscy Żydzi” czy „Jude Slavia”, gdy występowała Sparta. W ósmej minucie meczów skandowano okrzyki „osiem osiem” symbolizujące „Heil Hitler”, zdarzało się tzw. hajlowanie, powiewały flagi ze swatyką, krzyżem celtyckim, czy sig-runami. Jednak tak w przeszłości, jak i obecnie, zdeklarowani czescy narodowi socjaliści i ultrapravicowcy z pogardą patrzyli na stadionowe chuligaństwo, traktując je jako przejaw prymitywnych zachowań. Natomiast sami chuliganie często wykorzystywali nazistowskie hasła tylko po to, „by prowokować niż identyfikować się z nazistowskimi poglądami. Część zmilitaryzowanych neonazistów jednak traktuje bójki na stadionach jako bojowe ćwiczenia”<sup>169</sup>. Większość jednak grup stadionowych chuliganów była apolityczna, a swoją przynależność do skrajnej prawicy traktowała instrumentalnie. Znane były związki między nimi a SPR-RSČ czy z Republikanami Mirosława Sládka.

Wraz z napływem z Zachodniej Europy literatury dotyczącej tworzenia się każdej z subkultur, narastała skłonność punków do abstrakcyjnego anarchizmu lub ultralewicowych nurtów. Początkowa symbioza między punkami i skinami słabła. Do ponownego zbliżenia doszło ponownie po skonsolidowaniu się nierasistowskich skinhead Oi! i SHARP-skinheads, ale dopiero w późniejszym okresie.

W pierwszych dwóch latach po upadku realnego socjalizmu (1990-92) doszło do ukształtowania się wśród czeskich skinheadów podziałów, które rzutowały na postać tej subkultury w następnych latach. Z jednej strony wyłonił się nurt utrakwistów, wyznających czeski nacjonalizm, odwołujący się do pro-husyckich pieśni Orlika. W następnych latach rozpadł się on na kilka odrębnych organizacji. O ile jedna część z nich zaczęła odżegnywać się od prymitywnej przemocy, to druga ją kontynuowała i tą M. Mareš<sup>170</sup> podejrzewał nawet o inklinacje terrorystyczne. M. Mazel<sup>171</sup> natomiast, analizując podziały wśród utrakwistów, doszedł

---

<sup>169</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR*. Barrister & Principal, s. 435.

<sup>170</sup> Mareš M. (2005)., *Terorismus v ČR*. Brno. Centrum strategických studií, s. 143.

<sup>171</sup> Mazel M. (1998): *Oponenti systému. Přehled radikálních a extremistických*



do wniosku, że do organizacji wywodzących się z tego nurtu skinheadzkiego zaliczyć można: Bedford, Jednota Kalicha, Vlastenecká Liga a Kališnické Bratrskovlastenecké Hnutí.

Z drugiej wyłonił się nurt skinów, którzy nawiązując kontakty międzynarodowe przejmował nazistowską ideologię, i dla których zaczęto stosować określenie nazi-skini. Na początku lat dziewięćdziesiątych sami siebie nazywali sudeckimi (sudeťáci), ponieważ swoją tożsamość wywodzili od nazistowskiego henleinowskiego ruchu (krótko istniały: Sudetoněmecká Vlastenecká Fronta, Sudetoněmecká Liga, SSudet, Sudetenland Skins Friewaldau). Nurt utrakwistyczny z biegiem lat stracił swoją atrakcyjność, a jego zwolennicy zaczęli skłaniać się ku autorytarnej prawicowej linii czeskiej polityki, szczególnie do gajdowskiej tradycji czeskiego faszystwu (tzw. fašouni czy fascho-skins).

Już w początkowym okresie czescy skini wyrażali poglądy nade wszystko rasistowskie (ewentualnie utrakwistyczne), co sprawiło, iż w społecznej świadomości nie tylko samo pojęcie skinhead (lub skin) powszechnie wiązane było z rasizmem, ale również – przynajmniej do połowy lat 90. wieku XX – również za takie uchodziło zawołanie Oi!. Szybki rozwój tej subkultury w jej nazistowskiej wersji sprawił, iż w pierwszych latach po zmianie systemowej liczbę skinów o tej orientacji szacowano na 10 do 15 tysięcy. Zapleczem rozwijającej się subkultury była rosnąca w społeczeństwie niechęć do Romów. Badania sondażowe prowadzone w latach 1990-92 przez Instytut Badania Opinii Publicznej (IVVM) wykazywały wzrost negatywnych odpowiedzi z 67% do 77%. Jednocześnie odsetek osób deklarujących poparcie dla ruchu skinhead w 1991 r. wynosił 33%, a szczególnie wysoki był wśród ludzi młodych (do 29 lat), wynosząc 39% i podobny utrzymywał się w latach następnych. W przeprowadzonych w 1993 r. badaniach ośrodka badawczego STEM, a więc z czasu, gdy powstała Republika Czeska i odsetek członków tej subkultury zaczął sukcesywnie spadać, trzy czwarte respondentów (77%) deklarowało swój negatywny stosunek do Romów, a prawie jedna trzecia (31,2%) twierdziła, iż prawo wobec nich powinno

---

*organizací v České republice.*, w: Fiala P. (ed.): *Politický extremismus a radikalismus v ČR*. Brno, Masarykova univerzita, s. 259-261.

być bardziej restrykcyjne. Przeprowadzone rok później przez ten sam ośrodek badania wykazywały, iż 46% respondentów wyrażało pogląd, iż prawo wobec Romów powinno być bardziej restrykcyjne. Natomiast według badań Instytutu Badania Opinii Publicznej (IVVM) tak właśnie odpowiedziało ¼ pytanych<sup>172</sup>.

Równocześnie zbierane wówczas informacje na temat aktów przemocy na tle rasowym wykazywały niewielką ich liczbę. W 1990 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarejestrowało siedemnaście incydentów, rok później dwadzieścia sześć, z czego dwadzieścia wobec Romów (trzech z nich zmarło). Dwa lata później było ich trzydzieści pięć, w tym siedemnaście wobec mniejszości romskiej. W praktyce do 1993 r. ani opinia publiczna, ani środki masowego przekazu nie reagowały na rasistowskie wypowiedzi i zachowania jednostek, grup czy partii politycznych. Również władze nie przywiązywały do nich większego znaczenia. Sytuacja zaczęła ulegać zmianie pod wpływem organizacji monitorujących prawa człowieka, a pojawiające się poza granicami kraju informacje o fali przemocy spowodowały zainteresowanie tym problemem środków masowego przekazu i władz centralnych<sup>173</sup>. Wydarzeniem, które przyczyniło się do zmiany postaw opinii publicznej i władz, było śmiertelne pobicie kijami baseballowymi przez trzech skinheadów (w obecności pięciorga dzieci) dwudziestoczteroletniego Roma Tobora Berka w miejscowości Žďár nad Sázavou<sup>174</sup>. W następstwie tego zdarzenia wprowadzono przyspieszony tryb orzekania, możliwość delegalizacji stowarzyszeń wykazujących szerzenie rasizmu i podniesiono kary za czyny na tle rasowym<sup>175</sup>.

Po rozpadzie Czechosłowacji i powstaniu w 1993 r. Czeskiej Republiki rozpoczyna się proces krystalizacji ultraprawicy, do czego w znaczącym stopniu przyczyniają się publiczne ekscesy SPR-RSČ

<sup>172</sup> Frištenská H. (1999), *Interetnický konflikt po roce 1989 s ohledem na soužití s Romy*, w: *Romové v České republice (1945-1998)*. Praha, Socioklub.

<sup>173</sup> Zpráva o stavu lidských práv v ČR v roce 1998 (příloha usnesení vlády č. 278 ze dne 7. dubna 1999., <http://aplikace.mvcr.cz/archiv2008/extremis/1999/indexhtml>, dn. 12.10.2010 r.

<sup>174</sup> Bartnišek R., Haid J. (1995), *Děti sledovaly, jak jim skin umlátíl otce*. MF Dnes, č. 114, dn. 17.05., s. 3.

<sup>175</sup> *Za rasové útoky hrozí tvrdší tresty.*, w: MF Dnes, dn. 21.06.1995, nr 118.

i niektórych jej członków w parlamencie. Styl polityki, jaki uprawia w tym okresie ta partia zaczyna być uznawany za niedopuszczalny i nieskuteczny w dłuższej perspektywie, co przyczynia się do powolnej konsolidacji pozostałej części prawicowej sceny politycznej<sup>176</sup>.

Równocześnie jest to okres, w którym, jak pokazywały prowadzone w latach 1994 i 1996 na reprezentatywnych próbach przez I. Gabala<sup>177</sup>, badania:

- problemami budzącymi największe niezadowolenie w społeczeństwie czeskim była rosnąca przestępczość oraz sytuacja gospodarcza i społeczna. Problematyka etniczna nie lokowała się w centrum uwagi;
- rosnący napływ do kraju obcokrajowców oceniany był negatywnie – to właśnie oni przez połowę pytanym obciążani byli za wzrost przestępczości. Spadła sympatia do Niemców, a największą niechęć wzbudzali Romowie, dalej Wietnamczycy, Chińczycy, Egipcjanie, Libańczycy i wszyscy o czarnym kolorze skóry;
- społeczeństwo czeskie nie było gotowe przyjąć niektórych etnicznych odmienności. Trzy czwarte wyrażało pogląd, że etniczne grupy i cudzoziemcy powinni jak najszybciej przyjąć zwyczaje czeskiego społeczeństwa, a tylko jedna piąta była przeciwnego zdania.

W takiej atmosferze powstają coraz silniejsze struktury, powoływane przez członków partii rezygnujących ze współpracy z M. Sladkiem, takie jak: Front Patriotyczny (Vlastenecká Fornta) i Liga Patriotyczna (Vlastenecká Liga). Na gruncie skinheadowskiej subkultury, która pod wpływem nowo powstających grup muzycznych coraz wyraźniej zaczyna stosować nazistowskie metody, rodzą się odnogi międzynarodowych militarnych, nielegalnych rasistowsko-nazistowskich organizacji, takich jak: Bohemia Hammerskins czy Blood & Honour.

---

<sup>176</sup> Zpráva o stavu lidských práv v ČR v roce 1998 (příloha usnesení vlády č. 278 ze dne 7. dubna 1999., <http://aplikace.mvcr.cz/archiv2008/extremis/1999/index.html>, dn. 12.10.2010 r.

<sup>177</sup> Gabal I. (1999), *Etnické klima české společnosti*, in: Gabal I. a kol., *Etnické menšiny ve střední Evropě*, Praha, G plus G, s. 70.

Bohemia Hammerskins (czasami w fanzinach czeskich pisana jako: Bohemia Hammer Skinheads lub Bohemia Hammerskinheads) była pierwszą organizacją militarną powołaną przez skinheadów po utworzeniu Czeskiej Republiki, którą władze oceniały jako tą, która może zagrażać bezpieczeństwu kraju. Będąc odnogą organizacji Hammerskins Nation przejawiała szczególną aktywność w Czechach w latach 1993-1996. Idea powołania silnej militarnej organizacji kielkowała wśród przywódców lokalnych grup skinheadowskich od 1992 r. Bohemia Hammerskins powołana została do życia w lutym następnego roku, a w maju 1993 r. <<ukonstytuowała się podstawowa sieć aktywistów (początkowo było ich ośmiu) i zapoczątkowano pierwsze akcje – koncert Krátkého Procesu, Buldoka i angielskiej grupy No Remorse w Mezi-městí. Odnogi „pierwszej generacji” BHS powstały w Brnie (ewentualnie Šlapanicích koło Brna [...]), w Pradze, Trutnowie, Hronowie, Nowym Jicinie, Wsetinie, Weseli na Morawie, a w roku 1995 w Moście i oczywiście w Pilźnie. W latach 1993-1996 miała BHS pod kontrolą główną część ultrapravicowej sceny w Czeskiej Republice. Aktywistów mogło być około 50, członków Support Group ponad 100>><sup>178</sup>.

Podstawowa aktywność tej organizacji skupiała się na wydawaniu fanzinów (najbardziej znany to wychodzący w 1994 r. „The Hammer News”), organizacji koncertów, produkcji i dystrybucji ultrapravicowych materiałów, jak również akcji z użyciem przemocy i ćwiczeń militarnych. Poza kontaktami z innymi odnogami Hammerskins, utrzymywała kontakty z amerykańską organizacją White Power Aryan i polską organizacją Aryjski Front Przetrwania. W kraju współpracowała z lokalnymi odnogami Templar Knights of the Ku Klux Klan oraz White Aryan Resistance. W początkowym okresie również z Frontem Patriotycznym (Vlastenecką Frontą), z którym miała personalne powiązania. Sukcesywnie jednak w wyniku działań służb bezpieczeństwa oraz indywidualnych decyzji członków malały jej szeregi, a w konsekwencji i ich aktywność. Rola, jaką odegrali w Czechach polegała na wytworzeniu wśród dorastających w latach 90. skinów przekonania o tym,

---

<sup>178</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR*. Barrister & Principal, s. 471.

iż stanowią elitę społeczeństwa. Podkreślali również związki z „klasą robotniczą, co dla wielu skinheadów ze środowisk robotniczych stanowiło większą inspirację do naśladowania, niż niektóre zbyt przeintelektualizowane neonazistowskie ugrupowania. Hammerskins aktualnie już z powodu swojej nazwy pozostają silnie zakorzenieni w skinheadzkiej subkulturze, co może stanowić problem dla tych rasistów i neonazistów, którzy nie zamierzają jej opuszczać. Wspomnieć też należy, że określenie hammerskin stało się przynajmniej współcześnie, w niektórych miejscowościach synonimem rasistowskiego czy neonazistowskiego skina [...] BHS wytworzyła swoją działalnością podstawy dla ograniczenia rasistowskich postaw i poglądów neonazistowskich w społeczeństwie, a jej rzeczywista działalność z użyciem przemocy zbyt znacząca nie była”<sup>179</sup>.

Blood & Honour Division Bohemia powstał w 1996 r. i w latach następnych przejął główną rolę w organizacji koncertów, produkcji i kolportażu zinów oraz konsolidacji nazi-skinheadowskich elit. Zaraz po powołaniu do życia nastąpiła deklaracja, że: „...naszą organizację założyli skinheadzi i do skinheadów jest kierowana. Jesteśmy organizacją narodowo-socjalistyczną, w której widzimy jedyną możliwość ochrony białej rasy. Przychodzimy do Was w czasie, w którym coraz bardziej cierpimy pod naciskiem żydo-masońskiej klikki, która myśląc jedynie o sobie, że jest narodem wybranym czyni z białych narodów niewolników swoich interesów. W czasach, gdy ludzie głoszący prawdę są silnie prześladowani i sądzeni, gdy nasz piękny kraj jest obrabowywany, a obywatele terroryzowani kolorowymi hordami z Azji i Afryki, przychodzimy do Was, byście podnieśli miecz naszych przodków w obronie rasy i narodów oraz wspólnie z innymi białymi organizacjami ukazali ludziom prawdę, która jest dziś nazywana fałszem. Naszym celem jest światowa walka ras, która oczyści białych i przyniesie do ich domów nową wolność”<sup>180</sup>.

---

<sup>179</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus ...op.cit.*, s. 473.

<sup>180</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR*. Barrister & Principal, s. 485.

W okresie największego rozkwitu tej organizacji<sup>181</sup>, a więc w latach 1997-1998, liczyła ona sobie ponad 130 członków i oferowała muzyczne oraz ideowe zaplecze dla kilkuset czeskich neonazistowskich skinów w Czeskiej Republice. Tworzyli ją głównie ci aktywni członkowie tej generacji wiekowej skinów, którzy w połowie lat 90 kończyli wiek młodzieńczy (13-19 lat) i poszukiwali możliwości włączenia się do krajowej i zagranicznej ultraprawicowej działalności. Organizacja Bohemia Hammerskins była dla nich zamknięta, a dynamicznie rozwijający się na świecie Blood & Honour stwarzał szczególnie sprzyjającą możliwość działania. Swoją aktywność ukierunkowali przede wszystkim na wydawanie zinów i organizowanie koncertów z udziałem znanych kapel, do ochrony których powołali specjalną wewnętrzną służbę: Blood & Honour Security. Wydawano i rozprawdzano również nagrania niektórych grup muzycznych, takich jak: Konflikt 88, Agrese 95 czy Nord. Zorganizowana była w kilka sekcji rozlokowanych w kraju, które posiadały własną sieć dystrybucyjną. Praska sekcja skupiona była wokół firmy White Power Music i mogła liczyć około 30 członków, ale najefektywniejsza była sekcja BHS w Pilźnie (tzw. Westren Bohemia), która mogła liczyć podobną liczbę członków i która, aż do policyjnej interwencji podjętej w 1999 r., wydawała najbardziej reprezentatywny i na najwyższym edytorskim dotychczas poziomie zin *Phoenix*. Zaraz po swoim powstaniu w maju 1996 r. zorganizowała w Vinařicích koncert, w którym uczestniczyły takie zespoły jak: Vlajka, Konflikt 88, Hlas Krve, Buldok, Konkwista 88, Gesta Belicia. Następne koncerty, organizowane w pobliżu niemieckiej granicy, przyciągały rzesze młodych niemieckich neonazistów. Jednym z najbardziej medialnych koncertów zorganizowanych przez tą sekcję był ten, który odbył się 7 listopada 1996 r. w Kozolupech, gdzie grały takie kapele jak: Buldok, Konflikt 88, Excalibur, Vlajka, Brutal Attack. Uczestniczyło w nim tysiące młodych ludzi z Czech, Słowacji, Niemiec, Austrii i Polski. Podobnie, jak na zorganizowanym w październiku 1997 r. koncercie w Pilźnie, kiedy to występował: Konflikt 88, Division 88, Biały Odpor, Londonium, SPQR, Boot Brothers, Apartheid.

---

<sup>181</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus*, s. 470-473.

W wyniku podejmowanych przez policję od 1999 r. akcji wobec członków tej organizacji (konfiskata materiałów, płyt CD, zinów oraz kierowanie wniosków do sądów wobec członków Blood & Honour za działalność niezgodną z obowiązującym prawem) organizacja została rozbita. Jednak od 2001 r. odnotowywano w Pilźnie, Karlowych Varach i Sokolovsku stosunkowo dużą liczbę koncertów kapel muzycznych, co może świadczyć, że działalność tej organizacji się odrodziła.

Specjaliści podkreślają, iż pod koniec lat 90. (w roku 1998 i latach następnym) ultrapravicowa scena polityczna w Czeskiej Republice przechodziła jakościową zmianę<sup>182</sup>. Postępowało nawiązywanie i włączanie się do struktur międzynarodowych z wyższym poziomem wykorzystywania nowoczesnej techniki. Rosła ideologiczna i strategiczna współpraca, również między ideowo sprzecznymi grupami, przeprowadzano wspólne akcje, intensywnie szerzono ideologię z wykorzystaniem Internetu i zabiegano o maksymalną konspirację konkretnych akcji. Jest to okres ukazywania się i szerokiego kolportowania najróżniejszych zinów, działania wielu grup muzycznych propagujących rasizm, postępującego wzrostu przemocy na tle rasistowskim i wobec skrajnej lewicy. Po zakazie wydawania czasopisma Tygodnik Polityka (Tydeník Polityka) pojawiają się inne (np. Dnešek), ale już bez tak silnego wpływu na opinię publiczną. Sukcesywnie też organy państwa zaczynają podejmować działania zmierzające do ograniczania działalności skrajnej prawicy. Udaje jej się stopniowo ograniczać szerzenie ultrapravicowych materiałów, monitorować koncerty różnych grup muzycznych, co nie zmienia faktu, iż policja powszechnie krytykowana jest za bezczynność. Równocześnie rodzi się ruch przeciw rasizmowi i ksenofobii, który przybiera na sile od 1997 r., kiedy to zamordowany zostaje sudański student.

Pierwsze symptomy zmiany stosunku czeskiego społeczeństwa do ekscesów na tle rasowym odnotowano w badaniach opinii publicznej w 1995 r. Wówczas to w reprezentywnym sondażu przeprowadzonym przez Instytut Badania Opinii Publicznej (IVVM) 3/4 (76%) respon-

---

<sup>182</sup> Vláda České Republiky: Usnesení vlády České republiky ze dne 12 září 2001 č. 903 ke „Zprávě o problematice extremismu na území České republiky v roce 2000. Praha 2001 r.



dentów stwierdziło, iż przemoc na tle rasowym stała się istotnym problemem społecznym. W następnym roku w badaniach tego instytutu 46% pytaných twierdziło, że sprawcy tego typu czynów koniecznie powinni być karani, a 59%, że istnienie skinheadów nie jest nikomu potrzebne. W 1997 r. wyniki ośrodków badawczych (STEM i IVVM) wskazywały, iż ponad połowa respondentów odrzucała rasizm i skinheadów, przy czym prawie 2/3 (65%) wśród respondentów IVVM uważało, że państwo kładzie zbyt mały nacisk na walkę z przemocą na tle rasowym. W badaniach tego samego ośrodka z 1998 r. po raz pierwszy w historii bez mała co drugi respondent twierdził, że w Czechach ludzie innego koloru skóry są uważani za mniej wartościowych, a 15% podało, że spotkało się z czynami na tle rasowym. Deklaracje takie składały głównie osoby między 15-19 rokiem życia zamieszkujący w miastach powyżej 20 tysięcy mieszkańców. Ponad połowa (53%) z tych, którzy byli świadkami tego typu zachowań nie podjęła żadnych działań wobec sprawców, ze strachu bądź z obawy, co do ich skuteczności<sup>183</sup>.

Z analizy czynów przestępczych o podłożu rasowym dokonanych w latach 1997-2001, przeprowadzonej przez Instytut Kryminalistyki Komendy Głównej Policji<sup>184</sup> wynikało, iż mimo rosnącej liczby (ze 139 w 1997 r. do 228 w 2001 r.), ich udział w ogólnej przestępczości był niski i nie przekraczał 1%. Autorzy podkreślali jednak, iż przyrost ten nie musiał być efektem realnego wzrostu tego typu zjawisk, lecz skutkiem rosnącej wiedzy policjantów na ten temat i większego niż wcześniej ich wyczulenia na tego typu przestępstwa. Z drugiej strony jednak wskazywali, iż nie może uspokajać niski ich udział w ogólnej statystyce przestępczości, gdyż problem nie tkwi wyłącznie w ilości, lecz jakości tego typu zjawisk. Szczegółowe analizy wykazywały, iż czyny z podtekstem rasowym najczęściej miały miejsce w regionie północnym i północno-zachodnim kraju (liczba czynów na 100 000 mieszkańców), skupiających największą liczbę Romów. Popełniane były głównie

---

<sup>183</sup> Štěchová M. (2001), *Interetnické konflikty jako důsledek rasové nevráživosti. Studie*. Praha, Instytut pro kryminalologii a sociální prevenci, s. 31

<sup>184</sup> Štěchová M. (2004), Danielová K., *Konflikty s rasovým a etnickým kontextem*, in: *Kriminalistika*, č. 2.

w „otwartych” miejscach publicznych (skwerach, ulicach, parkach itp. – 66,4%), rzadziej w „zamkniętych” (np. w barach, restauracjach itp. – 14,6%), choć z roku na rok udział tych drugich wzrastał. Sprawcami były głównie pojedyncze osoby, a ich udział w całej przestępczości wynosił 60%. Istotny jest fakt, iż z roku na rok spadała liczba czynów popełnianych przez jednostki, rosła natomiast ilość popełnianych przez grupy, liczące najczęściej 2-3 osoby. Głównymi sprawcami byli mężczyźni (92,8%) czeskiej narodowości (nie-Rom), w wieku 15-25 lat (70,1%), popełniający je sami, niedeklarujący przynależności do skrajnych ruchów. Co szósty sprawca był Romem (18,1%), a w regionie morawsko-czeskim nawet co czwarty. Skinhedzi stanowili około 20% sprawców czynów, ale ich udział w grupie wiekowej 15-18 lat sięgał jednej czwartej. W dodatku, jeżeli dopuszczali się ich, to głównie z użyciem przemocy fizycznej (77,6%), powodując szkody na zdrowiu ofiary (32,2%), wykrzykując hasła rasistowskie (24%) i prowokując bójkę (14%). Wśród ofiar 2/3 stanowili Romowie, ale w przypadku skinheadów ich udział wynosił 71%. Ofiarami romskich czynów z podtekstem rasowym byli Czesi (nie-Romowie) i stanowili oni 97,2%.

Zmianie postaw społeczeństwa czeskiego wobec przemocy oraz wzrostowi skuteczności policji w ograniczaniu działalności skinheadów w 1998 r. towarzyszył spowodowany medianymi informacjami o złym gospodarowaniu środkami finansowymi upadek Stowarzyszenia dla Republiki – Republikańskiej Partii Czechosłowacji (SPR – RČS), kierowanego przez Miroslava Sládka. W pojawiającej się wówczas przestrzeni ultraprawicowej ulokowało się kilka ugrupowań łączących postskinheadzkie struktury z kilkoma starszymi osobami tworzącymi „ideowe zaplecze”: szerzenie informacji o „pozytywnej” historii czeskiego i światowego faszystu, knowaniach Żydów czy o rasowych nierównościach. Nośnym tematem stało się wejście do Unii Europejskiej, co sprzyjało nawiązywaniu współpracy z eurosceptykami.

Rosnąca niechęć społeczeństwa wobec skinheadów i skuteczność w ograniczaniu ich działalności przez policję sprawiała, iż wzorem zagranicznych skrajnych grup przesunęli oni swoją aktywność na przenikanie do istniejących stowarzyszeń i partii politycznych. W całym tym okresie równocześnie rosła wiedza prawna aktywistów i członków skrajnej

części sceny politycznej, a to pozwalało im prowadzić działania zgodne z prawem lub na jego granicy<sup>185</sup>.

Na początku XXI w. niektórzy specjaliści zajmujący się ultrapravicową sceną polityczną wskazywali na rosnącą w szeregach skinheadów liczbę kinderskinów oraz identyczny jak w innych krajach sposób organizacji: kilkusobowe grupy, rozlokowane w różnych miejscowościach, wspólnie spędzający czas (słuchanie muzyki, pobyt w gospodach), czasami przerywany „wypadami” na ulicę, pobytami na imprezach muzycznych (zabawy, dyskoteki) czy meczach piłkarskich lub hokejowych (rzadko jednak w pełnym składzie)<sup>186</sup>. Przemoc w miejscach publicznych z użyciem siły stosowano coraz rzadziej, a jeżeli już to nie była ona wcześniej zaplanowana. Rosła natomiast przemoc werbalna, ukierunkowana głównie przeciw Romom, kolorowym cudzoziemcom (bez rozpoznania czy chodzi o imigrantów azylantów czy zwykłych turystów). „Niekiedy – jak pisze M. Mareš<sup>187</sup> – włączani są w działalność czysto kryminalną (kradzież aut, dystrybucja narkotyków). Realizowane są też międzylokalne, a niekiedy i międzynarodowe kontakty. Ze skinami z innych miejscowości prowadzona jest listowna i e-mailowa korespondencja”.

Równolegle, na ultrapravicowej scenie politycznej podejmowano próby konsolidacji. Trzy największe ugrupowania: Patriotyczna Partia Republikańska (Vlastenecká Republikánská Strana), Sprzeciw Narodowy (Národní Odpor) i Przymierze Narodowe (Národní Alinace)<sup>188</sup> postanowiły wspólnie przystąpić do wyborów parlamentarnych, które miały się odbyć w 2002 r., pod nazwą Prává Alternativa. Jednak w wyniku wewnętrznych sporów koalicja ta rozpadła się jeszcze przed wyborami, a poszczególne partie nie uzyskały znacznego poparcia.

---

<sup>185</sup> *Deník cervo*, dn. 2009/9 [www.cervo.cz](http://www.cervo.cz) dn.28.04.2009

<sup>186</sup> Vláda České Republiky: Usnesení vlády České republiky ze dne 12 září 2001 č. 903 ke „Zprávě o problematice extremismu na území České republiky v roce 2000. Praha 2001.

<sup>187</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR*. Barrister & Principal, s. 415.

<sup>188</sup> Vláda České Republiky: Usnesení vlády České republiky ze dne 12 září 2001 ... op. cit.

Większość aktywistów powróciła do działalności subkulturowej, podejmując aktywność głównie w nielegalnych stowarzyszeniach. Największa ich liczba przeszła do zabiegającego od 1999 r. o rejestrację stowarzyszenia Sprzeciw Narodowy (Národní Odpor – początkowo zabiegała o rejestrację pod nazwą Junge Nationaldemokraten). Przejawiało ono aktywność podobną do tej, jaką w przeszłości prowadził Blood & Honour Division Bohemia (B&H DB), skupiając się na organizowaniu demonstracji, manifestacji i pochodów, w których uczestniczyły inne podmioty polityczne, zarówno działające legalnie, jak i nielegalnie (np. Vlastenecká fronta czy Národní aliance).

Wzorem organizacji działających w Zachodniej Europie, Sprzeciw Narodowy (NO) nie posiadał centralnego ośrodka, nie był oparty na zasadach hierarchicznych. Deklarował walkę z komunizmem we wszelkich postaciach oraz poszerzanie bazy członkowskiej na poziomie lokalnym tak, by stworzyć „czystą narodowo strefę”. Propagował neonazizm i antysemityzm, wsparcie każdemu ruchowi, który dążył do samookreślenia narodu. W akcjach posługiwał się czarną flagą, symbolizującą zniewolenie kraju i kultury całej europejskiej cywilizacji. Członkowie Sprzeciwu Narodowego (NO) deklarowali się jako jedyni „autentyczni skinheadzi”, co znajdowało wyraz w prowadzeniu działalności w tych samych regionach, co wcześniej istniejący Blood & Honour D.B. Poza organizacją koncertów, produkcją i dystrybucją CD-romów ze skinheadzką muzyką, zajmowali się sprzedażą symboli nazistowskich i ubiorów.

Sprzeciw Narodowy (Národní Odpor) nie był jedynym stowarzyszeniem działającym nielegalnie i skupiającym skinheadów<sup>189</sup>. Wymienić można jeszcze: Obronę Narodu (Obrana Národa), Rycerzy Słonecznego Kręgu (Rytíři Slunečního Kruhu), faszyzujący Ruch Zjednoczenia Narodowego (Hnutí Národního Sjednocení) czy Czeskich Faszystów (Českých Fašistů).

Obrona Narodu powstała w środowisku skinheadów działających w Mladá Boleslav. Od 1999 r. bezskutecznie zabiegając o rejestrację,

---

<sup>189</sup> Vláda České Republiky: Usnesení vlády České republiky ze dne 12 září 2001 č. 903 ke „Zprávě o problematice extremismu na území České republiky v roce 2000. Praha 2001.

deklarowała się jako następczyni wojskowej organizacji o tej samej nazwie, działającej w okresie nazistowskiej okupacji. Z czasem nastąpiło ideologiczne przesunięcie w kierunku czeskiego nacjonalizmu, neonazizmu i antysemityzmu. Wydawała własne czasopismo *Obránce*. Powiązana była z lokalnymi hooligans i współpracowała z innymi organizacjami o podobnym charakterze.

Ryccerze Słonecznego Kręgu powstałi w 2001 r. jako grupa zabiegająca o rejestrację, a ich celem było wspieranie osadzonych w więzieniach skinheadów. Swoją działalność prowadzili głównie w regionie północno-morawskim, ale mieli też sympatyków na Północnej Morawie i Śląsku. Ogółem liczyło ono czterdziestu członków, mających powiązania z podobną organizacją działającą na Słowacji – Klan Slovenských Rytířů. W swojej działalności wspierali finansowo (zbiórki pieniędzy na adwokatów) oraz moralnie poszczególnych członków subkultury skinhead, odbywających kary pozbawienia wolności (tzw. „więźniów walki”). Dla zdobycia środków finansowych wydawali zin (*Innocent*) i CD-romy, rozprawdzali książki i czasopisma neonazistowskie.

Ruch Narodowego Zjednoczenia powstał w 1996 r. w Brnie, a wzorem dla jego członków stał się F. Franco i B. Mussolini. Cele, jakie sobie stawiali, to „korporacyjna demokracja”, wprowadzenie pełnego zakazu pornografii, radykalne rozwiązania w sferze narkomanii, zakazanie napływu imigrantów z Trzeciego Świata. Wydawali czasopismo *Slovanská hráz*. W stosunku do lat wcześniejszych ograniczył znacznie działalność. Uczestniczył tylko w niektórych demonstracjach przeciw wstąpieniu do UE i udziałowi w NATO. Czescy Faszyści to licząca około 60-70 osób grupa rektująca się ze skinheadów działających w północno-morawskim regionie (powiaty karwina i jeseník), propagujący czeski nacjonalizm.

Wśród legalnie działających do 2002 r. stowarzyszeń skupiających skinheadów należała Republikańska Młodzież (*Republikánská Mládež*) i Front Patriotyczny (*Vlastenecká Fronta*)<sup>190</sup>. Pierwsze stanowiło od 1997 r. przybudówkę młodzieżową partii SPR-RSČ, a później partii

---

<sup>190</sup> Vláda České Republiky: Zpráva o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnítri bezpečnosti na území České republiky v roce 2001... op. cit.

Republikáni Miroslava Sládka. Do jeho rozwiązania w 2002 r. współpracowało z partią Słuszna Alternatywa (Pravá Alternativa) i stowarzyszeniem Front Patriotyczny, przeciwstawiając się wynarodawianiu narodu czeskiego, przekazywaniu części prerogatyw państwa organizacjom ponadnarodowym oraz propagowało program Euronat Jeunesse (Europejskiej Młodzieży Narodowej). Po rozwiązaniu stowarzyszenia część członków założyło najpierw partię o nazwie Nowa Siła (Nová síla – 2002), zamienioną później na Partia Robotnicza (Dělnická Strana od 2003 r.).

Front Patriotyczny (Vlastenecká fronta)<sup>191</sup> zarejestrowano w 1993 r. jako stowarzyszenie liczące sobie kilkadziesiąt osób. Członkami byli głównie młodzi ludzie o poglądach nacjonalistycznych, zarówno ci, którzy nigdy nie funkcjonowali w subkulturze skinhead, jak i już w niej obecni. Wydawało gazety: Obrana národ, Zpravodaj Vlastenecké fronty. Choć powstało w ramach subkultury skinhead, to z czasem sukcesywnie zaczęło się od niej oddalać. Wyrażało pogląd, że państwo powinno przyznawać prawa obywatelskie etnicznym członkom narodu. Organizowało demonstracje, wydawało publikacje i plakaty. W latach 90. członkowie tego stowarzyszenia często występowali wspólnie na demonstracjach z Blood & Honour, później również z nielegalną organizacją Obrona Narodu czy Przymierze Narodowe. Front Patriotyczny utrzymywał liczne kontakty z ultrapravicowymi organizacjami zagranicznymi i krajowymi, w tym szczególnie ze skinheadami i neonazistami. Jednak w przeciwieństwie do innych odłamów ultrapravicowości miał charakter antyniemiecki. Tracąc sukcesywnie pozycję na ultrapravicowej scenie, część jej członków zakładała inne stowarzyszenia. Z jednego z nich Vlast.cz, działającego od 2000 r., wyłoniła się Partia Narodowa (Národní Strana), Czeski Front Patriotyczny (Česká Vlastenecká Fronta) oraz Narodowa Jedność (Národní Sjednocení). Podmioty te zarejestrowano w 2002 r., z siedzibą w Pradze.

---

<sup>191</sup> Informace o problematice extremismu na území České republiky v roce 2002 byla předložena vládě ČR jako samostatná příloha *Zprávy o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnitřní bezpečnosti na území České republiky v roce 2002*, kterou vzala vláda ČR na vědomí usnesením č. 667 ze dne 29. července 2003. Praha 2003 r.

Narodowa Jedność nawiązywała do przedwojennego ugrupowania o tej samej nazwie. Deklarowała się jako partia narodowa oparta na chrześcijańskich tradycjach. Występowała przeciw NATO, wejściu do UE, tworzeniu społeczeństwa wielokulturowego, legalizacji narkotyków. Opowiadała się za zachowaniem silnej roli państwa narodowego w Europie. Startowała bezskutecznie w wyborach komunalnych. Natomiast Partia Narodowa (NS) deklarowała się jako podmiot patriotyczny dążący do zachowania czeskiej tożsamości i czeskich interesów. Domagała się budowania silnego państwa, jego autorytetu, bezpośredniej demokracji, ograniczenia napływu imigrantów i odrzucenia jakichkolwiek działań wspierających mniejszości etniczne. Przeciwwstawiała się wejściu Republiki Czeskiej do Unii Europejskiej, uczestnictwu w NATO, proponując współpracę na bazie narodów. Współdziałała z krótko istniejącym stowarzyszeniem Národní Obec Vlastenecká, deklarującym walkę z narkotykami i homoseksualizmem.

Po nieudanych próbach konsolidacji skrajnej prawicy, związanej z wyborami parlamentarnymi w 2002 r i uzyskaniu przez poszczególne skrajnie prawicowe partie niewielkiego poparcia wyborców, nastąpił okres decentralizacji. Skinheadzi, wzorując się na działającej nielegalnej organizacji Opór Narodowy (Národní Odpor), inspirowali powstawanie niezależnych neonazistowskich podmiotów, które w ramach umów między przywódcami miały ze sobą współpracować, co zmniejszałoby ryzyko interwencji policji. Skutkiem był spadek ilości akcji z udziałem dużej liczby członków. Działalność skupiała się na przedsięwzięciach o „czysto prywatnym” charakterze: spotkaniach, koncertach oraz zawodach sportowych dla znanych osób. Pojawiały się też przedsięwzięcia polityczne, jak np. prowadzenie ponadregionalnej kampanii ANTI-ANTIFA, w której uczestniczyli z jednej strony neonaziści, z drugiej nazistowsko zorientowani hooligans. Pojawiały się próby stworzenia rozległej sieci różnych organizacji na „osi” Praga – Brno – Bratysława. Policja informowała o postępującej wymianie generacyjnej, przypuszczając, iż w latach następnych rosnąć będzie wśród skinheadów radykalizacja postaw i wzrost zasięgu kontaktów.

Wskutek zmian organizacyjnych i postępującej konspiracji, narastała od końca 2003 r. liczba koncertów grup muzycznych. W celu



zmylenia policji oraz innych lewicowych skinheadzkich grup zaczęto je organizować w tych powiatach, w których dotąd nie miały one miejsca. Z drugiej strony w środowisku skinhead rośnie przekonanie o istnieniu wśród nich znaczącej liczby konfidentów, a w konsekwencji – brak zaufania i wzajemna podejrzliwość. Wciąż dominującą rolę pełniła nielegalnie działająca Obrona Narodowa, organizująca koncerty white power music. Chwilowo w 2004 r., pojawiły się w Internecie informacje o ponownej działalności skinheadzkiej militarnej organizacji Bohemia Hammer Skins (BHS)<sup>192</sup>. Wspólnie z nazi-hooligans ciągle realizowano działania w ramach kampanii ANTI-ANTIFA oraz napady na członków skrajnej lewicy.

W tym miejscu warto poświęcić trochę więcej miejsca czeskiej skinheadzkiej scenie muzycznej. Niewątpliwie występy grup muzycznych stanowią jeden z istotnych czynników integracji tej subkultury. Podkreślić jednak należy, iż scena ta była i jest bardzo płynna<sup>193</sup>. Poza grupami, które w poszczególnych regionach funkcjonowały przez dwadzieścia lat, były i takie, które pojawiały się na krótko, a ich miejsce zajmowały nowe, które także zanikały. Istotne jest to, iż scena ta bardzo szybko znalazła się poza oficjalnym obiegiem. Poza pierwszą i drugą płytą Orlika, który swoją działalność zakończył w 1991 r., w szerszej dystrybucji znalazł się nagrany koncert grupy Branik, która za teksty w niej zawarte była ścigana przez prokuraturę. W mniejszej skali miała miejsce dystrybucja płyty Valašské ligy – Valmez über alles z roku 1991 oraz kompilacja koncertu z tego samego roku różnych grup muzycznych, tak czeskich, jak i słowackich, wydana pod tytułem: Skins songs 1. W latach późniejszych publiczna sprzedaż płyt czeskiej white power music była tylko sporadyczna. Skutkiem było porzucenie czysto rasistowskich tekstów i ukierunkowanie na bardziej intelektualnie

---

<sup>192</sup> Mareš M. (2004), *Za bílé Čechy! Skinheads přežitkem, doba přeje nenápadným*, [www.infoservis.net](http://www.infoservis.net) dn. 8.01.

<sup>193</sup> Informacje o scenie muzycznej opracowano na podstawie rozdziału pt. Grupy muzyczne i koncerty ultrapravicowych skinheads w Czeskiej Republice zamieszczonego w książce Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR*. Barrister & Principal, s. 415-422.

przygotowaną propagandę, co stało się istotnym źródłem dochodów grup i ultraprawicowego ruchu.

W pierwszym okresie większość czeskich grup muzycznych porzuciła oferowany przez grupę Orlik styl refleksyjny, a ukierunkowała swoje teksty na rasizm wobec Romów i Żydów lub prymitywny nacjonalizm. Z czasem teksty o relacjach międzygrupowych, bójkach stadionowych, nadmiernym piciu alkoholu, które kompromitowały subkulturę, zostały porzucone. Pojawił się nurt balladowy, odwołujący się do germańskiej, utrakwistycznej czy słowiańskiej mitologii, w połączeniu z nurtem metalowym: black i pagan. Najbardziej znanymi wśród czeskich skinheadów (i nie tylko) zespołów muzycznych działających w latach 90. wieku XX i na początku wieku XXI były: Vlajka, Buldok i Excalibur. Udało im się nie tylko ulokować na czeskiej, ale i na międzynarodowej scenie muzycznej. Vlajka powstała w 1990 r. i charakteryzowała się zmiennym składem osobowym. Funkcjonowała głównie na praskiej scenie muzycznej i w pierwszym okresie swojej działalności silnie powiązana była z Narodową Społecznością Faszystowską (Národní obci fašistickou), a później z Bohemia Hammer Skinheads. Początkowo rockandrollowa muzyka uzupełniana była tekstami odwołującymi się do czeskiego faszyzmu, z czasem zastąpiono je tymi o charakterze nazistowskim. Najbardziej znany przebój tej grupy nosił tytuł Zabijem všechny (Zabijemy wszystkich). Grupa oficjalnie przestała istnieć w 2000 r., choć są wątpliwości czy nie działa dalej.

Buldok powstał rok później niż Vlajka, a część członków tego zespołu wcześniej grała w zespole Brygada Oi!. W pierwszym albumie pt. Patriot silnie podkreślano robotnicze korzenie skinhead, z czasem coraz częściej wprowadzając mitologiczne i neonazistowskie motywy. Szczególnie mitologiczny charakter miała druga z wydanych płyt: Oheň a led, a trzecia pt. Triumf z 1997 r. w większym stopniu niż poprzednie zawierała neonazistowskie elementy.

Grupa Excalibur powstała w 1994 r. w Trutnowie, a dwóch jej członków wcześniej należało do pierwszej czysto rasistowskiej grupy Diktátor, założonej w 1990 r. Popularność tej grupy wynikała z faktu, iż była ona czołową formacją rasistowskiego i neonazistowskiego metalu. Członkowie zespołu byli przez dłuższy czas znaczącymi

aktywistami Bohemia Hammer Skinheads. Oficjalnie zespół zakończył działalność w 2001 r. Trzy wymienione zespoły zastąpione zostały przez następne, a obecnie największą popularnością cieszą się: Ragnarok, Beowulf i Konflikt 88.

Koncerty zespołów muzycznych, zdaniem M. Mareša<sup>194</sup>, były znacznym źródłem dochodów. Obecnie najczęściej odbywają się one w tanich, małych wiejskich gospodach, salach gimnastycznych itp., ale <<wejściówki wynoszą najczęściej kilkaset koron (co przy obecności np. 500 osób przynosi niemały zysk). W przestrzeniach, gdzie odbywają się koncerty dodatkowo sprzedawane są ziny, publikacje, płyty kompaktowe, naszywki, flagi itp. Koncerty jednak odwiedzają nie tylko zwolennicy ultrapravicowej sceny, ale ich bliżsi czy dalsi znajomi, najęci do technicznego zabezpieczenia (nagłośnienie, oświetlenie itp.), chcący jedynie „poznać atmosferę”. Ta często jest przesiąknięta (ze względu na ilość wypitego alkoholu przez większość z obecnych) przemocowymi konfliktami, ze względu na różne wewnątrz-subkulturowe spory [...]. Konflikty rozwiązuje najczęściej ochrona, z reguły składająca się z zasłużonych ulicznych bojowników posiadających umiejętności walki. Na koncertach przede wszystkim dochodzi do poznawania się i nawiązania wspólnej przyjaźni>>.

Poza muzyką istotnym czynnikiem integracji subkultury skinhead są fanziny. M. Mareš<sup>195</sup> podaje, że już w 1990 r. pojawiły się te o nacyleniu neonazistowskim (Novy řád, Der Sturmer z Brna, Árijský boj z Hronova), tworząc grunt do ukonstytuowania się Bohemia Hammerskins. Wraz z rozwojem odnóg międzynarodowych organizacji skinheadzkich to one zaczęły wydawać własne ziny, chwalać germańskie, utrakwistyczne i słowiańskie tradycje czeskiego narodu. Największy rozkwit tej aktywności miał miejsce na przełomie lat 90., kiedy to wrastała jej techniczna jakość i poszerzała się poruszana w nich problematyka. Zamieszczano wywiady z przedstawicielami krajowych i zagranicznych organizacji militarnych, informacje o grupach muzycz-

---

<sup>194</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR*. Barrister & Principal, s. 421.

<sup>195</sup> Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus ...op.cit.*, s. 422-429.

nych, teksty piosenek, informacje o koncertach, opisy działań skinheadów wobec wrogów (Romów, Żydów, emigrantów), informacje o mitologii, runach, krótkiej historii ultraprawicy oraz o współczesnym życiu politycznym. Wydawano również publikacje (w tym w wersji elektronicznej), śpiewniki, plakaty, nalepki itp.

Wraz z rosnącą skutecznością policji, utrudniającą rozprowadzanie zinów, jak również w związku z rozwojem elektronicznych mediów, zaczęły pojawiać się strony internetowe ultraprawicowych skinheads. Poza tymi już istniejącymi, takimi jak Oi!, SHARP i redskinheads także poszczególnych organizacji militarnych, rasistowskich (National Pride, Vlast 88) czy neonazistowskich (Klansmann) oraz grup muzycznych. Od początku XXI w. modne stają się czaty, w których skinheadzi mogą dyskutować o scenie muzycznej ze swoimi przeciwnikami.

W przeciwieństwie do wciąż niemogących porozumieć się skrajnie prawicowych partii (co skutkowało m.in. nieudanymi startami do Parlamentu Europejskiego w 2004 r.) i spadającą ich aktywnością, wzrastała aktywność skinheadów<sup>196</sup>. Rosła liczba organizowanych występów grup muzycznych, poszerzały się kontakty między grupami za pośrednictwem telefonów komórkowych i Internetu, rosła elastyczność działań. Postępował trend przejawiania werbalnych sympatii do ruchu nazistowskiego na organizowanych imprezach (tzw. hajlowanie, wykrzykiwanie haseł, prezentowanie symboli i ubiorów). Na koncertach i zawodach sportowych rosła sprzedaż materiałów, z których zyski przeznaczano na cele prywatne, ale też na dalszą działalność oraz na wspieranie osób odbywających wyroki za łamanie prawa. Rosła liczba nowopowstających, małych liczebnie grup nieposiadających żadnych nazw, niezorganizowanych i niewspółpracujących oficjalnie z pozostałymi podmiotami krajowymi, ale zdecydowanie o neonazistowskim charakterze. Chodziło głównie o byłych członków Przymierza Narodowego (Národní aliance) z zachodnich Czech, północnej Morawy i Pragi, mających znaczący wpływ na konkretne grupy i kontakty

---

<sup>196</sup> Vlada České Republiky: Zpráva o situaci v oblaski veřejneho pořadku a vnitřni bezpečnosti na území České republiky v roce 2004, kterou vzala vláda ČR na vědomi usnesením č. 827 dne 29 června 2005. Praha 2005.

zagraniczne. Wydawali oni jednorazowe ulotki, czasopisma w formie elektronicznej, czasami tylko organizując spotkania i pochody. Nie podejmowali się jednocześnie organizacji skinheadzkich koncertów czy demonstracji. W produkowanych tekstach wychwali Trzecią Rzeszę i propagowali narodowy socjalizm jako idealny system społeczno-ekonomiczny. Notowano wciąż przypadki stosowania przemocy, nie tylko wobec Romów i cudzoziemców, ale i innych grup mniejszościowych. Z bardziej znanych przytoczyć można napady na osadę Romów w Krnově, na dwie romskie kobiety w Ostrawie, napad z podpaleniem domu w Brnie, napad w Jeseniku, Pradze itp. Głównymi aktorami tych działań byli – jak przypuszczała policja – członkowie subkultury skinhead. Pomimo to M. Mareš w 2004 r.<sup>197</sup> pisał: <<Z lekką przesadą można stwierdzić, że otwarty rasizm i antysemityzm w czeskim społeczeństwie powoli „wychodzi z mody”. Dzięki egzekwowaniu prawa i społecznego nacisku problematyczne staje się istnienie małych nielegalnych grup. Podmioty zabiegające o oficjalną działalność obniżają swoją retorykę>>.

W latach następnych, po nieudanej próbie odnowienia działalności Blood & Honour DB, pojawiły się również nieskuteczne dążenia do odnowienia działalności Bohemia Hammerskins (w 2005 r.)<sup>198</sup>. Działający w Czeskiej Republice pravicowi skinheadzi zaczęli przedstawiać się w różnego typu mediach jako część tzw. ruchu white power, selektywnie podchodząc do narodowego socjalizmu. Podkreślali, iż co prawda należą do białej rasy, jednak ważna jest dla nich również narodowa tożsamość. Po okresie aktywności w partiach politycznych, związanych z wyborami do Parlamentu Europejskiego, spadała liczba działań o charakterze politycznym. Zanikała widoczna wcześniej tendencja do przenikania do partii politycznych. Proces ten zresztą nie dotyczył tylko skinheadów.

---

<sup>197</sup> Mareš M. (2004), *Za bílé Čechy! Skinheads přežitkem, doba přeje nenápadným*, [www.infoservis.net](http://www.infoservis.net) dn. 8.01.

<sup>198</sup> Informace o problematice extremismu na území České republiky v roce 2004 byla předložena vládě ČR jako samostatná příloha *Zprávy o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnitřní bezpečnosti na území České republiky v roce 2004*, kterou vzala vláda ČR na vědomí usnesením č. 827 ze dne 29. června 2005. Praha 2005 r.

Spadała chęć działania przywódców i członków partii skrajnie prawicowych. W 2005 r. przestała oficjalnie działać *Pravá alternativa*<sup>199</sup>. Jej działalność została zawieszona z powodu ponownego niezłożenia sprawozdania finansowego z działalności. Zmniejszyła się również liczba organizowanych demonstracji neonazistów, a wśród tych, które zrealizowano w 2005 r. największym zainteresowaniem mediów cieszył się „Pochód młodzieży studenckiej”, zorganizowany przez Národní odpor w Brnie oraz międzynarodowa kampania GOOD NIGHT LEFT SIDE, traktowana jako riposta na realizowaną przez ultralewicę akcję GOOD NIGHT WHITE PRIDE<sup>200</sup>. W dalszym ciągu główną formą skinheadowskiej aktywności była organizacja koncertów tzw. white power music – jako prywatnych spotkań. Stosowano tu wypróbowane już wcześniej metody działań, osiągając te same cele.

W następnym roku skrajnie prawicowe partie i stowarzyszenia: Partia Narodowa (Národní Strana), Partia Jedności (Národní Sjednocení), Partia Robotnicza (Dělnická Strana), Republikani Miroslava Sládka (Republikáni Miroslava Sládka) i Czeskiego Ruchu za Jednością Narodową (Českéhi Hnutí za Národní Jednotu) ponownie rozpoczęły rozmowy w sprawie utworzenia wspólnej koalicji w wyborach do parlamentu Czeskiej Republiki. Po początkowych uzgodnieniach i stworzeniu platformy o nazwie Piątka Narodowa (Národní Pětka) doszło do sporów i wystartowała w nich z jednej strony Partia narodowa (Národní Strana), która uzyskała 0,17%, a z drugiej koalicja o nazwie Prawo i Sprawiedliwość (Právo a Spravedlnost), którą poparło 0,23% wyborców<sup>201</sup>.

Pod koniec pierwszego dziesięciolecia XXI wieku na czeskiej scenie neonazistowskiej pozostały dwie nielegalnie działające neona-

---

<sup>199</sup> Ministerstvo vnitra ČR, Odbor bezpečnostní politiky, Zprávy o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnitřní bezpečnosti na území České republiky v roce 2005, kterou vzala vláda ČR na vědomí usnesením č. 438 ze dne 19. dubna 2006. Praha 2006 r.

<sup>200</sup> Ministerstvo vnitra ČR, Odbor bezpečnostní politiky, Zprávy o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnitřní bezpečnosti na území České republiky v roce 2005 ...op. cit.

<sup>201</sup> Ministerstvo vnitra ČR, Odbor bezpečnostní politiky, Zprávy o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnitřní bezpečnosti na území České republiky v roce 2006, kterou vzala vláda ČR na vědomí usnesením č. 478 ze dne 14 května 2007. Praha 2007 r.

zistowskie organizacje o dość niejednoznacznych powiązaniach ze skinheadami, tj. Opór Narodowy (Národní Odpor) i tzw. Autonomiczni Nacjonaliści (Autonomní Nacionalisté) oraz dwie partie ultraprawicowe: Partia Narodowa (Národní stranu) i Partia Robotnicza (Dělnická strana). Ta ostatnia otwarcie współpracowała z wymienionymi wcześniej organizacjami, co znajdowało wyraz we wspólnych akcjach i umieszczeniu członków nielegalnych neonazistowskich organizacji na własnych listach wyborczych do władz regionalnych.

Scena nazistowska w Czeskiej Republice w drugiej połowie pierwszego dziesięciolecia XXI wieku zaczęła się intensywnie zmieniać. Z jednej strony odchodziło starsze pokolenie, z drugiej rosła skuteczność działań policji w ograniczaniu liczby koncertów i rozprowadzaniu nielegalnych materiałów. W tej sytuacji skinheadzi zaczęli organizować spotkania w mniejszym gronie, pogłębiać wiedzę z zakresu prawa i dążyć do uzyskiwania zgody na manifestacje. Demonstracje organizowano więc legalnie, informowano publicznie o ich miejscu i czasie oraz uprzedzano uczestników, by nie dawali jakiegokolwiek pretekstu policji do interwencji. Ze sceny zaczęli schodzić skinheadzi w klasycznych ubiorach, zastępowani przez osoby ubrane na czarno. Pojawił się nowy nurt wzorowany na niemieckim i austriackim neonazizmie, znajdujący wyraz w tworzeniu się organizacji Narodowego Oporu i Autonomicznych Nazistów. Jego źródła sięgają połowy lat 90. ubiegłego wieku, gdy władze RFN i Austrii, dążąc do zmiany image tych krajów, podjęły zdecydowane kroki represyjne wobec oficjalnie działających organizacji neonazistowskich. Efektem skuteczności ówczesnych działań był rozpad całej sceny i próby poszukiwania nowej strategii działania. M. Mareš<sup>202</sup> pisze, iż wówczas z nową ideą wystąpił znany niemiecki neonazista T. Wulf, proponując ideę decentralizacji. W miejsce wielu legalnych organizacji, które łatwo infiltrować i zdelegalizować, zaproponował tworzenie ruchu bez przywództwa. Wulf zainspirował innego neonazistę Ch. Worchę, który wzorem autonomicznej lewicy planował stworzyć

---

<sup>202</sup> Mareš M., *Autonomní nacionalisté*, w: *Rexter. Časopis pro výzkum radikalismu, extremismu a terorismu* <http://www.rexter.cz/kategorie/01-2009/>, dn. 7.12.2010 r.



podobną strukturę na prawicy. Hymnem wolnych nacjonalistów stała się pieśń ultrapravicowego barda A. Luderse „Frei, Sozial, National”, stając się hasłem całego ruchu. Dla całej struktury ultraprawicy i jej działań zaczęto używać określenia Opór Narodowy (Nationaler Widerstand), ewentualnie Wolny Opór (Freier Widerstand) lub tylko Opór. Procesom tym towarzyszyła jednocześnie niechęć do tradycyjnego, zdyskredytowanego w opinii publicznej image skinheadów. Odrzucono dotychczasowy ubiór, zastępując go archaicznym uniformem światowych nazistowskich grup weteranów. Symbolem stał się znaczek Thor Steinar. Niektórym młodym aktywistom jednak ta zmiana image wydała się mało radykalna, chcieli stać się wyraźną alternatywą dla systemu politycznego i wzmocnić spójność sceny. Inspirację znaleźli w strategii ultralewicowych autonomistów. W 2002 r. w Berlinie powołali ruch autonomicznych nazistów nowego typu. Na demonstracjach zaczęli tworzyć czarne bloki z napisami angielskimi, by odróżnić się od lewicowego czarnego bloku. Od niego jednak przejęli historyczną interpretację rewolucyjnego narodowego socjalizmu, w którym istotną rolę odgrywał jego robotniczy charakter, zmieniony przez Hitlera poprzez związki z wielkim kapitałem i arystokracją. Swoich zwolenników zaczęli poszukiwać tam, gdzie nie przeniknęli skinheadzi. Twardy hardrockowy i metalowy styl muzyczny, historyczne marszowe piosenki czy znane narodowe ballady uzupełnili nazi-techno i nazi-hip-hopem. O ile w latach 90. skinheadzi pogardzali i odrzucali graffiti jako wyraz lewicowości, to autonomiczni nacjonaści zaczęli go intensywnie wykorzystywać. Istotny jest też fakt, iż większość członków Narodowego Oporu czy Autonomicznych Nacjonalistów nie była osobami pochodzącymi z lumpenproletariatu, lecz stosunkowo dobrze wykształconą młodzieżą z klasy średniej, traktującą starcia z policją i zwolennikami lewej strony sceny politycznej jako hobby czy sport podnoszący poziom adrenaliny. Niemieccy neonaziści stosunkowo szybko znaleźli swoich naśladowców w Skandynawii, Holandii, ale też w krajach Europy Środkowej. W Czeskiej Republice pojawili się w środowisku Narodowego Oporu w 2004 r.<sup>203</sup>. Zgodnie z inkorporowanymi z Niemiec wzorami, grupy

---

<sup>203</sup> Szerzej: Vejvodová P., *Autonomní nacionalismus*, w: *Rexter. Časopis pro*

neonazistów działają w oparciu o zdecentralizowaną strukturę – poszczególne grupy nie są powiązane oficjalnymi zależnościami. Jej formalizacja uważana jest wręcz za szkodliwą dla skutecznej działalności. Zabiegają więc o tworzenie małych autonomicznych grup, rozrzuconych na terenie kraju, kierowanych przez lokalnych przywódców – aktywistów, prowadzących własne akcje, komunikujących się ze sobą i kooperujących w konkretnych przedsięwzięciach. Każdy z oddziałów sam planuje i prowadzi akcje w regionie.

Początkowa działalność Autonomicznych Nacjonalistów w Czechach była skromna. Istniały informacje jedynie o powstaniu takiej grupy w Kladnie. Jej przywódca nadał jej szczególny charakter, łącząc czeski neofaszyzm z konserwatywnym katolicyzmem, co rzutowało na dalszy rozwój tych grup w kraju i różniło je od niemieckiego pierwowzoru. Głównym centrum ich aktywności z czasem stały się centralne Czechy, by następnie rozrastać się na cały kraj.

W sensie ideologicznym „następowało połączenie tradycyjnego czeskiego nazistowskiego ekstremizmu z panaryjskim neonazistowskim spektrum. W niektórych regionach idea autonomicznego nazizmu w ogóle nie była zrozumiała, gdyż zdarzało się niektórym grupom rozprowadzać ulotki z wizerunkami skinheadów. Ważne jest, iż od 2007 r. Autonomiczni Nacjonaści zaczęli współpracować z Partią Robotniczą (Dělnickou Stranou), ale również stali się symbolem działających w kraju organizacji przemocowych. W 2008 r. brali udział w starciach z policją w Litwinowie-Janowie, w rok później napadli na romską demonstrację w Chomutowie”<sup>204</sup>.

Pod koniec pierwszego dziesięciolecia XXI w. policja szacowała, iż na terenie Czech działało od 3000-4000 neonazistów, z tego około 500-1000 aktywnych. Brak było wiedzy ile działa grup tego typu. Aktualnie istnieją informacje o działalności grup o nazwie: „Autonomní Nacionalisté Střední Čechy” (od 2006-2007 r.), „Autonomní Nacionalisté

---

*výzkum radikalismu, extremismu a terorismu* <http://www.rexter.cz/kategorie/02-2008/>, s. 1-36, dn. 7.12.2010 r.

<sup>204</sup> Mareš M., Autonomní nacionalisté, w: *Rexter. Časopis pro výzkum radikalismu, extremismu a terorismu* <http://www.rexter.cz/kategorie/01-2009/>, dn. 7.12.2010 r.

Sever” (od 2007 r.), „Autonomní Nacionalisté Svitavsko” (początek działalności 2008 r.), „Autonomní Nacionalisté Zlínsko” (początek działalności 2008 r.), „Autonomní Nacionalisté Bruntálskolsko”, „Autonomní Nacionalisté Ostravsko” i „Autonomní Nacionalisté Plzeňsko” (działają od połowy 2008 r.). Powyższe grupy nie funkcjonują jako organy kierownicze, lecz jako instytucje koordynujące działalność na danym obszarze, umieszczają informacje na stronach internetowych, dostarczają materiałów, raporty z akcji. Liczbę Autonomicznych Nacionalistów policja szacuje na 150-200 osób, najczęściej w wieku 20-30 lat, choć można też spotkać stosunkowo młodych (15-16 lat). Same oddziały deklarują, iż otwarte są głównie na młodzież i osoby aktywne. Ze względu na ograniczone możliwości naboru nowych osób na koncertach, sympatyków poszukują poprzez Internet, otwierając coraz to nowe strony. Problemy z komunikacją między grupami próbują rozwiązywać zabiegając o utworzenie jednej internetowej domeny. Informują, że są bojownikami chroniącymi naród i jego prawo do terytorium, jaki zajmuje. Zaprzeczają, by byli wrogami innych narodów i podważali ich suwerenność. Składają deklaracje współpracy z innymi europejskimi narodami, a ich autonomiczność dotyczy jedynie organizacji i odrzucania centralnego sterowania jako nieskutecznej metody działania<sup>205</sup>.

Podkreślić więc należy, iż ultraprawicowa scena w Czeskiej Republice aktualnie przechodzi transformację. Nie tylko stara generacja zastępowana jest przez nową, lepiej wykształconą, ale w wyniku zmiany strategii skrajna prawica zaczęła zdobywać sympatię klasy średniej. Odnowił się zamierający wcześniej nurt „powrotu do polityki”. Utrwaliło się przekonanie, iż w demokratycznym społeczeństwie można odnieść sukces polityczny, jedynie gdy będzie się działać w ramach obowiązującego prawa. Zmieniono więc styl życia, image – również skinheadzki, oraz retorykę. W ich działalności zaczął dominować profesjonalizm, wynikający z poszerzania kontaktów z podmiotami zagranicznymi. Radykalne poglądy prezentowane są tak, by poprawić

---

<sup>205</sup> Vejvodová P., *Autonomní nacionalismus*, w: *Rexter. Časopis pro výzkum radikalismu, extremismu a terorismu* <http://www.rexter.cz/kategorie/02-2008/>, s. 1-36, dn. 7.12.2010 r.

odbiór społeczny, poprzez podejmowanie niepokojących Czechów problemów. Aktywiści Partii Robotniczej poświęcali w swoich wystąpieniach dużo uwagi problemom zwyczajnych ludzi, prezentując się jako jedyni, których to interesuje. Jednocześnie starano się wykorzystać sprzyjające okazje do prezentowania siebie jako obrońców osób pokrzywdzonych. Przykładem mogą być zdarzenia, jakie miały miejsce w 2008 r. w Litwinowie. W wyniku sporów władz lokalnych z przedstawicielami Partii Robotniczej, ta zaprosiła do miasta 4 października 2008 r. na osiedle Janow dwudziestu członków Oddziału Ochrony swojej partii. Ci, po przybyciu natknęli się na uzbrojonych w pałki, kije golfowe i trzonki od siekier Romów. W trakcie utarczki słownej jeden z romskich przywódców uderzył członka Oddziałów Ochrony, a nagrany z tego zdarzenia film Dziennik Mosteckí umieścił w Internecie, co wzbudziło nie tylko zainteresowanie prawicowych ekstremistów, ale i części czeskiego społeczeństwa. W dwa tygodnie później odbył się wiec przeciw „terrorowi Cyganów”, za którym stała Partia Robotnicza, prezentująca go jako obywatelski protest niezadowolonych mieszkańców Litwinowa. Na nielegalnym zgromadzeniu na placu Pokoju zebrało się około 350 ekstremistów, ale też kilkudziesięciu mieszkańców miasta. Po wystąpieniach przedstawiciele Partii Robotniczej starosta nakazał rozejść się. W momencie, gdy członkowie nielegalnego zgromadzenia zaczęli kierować się w kierunku zamieszkałego przez Romów osiedla Jonow, policja użyła gazu łzawiącego i środków przymusu. Wśród poszkodowanych znaleźli się nie tylko ekstremiści, ale i zwykli mieszkańcy miasta. 13 grudnia 2008 r. odbyła się ponowna, tym razem już spokojna demonstracja, w której uczestniczyło 150 osób, w tym około 40 radykałów<sup>206</sup>.

Po prawej stronie sceny politycznej w Czeskiej Republice aktualnie można obserwować narastającą tendencję wkraczania aktywnych skinheadów do polityki. Równocześnie rośnie liczba organizowanych

---

<sup>206</sup> Ministerstvo vnitra ČR, Odbor bezpečnostní politiky, Zprávy o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnitřní bezpečnosti na území České republiky v roce 2008, kterou vzala vláda ČR na vědomí usnesením č. 572 ze dne 4 května 2009. Praha 2009 r.

tw. „spontanicznych akcji” (najczęściej demonstracji), charakteryzujących się agresją i łamaniem prawa, w których głównym przeciwnikiem staje się policja jako reprezentant systemu. Uczestnicy starają się przychodzić na manifestacje uzbrojeni i przygotowani. Występujące we wcześniejszych latach jednostkowe wybryki zanikają, a rośnie liczba planowanych akcji z atakami na policję. Używa się w nich ubioru w stylu black-bloc (kamuflażu) by utrudnić identyfikację zarówno ze strony policji, jak i ultralewicowych grup. Korzysta z pomocy prawników w organizacji koncertów muzycznych i spotkań, którzy służą organizatorowi jako ochrona przed kłopotami z policją<sup>207</sup>.

W społecznej świadomości za zdecydowanie skrajną partię polityczną – jak wykazały przeprowadzone w 2009 r. przez Centrum Badania Opinii Publicznej (CVVM) badania sondażowe na reprezentatywnej próbie – uznawano przede wszystkim Partię Robotniczą (DS). Na nią wskazywało 46% respondentów, podczas gdy na drugą w kolejności KSCM tylko 10%. Jedyne, co dwudziesty respondent wśród skrajnych partii politycznych, stowarzyszeń i grup wskazywał nazistów czy neonazistów, a co trzydziesty trzeci skinheadów. Ponad jedna piąta (22%) twierdziła, iż w kraju nie działają żadne skrajne partie polityczne, stowarzyszenia czy grupy<sup>208</sup>.

Podsumowując, stwierdzić należy, iż rozwój subkultury skinhead w Czeskiej Republice trudno rozpatrywać poza procesem kształtowania się radykalnej sceny politycznej, głównie tej prawicowej, oraz poza stosunkiem do obcych, w tym szczególnie Romów. W 2005 roku I. Dufková, J. Zlámál i P. Ul<sup>209</sup> pisali, iż po upadku komunizmu nastąpił trwający do dziś proces charakteryzujący się przechodzeniem od

---

<sup>207</sup> Ministerstvo vnitra ČR, Odbor bezpečnostní politiky, Zprávy o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnitřní bezpečnosti na území České republiky v roce 2008 ...op. cit.

<sup>208</sup> Veselský M. (2009), *Postoj verejnosti k extremistickým stranám*. Badanie Naše spoločnosť 2009, Termín terénneho šetrení: 31.08.-7.09., próba 1046 osôb powyżej 15 lat. Centrum pro výzkum veřejného mínění, Sociologický ústav AV ČR.

<sup>209</sup> Dufková I., Zlámál J., Ul P. (2005), *Police a sociální radikalismus*. Střední Policyjni Škola Ministerstva Nitra v Praze. Středisko pro výchovu k lidským právům a profesní etiku. Praha, AGIS.

wielości zróżnicowanych i różnokierunkowych nurtów do ich klarowania się i jednorodności. O ile jeszcze na początku lat 90. wieku XX skrajna scena rozwijała się poprzez grupy muzyczne (np. punki i skinheadzi grali razem koncerty) i nie istniała świadomość skrajnej lewicy i prawicy, to wraz z czasem poszczególne nurty zaczęły się oddzielać i stawać coraz bardziej sobie przeciwstawne. Zjawisko to przebiegało również między poszczególnymi frakcjami, na obu skrajnych polach politycznego spektrum. Po drugie, rosła kompetencja prawna i poziom organizacyjny poszczególnych nurtów. Obecnie więc nie tylko istnieje świadomość możliwości ograniczenia podejmowanych działań, ale też skutków łamania prawa. Jednak jeżeli chodzi o treści wniosek, mówiący, iż politycznej socjalizacji nie towarzyszy radykalizacja zachowań i działań, wydaje się przedwczesny. Co prawda, jak pokazują badania opinii publicznej, niewiele osób skłonnych jest obecnie wymieniać skinheadów wśród partii politycznych, stowarzyszeń czy organizacji skrajnych, tylko dlatego, iż zmienili oni image i formy działań. Może też – bo tego nie wiemy – już rzeczywiście znikli ze sceny i zastąpieni zostali przez Autonomicznych Nacjonalistów, którzy ze skinheadami nie chcą mieć nic wspólnego.

## **SKINHEADZI A SKRAJNA PRAWICA W REPUBLICE SŁOWACKIEJ**

Słowacja charakteryzuje się stosunkowo krótką historią samodzielnego państwa, szybkimi zmianami władzy politycznej, wieloetnicznością (trzydzieści narodowości w kraju liczącym około 5,5 mln mieszkańców), zróżnicowaniem kulturowym i religijnym. W okresie ostatnich stu lat wchodziła w skład monarchii Austro-Węgierskiej, Czechosłowackiej Republiki w okresie XX-lecia międzywojennego, formalnie w okresie II wojny światowej była samodzielnym państwem, następnie częścią odnowionej po 1945 r. Czechosłowackiej Republiki, by od 1993 r. ponownie stać się państwem samodzielnym.

W swojej historii słowacki naród w XX wieku przechodził kilka stadiów rozwoju wchodząc w interakcje z innymi narodami. W okresie istnienia monarchii Austro-Węgierskiej poddawany był madziaryzacji. Po powstaniu I Republiki stanowił przedmiot realizacji koncepcji jednolitego narodu czesko-słowackiego, który w pewnym stopniu gwarantował mu status narodu państwowo-twórczego, z drugiej zaniedbywał czy podważał jego etniczno-lingwistyczną odrębność. W okresie II wojny światowej istniało samodzielne państwo, ale pod kontrolą faszystowskich Niemiec definiowane jako jednorodne etnicznie. Po zakończeniu II wojny światowej naród słowacki deklarowany był jako aktor dwunarodowego państwa o odmienności językowej, a od 1993 r. jako samodzielny podmiot, najczęściej definiowany jako państwo obywateli.

W tym samym okresie obywatele tego kraju funkcjonowali w zróżnicowanych systemach społeczno-politycznych: monarchii, pluralistycznej demokracji, faszystowskim totalitaryzmie, ograniczonej demokracji (lata 1945-48), realnym socjalizmie oraz liberalnej i neo-liberalnej demokracji. Zmiany ustrojów powodowały różne zaangażo-



wanie grup społecznych w życie polityczne, co rzutowało na ich położenie społeczne i ekonomiczne<sup>210</sup>.

Następstwem doświadczeń historycznych była w okresie realnego socjalizmu skrywana, a po jego upadku wprost wyrażana, niechęć do Węgrów. Pojawiły się propagowane przez różne podmioty polityczne (partie, stowarzyszenia, jednostki) poglądy, iż faszystowska Słowacja to szczytowy okres rozwoju tego państwa. Warto więc przypomnieć, że słowackie państwo powstało z woli Hitlera i na bazie partii HSL`S, której polityka – jak pisze E. Sýkora<sup>211</sup> – była mieszaniną skrajnego nacjonalizmu, antyczeskiego szowinizmu, antysemityzmu i klerykalizmu. HSL`S w okresie międzywojennym współpracowało z czeskimi i polskimi faszystami, a na zjeździe w 1936 r. oficjalnie głoszono hasło: jeden naród, jedna partia, jeden wódz.

M. Krno<sup>212</sup> pisze, że szczególny stosunek części społeczeństwa do tego okresu wynika z faktu, iż słowacki faszyzm nie charakteryzował się masowymi prześladowaniami własnych obywateli, poza ludnością pochodzenia żydowskiego i częściowo romskiego. Wzrastał poziom życia, dodatkowo bez większych ograniczeń rozwijała się kultura, nauka i szkolnictwo. Cała ta pozorna sielanka powstała na przekór innym narodom i części własnych obywateli. Z jednej strony początkowa koniunktura gospodarcza warunkowana była produkcją na potrzeby niemieckiego i własnego wojska. Z drugiej – miało miejsce wypędzenie Czechów, a następnie pozbawienie obywatelstwa i zabranie majątku Żydom, którzy zginęli w obozach koncentracyjnych. Dopiero powstanie w 1944 r. przyniosło represje wobec własnych obywateli. Rozwój po

---

<sup>210</sup> Mesežnikov G. (2008), *Národný populizmus na Slovensku: aktéri, témy, stratégie*, w: Mesežnikov G., Gyárfášová O., *Národný populizmus na Slovensku*. Bratislava, s. 8.

<sup>211</sup> Sýkora E. (1998), *Slovenské národné povstanie a súčasnosť*, w: Sýkora E., Pfahl-Traugher A., Krno M., Hundseher F., Vitko M., *Pravicový extrémizmus na Slovensku a v Nemecku*. Prednášky zo seminára usporiadaného 9. júna 1998 v Bratislave. Bratislava, Friedrich Ebert Stiftung, s. 4.

<sup>212</sup> Krno M. (1998), *Podoby pravicového extrémizmu na Slovensku dnes*, w: Sýkora E., Pfahl-Traugher A., Krno M., Hundseher F., Vitko M., *Pravicový extrémizmus na Slovensku a v Nemecku*. Bratislava, jún, Friedrich Ebert Stiftung, e. V. Zastúpenie v Slovenskej republike, s. 19-22.

1948 r., poza działaniami wobec Kościoła katolickiego, nie niósł za sobą takich represji jak w Czechach. Znalazło to wyraz w tzw. okresie konsolidacji w latach 70. wieku XX, między innymi w nieufnym stosunku do inteligencji, co przy szybkim wzroście poziomowi życia sprawiło, iż dominowały poglądy lewicowe, a grupa dysydentów była wyjątkowo wąska. W konsekwencji zmiany, jakie zachodziły po 1989 r., nie miały tak radykalnego charakteru i tak silnie negatywnego ukierunkowania jak np. w Czechach. Następowало co prawda przededefiniowanie prawicowości, ale silniej w niej niż w innych krajach podkreślano tradycyjne wartości oraz religijność<sup>213</sup>. U władzy znalazły się siły narodowo-populistyczne, odwołujące się do okresu przedwojennego. <<Chociaż tzw. „problem słowacki” w XX wieku w interpretacji wielu poprzednich słowackich polityków był kombinacją problemów o charakterze historyczno, państwowo-prawnym, społecznym i kulturowym, to na pierwszym miejscu często dostawał się czynnik etniczno-narodowy, który można określić na podstawie pochodzenia, przynależności do etnicznie definiowanego społeczeństwa (narodu), języka. Taka tradycja znalazła swoją kontynuację też po 1989 roku>><sup>214</sup> i poparcie społeczne w wyborach parlamentarnych. W wyniku sprzyjających koalicji udało się populistycznym partiom prawicowym i lewicowym tworzyć większość, skutecznie przeciwstawiając się opozycji. To zapewniło takim ugrupowaniom jak: HZDS z SNS w 1992 r., HZDS – SNS – ZRS w 1994 r. i Smer-SD, ĽS-HZDS i SNS w 2006 r. sprawować przez długi okres władzę.

Silne społeczne poparcie dla prawicowych narodowo-populistycznych partii sprawiło, iż skrajny ich odłam zaczął się w Słowacji krystalizować z pewnym opóźnieniem. Powielał jednak taką samą drogę, jak cały ten nurt w innych krajach<sup>215</sup>. Wielu późniejszych skrajnie prawi-

---

<sup>213</sup> Smolik P. (1996), *Politické spektrum v České republice. Český volič mezi pravici a levici*, w: *Sociologický časopis*, Vol. 32 (No. 4), s. 460.

<sup>214</sup> Mesežnikov G. (2008), *Národný populizmus na Slovensku: aktéri, témy, stratégie*, w: Mesežnikov G., Gyárfásová O., *Národný populizmus na Slovensku*. Bratislava, s. 9.

<sup>215</sup> Draxler P., Milo D., Slaninova J., a kolektív (2008), *Sprava o plneni bezpečnostnej politiky v oblasti extremismu*. Inštitut pre občianske vzdelavanie, Nadacie otvorenej spoločnosti – Open Society Foundation, s.11.

cowych polityków działało w ramach ruchu Społeczeństwo przeciw przemocy (Verejnosti proti násiliu), po którego rozpadzie powołało do życia i zarejestrowało partie polityczne oraz stowarzyszenia. Od połowy lat 90. ubiegłego wieku następuje krystalizowanie się skrajnie prawicowej sceny politycznej, co od strony organizacyjnej znajdowało wyraz w pojawianiu się ruchów społecznych, rozwoju subkultur, partii politycznych oraz nielegalnych organizacji. Podejmowane były przez niektóre podmioty skrajnie prawicowe wielokrotne próby rejestracji i legalizacji działalności, skutecznie blokowane przez administrację państwową. Stosowały więc one strategię ograniczonego działania lub przenikania do zalegalizowanych już podmiotów. Takie zachowanie wyraźnie różni słowacką ultraprawicową stronę sceny politycznej od ultralewicowej, niezabiegającej o legalizację swojej działalności.

Od początku swojego istnienia, pomimo zmienności w sferze organizacyjnej, skrajnie prawicowa scena polityczna w Słowacji wykazuje znaczną homogeniczność, znajdującą wyraz w istnieniu dwóch głównych nurtów: ultranacjonalistycznego i narodowo-socjalistycznego. Dla pierwszego z nich charakterystycznym stał się silny nacjonalizm, deklarowany katolicyzm, formalne odrzucanie przemocy z użyciem siły, ale jednocześnie częste werbalne napaści na mniejszość węgierską, romską, rzadziej żydowską, przywoływanie lub gloryfikacja reżimu okresu II wojny światowej. W tym nurcie mieści się szereg oficjalnie działających partii i stowarzyszeń. Z politycznego punktu widzenia, wystąpienia działaczy tych organizacji można uznać za przejawy populizmu czy politycznego radykalizmu, ale „nie można wykluczyć strategii maskowania skrajnych poglądów”<sup>216</sup>.

Najbardziej znaczące skrzydło słowackiej ultraprawicy nawiązuje do ultranacjonalistycznej czy ludackiej tradycji. Jedną z kluczowych tez tego nurtu jest gloryfikacja państwa okresu wojennego, zabiegi o rehabilitację jej prezydenta – ks. Józefa Tiso i bagatelizowanie lub uzasadnianie popełnionych zbrodni. Etos tego okresu jest tak silny, że niektóre podmioty uważają, że ówczesny program nie stracił do dziś

---

<sup>216</sup>Draxler P., Milo D., Slaninova J., a kolektív (2008), *Sprava o plneni bezpečnostnej ...op, cit., s.12.*

aktualności. Najbardziej znaczącymi przedstawicielami tego nurtu są: Słowacka Wspólnota (Slovenská pospolitost'), Słowacka Partia Ludowa (Slovenská Ľudová Strana) i Słowacka Jedność Narodowa (Slovenská Narodná Jednota). Wciąż w swoich programach mają zapisane dążenie do zastąpienia istniejącego systemu parlamentarnego totalitarnym.

D. Milo<sup>217</sup> podaje, iż dla tego nurtu charakterystyczna jest:

- skłonność do ludactwa i dążenia do rehabilitacji przedstawicieli słowackiego państwa;
- silna niechęć do Węgrów i ostra szowinistyczna retoryka;
- specyficzny antysemityzm oparty na krajowej tradycji;
- nacisk na moralność chrześcijańską i odrzucanie nowoczesności;
- sceptycyzm do narodowego socjalizmu;
- odrzucanie przemocy jako drogi do osiągnięcia władzy i zabiegi o wkroczenie legalne do polityki.

Najbardziej znanym i najczęściej pojawiającym się w mediach podczas ostatnich lat reprezentantem słowackiej ultraprawy było stowarzyszenie Słowacka Wspólnota (Slovenská Pospolitost'). Prowadząc silną kampanię propagandową, stało się uosobieniem słowackiej prawicy jako takiej. Swoją wyjątkową pozycję zawdzięczało organizowaniem marszów swoich zwolenników ubranych w ciemnogrnatowe uniformy, nowemu programowi i dążeniem do uczestnictwa w wyborach parlamentarnych. Wciąż należy do tej najbardziej aktywnej części sceny politycznej, która odrzuca liberalną demokrację. Korzeni Słowackiej Wspólnoty można doszukiwać się w pierwszej połowie lat 90. w nieudanych zabiegach o rejestrację partii o nazwie Słowacki Front Narodowy (Slovenského Národného Frontu)<sup>218</sup>. Członkowie tego podmiotu podzielili się wówczas na dwie frakcje. Pierwsza powołała do życia partię polityczną o nazwie Partia Ludowa (Ľudová Strana), a druga – stowarzyszenie Słowacka Wspólnota (Slovenská Pospolitost'), które w 1995 r. zostało zarejestrowane z siedzibą w Banskej Bystrzycy. Na swoim pierwszym zjeździe, które miało miejsce w następnym roku,

---

<sup>217</sup> Milo D. (2005), *Rasistický extremismus v Slovenskej republike*. Bratislava: Ľudia proti rasizmu, s. 26-27.

<sup>218</sup> Milo D. (2005), *Rasistický extremismus ...op. cit.*, s. 24.

zdeklarowało się jako stowarzyszenie, którego celem jest zachowanie słowackich tradycji oraz historycznych, moralnych i kulturowych wartości słowackiego narodu. Miano to osiągnąć poprzez poprawę kondycji fizycznej i duchowej jej członków oraz pogłębianie wiedzy o posłannictwie Słowaków w środkowo-europejskiej przestrzeni. W praktyce znalazło to wyraz w bezkrytycznym wielbieniu niektórych postaci historycznych, deklarowanej niechęci do wejścia Słowacji do Unii Europejskiej czy NATO i protestach wobec jego interwencji w Jugosławii. Zdaniem D. Mikušoviča<sup>219</sup>, już wówczas pojawiło się dziedzictwo Słowackiego Frontu Narodowego – spiskowa teoria dziejów (ZOG) i antysemityzm. Od początku swojego istnienia członkowie stowarzyszenia nosili uniformy, które rodziły kontrowersje. Przypominały te noszone przez członków oddziałów Hlinkovej gardy w okresie II wojny światowej. Początkowo członkowie stowarzyszenia używali czarnych koszul, a od 1999 r. ciemnogrnatowych, co – jak wyjaśniano – nie miało nawiązywać do okresu faszyzmu, lecz do koloru słowackich ochotników z okresu rewolucji 1848-49, a uniformy ciemnogrnatowe do tych, jakie nosili legioniści w okresie I wojny światowej.

Do roku 2002 działalność stowarzyszenia skierowana była głównie do jego członków, a polegała na organizowaniu przedsięwzięć sportowych i uroczystości wspomnieniowych. Zmiany nastąpiły w roku następnym, gdy zaczęła dążyć do otwartej konfrontacji politycznej. Sprzyjającym czynnikiem było dziesięciolecie istnienia państwa słowackiego, rocznica przybycia z misją ewangelizacyjną Cyryla i Metodego, z okazji których stowarzyszenie urządzało manifestacje swoich członków w uniformach, co przyciągało media. Podobnie jak uroczystości poświęcone twórcom państwa faszystowskiego okresu wojny, które spotykały się z interwencją policji. W 2004 r. stowarzyszenie wystąpiło z wnioskiem o powołanie partii politycznej Słowacka Wspólnota – Partia Narodowa (Slovenská Pospolitosť – Národná Strana). Po rejestracji w 2005 r., w manifeście programowym partia odrzuciła demokrację parlamentarną

---

<sup>219</sup> Mikušovič D. (2007), *Slovenská pospolitost' včera a dnes*, w: *Rexter. Časopis pro výzkum radikalismus, extremismu a terorismu* <http://www.rexter.cz/kategorie/01-2007/>, s. 1-24, dn. 7.12. 2010 r.

na rzecz korporacjonizmu, jaki realizowano w okresie słowackiego państwa okresu wojny. Odnowiono wydawanie czasopisma Prúty, w którym we wcześniejszym okresie zamieszczano artykuły poświęcone ideologii narodowego socjalizmu, usprawiedliwianiu działań państwa słowackiego okresu wojny, teksty antyżydowskie i rasistowskie. Rozbudowywano struktury, nawiązano współpracę ze stowarzyszeniem Nowa Wolna Słowacja (Nové Slobodné Slovensko), które w swoich miejscowościach inicjowało zakładanie oddziałów partii. W marcu 2005 r., z okazji sześćdziesiątej szóstej rocznicy utworzenia państwa słowackiego, na grobie ks. Józefa Tiso, w obecności członków partii oraz skinheadów, ogłoszono Program Ludowy, który gloryfikował słowackie państwo okresu wojny i nawoływał do walki przeciw syjonistycznym zabiegom opanowania świata. Na szesnastu stronach Programu zapisano między innymi, iż<sup>220</sup>:

- istniejące partie polityczne w obecnej demokracji stały się źródłem rozbitcia narodu, opanowania go przez zagraniczne grupy i wolnomularskie loże w wyniku działania, których słowackie państwo stało się bezradne. Zastąpić go więc należy państwem korporacyjnym składającym się z dziewięciu stanów, wśród których w ostatnim znalazłyby się mniejszości narodowe i etniczne;
- państwo powinno być budowane na zasadach narodowych i chrześcijańskich (nadrzędność Kościoła Rzymsko-katolickiego nad innymi);
- należy zakazać działania wszystkich politycznych przeciwników, a więc tych, którzy podważają wychowanie w duchu narodowym i chrześcijańskim, wolnomularzy, homoseksualistów;
- wprowadzić politykę wizową, tak, by obywatelem kraju mogła zostać tylko osoba narodowości słowackiej i ta, która ma obiektywne powody jej uzyskania;
- w polityce międzynarodowej deklarowano wystąpienie ze wszystkich organizacji opanowanych przez Żydów i masonów: UE, NATO, Banku Światowego, ONZ itp., konieczność wpro-

---

<sup>220</sup> Mikušovič D. (2007), *Slovenská pospolitost' včera a dnes...* op, cit., s. 18-20.

wadzenia wiz dla obywateli USA, Izraela i Węgier, przesunięcia wojska do obrony południowej granicy państwa.

Organizowane antysemickie i antywęgierskie manifestacje zaczęły rodzić protesty opinii publicznej, czołowych polityków, organizacji samorządowych i środków masowego przekazu. Negatywne postawy wobec partii przybrały na sile, gdy w sierpniu 2005 r. nieznani sprawcy zabili studenta D. Tupého. Napad od początku przypisywano skinheadom i neonazistom, którzy nie zostali jednak przez partię oficjalnie potępieni. Następne manifestacje kończyły się starciami z policją, co dało władzom pretekst do delegalizacji partii. Po rozwiązaniu w 2006 r. SP-NS, jej członkowie oraz stowarzyszenie SP intensywniej zaczęły współpracować ze Słowacką Partią Ludową (Slovenskou Ľudovou Stranou) deklarującą się jako spadkobierczyni HSL'S (faszystowskiej partii z okresu XX-lecia międzywojennego i czasów wojny), przejęły program Słowackiej Wspólnoty, a kandydaci tegoż stowarzyszenia zajęli znaczące pozycje na listach Słowackiej Partii Ludowej w wyborach do parlamentu w 2006 r. (wszystkie miejsca parzyste na listach). Partia ta nie spotkała się jednak z poparciem wyborców, uzyskując zaledwie 0,16 % głosów.

W trakcie swojego istnienia stowarzyszenie Słowacka Wspólnota wchodziło w kontakty nie tylko ze skrajnymi partiami czy stowarzyszeniami prawicowymi, ale również z nielegalnymi organizacjami skrajnymi, takimi jak: Blood & Honour Division Slovakia, Opór Narodowy (Národný Odpor), którego oddziały zaczęły powstawać głównie w Nitrze i Prewidzi. Członkowie tej ostatniej organizacji uczestniczyli w meetingu zorganizowanym przez Słowacką Partię Ludową w maju 2006 r.

W nurcie ultranacjonalistycznym lokuje się jeszcze trzy partie o mniejszej liczebności i aktywności: Partię Ludową (Ľudová strana – LS), Słowacką Partię Ludową (Slovenská Ľudová Strana) oraz Chrześcijańską Partię Ludową (Kresťanská Ľudová Strana)<sup>221</sup>. Pierwsza powstała z inicjatywy członków niezarejestrowanego Słowackiego Frontu Ludowego, który miał ambicję stworzyć partię polityczną i realizować ultrapravicową politykę legalnie. Zarejestrowana została w 1995 r., a uczestnicząc w wyborach w 2002 r. uzyskała nikłe poparcie

---

<sup>221</sup> Mikušovič D. (2004), *Mimoparlamentná krajná pravica na Slovensku*. Brno.



i obecnie nie przejawia większej aktywności. Druga to marginalna, nawiązująca do powołanej w 1905 r przez A. Hlinkę, partia, zarejestrowana oficjalnie w 1990 r. w wyniku połączenia dwóch oddziałów Słowackiej Partii Ludowej. Poza tym, iż systematycznie uczestniczy w wyborach w koalicji z innymi ugrupowaniami, nie uzyskując poparcia wyborców, nie przejawia większej aktywności. Jej program to krytyka liberalnej demokracji, zastąpienie parlamentarnej demokracji korporacjonizmem, uprzywilejowanie Kościoła katolickiego, nadrzędność narodu słowackiego nad interesami obywateli i mniejszości. Podobne miejsce na słowackiej ultrapravicowej scenie zajmuje Chrześcijańska Partia Ludowa, działająca od 1998 r. Liczy sobie niewielką liczbę członków i prowadzi nikłą aktywność, która rośnie zawsze przed wyborami.

Poza partiami politycznymi wymienić należy stowarzyszenie Słowacki Ruch Odnowy (Slovenské Hnutie Obrody) oraz nielegalnie działającą Straż Narodową (Národná Stráž). Słowacki Ruch Odnowy zarejestrowano oficjalnie w 2005 r. z siedzibą w Nitre. Klasyfikowane jest jako umiarkowanie nacjonalistyczne, koncentrujące swoją działalność w sferze kultury. W wydawanym przez nie piśmie Prawo narodu (Právo naroda) gloryfikuje okres państwa faszystowskiego i jego prezydenta ks. Józefa Tiso, odrzuca uczestnictwo Słowacji w Unii Europejskiej, a w niektórych tekstach informuje o niebezpieczeństwie łóż wolnomularskich i żydowskiej zmywy. Stowarzyszenie współpracuje z innymi podobnymi organizacjami w krajach słowiańskich (popiera reżim Łukaszenki) i propaguje idee słowiańskiej wspólnoty. Natomiast Straż Narodowa powstała z małej grupy miłośników partii A. Hlinki, ściśle współpracując z Nową Wolną Słowacją (Novým Slobodným Slovenskom). Nigdzie niezarejestrowana grupa przyjęła nazwę Stropková Stráž, współpracując z ultrapravicowymi organizacjami. Gloryfikowała okres państwa faszystowskiego, odrzucając syjonizm, ZOG, ale ze względu na działalność na obszarze wschodniej Słowacji wzywała do „szybkiego rozwiązania problemu cygańskiego” – powoływania grup obrony.

Równoległe do nurtu utranacjonalistycznego rozwijał się nurt neonazystowski. Ten miał swoje źródła w intensywnie rozwijającej się

w Słowacji na przełomie lat 80. i 90 wieku XX subkulturze skinhead. Dla tego nurtu stało się zdaniem D. Milo<sup>222</sup> charakterystyczne:

- fascynacja Trzecią Rzeszą i osobą Adolfa Hitlera;
- bezkrytyczny stosunek do nazizmu i wizji ładu społecznego;
- radykalny antysemityzm i konspiracyjna wizja dziejów;
- szczególny stosunek do Holokaustu – Holokaustu nie było, dopiero będzie;
- stosowanie nordyckiej mitologii i symboliki;
- traktowanie przemocy, jako jedynie słusznej drogi skutecznej walki politycznej.

W przeciwieństwie więc do nutu ultranacjonalistycznego, gdzie skinini występowali jako wsparcie czy współpracownicy partii politycznych lub stowarzyszeń, w nurcie neonazistowskim byli oni głównymi animatorami. Dla rozwoju tej subkultury – tak jak i w innych krajach – istotną rolę miało powstanie grup muzycznych wyrażających w swoich tekstach elementy rasistowskie. Podkreślić jednak należy, że to nie skinheadzkie, lecz punkowe grupy jako pierwsze zaczęły je w Słowacji wprowadzać. Znaczącą rolę odegrała tu ciesząca się szczególnym uznaniem wśród młodzieży, działająca na początku lat 90., punkowa kapela Zóna A. Jej występy, a szczególnie utwór *Cygański problem* i *Ludia sú v pohybe*, stawał się inspiracją do napadów na Romów, głównie w Bratysławie. W pierwszej piosence lider zespołu śpiewał: „cygański problem trzeba rozwiązać, cygański problem dotyczy też ciebie”, a w drugiej: „garną się do Europy, ale ich wszyscy mają dość”<sup>223</sup>.

Największy jednak wpływ na wzrost liczebności członków subkultury skinowskiej w Słowacji miały odbywające się na przełomie 1990 i 1991 r. koncerty czeskiego kwartetu Orlik z Pragi. W przeciwieństwie do wielu powstających wówczas kapel grających i śpiewających w stylu Oi!, propagowała ona w zakamuflowany sposób czeski nacjonalizm, odrzucając jego niemiecką wersję. Następną ważną czeska skinheadzka kapela, Branik, nie cieszyła się już takim zainteresowaniem na sło-

---

<sup>222</sup> Milo D. (2005), *Rasistický extremismus v Slovenskej republike*. Bratislava: *Ludia proti rasizmu*, s. 28.

<sup>223</sup> Milo D. (2005), *Rasistický extremismus* ....op. cit. 20.

wackim rynku. Na przełomie lat 1991/92 popularność na Słowacji zaczęła zdobywać grupa Ocean (później Shalom), otwarcie sympatyzująca z judaizmem. Na jej koncertach zaczęli pojawiać się młodzi skinheadzi, prowokując awantury. W tym okresie rodzą się grupy młodych ludzi zorientowanych na ideologię związaną z faszystowskim słowackim państwem z czasów ostatniej wojny. Pojawia się gloryfikacja A. Machy, A. Hlinki czy ks. J. Tiso. Powstaje wówczas szereg przeróżnych organizacji, których żywot nie był zbyt długi, takich jak: Narodowo-Socjalistyczny Ruch Europy (Národno-Socialistické Hnutie Európy, Klan Słowackich Rycerzy (Klan Slovenských Rytierov), Słowacki Front Narodowy (Slovenský Národný Front), Słowacki Świt (Slovenský Úsvit), Słowacka Liga Narodowa (Slovenská Národná Liga), Słowacka Patriotyczna Organizacja – Gwardia (Slovenská Vlastenecká Organizácia – Garda)<sup>224</sup>.

Po Orliku na kształtowanie się subkultury skinhead w Słowacji znaczący wpływ miała grupa muzyczna Krátky Proces. Stała się ona wówczas kultową kapelą, której aktywność i nagrania silnie rzutowały na kształt skinheadzkiej subkultury w latach następnych. Pierwszy jej koncert odbył się w 1990 r. w Bratysławie, ale ponieważ nie spotkała się z zainteresowaniem firm fonograficznych, to wśród metalowców i punków krążyły jedynie nagrania amatorskie. Premierową płytę, noszącą tytuł Na Proch, Krátky Proces nagrał w 1993 roku w słowackim radio w Bratysławie. W piosenkach wzywano do fizycznej eliminacji wroga, ale bez wyraźnego wskazania kto nim jest. Następczynią grupy Krátky Proces po jej rozpadzie stała się grupa Juden Mord, która wydała tylko jeden album, ale swoją otwartością w propagowaniu faszyzmu prześcignęła wszystko to, co dotąd pojawiło się w Słowacji. Otwarcie propagowała faszyzm i z tej perspektywy interpretowała wszystkie zjawiska i procesy, jakie miały dotychczas miejsce w Słowacji. Już sama okładka płyty jednoznacznie wskazywała na faszyzującą treść piosenek – brama obozu w Oświęcimiu z charakterystycznym napisem Arbeit macht frei. I choć grupa ta już nie koncertuje, to jeszcze na początku XXI w. występowała

---

<sup>224</sup> Milo D. (2005), *Rasistický extremismus v Slovenskej republike*. Bratislava: Ľudia proti rasizmu., s. 21.

jako gwiazda na wielu imprezach w Słowacji i Czechach. Jej album można jeszcze kupić na spotkaniach nazistów albo za pośrednictwem Internetu. Pod wpływem popularności wymienionych kapel zaczęły powstawać następne narodowo i rasistowsko zorientowane grupy muzyczne, jak: Slovenská liga, Rýchly nápor, Nástup, Memorandum, Biela garda, Opina, Ancestors, Front 18 itp. Największą popularnością jednak wśród skinheadów cieszyła się grupa Biely Odpor ze Skalnicy, ze względu na propagowanie skandynawskiej mitologii. Grupy muzyczne propagujące nienawiść rasową w Słowacji działały bez większych ograniczeń do jesieni 2001, kiedy to interweniować zaczęła policja. Koncerty przyczyniały się nie tylko do prezentacji innych kapel muzycznych ze Słowacji Czech, Polski, Niemiec czy Skandynawii, ale także do nawiązywania kontaktów między przywódcami i członkami ruchu, propagowania ideologii oraz zdobywania środków finansowych i naboru nowych członków. W latach 2002-2004 nastąpiła istotna zmiana w postępowaniu policji, która zaczęła karać niektóre grupy muzyczne za propagowanie faszyzmu. Wówczas to, powstała nowa fala grup muzycznych, które swoje poglądy i postawy wyrażały w bardziej zakamuflowany sposób. Zaliczyć do nich można: Before the War, Right Rest, Patriot, White Resistance Engerau (Biely odpor Petržalka13 – W.R.E.). Co prawda pojawia się w nich gloryfikacja przemocy, wzywanie do jej stosowania, ale sympatie do faszyzmu czy innych podobnych ruchów podawane są już w zakamuflowanej formie. Ci, którzy mają być ofiarami przemocy, nie są wprost wymieniani, choć jest oczywiste, że chodzi o mniejszości żyjące w Słowacji i ludzi o innej barwie skóry.

Po 1993 r. zainteresowanie słowackiej młodzieży subkulturą skinhead zaczęło maleć, co stało się powodem powołania i zabiegania o legalizację przez grupę ultrapravicowych skinów własnego podmiotu politycznego – Słowackiego Frontu Narodowego (Slovenský Národný Front). Centrum jego działalności stała się Trnava. Słowacki Front Narodowy wydawał i rozpowszechniał antywęgierskie plakaty i ulotki oraz promował swój program, odwołując się do panslawizmu. Głosił hasła dekomunizacji, wprowadzenia kary śmierci i karania homoseksualistów. Jego zabiegi o uzyskanie statusu partii politycznej upadły, gdyż sąd odrzucił wniosek argumentując, że słowo front ma militarną

konotację. Niepowodzenie w wyborach parlamentarnych, spowodowane brakiem szerszego wsparcia ze strony skinheadów, spowodowało spory wewnętrzne i SNF rozpadł się na dwie części: Partię Ludową (L'udová Strana) i stowarzyszenie Słowacka Wspólnota (Slovenská Pospolitosť). Obie działają do dziś legalnie na prawym skrzydle sceny politycznej. Podkreślić należy, iż w tym pierwszym, żywiołowym okresie kształtowania się subkultury skinhead w Słowacji istotną rolę odgrywał rasizm skierowany wobec Romów, nacjonalizm wobec Węgrów i antykomunizm. Wówczas to w środowisku skinhead i niezorganizowanych grup nazistów zaczęło formować się skrzydło, które w następnych latach próbowało przejąć rolę lidera skrajnej prawicy. Stało się ono „najszerzą platformą neonazizmu w Słowacji i bazą rekrutacji do szczegółowych form organizowania się neonazistów, którzy stają się członkami różnych nierejestrowanych organizacji, oficjalnie zarejestrowanych partii i stowarzyszeń, ale i organizacji przestępczego półświatka”<sup>225</sup>. Do zmiany tej przyczyniło się najpierw przenikanie różnych grup spoza kraju i ich lokowanie się na słowackiej scenie politycznej, a następnie radykalizacja działań, mająca na celu poszerzenia swojej bazy.

Od czasu powstania niezależnego państwa słowackiego pojawiały się negatywne wypowiedzi na temat mniejszości narodowych i etnicznych, w tym szczególnie na temat Romów. Niektórzy politycy w różnych okresach wprost wyrażali pogląd, że nie stanowią oni równoprawnych obywateli republiki, a badania opinii publicznej wskazywały na niechętny stosunek do tej zbiorowości. Z tych przeprowadzonych jeszcze w 1990 r. przez Centrum Badania Problemów Społecznych wynikało, iż tylko 4,5% twierdziło, że stosunki między Romami a nie-Romami w Słowacji są dobre lub bardzo dobre. Trzy lata później w badaniach przeprowadzonych przez Ośrodek Badawczy Focus ośmiu na dziesięciu pytanych (79%) wyrażało pogląd, że nie chciałoby mieć za sąsiada Roma. Istotne jest również to, że pogląd taki najczęściej wyrażali ci, którzy nie wchodzili z tą zbiorowością w interakcje. Ujawniły one

---

<sup>225</sup> Draxler P., Milo D., Slaninova J., a kolektív (2008), *Sprava o plneni bezpečnostnej politiky v oblasti extremismu*. Inštitút pre občianske vzdelávanie, Nadacie otvorenej spoločnosti – Open Society Foundation, s. 14.

również skłonność słowackiego społeczeństwa do akceptacji represyjnych działań wobec Romów – np. większość uważała, że aby zmniejszyć przestępczość w kraju należy Romów za takie same przestępstwa karać bardziej niż nie-Romów<sup>226</sup>. W badaniach prowadzonych w drugiej połowie lat 90. wieku XX wciąż przynajmniej co drugi respondent wyrażał podobne zdanie. W tych przeprowadzonych w 1995 r. przez Centrum ds. Badania Opinii Publicznej (ÚVVM) odpowiedzi zdecydowanie tak i raczej tak stanowiły 52%, natomiast cztery lata później wg badań Instytutu ds. Badania Opinii Publicznej odpowiedziało w ten sposób 53% badanych<sup>227</sup>. W połowie lat 90. wciąż 2/3 Słowaków wyrażało pogląd, że Romowie powinni żyć oddzielnie<sup>228</sup>. W przeprowadzonych cztery lata później badaniach odsetek respondentów wyrażających podobne poglądy zmniejszył się do 60% (zdecydowanie tak, raczej tak)<sup>229</sup>.

Negatywne postawy notowano w środkach masowego przekazu i w Internecie. Romów częściej niż inne mniejszości prezentowano w mediach negatywnie. Szczególnie ujawniło się to na przełomie XX i XXI wieku, wraz z narastającą emigracyjną falą słowackich Romów (czasopisma *Republika Słowacka* oraz *Nowy Czas*). Ogólnie w mediach słowackich rzadko pojawiały się reportaże o przyczynach trudnych warunków życia czy dyskryminacji członków tych zbiorowości. Dominowała głównie problematyka wysokiej płodności, zależności od świadczeń socjalnych, pozostawanie bez pracy<sup>230</sup>. Wbrew zakazowi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, by nie umieszczać w informacjach o przestępczości informacji o etnicznym pochodzeniu sprawcy, tylko

---

<sup>226</sup> Šebesta M. (2003), *Formovanie politiky štátu vo vzťahu k Rómom v prvoch rokoch samostatnej Slovenskej republiky (1992-1998)*, w: Kotvanová Alena, Szép Attila, Šebesta Michal, *Vládni polityka a Rómovia 1948-2002*. Slovenský Inštitút Medzinárodných Štúdií 2003, s.45-46.

<sup>227</sup> Bútorová Z., Gyarfášová O., Velšic M. (2000), *Verejná mienka*, w: Mesežnikov G., Ivantyšin M., Nicholson T. (ed.) *Slovensko 2000 – Súhrnná správa o stave spoločnosti*. IVO. Bratislava 2001, s. 221.

<sup>228</sup> Dokumentačné centrum pre výskum slovenskej spoločnosti (DCVSS), prieskum 1995.

<sup>229</sup> *SME*, dn. 28 12.1999 r..

<sup>230</sup> Červeňak J. (vyd.) (2000), *Správa o príčinách migrácie slovenských Rómov*. Bratislava, s. 34-35; Benkovič B., Vakulová L. (2000), *Obráz Róma vo vybraných slovenských médiách*, Slovenský helsinski výbor. Bratislava, s. 8.

między majem a październikiem 1998 r. w słowackich środkach masowego przekazu ukazało się 255, w których pojawiały się informacje o przestępstwach popełnianych przez Romów<sup>231</sup>. Dlatego też media obarcza się za fakt wzmacniania przekonania, iż to Romowie są odpowiedzialni za wzrost przestępczości na Słowacji. Pewną zmianę poglądów na w/w temat można zauważyć pod koniec lat 90., gdyż wzrosło poparcie słowackiego społeczeństwa dla działań państwa zmierzających do podniesienia poziomu wykształcenia ludności romskiej (65%) oraz wspierania działań mogących przyczynić się do powstawania romskiej elity. Wciąż jednak nie znajdowały poparcie stwierdzenia, że dzieci romskie powinny w szkołach uczyć się w swoim języku (53% odpowiedzi negatywnych przy 39% pozytywnych) oraz by w radiu czy telewizji pojawiały się w tym języku audycje (53% odpowiedzi negatywnych przy 34% pozytywnych). Nie uległy większej zmianie poglądy dotyczące zasad udzielania Romom świadczeń socjalnych, gdyż co drugi pytanych twierdził, iż powinni oni uzyskiwać je na innych zasadach niż pozostała część społeczeństwa. Błędem byłoby jednocześnie wyciąganie wniosków, iż słowackie społeczeństwo skłonne było deklorować poparcie dla przejawów rasowej i narodowej nienawiści. W badaniach przeprowadzonych w styczniu 1999 r. ponad 2/3 respondentów (70%) odrzucało metody działania skinheadów skierowane przeciw Romom<sup>232</sup>.

M. Vašečka<sup>233</sup>, podsumowując na początku XXI w. wyniki badań opinii publicznej, pisze, że: „Stosunek większości do Romów jest od dawna zły, nie zmienia się w czasie i nie zmienia się pod wpływem przeciwnych informacji. Romowie są w Słowacji jedną z najczęściej odrzucanych i zniechęconych grup społecznych. Niecierpliwość,

---

<sup>231</sup> Benkovič B., Vakulová L.(2000), *Obráz Róma vo vybraných slovenských médiách*, Slovenský helsinski výbor. Bratislava, s. 16;

<sup>232</sup> Bútorova Z., Gyarfášová O., Veľšic M.(2000), *Verejná mienka*, w: Mesežnikov G., Kollár M. (eds.), *Slovensko 2000. Súhrnná správa o stave spoločnosti*. Bratislava, Inštitut pre verejné otázky.

<sup>233</sup> Vašečka M. (2002), *Vzťah majoraty k Rómom*, w: Vašečka Michal (ed.), *Čačipen pal o Roma. Súhrnná správa o Rómach na Slovensku*. Bratislava, Inštitut pro verejné otázky, s. 350.



że nie udaje się ruszyć z miejsca, ani w rozwiązywaniu problemów romskiej mniejszości, ani przy zmniejszaniu konfliktowej atmosfery między Romami a większością społeczeństwa, rośnie po obydwu stronach: pogłębia się frustracja, konflikt po stronie większości przyjmuje ukrytą i potencjalnie niebezpieczną postać”.

W drugiej połowie lat 90. wieku XX i pierwszych dwóch latach XXI w. prym wiodły w Słowacji dwie odnogi międzynarodowych organizacji skinheadzkich: Slovakia Hammerskins i Blood & Honour Division Slovakia. Slovakia Hammer Skinheads, jako część najbardziej radykalnej amerykańskiej neonazistowskiej organizacji, powstała przy wsparciu osób z USA i Czeskiej Republiki, a stawiała sobie za cel zjednoczenie całego ruchu skinheadzkiego na Słowacji. Odwoływała się do neofaszyzmu, z ukierunkowaniem na istnienie państwa słowackiego w latach 1939-45. Wyrażała chęć zniszczenia węgierskiej mniejszości, antysemityzm i gloryfikację R. Hessa i A. Hitlera. Deklarowała się jako elita, preferując samokształcenie, uświadamianie i szkolenia. Zorganizowana była na wzór wojskowy, a nowych członków przyjmowała po 2-3 letnim okresie aspirowania. Szczególną aktywność przejawiali w dystrybucji materiałów, organizacji koncertów i spotkań. Wydawali czasopismo White Victory.

Druga z wymienionych organizacji powstała rok wcześniej, jako oddział założonej w 1987 roku przez Brytyjczyka Stuarta Donaldsona neonazistowskiej organizacji Blood & Honour. W Słowacji w latach 90. wydawała czasopismo o wysokim poziomie graficznym pt. „Krew i honor” oraz czasopismo powielaczowe „1939”. Zorganizowana była w kilka oddziałów. I tak Blood & Honour Nitra, skupiała osoby z okolic tego miasta, aktywnie zajmując się nowościami muzycznymi, i ich propagowaniem. Organizowała koncerty grup Biely Odpor i Front 18, działających w tym mieście. Uczestniczyła również w drukowaniu materiałów dla zagranicznych grup tej organizacji.

Blood & Honour Tatrasas z siedzibą w Preszowie powstała w 1996 roku, głównie w celu skonsolidowania działań na wschodniej Słowacji. Pod jej patronatem grały takie zespoły jak: White power, Doktor Martens Skinheads (DMS) z Prešova oraz Edelweiss z Popradu. Wydawali czasopismo o wysokim poziomie edytorskim Krew i Honor

Tatry (Krev a čest Tatry). W Koszycach działała inna odnoga organizacji Blood & Honour – Cassovia, posiadająca ściśle kontakty z zagranicą. Organizowała w Pardubiach w 2001 roku koncert najbardziej znanej neonazistowskiej grupy Max Resist z USA. Podobnie jak inne, zajmowała się dystrybucją materiałów, organizacją koncertów itp. D. Milo<sup>234</sup> podkreśla, że wszystkie z odnóg tej organizacji utrzymywały intensywne kontakty z sąsiednimi krajami, a więc z Czechami, Polską, Węgrami, ale też z Niemcami, krajami skandynawskimi oraz byłymi krajami Jugosławii. Przez krótki okres działała w Słowacji też militarna odnoga tej organizacji – Combat 18, którą tworzyła wąska grupa osób.

Od 1996 r. istniały też oddziały organizacji SS Action Group-Security Serwis Action Group Slovakia w Bratysławie i Koszycach, deklarujące walkę z władzą i kryminalistami. W regionie żilińskim działała organizacja Wojownicy Celtyckiego Krzyża (Bojovníci keltského križa), której główna aktywność skupiała się na organizowaniu regularnych potyczek ze skinami z tzw. White Power party.

W 1996 r. powstała we wschodniej Słowacji organizacja o nazwie Biała Jedność Słowacka (White Slovak Unity), dążąca do zjednoczenia narodowego i narodowo-socjalistycznego nurtu w ruchu skinheadów. Jej aktywność skupiała się na produkcji i dystrybucji czasopism o charakterze nacjonalistycznym i antysemickim (od 1997 r. rozpoczęła kolportaż czasopism Ostara i Hlas Swobody). Przyczyniła się do powołania oddziału skrajnej religijnej grupy Chritian separstist church Slovakia. Rok później rozpoczął działalność oddział rasistowskiej organizacji Women for Aryan Unity, skupiający kobiety. Wydawał on czasopismo Biała róża, a jego głównym celem było wspieranie skinheadów karanych za łamanie prawa. W 2000 roku zmienił nazwę na Aryjskie Kobiety (Árijské Ženy), rozpoczynając jednocześnie kolportaż pisma Volanie Valkýr, silnie współpracując z Blood & Honour.

Szczególną cechą drugiej połowy lat 90. w Słowacji było nie tylko organizowanie i zdobywanie środków poprzez organizację koncertów, ale także oferowanie młodzieży czasopism szerzących faszystowskie

---

<sup>234</sup> Milo D. (2005), *Rasistický extremismus v Slovenskej republike*. Bratislava: Ľudia proti rasizmu.

idee. Takie nielegalne czasopisma jak: *Súmrak Bohov – Nitra*, *Gradista – Kežmarok*, *Rádikalny blok – Púchov*, *Edelweiss – Košice*, *For Whiet Only – Košice*, *Blely boj – Nová Dubnica* cieszyły się znacznym zainteresowaniem młodzieży ze względu na umieszczane tam wywiady z grupami muzycznymi propagującymi rasizm, możliwościami zakupu naszywek, nalepek, plakatów czy uzbrojenia<sup>235</sup>.

D. Milo<sup>236</sup> podaje, że w latach 90. wieku XX dla skrajnej prawicy w Słowacji charakterystyczne było istnienie niezorganizowanych grup radykałów, którzy w opinii publicznej prezentowali się jako zabijacy i bojówkarze, a więc jako sprawcy najważniejszych czynów przestępczych, do których należały napady na tle rasowym. Te zaś były organizowane regularnie tam, gdzie zamieszkiwali cudzoziemcy czy członkowie mniejszości etnicznych. Z bardziej znanych i opisywanych w środkach masowego przekazu wymienić należy ten z 1995 r. w Žiare pod Hronom, gdzie grupa 30 neonazistów napadła na gospodę, którą odwiedzali Romowie, W tym samym roku dokonano ataku na komis samochodowy, który został obrzucony butelkami z benzyną, a jednego z Romów pobito, oblano benzyną i podpalamo. W wyniku poparzenia 60% ciała zmarł w szpitalu.

Do końca XX wieku państwo słowackie nie dysponowało skutecznymi narzędziami umożliwiającymi reakcje na przemoc osób i grup ultrapravicowych. Brakowało też woli politycznej. W wyniku narastającej fali przemocy, rosnących protestów organizacji pozarządowych i społeczeństwa, w 2001 r. powołano Komisję ds. rozwiązywania problemów przemocy na tle rasowym (Komisiu na riešenie problematiky rasovo motivovaného násilia), która stała się w dwa lata później częścią Komisji koordynacyjnej ds. eliminacji przestępczości na tle rasowym i ekstremizmu (Komisie na koordináciu postupu pre elimináciu rasovo motivovanej trestnej činnosti a extrémizmu). W wyniku korzystania

---

<sup>235</sup> Krno M. (1998), *Podoby pravicového extrémizmu na Slovensku dnes*, w: Sýkora E., Pfahl-Traughber A., Krno M., Hundseder F., Vitko M., *Pravicový extrémizmus na Slovensku a v Nemecku*. Bratislava, jún, Friedrich Ebert Stiftung, e. V. Zastúpenie v Slovenskej republike, s. 22.

<sup>236</sup> Milo D. (2004), *Rasistický extrémizmus v Slovenskej republike*. Bratislava: Ľudia proti rasizmu, s. 54.

z pomocy pozarządowych organizacji zaczęto monitorować skrajne prawicowe i lewicowe organizacje, prowadzić akcje i wspierać ofiary przemocy, co przyczyniło się do skutecznego ograniczenia działalności skinheadzkich organizacji o międzynarodowym zasięgu – Slovakia Hammerskins i Blood & Honour Division Slovakia. W tej sytuacji aktywność skinheadów skupiona została w stowarzyszeniu Slovenská Pospolitosť, który zaczął zmieniać dotychczasową strategię. O ile w przeszłości skupiał się na organizacji koncertów, z których czerpano zyski, otwartym propagowaniu nazizmu i uczestnictwa w pogromach i napadach, to w 2002 r. postanowiono powołać partię polityczną o nazwie Slovenská Pospolitosť – Národná Strana. Od momentu swojej rejestracji w 2005 r. zaczęła ona organizować pochody i manifestacje na terenie całego kraju, które zaniepokoiły opinię publiczną. Rosło napięcie między partią a organami państwa, środki masowego przekazu i stowarzyszenia zaczęły protestować. Napięcie jeszcze wzrosło, gdy prasa opisała napad na studenta Daniela Tupého, dokonany przez mafijną organizację tzw. piťovcov, powiązaną z ultrapravicą. W sposób żywiołowy zaczęto demonstrować wobec przemocy w Bratysławie (5000 osób), Koszycach, Prešove i Zvolene. Wówczas to Slovenská Pospolitosť wyrzekła się stosowania przemocy w walce o władzę, a atmosfera społecznej niechęci wobec jakichkolwiek przejawów ekstremizmu w społeczeństwie słowackim przyczyniła się upadku tego stowarzyszenia<sup>237</sup>.

W wyniku profesjonalnych działań policji w zwalczaniu ekstremizmu zaczęła wzrastać liczba zgłaszanych przypadków przemocy na tle rasowym<sup>238</sup>. Jednocześnie wskazywała ona na postępującą radykalizację ultrapravicowych grup i podejmowanie zabiegów o poszerzenie swojej bazy członkowskiej. Działalność tej części sceny politycznej była silnie naznaczona elementami sofistycznej konspiracji i nową dominacją tych skrajnych grup, w których istniała pewna hierarchia, wspólny cel i formalny czy nieformalny przywódca, głównie wokół dynamicznie roz-

---

<sup>237</sup> Mikušovič D. (2007), *Slovenská pospolitost' včera a dnes*, w: *Rexter. Časopis pro výzkum radikalismus, extremismu a terorismu* <http://www.rexter.cz/kategorie/01-2007/>, s. 1-24, dn. 7.12.2010 r.

<sup>238</sup> *Správa o boji proti prejavom násilia, intolerancie a extrémizmu na území Slovenskej republiky vypracovaná ministerstvom vnútra v roku 2005*. Ministerstvo vnútra Slovenskej republiky. Bratislava 2005, s. 9.

wijającej się Słowackiej Wspólnoty<sup>239</sup>. Stowarzyszenie to zaczęło od 2004 r. intensywnie wchłaniać radykalnych członków subkultury skinhead. Sądzi się, że mając kontakty z czeskimi nazistami było inspiratorem wdrażania nowej strategii w działalności skinheadów, a mianowicie strategii oporu bez przywództwa (leaderless resistance). P. Vejvodová<sup>240</sup> pisze, że najważniejszą zasadą tej strategii jest autonomia. Ruch oparty jest na samodzielnie działających oddziałach, które nie są powiązane organizacyjnie, a wewnątrz nich nie istnieje żadna hierarchia czy formalna zależność. Nie oznacza to jednak, że nie współpracują one z podmiotami politycznymi.

Pierwszą grupą typu leaderless resistance był w Słowacji Opor Narodowy (Národný Odpor) Nitra. Rozpoczął działalność po pierwszomajowym pochodzie czeskiego Oporu Narodowego w Brnie w 2005 r. Oficjalnie do życia powołano go w maju tego samego roku, a w październiku określił jako najważniejszy cel „przeniesienie idee narodowego socjalizmu”, stwierdzając, że:

„Po braku sukcesów innych organizacji wybraliśmy inną taktykę walki, która jest oparta głównie na tworzeniu lokalnych i regionalnych oddziałów. System ten jest dobry głównie dlatego, że jest bardzo niskie prawdopodobieństwo, że zinfiltrują nas wrogowie i zakończą w ten sposób działalność naszej organizacji. Cała organizacja oparta jest na przyjaźni i wzajemnym zaufaniu; nie mamy żadnego centrum kierowania, ale wszystko oparte jest na złożeniu o komunikacji między poszczególnymi oddziałami. Rolą oddziałów jest stworzenie w obszarze swojego działania narodowo wolnej przestrzeni, szerzenia dalszych idei Národného Odporu, monitoringu naszych wrogów...”<sup>241</sup>.

Aktywność Oporu Narodowego miała skupiać się na organizowaniu poszczególnych oddziałów, które miały według deklaracji powstawać w całej Słowacji. W praktyce działała tylko jedna grupa w Nitrze. Opinii

---

<sup>239</sup> *Správa o boji proti prejavom násilia*, ...op. cit., s. 14.

<sup>240</sup> Vejvodová P., *Autonomní nacionalismus*, w: *Rexter: Časopis pro výzkum radikalismus, extremismu a terorismu* <http://www.rexter.cz/kategorie/02-2008>, s. 1-36, dn. 7.12.2010 r.

<sup>241</sup> Mikušovič D. (2007), *Slovenská pospolitost' včera a dnes*, w: *Rexter: Časopis pro výzkum radikalismus, extremismu a terorismu* <http://www.rexter.cz/kategorie/01-2007>, s. 1-24, dn. 7.12.2010 r.

publicznej stali się znani z uczestnictwa dwudziestu jej aktywistów w proteście przeciw węgierskiemu szowinizmowi w Šuranoch v 2006 r., który wykorzystała Slovenská pospolitost' i Slovenská ľudová strana jako przedwyborczy miting. Pierwotnie protest miał być skierowany przeciw organizacji koncertu węgierskiej rewizjonistycznej grupie muzycznej Hnutie 64 žúp, który miał miejsce w Komóci. Aktywiści NO Nitra chcieli wywołać konfrontację między nimi a węgierskimi organizacjami, ale z wyniku interwencji policji doszło jedynie do wulgarnych gestów.

Wybory parlamentarne 2006 r. przyniosły następną klęskę ultrapravic. Do władzy doszła koalicja Kierunek – Społeczna Demokracja (Smer – Sociálna Demokracia) z Partią Ludową – Ruch za Demokratyczną Słowacją (Ľudovou Stranou – Hnutím za Demokratické Slovensko), w koalicji ze Słowacką Partią Narodową (Slovenskou Národnou Stranou). Uczestnictwo tej ostatniej, uważanej za reprezentanta skrajnej prawicy, wywołało napięcia między Słowacją a Węgrami. W Internecie pojawiło się szereg antywęgierskich wypowiedzi, a na stadionie w Koszycach pojawił się transparent „Śmierć Węgrom”. W sierpniu 2006 r. doszło w Nitrze do napadu na węgierską studentkę, którą nie tylko pobito, ale namalowano na jej bluzie „Węgrzy za Dunaj”,<sup>242</sup>. Przeprowadzone wówczas badania opinii publicznej<sup>243</sup> wskazywały, iż prawie co dziewiąty Słowak podziela poglądy wyrażane przez skinheadów (13%), a ¾ je odrzuca. Najczęściej ze skinami sympatyzują młodzi ludzie między 18 a 39 rokiem życia – 17%. Co istotne, ci respondenci chętniej by za sąsiadów widzieli skinheadów niż Romów. Do społecznych kategorii, które częściej niż średnia deklarowały chęć sąsiedzowania ze skinheadami, byli: bezrobotni, menadżerowie, osoby z wykształceniem średnim i wyższym oraz mieszkańcy miast powyżej 100 tysięcy.

Pustkę po sparaliżowanej Słowackiej Wspólnocie zaczęli wypełniać w latach następnych Autonomiczni Nacjonaliści (Autonómni Nacionalisti), którzy walkę z demokracją przenieśli na ulicę. Centralnym ośrodkiem stała się Nitra, gdzie przetrwała subkultura skinhead, silni też

<sup>242</sup> Vagovič M. (2007). *Slota: Prípád Malinovej zinscenovali*. <http://www.sme.sk/c/3324118/Slota-Prípád-Malinovej-zinscenovali.html>, dn. 28. 12. 2008 r.

<sup>243</sup> S extrémistami sympatyzuje 13 percent populácie, w: *SME*, dn. 6.03.2006 r.

byli neonazistowscy kibice i gdzie powstała pierwsza odnoga sieci leaderless resistance w kraju – Opór Narodowy Nitra. Do tej sytuacji przyczyniły się też zmiany personalne w słowackim MSW, z którego odeszło wielu profesjonalistów. Po tym, jak w 2006 r. policja zatrzymała 15 młodych sympatyków Słowackiej Wspólnoty, na czele z Marianem Kolebą, na uroczystości rocznicy słowackiego powstania narodowego słowaccy Autonomiczni Nacjonałiści nabierają pierwszych doświadczeń w organizacji publicznych wystąpień i walk ulicznych. Krótco po uroczystościach Opór Narodowy Nitra organizuje pochód przeciw narkotykom, w których uczestniczą setki prawicowych radykałów. Pochód ten nie spotyka się z reakcją policji, co sprzyja aktywizacji członków organizacji. Już w maju następnego roku kilkudziesięciu członków Oporu Narodowego w Nitrze protestuje wobec homoseksualistom. W lecie powstają jego oddziały w Trnawie i Bratysławie oraz dalsze grupy: Národný Odpor Trenton, Autonómni Nacionalisti w Považie, Autonómni Nacionalisti Juhozápad oraz grupa Resistance Komárno. W ten sposób sukcesywnie stają się najważniejszą siłą słowackiej ultrapravicy. Pogłębia się ich współpraca z liderami osłabionej Słowackiej Wspólnoty. Aktywizacja narodowego socjalizmu w kształcie oferowanym przez te organizacje i ponowne stosowanie przemocy jako sposobu walki słowackiej skrajnej prawicy na przełomie lat 2007 i 2008, zderzają się z brakiem skutecznej koncepcji działania organów państwa. W 2007 r. w Nitrze dochodzi do napadu dziesięciu neonazistów na członka punkowej grupy muzycznej, a policja informuje, że nie miało miejsce żadne takie zdarzenie<sup>244</sup>. Gdy zgłasza się szereg świadków, ukaranych zostaje sześciu sprawców – skinheadów. W trakcie rządzenia nowej koalicji polityka walki ze skrajnymi partiami straciła pryncypialność i praktycznie podejmowano jedynie działania doraźne, najczęściej w wyniku nacisku sektora pozarządowego i opinii publicznej. I choć w informacjach o bezpieczeństwie w sferze ekstremizmu<sup>245</sup>

---

<sup>244</sup> Danilov S. (2007), *Útok neonacistov v Nitre sa stal, tvrdia svedkovia-herci*, <http://danilov.blog.sme.sk/c/117685/Utok-neonacistov-v-Nitre-sa-stal-tvrdia-svedkovia-herci.html>dn. 28. 12. 2008 r.

<sup>245</sup> *Správa o stave extrémizmu v Slovenskej republike za rok 2008*, <http://www.minv.sk/?dokumenty-na-stahnutie>, dn. 5.12.2010 r.



wykazywano rosnącą liczbę rejestrowanych czynów z podtekstem rasowym, to jednocześnie brakowało woli określania motywów postępowania sprawców czynów (patrz tabela nr 2).

**Tabela nr 2.** Czyny z podtekstem rasowym czy narodowym w Słowacji w latach 1997-2008<sup>246</sup>.

Rok Przypadki	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2007	2008
stwierdzone	19	21	15	35	40	109	119	79	121	155	213
objaśnione	8	15	11	25	23	76	77	57	82	88	132

Źródło: Správa o stave extrémizmu v Slovenskej republike za rok 2008 Ministerstvo vnútra SR

Za wzrost radykalizacji postaw policja zaczęła obwiniać głównie młodych ludzi w wieku 15-16 lat, wykrzykujących faszystowskie hasła<sup>247</sup>. W tym samym czasie Autonomiczni Nacjonaliści bez wielkich problemów i ograniczeń organizowali manifestacje. W 2008 r. stali się najważniejszą siłą na słowackiej ultrapravicowej scenie. Deklarują się jako ruch aktywizujący tradycje narodowego socjalizmu, osoby należące do europejskiej rasy aryjskiej i wyznające rewolucyjną strategię, której celem jest zniesienie liberalnej demokracji. Z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa chodzi o sieć grup zmilitaryzowanych, uważających stosowanie przemocy jako legalny sposób działania, jako wyraz oporu<sup>248</sup>.

We współczesnych dziejach Słowacji, poza istnieniem całego szeregu lewicowych, religijnych czy etnicznych skrajnych grup, aktywizował się jeszcze jeden aktor – skrajnie prawicowy. Początkowo w formie niezorganizowanych, pochodzących ze środowisk skinheadowskich grup, kierujących swoją aktywność wobec jednostek i mniejszości

<sup>246</sup> *Správa o stave extrémizmu v Slovenskej republike za rok 2008*, op. cit.

<sup>247</sup> *Správa o stave extrémizmu v Slovenskej republike za rok 2008*, op. cit.

<sup>248</sup> Draxler P., Milo D., Slaninova J., a kolektív (2008), *Správa o plneni bezpečnostnej politiky v oblasti extrémizmu*. Inštitút pre občianske vzdelávanie, Nadacie otvorenej spoločnosti – Open Society Foundation.

oraz wobec obcokrajowców. O ile skrajnie narodowy ruch poniósł klęskę, to ten wywodzący się z skinheadzkiej subkultury (narodowo-socjalistyczny) wciąż trzyma się dobrze. Walkę z nim w Słowacji zaczęto stosunkowo późno, bo dopiero po 2001 r., a początkowe efekty działań były skuteczne. Wraz ze zmianą układu politycznego, w 2006 r., gdy do władzy doszły populistyczne partie, nastąpił regres, przyczyniając się do przenoszenia wzorów działań skinheadów z Czeskiej Republiki. Nastąpił wzrost znaczenia Národného odporu i Autonómnych naciona-listov. Wróciła fala zorganizowanych napadów na mniejszości, a policja ścigała i karała młodzież jedynie za tzw. hajlowanie. Brak polityki i niekompetencja organów ścigania sprawiała, iż pod koniec pieszego dziesięciolecia XXI wieku były one bezradne wobec działań skrajnej prawicy.

## SKINHEADZI A SKRAJNA PRAWICA W REPUBLICE WĘGIERSKIEJ

Wraz z rozwojem demokracji po roku 1990 na Węgrzech, tak jak w innych krajach postkomunistycznych, nastąpił wzrost populizmu i resentymentów narodowościowych. Ruchy narodowościowe i ekstremistyczne w tym kraju w swojej ideologii odwołują się do dwóch kwestii historycznych. Pierwszą z nich jest tysiącletnia kultura Madziarów, drugą natomiast – polemika z ustaleniami Traktatu w Trianon z 1920 roku.

Pierwszy trop historyczny nawiązuje do czasów świetności Madziarów, kiedy terytorium kraju było znacznie większe niż obecnie, zjednoczone pod rządami Stefana I Świętego. Z kolei Traktat w Trianon, zawarty po zakończeniu Pierwszej Wojny Światowej, pozbawił Węgry 71,5 % terytorium na rzecz krajów sąsiedzkich (Rumunii, Jugosławii, Czechosłowacji i Austrii) i doprowadził do tego, że duża liczba Węgrów (około 3 000 000) stała się mieszkańcami krajów ościennych, zwłaszcza Rumunii i Republiki Czechosłowacji. Obszar Węgier skurczył się do 93 000 km<sup>2</sup>, a liczba ludności zmniejszyła się do 8 000 000 mieszkańców z poprzednich: 325 000 km<sup>2</sup> powierzchni i 21 000 000 mieszkańców. Rząd węgierski oprostował postanowienia traktatu, domagając się przeprowadzenia plebiscytu na terenach spornych. Na mocy postanowienia paryskiego żądania te zostały odrzucone. Zezwolono jedynie na przeprowadzenie plebiscytu w Sopron, na granicy austriacko-węgierskiej<sup>249</sup>. Długofalowym skutkiem traktatu z Trianon była rewizjonistyczna polityka zagraniczna Węgier, która doprowadziła do

---

<sup>249</sup> Felczak W. (1983), *Historia Węgier*. Wydanie drugie poprawione i uzupełnione. Zakład Narodowy im Ossolińskich, Wrocław.

zawarcia sojuszy z krajami faszystowskimi w dwudziestoleciu międzywojennym. Po upadku realnego socjalizmu nastąpił powrót do tendencji rewizjonistycznych, znajdując odbicie w powstawaniu ruchów społecznych i partii politycznych<sup>250</sup>.

Pisząc o historii, nie sposób nie nawiązać do związku Węgier z III Rzeszą przed i w trakcie II Wojny Światowej. Ten fakt pozostaje szczególnie ważny, biorąc pod uwagę tendencje do nawiązywania do ideologii, retoryki i ubioru nazistów przez różne skinheadzkie grupy. Jak pisze przytaczany wcześniej Felczak (1983), już w 1919 roku Gyul Gömbös utworzył rewizjonistyczną i faszystowską partię polityczną, wspieraną przez organizacje paramilitarne takie jak: MOVE (Węgierski Związek Obrony), ÉMÉ (Ruch Budzących się Węgier), Kettöskereszt (Podwójny Krzyż) oraz organizację młodzieżową Turul, które znajdowały poparcie w szerokich kręgach społeczeństwa, włączając w to inteligencję. W 1932 roku G. Gömbös zostaje premierem Węgier, a jego czteroletnie rządy prowadzą do dalszej faszyzacji kraju. Stawiane są żądania zwiększenia liczebności sił zbrojnych, ograniczonych postanowieniami z Trianon oraz zacieśniane kontakty z Włochami i Trzecią Rzeszą. W tym samym czasie rozwijają się narodowo-socjalistyczne grupy, wzorowane na niemieckich – na przykład Strzałokrzyżowcy (Nyilaskeresztes Párt) – współfinansowane przez faszystowskie Niemcy. Tak, jak podobne grupy w innych krajach regionu, Strzałokrzyżowcy (ich nazwa wywodzi się od symbolu krzyża używanego przez Madziarów, którzy osiedlili się na Węgrzech) werbowali nowych członków, w tym mniejszość niemiecką, i zajmowali się działalnością propagandową przygotowującą społeczeństwo do hitlerowskiej polityki. G. Gömbös, po rozwiązaniu sejmu w 1935 roku i nowych wyborach, które przyniosły mu większość w parlamencie, przygotowywał się do ogłoszenia dyktatury, do czego nie doszło z powodu jego śmierci. Następcą zostaje Kalman Dranyi, który ogłasza ustawę wyborczą ograniczającą prawa wyborcze m.in. chłopom, oraz ustawę antyżydowską i program Györ (plan zbrojeń). Następnie, odnawia układ

---

<sup>250</sup> Felczak W. (1983), *Historia Węgier* ....op. cit.

z Włochami i Niemcami w 1936 roku. Wraz z nasilaniem się wpływów faszystowskich w Europie, Węgry podejmują zbrojenia – łamiąc postanowienia traktatu z Trianon – i wysuwają żądania terytorialne wobec Czechosłowacji po jej aneksji przez Niemcy. Żądania te zostają uznane na mocy arbitrażu wiedeńskiego, co jeszcze bardziej umacnia popularność ruchów faszystowskich na Węgrzech. Ówczesny premier Imre dy tworzy partię Ruch Węgierskiego Życia (Magyar Élet Mozgalom) i przyjmuje kolejne ustawy antyżydowskie<sup>251</sup>.

Pod koniec II Wojny Światowej, gdy premier Horthy oddaje kraj pod opiekę III Rzeszy, a „wodzem narodu” za zgodą Hitlera zostaje Szalasi, ruch Strzałokrzyżowców przejmuje kontrolę nad krajem i, w ramach wyznawanej przez siebie ideologii faszystowskiej, bierze czynny udział w pogromie ludności żydowskiej. Jeszcze w październiku 1944 roku 50 000 Żydów zostaje doprowadzonych do Oświęcimia<sup>252</sup>. Szacuje się również, że około 5 000 Romów zostało zamordowanych w Holokauście romskim na Węgrzech, chociaż niektóre źródła mówią o liczbie sięgającej nawet 30 000 ofiar<sup>253</sup>.

Ustalenia Traktatu w Trianon sprawiły, że Węgrzy stali się mniejszościami narodowymi w krajach ościennych. W samym kraju istniało i istnieje wiele mniejszości. Znaczące miejsce zajmuje mniejszość romska. Jej liczba, według ostatniego spisu powszechnego ludności z 2001 roku<sup>254</sup>, wynosiła 205 720 mieszkańców. Należą więc oni do największej na Węgrzech mniejszości narodowych i etnicznych. Ocenia się, że liczba ta w rzeczywistości może się wahać między 400 000 a 1 000 000, przy czym taka różnica w danych wynika ze stygmatyzacji tej mniejszości, a – co za tym idzie – z niechęci do oficjalnego

---

<sup>251</sup> Felczak W. (1983), *Historia Węgier*. Wydanie drugie poprawione i uzupełnione. Zakład Narodowy im Ossolińskich, Wrocław.

<sup>252</sup> Felczak W. (1983), *Historia Węgier*...op. cit., s. 262.

<sup>253</sup> Ministry of Foreign Affairs Budapest, (2004) Facts Sheets on Hungary „GYPSIES/ROMA IN HUNGARY”, [http://www.mfa.gov.hu/NR/rdonlyres/05DF7A51-99A5-4BFE-B8A5-210344C02B1A/0/Roma\\_en.pdf](http://www.mfa.gov.hu/NR/rdonlyres/05DF7A51-99A5-4BFE-B8A5-210344C02B1A/0/Roma_en.pdf), dn. 20.11.2010 r.

<sup>254</sup> Węgierskie Centralne Biuro Statystyczne (2010) Population by nationality and main age groups, 1941, 1980-2001 1.30.1 Total [http://www.nepszam-lalas.hu/eng/volumes/18/tables/load1\\_30\\_1.html](http://www.nepszam-lalas.hu/eng/volumes/18/tables/load1_30_1.html), dn. 25.11.2010 r.

samookreślenia się jako Rom<sup>255</sup>. Następne mniejszości nie są już tak znaczące: mniejszość niemiecka stanowi 62 105, słowacka 17 693 a chorwacka 15 597. Prognozowane dane mówią, że do roku 2050 Romowie mogą stanowić ponad 20% populacji kraju, co oznaczałoby wzrost o 14 %<sup>256</sup>.

Polityka rządów komunistycznych koncentrowała się na traktowaniu Romów jako problemu społecznego, a nie mniejszości narodowej. Pierwszy rząd, wybrany w wolnych wyborach już w 1990 r., wprowadził zamiany legislacyjne (zniósł przepisy dyskryminacyjne) i ustanowił Urząd do Spraw Mniejszości Narodowościowych i Etnicznych<sup>257</sup>, który obecnie podlega Ministerstwu Młodzieży, Rodziny, Spraw Socjalnych i Równych Szans. Kolejnym ważnym aktem prawnym była ustawa o prawach mniejszości narodowych i etnicznych z 1993 roku, która daje im prawo do używania własnego języka, państwowej edukacji i tworzenia ogólnokrajowych i lokalnych samorządów<sup>258</sup>.

Dyskryminacja Romów przybiera obecnie różne formy, w tym zinstytucjonalizowane, takie jak: opieszałość policji w odpowiadaniu na wezwania, ignorowanie ataków na Romów lub preferencyjne traktowanie sprawców przemocy<sup>259</sup>, czy wręcz nieuzasadnione użycie prze-

---

<sup>255</sup> Cahn C. (20.11.2007), „The Unseen Powers: Perception, Stigma and Roma Rights” z ERRC – European Roma Rights Centre: <http://www.errc.org/cikk.php?cikk=2870>, dn. 10.12.2010 r.

<sup>256</sup> ECRE. (18.03.2003). ECRE (2003) 002 – „A Report on an Investigation by European Committee on Romani Emancipation ECRE”, dn.10.12.2010, z European Economic Interest Grouping, THE IMPACT OF SPECIAL SCHOOLS ON THE ROMA IN CENTRAL EUROPE, A case of wilful criminal neglect & professional incompetence: <http://www.romaniworld.com/ecopr1-1.htm>.

<sup>257</sup> Ministry of Foreign Affairs Budapest, (2004) Facts Sheets on Hungary „GYPSIES/ROMA IN HUNGARY”, [http://www.mfa.gov.hu/NR/rdonlyres/05DF7A51-99A5-4BFE-B8A5-210344C02B1A/0/Roma\\_en.pdf](http://www.mfa.gov.hu/NR/rdonlyres/05DF7A51-99A5-4BFE-B8A5-210344C02B1A/0/Roma_en.pdf), dn. 20.11.2010 r.

<sup>258</sup> Office for National and Ethnic Minorities Budapest, Hungary „National and ethnic minorities in Hungary” (24.06.2005), <http://www2.ohchr.org/english/bodies/cescr/docs/E.C.12.HUN.3-Annex16.pdf>, dn. 10.12.2010 r.

<sup>259</sup> University of Maryland „Minorities at risk Assessment for Roma in Hungary” 31.12.2006; <http://www.cidcm.umd.edu/mar/assessment.asp?groupId=31001>, dn. 10.12.2010 r.

mocy i aresztu wobec mniejszości; utrudniony dostęp do edukacji. Ponadto, odnotowuje się wzrost liczby dzieci romskich w szkołach specjalnych – w 2003 roku 42% dzieci pochodzenia romskiego skierowano do tego typu szkół<sup>260</sup>. Tylko 33 % dzieci romskich uczęszcza do szkół średnich, najczęściej zawodowych, a mniej niż 1 % uzyskuje wyższe wykształcenie. Inne formy dyskryminacji to: segregacja w szkołach<sup>261</sup> – często motywowana niskim poziomem higieny i problemami zdrowotnymi dzieci romskich; niski procent zatrudnienia, który prowadzi do 60-70 % bezrobocia wśród Romów. The European Roma Rights Centre (Europejskie Centrum Praw Romów) podaje, że od 2008 roku zarejestrowano co najmniej 48 brutalnych ataków na Romów, w tym 9 śmiertelnych. Ujęto tylko jednego sprawcę<sup>262</sup>. Ataki na mniejszość romską są typowe zarówno dla dużych ośrodków miejskich, jak i małych wiejskich, często zdominowanych przez mniejszość romską. Dyskryminacja przybiera również formę werbalną, w postaci sloganów i graffiti oraz obraźliwej retoryki w dyskursie publicznym.

Podobnie jak w innych krajach bloku wschodniego, wraz z upadkiem realnego socjalizmu do władzy doszły partie o prawicowych i narodowościowych programach. Węgierskie Forum Demokratyczne (Magyar Demokrata Fórum – MDF) powstało nielegalnie w 1988 roku jako partia opozycyjna do rządzących komunistów, a zarejestrowane zostało w 1989 roku. Po przełomie wygrało pierwsze wolne wybory w 1990 roku uzyskując 42 % miejsc w Parlamencie i utworzyło koalicję z Niezależną Partią Drobnych Posiadaczy, a jej lider József Antall

---

<sup>260</sup> ECRE. (18.03.2003). ECRE (2003) 002 – „A Report on an Investigation by European Committee on Romani Emancipation ECRE”, dn.10.12.2010, z European Economic Interest Grouping, THE IMPACT OF SPECIAL SCHOOLS ON THE ROMA IN CENTRAL EUROPE, A case of wilful criminal neglect & professional incompetence: <http://www.romaniworld.com/ecopr-1.htm>.

<sup>261</sup> OSCE. (2000). „Report on the situation of Roma and Sinti in the OSCE Area. High Commissioner on National Minorities: Organization for Security and Co-operation in Europe”: [http://www.osce.org/documents/hcnm/2000/03/241\\_en.pdf](http://www.osce.org/documents/hcnm/2000/03/241_en.pdf), dn. 10.12.2010 r.

<sup>262</sup> Cahn C. (20.11.2007), „The Unseen Powers: Perception, Stigma and Roma Rights” z ERRC – European Roma Rights Centre: <http://www.errc.org/cikk.php?cikk=2870>, dn. 10.12.2010 r.



utworzył pierwszy postkomunistyczny rząd. Po kolejnych wyborach Węgierskie Forum Demokratyczne (MDF) nie uzyskało już tak silnego poparcia wyborców i przeszło do opozycji. Wewnątrz tej partii można zauważyć trzy nurty ideologiczne: chrześcijańsko-demokratyczny, narodowo-populistyczny i narodowo-liberalny. Antall starał się zapobiegać tendencjom ekstremistycznym. Jego partia starała się dbać o prawa mniejszości, uchwalając kolejne akty prawne i koncentrując się na mniejszości madziarskiej za granicą, jak i na mniejszościach w kraju. Jednak oskarżana jest o ekstremizm i antysemityzm, zwłaszcza po publikacji Istvána Csurki, zastępcy przewodniczącego Partii, który nawoływał do stworzenia węgierskiego *Lebensraum* i oskarżał *zmowę żydowską* o opóźnianie procesu demokratyzacji kraju. W 1993 roku I. Csurka opuścił partię i stworzył własne ugrupowanie Magyar Út (Węgierska Droga), które przekształcił następnie w Węgierską Partię Sprawiedliwości i Życia (MIÉP). Magyar Út, w założeniach miało współpracować z MDF, ale z powodu kontrowersyjnych wypowiedzi Csurki Zarząd Węgierskiego Forum Demokratycznego zabronił sympetykom Magyar Út operować wewnątrz partii. Csurka w swoich wypowiedziach atakował mniejszości: żydowską i romską, zyskując opinię antysemitę i faszystę<sup>263</sup>.

Węgierska Partia Sprawiedliwości i Życia (Magyar Igazság és Élet Pártja – MIÉP), tworzona przez byłych działaczy i członków Magyar Út oraz tych, którzy odeszli z MDF, ma program populistyczny. Partia nie weszła do Parlamentu w wyborach 1994 roku, ale już w 1998 roku udało się jej uzyskać 14 mandatów poselskich. Rosnące poparcie dla MIÉP miało swoje apogeum w 1995 roku, kiedy w przeddzień rocznicy Rewolucji 1956 r. na zorganizowanej przez partię demonstracji pojawiło się około 25 000 osób domagających się odwołania lewicowego rządu. W wyborach 2002 roku nie udało się jej przekroczyć progu wyborczego i nie uzyskała miejsc w Parlamencie. Przed kolejnymi wyborami, MIÉP stworzyła koalicję z Ruchem na Rzecz Lepszych Węgier (Jobbik Magyarorszáért Mozgalom)<sup>264</sup>.

---

<sup>263</sup> Kürti L., *Right Wing Extremism, Skinheads and Anti-Gypsy sentiment in Hungary* Research Support Scheme <http://rss.archives.ceu.hu/archive/00001096/01/102.pdf>, dn. 15.09.2010 r.

<sup>264</sup> Kürti L., *Right Wing Extremism*, ...op. cit.

Następna z ultrapravicowych partii, Niezależna Partia Drobnych Posiadaczy (Független Kisgazdapárt Part, FKP), nawiązuje do tej, jaką powołano do życia w 1908 roku. Jej współczesna działalność o charakterze nacjonalistycznym łączy się z osobą Józsefa Torgyána (przewodniczący) i Agnes Maczo, która publicznie wyraża swoje antysemickie teorie (Kürti 2010). Skrajne poglądy jej członków doprowadziły do rozbicia partii, a politycy o bardziej nacjonalistycznych poglądach odeszli z FKP<sup>265</sup>.

The Holy Crown Society (Szentkorona Tdrsulat – SzT) to organizacja neofaszystowska, niezabiegająca o utworzenie partii politycznej, deklarująca duży wpływ na działalność grup węgierskich skinheadów. Podejrzewa się, że Laszlo Romhanyi, redaktor neofaszystowskiego periodyka The Holy Crown (Szent Korona), był związany z jej kierownictwem. Grupy skinheadów były zatrudniane przez kierownictwo Szentkorona Tdrsulat jako ochrona<sup>266</sup>.

The Hungarian National Alliance (Magyar Nemzeti Szövetség MNSZ) również powstała w opozycji do władz komunistycznych. Jej liderem był Laszlo Rhomhanyi, który jako dyrektor Teatru Jurta skupiał wokół siebie organizacje opozycyjne. Po wyborach w 1990 roku Teatr stał się centrum ugrupowań ultrapravicowych i nacjonalistycznych. Przewodniczącego partii i jego czterech współpracowników aresztowano pod zarzutami torturowania i zamordowania bezdomnego, którego zatrudniali. Aresztowanie Rhomhanyiego złamało jego karierę polityczną, a jego miejsce zajął Imre Bosnyak<sup>267</sup>.

The Independant National Youth Front (Független Nemzeti Ifjúsági Front, FNIF) jest neofaszystowską organizacją zrzeszającą około 2 000 członków, w większości skinheadów, założoną w 1992 r.<sup>268</sup>. Ma swoje

---

<sup>265</sup> Kürti L., *Right Wing Extremism*, ...op. cit.

<sup>266</sup> Bugajski J. (1995), *Ethnic politics in Eastern Europe: a guide to nationality policies, organisations and parties*. The centre for strategic and international studies. New York, s. 413.

<sup>267</sup> Bugajski J. (1995), *Ethnic politics in Eastern Europe: a guide to nationality policies, organisations and parties*. The centre for strategic and international studies. New York, s. 413.

<sup>268</sup> Bugajski J. (1995), *Ethnic politics in Eastern Europe* ...op. cit., s. 362.

oddziały również w mniejszych miejscowościach, a do swoich celów zalicza kształcenie młodzieży o poglądach nacjonalistycznych oraz usunięcie Żydów i komunistów z ważnych stanowisk w państwie.

The Hungarian National Front (Magyar Nemzeti Front – MNF), uprzednio The Hungarian National Socialist Action Group, został założony w 1992 r. przez Istvana Gyrokosa i Alberta Szabo, Węgry, który wyemigrował do Australii. MNF nawiązuje do tradycji Strzałokrzyżowców. W 1993 r. Szabo zakłada szybko zdelegalizowaną organizację the World's People's Ruling Party<sup>269</sup>, a następnie rejestruje partię z bardzo podobnymi założeniami pod nazwą the Hungarian Peoples' Welfare Association (MNSZ). W spotkaniach tej partii brali udział młodzi skinheadzi, a w ramach programu śpiewano hymn Strzałokrzyżowców i mówiono o ich uzasadnionym działaniu w czasie II wojny światowej. W 1994 r. partia zorganizowała w Budapeszcie marsze młodzieżowe upamiętniające 15 października – rocznicę objęcia władzy przez Ferencza Szalasię w 1944 roku – które były również kontrademonstracją do organizowanych przez państwo obchodów Rewolucji 1956 roku. Skinheadzi, którzy przyjechali z całego kraju, maszerowali śpiewając „Przebudźcie się Węgrzy”, nazistowską pieśń z czasów II wojny światowej, nieśli flagi o symbolice nazistowskiej i salutowali *Heil Hitler*. Szabo i Gyrokos zostali oskarżeni o rasizm, ale – ze względu na wolność wypowiedzi gwarantowaną przez prawo – po procesach trwających do dwa lata obydwaj zostali uniewinnieni. Grupy skinheadów były również powiązane z zamachem na Parlament w 1993 roku i z wygwizdaniem prezydenta w czasie jego przemówienia, również w tym samym roku. W śledztwie policyjnym jednak nie znaleziono wystarczających dowodów do postawienia skinheadom zarzutów<sup>270</sup>.

The 1956 Anit-FaAnti-Fascist and Anti-Bolshevik Association (1956-os Antifasiszta et Antibolseviszta Szoretseg AASz) to następną neofaszystowska organizacja, której przewodniczą Istvan Porubszky

---

<sup>269</sup> Kaplan J. (ed), Bjørgo T. (1998), *Nation and race: the developing Euro-American racist subculture* *Nation and race: the developing Euro-American racist subculture*. Northeastern University Press, s. 187.

<sup>270</sup> Kaplan J. (ed), Bjørgo T. (1998), *Nation and race: the developing ...* op. cit., 187,

i Sandor Hajos<sup>271</sup>. Jej członkowie twierdzą, że AASz jest wspierana przez Niezależną Partię Drobnych Posiadaczy, Csurkę i Petera Borossá. Tymczasem zdaniem specjalistów okazała się być ona zrzeczeniem dla skin-headów z Budapesztu, a jej celem jest przeciwdziałanie zachowawczej, centrowej polityce rządu, również krytykowanej przez Csurkę<sup>272</sup>.

The Hungarian Welfare Society (Association) (*Magyar Népjóléti Szövetség*, MNS) to ruch neofaszystowski, któremu przewodniczy Albert Szabo. W swojej ideologii nawiązuje do tradycji Strzałokrzyżowców, a we współczesnej polityce krytykuje obecność Amerykanów na Węgrzech oraz tak zwaną „syjonistyczną politykę rządu”. Do incydentów przez nią wywołanych należy zaliczyć: nawoływanie przez Szabo do wywiezienia Żydów do Izraela w czterdziestą rocznicę Powstania 1956 roku oraz zniszczenie symbolu NATO i gwiazdy Dawida<sup>273</sup>.

Jobbik, Ruch na Rzecz Lepszych Węgiei (Jobbik Magyarorszáért Mozgalom), został założony w 2002 r. jako the Right-Wing Youth Association (Jobboldali Ifjúsági Közösség – JOBBIK) i przekształcony w partię polityczną w 2003 roku. Jest to partia konserwatywna, chrześcijańska i populistyczna, która od początku otwarcie wyrażała niezadowolnienie z przystąpienia Węgiei do Unii Europejskiej. W założeniach walczy o prawa mniejszości węgierskiej żyjącej w krajach ościennych, krytykując postanowienia z Trianon. Sprzeciwia się globalizacji, jest również oskarżana o antyromskie i homofobiczne poglądy. W wyborach 2006 roku stworzyła koalicję z Węgierską Partią Sprawiedliwości i Życia, lecz nie weszła do Parlamentu. Natomiast,

---

<sup>271</sup> Bugajski J. (1995), *Ethnic politics in Eastern Europe* ...op. cit., s. 363.

<sup>272</sup> Bugajski J. (1995), *Ethnic politics in Eastern Europe: a guide to nationality policies, organisations and parties*. The centre for strategic and international studies. New York, s. 363.

<sup>273</sup> Antisemitism and Xenophobia Today (12.1996), [137](http://Molnár L. (2010) „Antisemitism in Hungary” The Institute for Global Jewish Affairs No. 104, 1 November 2010, 24 Heshvan 5771 http://www.jcpa.org/JCPA/ Templates/ShowPage.asp?DRIT=3&DBID=1&LNGID=1&TMID=111&FID=624&PID=0&IID=5229&TTL=Anti-Semitism in Hungary, dn. 10.12.2010 r. ://www.axt.org.uk/antidem/archiw/archiw1/hungary/index.htm, dn. 10.12.2010 r.</a></p></div><div data-bbox=)

w wyborach w 2010 roku zdobyła 16 % głosów, stając się trzecią pod względem wielkości partią w kraju<sup>274</sup>.

Węgierska Garda (Magyar Gárda) to organizacja paramilitarna, założona w 2007 r. przez członków Jobbik, której zadaniem jest „bronić tradycji, fizycznie, intelektualnie i duchowo rozwijać Węgrów, umacniać wartości narodu węgierskiego”<sup>275</sup>. Magyar Gárda jest porównywana z Brunatnymi Koszulami i Strzałokrzyżowcami ze względu na swoją ideologię i ubiór – charakterystyczne czarne spodnie, kamizelki i buty oraz białe koszule. Rozwiązana wyrokiem sądu w 2008 roku za działania przeciwko prawom mniejszości narodowych, zreorganizowała się ponownie pod zmienioną nazwą (Magyar Gárda Mozgalom). Ma oddziały w małych miejscowościach i organizuje obozy treningowe dla swoich młodych członków. Łączy się ją z działaniami Jobbik, ze względu na obecność jej członków na publicznych wiecach<sup>276</sup>.

The Sixty-Four Counties Youth Movement (Hatvannégy Vármegye Ifjúsági Mozgalom, HVIM) jest radykalną organizacją młodzieżową, która w swoim programie pisze o zjednoczeniu wszystkich Węgrów żyjących poza granicami kraju i o rewizji Traktatu z Trianon, do czego odwołuje się w swojej nazwie. Założona w 2001 roku przez László Toroczkaí, zrzesza członków i członkinie również w małych miejscowościach, organizuje paramilitarne obozy treningowe i jest związana z organizacją festiwalu Magyar Sziget (Węgierska Wyspa). Festiwal reklamuje się na swojej stronie internetowej jako najważniejszy

---

<sup>274</sup> Molnár L. (2010) „Antisemitism in Hungary” The Institute for Global Jewish Affairs No. 104, 1 November 2010, 24 Heshvan 5771, [http://www.jcpa.org/JCPA/Templates/ShowPage.asp?DRIT=3&DBID=1&LNGID=1&TMID=111&FID=624&PID=0&IID=5229&TTL=Anti-Semitism\\_in\\_Hungary](http://www.jcpa.org/JCPA/Templates/ShowPage.asp?DRIT=3&DBID=1&LNGID=1&TMID=111&FID=624&PID=0&IID=5229&TTL=Anti-Semitism_in_Hungary), dn. 10.12.2010 r.

<sup>275</sup> The Magyar Sziget Festival Website <http://magyarsziget.hu/english>, dn. 15.12.2010 r.

<sup>276</sup> Antisemitism and Xenophobia Today (12.1996), [http://www.jcpa.org/JCPA/Templates/ShowPage.asp?DRIT=3&DBID=1&LNGID=1&TMID=111&FID=624&PID=0&IID=5229&TTL=Anti-Semitism\\_in\\_Hungary](http://www.jcpa.org/JCPA/Templates/ShowPage.asp?DRIT=3&DBID=1&LNGID=1&TMID=111&FID=624&PID=0&IID=5229&TTL=Anti-Semitism_in_Hungary), dn. 10.12.2010 r. <http://www.axt.org.uk/antidem/archives/archive1/hungary/index.htm>, dn. 10.12.2010 r.

i najbardziej patriotyczny festiwal na Węgrzech, organizowany od 2001 roku. Poza koncertami popularnych grup, również tych identyfikowanych ze sceną skinheadzką, oferowane są wykłady i konferencje dotyczące historii Węgier i obecnego konserwatywnego ruchu oporu. Dodatkowymi atrakcjami są pokazy kawaleryjskie i łucznicze, możliwość skorzystania ze strzelnicy czy zakupu tradycyjnej broni. Wraz z festiwalem organizowana jest międzynarodowa konferencja pod przewodnictwem Nicolasa de Lamberterie, w której dotychczas brały udział delegacje między innymi Młodzieży Wszechpolskiej (Polska), Forza Nuova (Włochy), Voorpost (Flandria) czy Demokracja Nacional (Hiszpania)<sup>277</sup>.

Jane Fox i Peter Vermeersch<sup>278</sup> twierdzą, że kwestia węgierskich mniejszości narodowych w większym wymiarze dotyczy Węgrów mieszkających w krajach ościennych niż innych mniejszości wewnątrz kraju. Z tego wynikałoby, że integracja z Unią Europejską daje partiom prawicowym możliwość promowania swoich postulatów zjednoczenia narodu węgierskiego poprzez popieranie akcesji krajów ościennych. Jednak ugrupowania ekstremistyczne (Csurka – MIEP, Jobbik tak jak i mniejsze ugrupowania: HVIM, Nemzeti Orsereg) usiłują uzyskać poparcie opinii publicznej, otwarcie krytykując i atakując Unię Europejską. Partiom nacjonalistycznym udało się wykorzystać integrację europejską do własnych celów, agitując za przyznaniem podwójnego obywatelstwa mniejszości węgierskiej z terenów nadgranicznych, ignorując jednocześnie problemy mniejszości wewnątrz kraju. Taka polityka wskazuje, że zainteresowanie partii nacjonalistycznych, takich jak np. Jobbik, skupia się na promowaniu interesów Węgrów, co – pomimo wdrażania dyrektyw unijnych dotyczących mniejszości – nie przeszkadza, a wręcz pomaga w szerzeniu interesów odpowiadających rewizjonistycznym i pan-węgierskim założeniom tych organizacji.

---

<sup>277</sup> Mudde C. (2005), *Racist Extremism in Central and Eastern Europe*. Routledge London, s.86.

<sup>278</sup> Fox J. i Vermeersch P. (04.2009), *Backdoor Nationalism*, Katholieke Universiteit Luven., <http://soc.kuleuven.be/iieb/docs/2010/29620-EJS-51.pdf>, dn.10.12.2010 r.

Pojawienie się ruchu skinheads na Węgrzech, tak jak w większości krajów Europy środkowowschodniej, wiąże się z wpływami zachodniej muzyki punkowej na początku lat osiemdziesiątych dwudziestego wieku i rozwijającej się lokalnej sceny punkowej, z zespołami takimi jak: Mos-oi (uznawany za pierwszy zespół skinheadzki), Kozellenseg i Zil (agresywny rasistowski punk rock). Początkowo skinheadzi byli subkulturą młodzieżową, która wyrażała swój bunt wobec systemu i rzeczywistości głównie poprzez ubiór i muzykę. Jednak wraz z przełomem 1990 roku ruch skinheadów przybiera zdecydowanie bardziej polityczny charakter, a ideologia nacjonalistyczna wysuwa się na pierwszy plan. Laszlo Kurti (2010) w swoim artykule „Right-wing Extremism, Skinheads and Anti-Gypsy Sentiment in Hungary” wśród powodów popularności subkultury skinheadów wymienia: brak zainteresowania młodzieżą i organizacjami młodzieżowymi ze strony rządu oraz niezadowolenie i rozczarowanie młodych bezrobotnych. Nie mając alternatywy, tacy młodzi ludzie stawali się łatwym celem agitacji organizacji ultrapravicowych. Węgierscy skinheadzi nie różnią się od skinheadów w innych krajach europejskich, biorąc pod uwagę ubiór czy muzykę, zwłaszcza obecnie, w dobie ogólnodostępnej komunikacji internetowej.

Na Węgrzech, podobnie jak w innych krajach środkowo-europejskich, grupami prześladowanymi przez skinów są Żydzi, cudzoziemcy i homoseksualiści, a w największym stopniu – Romowie. W 1990 roku w Edger miało miejsce pierwsze narodowe zgrupowanie skinheadów, w czasie którego nawiązano kontakty między innymi z liderami Niemieckiej Unii Ludowej (the German People's Union), która zaczęła publikować *Kitarts* (periodyk węgierskich neofaszystów). W tym samym roku zaczęto dystrybuować kolejnych czasopism: *Pannon Bulldog* i *Arpad Nepe* oraz *Uj Rend* (Nowy Porządek) – ten ostatni jest wydawany w USA<sup>279</sup>, a dystrybuowany przez Istvana Györkösa<sup>280</sup>.

---

<sup>279</sup> *The Nizkor Project* (2009), „The Skinhead International: Hungary” <http://www.nizkor.org/hweb/orgs/american/adl/skinhead-international/skins-hungary.html>, dn. 15.11.2010 r.

<sup>280</sup> Mudde C. (2005), *Racist Extremism in Central and Eastern Europe*. Routledge London, s. 88.



Omówione powyżej powiązania pomiędzy skinheadami a partiami i ugrupowaniami politycznymi pokazują, że skinheadzi często stanowią „bojówki” poważnych frakcji politycznych. Z drugiej strony, węgierski system sprawiedliwości często nie jest w stanie udowodnić powiązań pomiędzy skinheadami, oskarżanymi o różne wykroczenia czy przestępstwa, a organizacjami politycznymi, z ramienia których działają. Jedną z bardziej aktywnych i ekstremistycznych grup, w której uczestniczą skinheadzi, była Szalasi Guards, nazwana tak na cześć przestępcy wojennego. Jej liderem był młody człowiek o przydomku Mengele, a grupa była znana z ataków na Romów, Arabów i Żydów. Mengele przypisał Szalasi Guards odpowiedzialność za atak bombowy na synagogę w 1994 roku. Ilość ataków, które przypisuje się skinheadom, wydawała się rosnąć. W 1991 roku wiadomo było o 25 w samym Budapeszcie, a ich ilość wzrosła dwukrotnie już w pierwszej połowie 1992 roku<sup>281</sup>.

Obecnie skinheadzi zrzeszają się wokół klubów sportowych, strzeleckich i szkół wojskowych (Edger). Podobnie jak w innych krajach, tu również ważna jest scena muzyczna z zespołami takimi jak: Archivum (koncertowali w siedzibie Partii Drobnych Posiadaczy), Magozott Cseresznye, Egeszseges Fejbor, Hunnia, Kárpátia, Ballagó Idő, Egészséges Fejbőr, Hungarica, Titkolt Ellenállás, Romantikus Erőszak, Vádló Bitófák, Divizio 88, Magna Hungaria i Nemzeti Front. Koncerty często odbywają się w barach i piwiarniach, ale również w plenerze przy okazji imprez organizowanych przez organizacje wymienione powyżej. Według danych zebranych przez the Anti Defamation League (1995), pod względem liczebności Węgry są drugim krajem w Europie skupiającym skinów. Uważa się, że jest ich około 4 000, a liczba sympatyków może sięgać nawet 160 000<sup>282</sup>.

---

<sup>281</sup> *The Nizkor Project* (2009), „The Skinhead International: Hungary” <http://www.nizkor.org/hweb/orgs/american/adl/skinhead-international/skins-hungary.html>, dn. 15.11.2010 r.

<sup>282</sup> Mudde C. (2005), *Racist Extremism in Central and Eastern Europe*. Routledge London, 87.

Wobec dużej ilości doniesień w anglojęzycznych mediach elektronicznych<sup>283</sup> dotyczących rasistowskich i ksenofobicznych ataków na Węgrzech – przypisywanych grupom określanym jako skinheadzi – należy zauważyć, że węgierskie media elektroniczne zamieszczają równie dużo doniesień o przestępstwach popełnianych przez Romów<sup>284</sup>. Ponadto, pomimo wprowadzenia w tym kraju dyrektyw unijnych mających przeciwdziałać dyskryminacji wydaje się, że prawo węgierskie nie wystarczająco chroni dyskryminowane mniejszości, a często jest wykorzystywane przez grupy, które są ich prześladowcami.

---

<sup>283</sup> Dla przykładu przywołuję *The Economist* <http://www.economist.com/node/319776>; *The Guardian* <http://www.guardian.co.uk/commentisfree/2007/jan/29/comment.thefarright>.

<sup>284</sup> Bogatym źródłem antyromskich artykułów z prasy węgierskiej, przetłumaczonych na język angielski jest forum Stor <http://www.stormfront.org/forum/t657813/mfront> (Międzynarodowe Forum Białych Nacjonalistów) data dostępu 10.12.2010.

## **SYMBOLE SKRAJNEJ PRAWICY I PRAWICOWYCH SKINHEADÓW**

Tajne znaki i symbole są tak stare jak ludzkość. Tworzono je i stosowano od wieków, wyrażając za ich pomocą odczucia, ideały jednostek czy grup, niekiedy nadawano im ukryte znaczenie lub zakres, z którym jednostki czy grupy się identyfikowały. Według Wł. Kopalińskiego<sup>285</sup> termin symbol pochodzi od starogreckiego słowa *sýmbolon*, „oznaczającego pierwotnie niewielki, rozłamany na pół przedmiot z metalu, kości, wypalanej gliny, drewna, jak np. pierścień czy tabliczka. Połówki te stanowiły znak rozpoznawczy dla dwóch osób, które łączył interes, wiązana umowa, kojarzyło pokrewieństwo, jednoczyły obowiązki przyrzeczenia, przyjaźni, gościnności czy pomocy”. W swoim już pierwotnym znaczeniu zawierał – i do dziś zawiera – „dwoistość, zasadę dzielenia i łączenia, rozstawiania się i spotykania, zapominania i ponownego rozpoznawania. Te cechy znacznie się jeszcze wzbogaciły: wszystko, co symboliczne ma skłonność do wielowartościowości, do stałości i zmienności, do wyrażania dobra i zła, życia i śmierci, rozkwitu i więdnienia, wznoszenia się i opadania, jest zarazem ezoteryczne i egzoteryczne, zasłania i odsłania. Właściwością symbolu jest nieodokreśloność, mglistość; jest często płynny, migotliwy, pełen sprzeczności, nieraz dostępny tylko wtajemniczonym”<sup>286</sup>. To jednak, co decydowało i decyduje o jego popularności to komunikatywność. Symbole łatwo się zapamiętuje, łatwo je powiązać z określoną ideą, są przekonujące, gdyż oddziałują na trzy sfery psychiki: poznawczą,

---

<sup>285</sup> Kopaliński Wł. (1990), *Słownik symboli*. Warszawa. Wiedza Powszechna, s. 7.

<sup>286</sup> Kopaliński Wł. (1990), *Słownik symboli* ... op. cit. s. 8.

emocjonalną i motywacyjną. Spójny zestaw symboli pozwalał zachować ład społeczny „zarówno na płaszczyźnie ziemskiej, jak i kosmicznej”<sup>287</sup>. Wyrastając z określonej doktryny symbol stanowi „szczytową formę koncentracji treści [...], jakby stenograficzny zapis hasła, programu i doktryny. Jest on tym skuteczniejszy im jest bardziej sugestywny, to znaczy im celniej oddaje ideę przewodnią, kojarzącą się z danym ruchem”<sup>288</sup>.

Symbole mogą przyjmować formę przedmiotu (np. flaga, sztandar), znaku graficznego (np. krzyż), gestu, elementów stroju, rodzaju fryzury, a także hymnu. Typowe symbole to: alfabet, znaki interpunkcyjne i matematyczne, chemiczne, meteorologiczne i inne, które rozwinęły się jako skrótowe oznaczenia (np. miary i wagi) lub powstały w wyniku długotrwałego ich używania. Stanowią więc wyraz konkretnych znaczeń pewnych stanów czy wielkości, oznaczenie określonego abstrakcyjnego pojęcia, skrócone czy obrazowe wyrażenie danego zjawiska<sup>289</sup>. Cytowany wcześniej<sup>290</sup> Wł. Kopaliński dzieli je na dwie kategorie: znaki konwencjonalne (np. flagi, herby, litery, cyfry, znaki fabryczne, drogowe, matematyczne itd.) oraz <<przedmioty, pojęcia, wyobrażenia, przeżycia związane z jakimś wewnętrznym stosunkiem (współbrzmiające, kojarzące się, mające „wspólny rytm”) z innym przedmiotem, pojęciem itd.>>. I choć wiele symboli zaczerpnęło wzory z rzeczywistych form, to istnieją też takie o abstrakcyjnych kształtach, posługujące się kolorem, linią i geometrycznym wzorem. Zdaniem J. Tresiddera<sup>291</sup>, wbrew naszym przekonaniom wiele kształtów geometrycznych nie ma aż tak abstrakcyjnego charakteru jak nam się wydaje. Odwołują się one do podstawowych ludzkich wyobrażeń o świecie (np. okręgu, gwiazdy, krzyża, spirali nawiązujących do dynamiki kosmosu, kierunków świata, rytmów), co sprawia, że reagujemy na nie spontanicznie. W symbolach graficznych

---

<sup>287</sup> Tresidder J. (2001), *Symbole i ich znaczenie*. Warszawa, Wyd. Świat Książki, tłumaczenie Z. Dalewski, s. 6.

<sup>288</sup> Zwoliński A. (2003), *Bezdroża zła*. Warszawa, Wyd. Michalineum, s. 72.

<sup>289</sup> Chmielik J. (1999), *Symbolika v extremistických hnutí*. Praha, Armex, s. 18.

<sup>290</sup> Kopaliński Wł. (1990), *Słownik symboli*. Warszawa. Wiedza Powszechna, s. 7.

<sup>291</sup> Tresidder J. (2001), *Symbole i ich znaczenie*. Warszawa, Wyd. Świat Książki, tłumaczenie Z. Dalewski., s. 142.

ujawniają się też orientacje ruchów społecznych. Te z nich, które dążą do podtrzymania, stabilizacji i ładu społecznego, w swoich znakach stosują wyraźne linie pionowe i poziome, niosące skojarzenie stateczności, defensywy, konserwatyzmu, natomiast te dążące do zmiany, destabilizacji stosują zębate i ostre kształty<sup>292</sup>.

Synonimem symbolu jest emblemat. Wł. Kopaliński<sup>293</sup> wywodzi je z greckiego słowa *émblēma* oznaczającego *wstawkę, ozdobę*, które zdaniem J. Chmelika<sup>294</sup> przejęte zostało z języka francuskiego i wyraża przynależność do zawodu, cechę charakteru lub przynależności tej osoby, która emblemat nosi. Emblematami są godła, odznaki, symboliczne figury, a do tradycyjnych należą np. ryba – Chrystus, berło – władza, biel – czystość, młot – praca, waga – sprawiedliwość.

Prezentując współczesne symbole ruchów prawicowych i prawicowo zorientowanych skinheadów, a szczególnie tych o orientacji faszystowskiej, musimy pamiętać, że <<myślenie faszystowskie i narodowosocjalistyczne niewiele miało wspólnego z systemami racjonalnymi, zbudowanymi na logicznych zasadach i znajdowało ujście w politycznym kulcie, w którym treści mityczne i symboliczne służyły mamieniu pełnego lęków i nadziei człowieka obrazem zdrowego świata. Opierająca się na fundamentach religijnych idea Zbawiciela starsza jest od idei „wodza”, swastyka zaś jako znak pomyślności – choć w poszczególnych przypadkach nie zawsze da się dokładnie określić – sięga korzeniami kultur przed i pozagermańskich>><sup>295</sup>. Współcześnie posługują się one szczególną kolorystyką, krzyżem, liczbami, literami i skrótami nazw.

Zdaniem J. Chmelnika<sup>296</sup>, obserwowaną wśród skinów modę na stosowanie symboli można wyjaśnić powrotem do kultu, do rytuałów odwiecznych, poszukiwania ładu społeczeństwa w mistyce, który jest

---

<sup>292</sup> Biedermann H. (2003), *Leksykon symboli*. Warszawa, Wyd. Muza, s. 293.

<sup>293</sup> Kopaliński Wł. (2003), *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa, Oficyna Wydawnicza RYTM, s. 280.

<sup>294</sup> Chmielik J. (1999), *Symbolika v extremistických hnutí*. Praha, Armex, s. 18.

<sup>295</sup> Lurker M. (1994), *Przestanie symboli w mitach, kulturach i religiach*. Kraków, Wyd. Znak, s. 274.

<sup>296</sup> Chmielik J. (1999), *Symbolika v extremistických hnutí*. Praha, Armex, s. 22.

ucieczką od rzeczywistości bez sukcesu. Symbole oddziałują na świadomość ludzi w dwóch fazach. W pierwszej – spontanicznej – ludzie uciekają w symbole w okresie wielkich osobistych kryzysów, w czasie, gdy upadają wyobrażenia o świecie, gdy nie udaje się zaspokoić aspiracji. Beznadziejność sytuacji rozwiązują uznawaniem symbolu, który jest innym znany lub podsuwany, a także znajduje się pod ręką. Symbol staje się substytutem tego, co jest jednostce niedostępne. Prowadzi do podważania racjonalności i sam staje się czymś realnym. Logicznym skutkiem wpływu symbolizmu jest zmiana osobowości, zmiana systemu wartości, przynależności społecznej itd.

W drugiej fazie następuje integracja z ruchem, poczucie przynależności do społeczności równych, skutecznych, które mają realną szansę odnieść subiektywny sukces. W osiągnięciu subiektywnej integracji pomaga im pewna wojskowa forma grupy z rolą przywódcy. Życie w takiej grupie oferuje jasne i precyzyjne reguły, jasne wzory zachowania i hierarchię wartości, które jednak czasami mogą stać w sprzeczności z tymi obowiązującymi w społeczeństwie. Podstawą symboliki tego typu społeczności jest oparcie się na ofiarnym symbolu na zasadach wspólnoty krwi, znanej od prawników i typowej dla bractw. Zasada krwi uważana jest za najwyższą wartość w życiu prowadzącą do sukcesu. W przypadku utożsamienia się z taką wartością, nic nie może z nią konkurować, ponieważ związek krwi jest wartością najwyższą. Zasada ta niesie z sobą także inne skutki. Bezkompromisowa walka przeciw „odpadom” jest istotniejsza niż wobec członków innej rasy. Do symbolu wspólnoty krwi nawiązuje też symbol bojownika. Ten zaś jest silnie zarysowany w ruchu skinhead i znajduje wyraz w wierze w boga Odyna. Kult tego boga powstał prawdopodobnie w Niemczech, Danii lub Anglii. Mit o nim dotarł do krajów północnych, gdzie stał się bogiem śpiewu i radości. Wśród Germanów początkowo był bogiem wiatru, przybierającym formę huraganu, by wreszcie stać się bogiem umarłych. Następnie mit ten był rozwijany przez Wikingów, dla których Odyn stał się bogiem wojowników, których powoływał z umarłych do swojego zastępu, by wraz z nimi walczyć ze złem. Odynowi, który w podaniach przybierał nazwę Valfadir czy Valgaur, czyli ojciec umarłych, z czasem zaczęto przypisywać władzę nad umarłymi i żywymi. Stał się

również bogiem wiatru, życia i śmierci, ale przede wszystkim bogiem wojowników. Tego boga przyjęli skinheadzi jako symbol wojownika, symbol wszelkiego działania. Bóg Odyn i pismo runiczne stały się dominującymi symbolami dla skinheadów.

Zdaniem J. Chmelnika<sup>297</sup> symbole stosowane przez skinheadów można podzielić na te:

- z jasnym motywem rasowym,
- z ukrytym motywem rasowym.

Do pierwszej zalicza te z nich, które są w historii ludzkości jednoznacznie związane z rasową, narodową czy religijną dyskryminacją i w wymiarze ogólnoświatowym łączone z zaprzeczeniem podstawowych praw i wolności. Zaliczyć do nich można:

- różne wersje swastyki;
- oregon, trzy siódemki w różnych wersjach;
- symbole Ku Klux Klanu: krzyż na którym umieszczono kwadrat i płomień; postać w kapturze oraz trzy litery: KKK;
- runy, jakie stosowano w okresie drugiej wojny światowej w połączeniu z napisem – jak w przypadku Blood & Honour;
- naszywki z liczbami: 14, 18 i 88, połączone z runami, jak nazwa grupy Conflict 88.

Przykłady:



<sup>297</sup> Chmielik J. (1999), *Symbolika v extremistických hnutí*. Praha, Armex, s. 41.



W drugiej mieszczą się symbole charakterystyczne dla określonej grupy, których rasistowski, antysemicki, antydemokratyczny, antyreligijny charakter nie jest oczywisty i znany. Należą do nich:

1. motywy celtyckiej kultury połączone z różnymi znakami runowymi, np. skrzyżowane siekiery Wikingów imitujące oregoński krzyż z napisem The Strong Survive (Silni przeżyją);
2. szarotka (proteż), niemiecki Edelweiss, kwiat symbolizujący stateczność, odwagę gdyż rośnie na niedostępnych górskich stokach. Ten, kto chce rozkwitnąć jak ten biały kwiat, musi się wykazać odwagą i siłą, by ją zyskać. Kwiat ten stał się nie tylko symbolem skinheadów, ale noszony jest przez wojskowe jednostki górskie w Niemczech, Austrii, Włoszech, Francji. Symbol ten nie jest noszony w rzeczywistej formie, gdyż skompromitowany został przez nazistów;
3. dwa skrzyżowane młotki, będące symbolem Hammer Skins, a z napisem Our Pride Is Our Loyalty (Naszą zasadą jest nasza wolność) lub lwem na tarczy stosowana przez Bohemia Hammerskins.

Przykłady:



## SYMBOLIKA KOLORÓW

W kolorystyce ruchy skrajnie prawicowe nawiązują do barw, jakie stosowały faszystowskie dyktatury, szczególnie okresu Rzeszy Niemieckiej, a które Adolf Hitler uznał za narodowe, a więc do: czerwonego, czarnego i białego.

Kolor czerwony w niektórych kulturach silnie związany był z życiem, a malowanie ciał umarłych czerwoną ochrą miało zapewniać wieczność po śmierci. <<W czerwieni widzi się powszechnie aktywny i męski kolor ognia, wojny, energii, popędu, emocji, namiętności, miłości, zabawy, świętowania, żywotności, zdrowia, siły i młodości. Jako barwa podniecenia, czerwień łączona była także z seksualnością, z fallicznym bogiem Priadam w starożytnej Grecji czy „szkarłatnymi kobietami” oddającymi się prostytutce>><sup>298</sup>. We współczesnej symbolice skinów jest ona wyrazem ognia, ale też krwi, związku krwi i rewolucji.

Kolor biały to symbol czystości, prawdy, niewinności, świętości oraz boskości i w tym znaczeniu, znaczeniu czystości rasy czy czystości narodu, stosowany jest przez prawicowo zorientowanych skinów. Wspomnieć też należy, że w niektórych kulturach biel może symbolizować strach, tchórzostwo, poddanie się, chłód, pustkę lub kojarzyć się z radością i światłem.

Kolor czarny „symbolizuje ciemność śmierci, niewiedzę, rozpacz, smutek i zło (szatan jako księżę ciemności), a także niższe poziomy i stadia (świat podziemny)”<sup>299</sup>. W tradycyjnych przesądach czerń wiąże się z nieszczęściem, związana jest żałobą symbolizując stratę i nieobecność, a w symbolice skinów – śmierć.

Kombinację tych trzech barw, a szczególnie czarnego i białego koloru, można znaleźć niemal na wszystkich symbolach faszystowskich oraz u współczesnych zwolenników faszystowskiej ideologii i dyktatury. Ta kombinacja barw jednak przewyższa szereg germańskich, celtyckich i używanych przez Wikingów, które są uważane za historyczne, gdyż propaguje rasową nienawiść, wykluczenie, rasową dyskryminację itp.

---

<sup>298</sup> Tresidder J. (2001), *Symbole i ich znaczenie*. Warszawa, Wyd. Świat Książki, tłumaczenie Z. Dalewski, s. 156.

<sup>299</sup> Tresidder J. (2001), *Symbole i ich znaczenie* ....op. cit., s. 156.

Czerwień, czerń i biel stosowana jest w symbolach obrazowych: flagach, naszywkach, ale też w prezentacji przedmiotów: krzyża, miecza, młota, koła itp.

## SYMBOLIKA KRZYŻA

Krzyż można uznać za jeden z najstarszych znaków symbolicznych, ale też jako jeden ze stosowanych znaków ornamentalnych. Znany jest w większości kultur od najdawniejszych czasów. W Kartaginie używany był w celach dekoracyjnych, w Skandynawii wyznaczał granice posiadłości. Wznoszony był na grobach królów i bohaterów. U Egipcjan i u Azteków był również symbolicznym znakiem świętym. Krzyż to również narzędzie śmierci, przejęte od Scytów i Asyryjczyków przez Persów, Kartagińczyków i Rzymian (w odniesieniu do nie-Rzymian i niewolników), który zniesiono w Europie za czasów cesarza Konstantyna Wielkiego. Wśród chrześcijan jest godłem, narzędziem męki, stał się godłem krucjat, emblematem Templariuszy i Krzyżaków. Za pośrednictwem rycerstwa przeszedł do heraldyki – można go znaleźć na chorągwiach, orderach, odznaczeniach<sup>300</sup>. Wiek dwudziesty zapisał się

„Hakenkreuz – Swastyka”



w dziejach ludzkości jako okres wykorzystywania tego symbolu do narodowych, rasowych i etnicznych czystek. Buddyjska swastyka, wykorzystywana przez naziistów, stała się symbolem przemocy, etnicznych i narodowych czystek w Europie. Adolf Hitler w *Mein Kampf* nadał jednoznacznie wizualnie symbolowi znaczenie szerokie, niejednoznaczne. W wyniku decyzji Trybunału Norymberskiego (1945 r.) krzyż – swastyka został zakazany jako symbol narodowego socjalizmu i jeżeli jest on wykorzystywany to w zmiennej formie.

<sup>300</sup> Kopaliński Wł. (2003), *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa, Oficyna Wydawnicza RYTM, s. 615-616.

Swastyka to najstarszy i najczęściej spotykany symbol graficzny. Stanowi przedstawienie kosmosu i jego twórczej energii. Samo słowo wywodzi się z sanskrytu od słowa *svasti* – pomyślność. Przedstawia ona równomierny krzyż o załamanych pod kątem prostym ramionami, co sprawia wrażenie ruchu obrotowego. „Swastyka przypomina koło słoneczne z wychodzącymi z każdej z jego osi promieniami światła. W wielu tradycjach, zwłaszcza indoirañskiej, łączona jest też z bóstwami nieba oraz słońca”<sup>301</sup>. Swastyka w buddyzmie, ale o końcach załamujących się w lewo, jest symbolem powtarzających się wcieleń, a też czasami identyfikowana z męską energią. W Mezopotamii, z ramionami skierowanymi w prawo, łączona była z płodnością. Podstawowe jej znaczenie jako symbolu sił życiowych i odrodzenia znajduje dopełnienie w przyznaniu jej funkcji przedstawiania Najwyższej Istoty (pojawia się na stopach Buddy, ale też na inskrypcjach umieszczonych w katakumbach jako znak Chrystusa). Na krótko przed I wojną światową antysemickie środowiska w Niemczech i Austrii zaczęły posługiwać się swastyką jako symbolem czystej rasy „aryjskiej”. Hitler przejął ją i uczynił godłem swojej partii. Obecnie występuje w wielu formach graficznych.

„Trystyka”



Zwana również triskelionem. Zmieniona wersja swastyki, wykorzystywana jest m.in. przez Ku-Kux-Klan, jak również w RPA przez rasistowski Afrykanerski Ruch Oporu oraz Blood & Honour. Wyglądem kojarząca się wyraźnie ze swastyką, co pozwala na demonstrowanie neofaszystowskich poglądów bez konieczności używania tego zakazanego aktualnie symbolu.

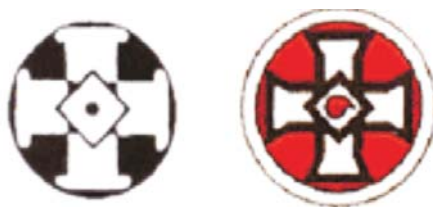
<sup>301</sup> Tresidder J. (2001), *Symbole i ich znaczenie*. Warszawa, Wyd. Świat Książki, tłumaczenie Z. Dalewski, s. 144.

### „Krzyż celtycki” (tzw. krzyż słońca)



Pierwotnie był on symbolem Słońca, a po chrystianizacji Norwegii został przyjęty jako regionalna mutacja chrześcijańskiego krzyża. W okresie II wojny światowej stał się symbolem norweskiej partii nacjonalistycznej V. Quislinga, wspierającej niemieckie siły zbrojne. Obecnie jest symbolem białej rasy, godłem rasistów, nazistów, neofaszystów na całym świecie oraz jednym z najbardziej rozpowszechnionych symboli wśród nazi-skinów na świecie. W Polsce nosi nazwę „kołomir”. Na terenie Niemiec jest zakazy jako symbol neofaszystowski<sup>302</sup>, natomiast istnieje również „schrystianizowana” wersja krzyża celtyckiego, wyróżniająca się dłuższym dolnym ramieniem.

### „Krzyż Ku-Klux-Klanu”



W przeszłości wyłącznie symbol amerykańskiej organizacji, a dziś o zasięgu międzynarodowym.

<sup>302</sup> [http://pl.wikipedia.org/wiki/Krzy%C5%BC\\_celtycki](http://pl.wikipedia.org/wiki/Krzy%C5%BC_celtycki), dn. 28.12.2010 r.

## SYMBOLIKA LICZB

Szereg symboli używanych przez skinów czy inne subkultury i ruchy społeczne, które wyznają idee Adolfa Hitlera, ideologię faszyzmu, nazizmu czy neonazizmu, jest zamierzoną kombinacją symboli liczbowych. Liczby te zastępują litery ważnych dla nich postaci, haseł, zawołań czy wydarzeń historycznych. Poniżej przedstawione zostały najbardziej znane przykłady:

- 88** (ósme litery alfabetu) – Heil Hitler;
- 18** (pierwsza i ósma litera alfabetu) – Adolf Hitler;
- 28** (druga i ósma litera alfabetu) – „Blood & Honour” („krew i honor”) nazwa organizacji, ale i hasło neonazistowskiej organizacji Hitlerjugend;
- 14** czternaście słów – „We must securit the Kostence of out pe ople and a future for white Chillon” – w wolnym przekładzie „Musimy chronić egzystencję naszych ludzi i przyszłość białych dzieci”. Autorem tych słów był David Lange, który został za tą proklamację w 1985 r. i przynależność do rasistowskiej terrorystycznej grupy The Treder skazany na więzienie;
- 311** trzysta jedenaście, symbolizująca Ku Klux Klan;
- 1347** cyfra tysięcy trzysta czterdzieści siedem, stosowana jako symboliczne pozdrowienie „Mit Deutschem Gruss” („z niemieckim pozdrowieniem”); pisemna forma „hajlowania”;
- 168:1** 168 ofiar pochłonął inspirowany motywami rasowymi atak Timothy McVeigha w Oklahoma City. „1” oznacza samego zamachowca, skazanego na karę śmierci.
- 4/20** miesiąc i rok urodzenia Adolfa Hitlera.

Symbolika liczb używana jest głównie na piłkarskich stadionach oraz w nazewnictwie organizacji neofaszystowskich (Combat 18) i grup muzycznych (Konkwista 88, Confiteor 88). W Polsce dodatkowo zauważyć można symbolikę dat – nazwy zespołów Sztorm 68 i Deportacja 68 stanowią nawiązanie do antysemitycznych wydarzeń z 1968 r.

## SYMBOLIKA LITER

Symbolika liter przejęta została nie tylko przez skinheadów, ale i inne ruchy społeczne. Wspomnieć należy, iż od wieków „liczby symbolizowały boski porządek i reprezentowały ukryte klucze do kosmicznej harmonii”<sup>303</sup>. Filozofowie babilońscy, a później greccy i hinduscy wierzyli, że liczby pozwolą zrozumieć zasady stworzenia i prawa rządzące przestrzenią i czasem. Zaletą wykorzystywania symboli literowych, tak jak i liczbowych, jest prostota, łatwość w użyciu oraz trudności w zrozumieniu ich symbolicznego znaczenia dla osób niewtajemniczonych. Wśród stosowanych przez ugrupowania prawicowe liter wyróżnić można: runy, skróty nazw własnych ruchów, skróty nazw organizacji oraz haseł.

### A. RUNY

Runy to znaki literowe o znaczeniu magicznym. J. Trasidder<sup>304</sup> pisze, że pismo runiczne używane było przez plemiona germańskie, a powstało prawdopodobnie w wyniku swobodnego naśladownictwa kursywy greckiej i rzymskiej. O jego niezależnym rozwoju świadczy fakt, iż kolejność run nie jest zgodna z układem typowym dla wielu alfabetów zaczynających się od liter „ABC”. U J. Chmelika<sup>305</sup> przeczytać można natomiast, iż jest to zgłoskowe pismo powstałe około III tysiąclecia po Chrystusie, silnie związane z historią germańskich kmieci, zamieszkujących północne obszary państwa. Określenie *runa* – jak twierdzi – pochodzi prawdopodobnie od staroniemieckiego *ratunek*, które można przetłumaczyć jako *szeptany*. Sądzi się, że pierwotnie był tajnym pismem, choć wykorzystywanym też w kultowych i religijnych obrzędach. Choć pismo szczególnie rozwijało się między IV a VII wiekiem po Chrystusie, to jego początek wiąże z Celtami. Starogermańskie pismo liczyło 24 znaki, a w jego zapisie stosowano

---

<sup>303</sup> Tresidder J. (2001), *Symbolie i ich znaczenie*. Warszawa, Wyd. Świat Książki, tłumaczenie Z. Dalewski, s. 164.

<sup>304</sup> Tresidder J. (2001), *Symbolie...op.cit.*, s. 212-213.

<sup>305</sup> Chmielik J. (1999), *Symbolika v extremistických hnutich*. Praha, Armex, s. 18-19.



zasadę od lewej do prawej, choć było używane też w piśmie jedna linijka od lewej, a druga od prawej. Różniło się ono od runowego pisma Wikingów, które rozwijało się między VIII a X wiekiem po Chrystusie, lecz nie było tak rozbudowane. Liczyło 16 znaków, które łączono w celu wyrażania kilku głosek. Uboższe pismo Wikingów z biegiem lat zostało zastąpione znakami łacińskimi.

Historyczne pochodzenie runowego pisma inspirowało faszystowską dyktaturę okresu II wojny światowej, która przejęła niektóre runy, mające wyrażać szczególne cechy germańskiej rasy lub – jako symbole – przywiązanie do faszystowskiej ideologii.

„Sig-runą”



W wersji pojedynczej była symbolem zwycięstwa. Około 1932 roku pracownik firmy „Ferdynand Hoff stater” produkującej odznaki i członek SS Walter Wek, projektant z Bonn, narysował dwie sig-runy obok siebie, a znaku tego zaczęła używać cała organizacja. Za prawa autorskie zapłacono mu 2,5 marki<sup>306</sup>.

„Ger-runą”



Symbol ducha wspólnoty

„Wolfsburg” – Wilczy hak



<sup>306</sup> Milo D. (2005), *Rasistický extremismus v Slovenskej Republice*. Wyd. Fredrich Ebert Stiftung, s. 118.

Pierwotnie był pogańskim talizmanem o magicznej sile odganiającej wilki. W XV wieku jako symbol wykorzystali go nieposłuszni chłopcy w wojnie przeciw niemieckim książętom. Z tego powodu używany jest jako symbol wolności i niezależności. Następnie był symbolem SS, a neonaziści używają go jako modyfikacja runy Ahwaz.

„Le ben-runa” – Runa życia



Symbol ten przyjęła organizacja SS Lebensraum, która zabiegała o gospodynie domowe. Znajdowała się na też w dokumentach SS i na grobach, gdy wpisywano datę urodzenia. Obecnie stanowi symbol ruchów neonazistowskich.

„Runa śmierci”



Symbolizowała śmierć i była stosowana na grobach i dokumentach informujących o tym fakcie. Obecnie symbol ruchów rasistowskich i antysemickich oraz neonazistowskich, a wpisana w koło jest symbolem pokoju (popularna „pacyfa”).

„Tyr-runa”



Znana też jako Kamp-Runa, jak i również jako symbol pogańskiego boga wojny Tyra i oznaczała zwycięstwo w wojnie. SS używał jej zamiast

krzyża na grobach poległych. Runa Tyr używana była m.in. jako symbol 32. Ochotniczej Dywizji SS<sup>307</sup>.

„Hagell-Rune”



W nazistowskiej filozofii symbolizowała bezwarunkową wierność, oczekiwaną od wszystkich członków SS.

„Odal – runa”



Symbolizowała pokrewieństwo i rodzinę, natomiast sama nazwa oznacza własność oraz ojczyznę. Była również symbolem boga Odyna. Takim znakiem posługiwał się Urząd Rasowego Osadnictwa SS (RuSHA), jak i siódma doborowa górską dywizją Prinz Eugen (SS Freiwilligen-Gebirgs-Division „Prinz Eugen”). Po wojnie, aż do delegalizacji w 1994 r., używana była m.in. przez niemiecką neonazistowską organizację Wiking Jugend, wzorowaną na Hitler-jugend<sup>308</sup>. W Polsce „Odala” była tytułem neopogańskiego pisma wydawanego przez Stowarzyszenie na rzecz Tradycji i Kultury Niklot.

#### B. Skróty nazw organizacji

- \* **B&H** – Blood & Honour
- \* **KKK** – Ku-Klux-Klan
- \* **NF** – Nazi Front, National Front
- \* **NPD** – Nationaldemokratische Partei Deutschland
- \* **NOP** – Narodowe Odrodzenie Polski
- \* **ONR** – Obóz Narodowo-Radykalny

<sup>307</sup> <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wolfsangel>, dn. 28.12.2010 r.

<sup>308</sup> Purski J., (2010), *Moda jako forma propagandy neofaszyzmu*, „Nigdy Więcej” nr 18.

### C. Skróty haseł

- \* **WP** – White Power
- \* **NR** – Narodowa Rewolucja lub Narodowy Radykalizm
- \* **NS** – narodowy socjalizm
- \* **RAHOWA** – Racial Holy War – Święta Wojna Rasowa
- \* **ITP** – International Third Position (doktryna „trzeciej drogi”, wyznawana przez część środowisk skrajnej prawicy, m.in. NOP)
- \* **RAC** – Rock Against Communism (Rock Przeciwko Komunizmowi)
- \* **NSBM** – National Socialist Black Metal (Narodowo Socjalistyczny Black Metal).

### SYMBOLICZNE OSOBY NAZIZMU

Współcześni neonaziści nie tylko czczą faszystów okresu dwudziestolecia międzywojennego czy okresu wojny. Sięgają do postaci, które po wojnie walnie przyczyniły się do jego rozwoju, a których przyczyny śmierci nie są do końca jasne. Najczęściej pojawia się:

- Ian Stuart Donaldson (11.08.1957 r. – 24.09.1993 r.), były neonazistowski skinhead, członek grupy muzycznej Skrewdriver i założyciel neonazistowskiej organizacji Blood & Honour, który w 1993 r. zginął w wypadku samochodowym wraz z całym zespołem. Część nazi-skinów za to zdarzenie obciąża tajne służby brytyjskie (MI 5).
- Erik Banks, członek amerykańskiej rasistowskiej grupy muzycznej Bound for Glory, który został w 1993 r. zamordowany przez antyrasistowskich skinheadów;
- Joe Rowan, amerykański rasistowski skinhead, członek grupy muzycznej Nordic Thunder i neonazistowskiej organizacji Hammerskins Nation, który w 1994 r. zginął w bójce z Afroamerykanami;
- Franz Fuchs, który z rasowych i ksenofobicznych pobudek rozsyłał w latach 90. wieku XX w Austrii listy z bombami, a po zatrzymaniu przez policję popełnił samobójstwo (neonaziści są zdania, iż został zamordowany przez służby bezpieczeństwa tego kraju);

- Timothy McVeigh, ultraprawicowy terrorysta, który w 1995 r. zabił w Oklahoma City 168 osób (jego zwolennicy noszą znak 1/168 – jeden, który zabił 168 osób);
- Kay Diesnera niemiecki neonazista, który w 1997 r. próbował realizować koncepcję walki „samotnego wilka” (postrzelił lewicowego wydawcę i zabił policjanta);
- Andrew MacDonald (właściwie: William Luter Pierce), założyciel amerykańskiego neonazistowskiego Sojuszu Narodowego (The National Alliance). Jest autorem „Dzienników Tunera”, opisujących „białą rewolucję”, polegającą na mordowaniu kolorowych mieszkańców USA, a kończącą się zrzuceniem bomby atomowej na Izrael. Książka ta stała się inspiracją dla Timoth'ego McVeigha do zorganizowania zamachu w Oklahoma City;
- symbolem grupowym są też członkowie neonazistowskiej terrorystycznej organizacji lat 80. wieku XX The Order.

#### SYMBOLICZNE ZESPOŁY SCENY MUZYCZNEJ

Dla współczesnych neonazistów istotne znaczenie ma „muzyka białej siły” („White Power Music”), a skrót WPM stanowi ważny identyfikacyjny symbol wykorzystywany przez różne muzyczne nurty. Najbardziej znanym zespołem z tego nurtu jest *Skrewdriver*, gdyż to on identyfikowany jest jako twórca współczesnego nurtu WPM. Grupę tę stworzył pod koniec lat 70. wieku XX Ian Stuart Donaldson, późniejszy założyciel organizacji Blood & Honour. Teksty tej grupy wprost wyrażały rasistowskie i nazistowskie poglądy i choć zakończyła ona swoją działalność w 1993 r., to często na znaczkach jej nazwa łączona jest z innymi symbolami i hasłami neonazistowskimi. Na przełomie XX i XI w. szczególną popularnością cieszyła się powstała w Niemczech w 1992 r. neonazistowska grupa muzyczna *Der Landser*. Jej członkowie jako pierwsi zostali w 2005 r. osądzeni w RFN za szerzenie nazizmu. Symbol tej kapeli nawiązujący do 37 SS-Freiwilligen-Kavallerie-Division „Lotzow” stał się bardzo popularny wśród neonazistów<sup>309</sup>. Inne chętnie słuchane przez skinheadów grupy muzyczne to np.:

1. brytyjskie: No Remorse!, Brutal Attack, Celtic Warrior;
2. amerykańskie: Max Resist, Bound for Glory, Nordic Thunder, Blue Eyed Devils;
3. kanadyjska Rahowa;
4. niemieckie: Kraftschlag, Nahkampf, Endstufe, Landser;
5. włoska Gesta Bellica;
6. polskie: Konkwista 88, Honor;
7. rosyjska Kolowrat;
8. czeskie: Buldok, Vlajka, Hlas Krve, Conflict 88, Adler, Blizard;
9. zespoły z nurtu NSBM: Absurd, Gontyna Kry, Dub Buk, Der Sturmer, Wolkołak.

W ostatnich latach można zauważyć ogólnoswiatowy trend określania się neonazistowskich grup muzycznych jako apolitycznych czy prezentowania się jako „prawicowy rock”, w których nie są wprost propagowane hasła nazizmu i rasizmu. Do takich można zaliczyć np. szwedzką grupę Ultima Thule, niemiecką Kamplzone, czeską Randall Gruppe czy Squad 96<sup>310</sup>. W Polsce grupy związane z odłamek narodowo-radykalnym określają taką muzykę jako „tożsamościową”. Jej przedstawicielami są zespoły: NaRa, Twierdza czy Legion.

Na symbolikę neofaszystowską potrafi również zareagować moda – najbardziej jaskrawym przykładem jest niemiecka firma Thor Steinar, która w swoim logo, jak i kolekcji nawiązuje m.in. do tych run, które kojarzone są ze skrajną prawicą. Pierwotne logo firmy zostało zdelegalizowane przez niemiecką prokuraturę jako kojarzone z nazizmem, jednak zastąpiono je nowym, bardziej neutralnym. Niezależnie od tego, produkty oferowane przez firmę nawiązują m.in. do korpusów wojsk niemieckich z czasów II wojny światowej lub np. osoby Felixa Steinera, generała SS, biorącego w 1939 r. udział w ataku na Polskę. Thor Steinar „(...) świadomie bawi się wieloznacznością pojęć dając w ten sposób wiele możliwości interpretacji. Przykładowo drukowane na bluzach

<sup>309</sup> Ščurek R. (2007), *Aktuální bezpečnostní hrozby plynoucí z násilných činů, terorismus, extremismus a organizovaný zločin*. Ostrava, październik.

<sup>310</sup> Ščurek R. (2007), *Aktuální bezpečnostní hrozby plynoucí z násilných činů, terorismus, extremismus a organizovaný zločin*. Ostrava, październik.

określenie Nordmark można interpretować jako: jednostkę administracyjną w III Rzeszy, obóz pracy w pobliżu Kolonii, nazwę faszyzującego zespołu muzycznego i określenie sekcji neonazistowskiej sieci Blood & Honour<sup>311</sup>.



Inną firmą, która świadomie jako odbiorców wybiera skrajnie prawicowych skinheadów jest Consdaple. Nazwa, z pozoru niezwiązana z neofaszyzmem, okazuje inny przekaz dopiero w momencie, gdy częściowo przykryje się ją rozpiętą kurtką, ukazując napis *NSDAP* (partii, której liderem był Adolf Hitler)<sup>312</sup>.



Symbolika stosowana przez grupy skrajnie prawicowe wynika z jednej strony z konieczności, mającej związek z zakazem manifestowania neofaszystowskich symboli w większości krajów, a z drugiej – z fascynacji historycznymi kulturami i narodami (Wikingowie, w polskim wydaniu – pierwsi Słowianie). Jako że ich ilość jest praktycznie nieograniczona, w przypadku prawnego zakazu prezentowania jednych, na ich miejsce pojawiają się nowe, często jedynie nieznacznie zmodyfikowane.

<sup>311</sup> Purski J., (2010), *Moda jako forma propagandy neofaszyzmu*, „Nigdy Więcej” nr 18.

<sup>312</sup> Purski J., (2010), *Moda jako forma propagandy neofaszyzmu*, w: „Nigdy Więcej” nr 18.



## ZAKOŃCZENIE

Po upadku realnego socjalizmu na scenach politycznych poszczególnych krajów Europy Środkowej tworzyły się partie polityczne, rodziły ruchy społeczne i rozwijały subkultury. W pierwszym okresie korzystania z uzyskanej wolności, możliwości wyrażania własnych poglądów i dobrowolnego zrzeszania nie istniała świadomość, co jest skrajne i czy lokuje się ono po prawej czy lewej stronie sceny politycznej. Z biegiem czasu, gdy system polityczny zaczął się klarować, poszczególne nurty nie tylko zaczęły się od siebie oddalać, ale i różnicować. Sukcesywnie rosła świadomość konieczności przestrzegania obowiązującego prawa, jak i wykorzystywania określonych form organizacyjnych. Można więc z jednej strony zauważyć tendencję, zarówno wśród działających partii, zalegalizowanych i nieoficjalnie działających stowarzyszeń oraz członków subkultur, dążenia do przystosowania się i chęć akceptacji obowiązujących reguł, z drugiej strony narastającą radykalizację postaw i zachowań. Następował więc proces wyostrzania się granic między prawnie akceptowanymi i nieakceptowanymi formami społecznej aktywności, trwający do dziś.

Skrajna prawica zaczęła lokować się w świadomości społeczeństw Europy Środkowej po 1990 r. Jej obraz głównie kształtowały środki masowego przekazu, informujące o aktach przemocy, jakie pod jej szyldem miały miejsce – najczęściej dokonywane przez skinheadów. Z drugiej jednak strony, w każdym z krajów skrajna prawica jest rozbita i silnie zróżnicowana. Dotychczasowe próby konsolidacji poprzez tworzenie koalicji czy jednego podmiotu politycznego gotowego stanąć do konkurencji w wyborach parlamentarnych czy samorządowych, choć są podejmowane, to albo nie przynoszą efektów, albo też, gdy już powstają, nie uzyskują szerszego poparcia społecznego. Niezaprzeczalnym skutkiem tego procesu jest jednak spadek radykalizmu.

W kształtowaniu się pewnych nurtów w ramach ultraprawicy krajów Europy Środkowej znaczną rolę odegrali skinheadzi. Tuż po 162

zmianie systemowej można było obserwować szybki rozwój tej subkultury, jej oddalanie się od punków i przejawianie agresji wobec innych grup narodowych i etnicznych (głównie Romów) oraz ludzi innych ras. Lawinowo rosła liczba zespołów muzycznych, koncertów i fanzinów propagujących nienawiść, przyczyniając się do kształtowania wewnętrznych podziałów. Wśród pravicowo ukierunkowanych skinheadów zaczęły się kształtować dwa nurty: nacjonalistyczny i narodowo-socjalistyczny. O ile w przypadku pierwszego rola skinheadów sprowadzała się do wspierania, a z czasem przechodzenia do legalnie działających partii lub stowarzyszeń, to w drugim do jego kreacji, propagowaniu poprzez organizację koncertów, rozprowadzanie nagrań, publikacji i fanzinów. Wraz z konsolidacją struktur państwowych i rosnącą kompetencją organów ścigania zmieniają się formy działań – organizowanie koncertów w małym gronie, korzystanie z Internetu jako środka komunikowania się itp. Z drugiej strony w wyniku kontaktów tworzą się oddziały organizacji o zasięgu międzynarodowym (Blood & Honour, Hammerskins), próby oficjalnego porzucenia subkultury i przenikania do legalnie działających stowarzyszeń i partii politycznych lub też tworzenia – korzystając z doświadczeń niemieckich i austriackich – nielegalnie działających grup niepowiązanych ze sobą organizacyjnie, gotowych do podejmowania działań, rozlokowanych na terenie całego kraju (strategia oporu bez przywództwa – leaderless resistance). Liczba członków tej subkultury maleje, następuje też odrzucanie dotychczasowego negatywnego imagu, co sprawia, iż coraz rzadziej przychodzi nam na ulicy zobaczyć krótko ostrzyżone osoby w paramilitarnych ubiorach i glanach. Zauważyć można naturalną tendencję polegającą na tym, iż wraz z dojrzewaniem rosną tendencje do przechodzenia do legalnej działalności i prób szerzenia skrajnie prawicowych idei za pośrednictwem legalnie działających podmiotów politycznych. Z drugiej jednak strony, skini o prawicowych poglądach są wewnętrznie zróżnicowani. Można wśród nich znaleźć takich, którzy spotykają się jedynie po to, by wysłuchać muzyki i przejawiają swoją przynależność do subkultury poprzez noszenie „klasycznych” ubiorów, ale i takich, którzy się organizują, szkolą i zbroją, a stroje zamienili na te w czarnych kolorach (członkowie Narodowego Oporu i Autonomiczni Nacjonałści).

## BIBLIOGRAFIA

- Anti Defamation League (1995), „ADL Survey Documents and Analyzes Growing Menace of Neo-Nazi Skinheads and Their International Connections”, [http://www.adl.org/presrele/neosk\\_82/2477\\_82.asp](http://www.adl.org/presrele/neosk_82/2477_82.asp), dn.10.12.2010 r.
- Antisemitism and Xenophobia Today (12.1996), <http://www.axt.org.uk/antisem/archive/archive1/hungary/index.htm>, dn. 10.12.2010 r.
- Bąk T. W. (2005), *Skinheadzi w Polsce*. Warszawa 2005, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu.
- Bartnišek R., Haid J. (1995), *Děti sledovaly, jak jim skin umlátíl otce*, w: „MF Dnes”, č. 114, dn. 17.05., s. 3.
- Bartoszewicz D. (2010), *Kaczyński zakazuje parady równości*; [www] Gazeta Stołeczna, [http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34889,7455443,Bazary\\_parady\\_msze\\_i\\_salony\\_tak\\_zmieniala\\_sie.html](http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34889,7455443,Bazary_parady_msze_i_salony_tak_zmieniala_sie.html), dn. 04.12.2010 r.
- Benkovič B., Vakulová L., *Obraz Róma vo vybraných slovenských médiách*, Slovenský helsinski výbor. Bratislava 2000.
- Biedermann H. (2003), *Leksykon symboli*. Warszawa, Wyd. Muza.
- Bubel Band-Longinus Zerwimycka <http://www.youtube.com/watch?v=11IJzJH9aYk>, dn. 28.11,2010 r.
- Bugajski J. (1995), *Ethnic politics in Eastern Europe: a guide to nationality policies, organisations and parties*. The centre for strategic and international studies. New York.
- Bútorová Z., Gyarfášová O., Velšic D. (2001), *Verejna mienka*, w: Mesežnikov G., Ivantyšin M., Nicholson T. (ed.) Slovensko 2000. *Súhrnná správa o stave spoločnosti*. IVO. Bratislava.
- Cahn C. (20.11.2007), „The Unseen Powers: Perception, Stigma and Roma Rights.” z ERRC – European Roma Rights Centre: <http://www.errc.org/cikk.php?cikk=2870>, dn. 10.12.2010 r. Červeňak J. (2000), *Správa o príčinách migrácie slovenských Rómov*. Bratislava.
- Danilov S. (2007), *Útok neonacistov v Nitre sa stal, tvrdia svedkovia-herci*, <http://danilov.blog.sme.sk/c/117685/Útok-neonacistov-v-Nitre-sa-stal-tvrdia-svedkovia-herci.html>, dn. 28. 12. 2008 r.
- Deklaracja Trzeciej Pozycji, <http://www.nop.org.pl>, dn. 12.02.2005 r.
- Denik cervo 2009/9 [www.cervo.cz](http://www.cervo.cz) dn.28.04.2009 r.

- Dufková I., Zlámal J., Ul P. (2005), *Police a sociální radikalismus. Střední Policijní Škola Ministerstva Nitry v Praze. Středisko pro výchovu k lidským právům a profesní etiku*. Praha, AGIS.
- Dokumentačné centrum pre výskum slovenskej spoločnosti (DCVSS), prieskum 1995.
- Draxler P., Milo D., Slaninova J., a kolektív (2008), *Správa o plnení bezpečnostnej politiky v oblasti extremismu*. Inštitút pre občianske vzdelávanie, Nadacie otvorenej spoločnosti – Open Society Foundation.
- Eibl O. (2008), *Postoje SPR-RSČ k rozpadu Československa: kritický rok 1992*, w: „Rexter. Časopis pro výzkum radikalismus, extremismu a terorismu” <http://www.rexter.cz/kategorie/012008/>, s. 70-93, dn. 10.12.2010 r.
- ECRE. (18.03.2003). ECRE (2003) 002 – „A Report on an Investigation by European Committee on Romani Emancipation ECRE”, dn.10.12.2010, z European Economic Interest Grouping, THE IMPACT OF SPECIAL SCHOOLS ON THE ROMA IN CENTRAL EUROPE, A case of wilful criminal neglect & professional incompetence: <http://www.romaniworld.com/ecopr-1.htm>
- Felczak W. (1983), *Historia Węgier*, wydanie drugie poprawione i uzupełnione Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Filipiak M. (1999), *Od subkultury do kultury alternatywnej. Wprowadzenie do subkultur młodzieżowych*. Lublin, Wydawnictwo M. Curie-Skłodowskiej.
- Fox J. i Vermeersch P. (04.2009), *Backdoor Nationalism*, Katholieke Universiteit Luven <http://soc.kuleuven.be/iieb/docs/2010/29620-EJS-51.pdf>, dn. 10.12.2010 r.
- Frištenská H. (1999), *Interetnický konflikt po roce 1989 s ohledem na soužití s Romy*, w: *Romové v České republice (1945-1998)*. Praha, Socioklub.
- Gabal I. (1999), *Etnické klima české společnosti*, in: Gabal I. a kol., *Etnické menšiny ve střední Evropě*, Praha, G plus G, s. 70.
- Gwiazda M., Krawczyk E. (1996), *Subkultury młodzieżowe. Pomiedzy spontanicznoscia a uniwersalizmem*, w: Filipiak M. (red.), *Socjologia kultury*. Lublin. Wydawnictwo M. Curie-Skłodowskiej.
- Górski A. (2008), *Era konformizmu*, w: „Wprost” nr 6.
- Hebdige D. (1998), *Subculture: the Meaning of Style*. London, Rutledge.
- Informace o problematice extremismu na území České republiky v roce 2002 byla předložena vládě ČR jako samostatná příloha Zprávy o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnitřní bezpečnosti na území České republiky v roce 2002, kterou vzala vláda ČR na vědomí usnesením č. 667 ze dne 29. července 2003. Praha 2003 r.

- Informace o problematice extremismu na území České republiky v roce 2004 byla předložena vládě ČR jako samostatná příloha Zprávy o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnitřní bezpečnosti na území České republiky v roce 2004, kterou vzala vláda ČR na vědomí usnesením č. 827 ze dne 29. června 2005. Praha 2005 r.
- Informace o problematice extremismu na území České republiky v roce 2006 byla předložena vládě ČR jako samostatná příloha č. 2 Zprávy o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnitřní bezpečnosti na území České republiky v roce 2006, kterou vzala vláda ČR na vědomí usnesením č. 478 ze dne 2. května 2007. Praha 2007 r.
- Chmielik J. (1999), *Symbolika v extremistických hnutích*. Praha, Armex.
- Janusz Bryczkowski, www. Naukowy.pl [http://www.naukowy.pl/encyklopedia/Janusz\\_Bryczkowski](http://www.naukowy.pl/encyklopedia/Janusz_Bryczkowski), dn. 06.12.2010 r.
- Jawłowska A. (1991), *Kontrkultura*, w: Kłoskowska A. (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Pojęcia problemy wiedzy o kulturze*. Wrocław.
- Jędrzejowski M. (1999), *Młodzież a subkultury. Problemy edukacyjne*. Warszawa.
- Kamiński A. (1971), *Analiza teoretyczna polskich związków młodzieży do połowy XIX wieku*. Warszawa.
- Kaplan J (ed), Bjørgero, T. (1998), *Nation and race: the developing Euro-American racist subculture* *Nation and race: the developing Euro-American racist subculture*. Northeastern University Press
- Kibice Legii zapraszają na 11 listopada do Warszawy. Mobilizacja na Marsz Niepodległości rozpoczęta, [www] Autorom.pl, <http://autonom.pl/index.php/news/kraj/697-kibice-legii-zapraszaj-do-warszawy-11-listopada-mobilizacja-na-marsz-niepodlegosci-roz-poczta>, dostęp 26.12.2010.
- King S. (2002) *Reggae, Rastafari and the Rhetoric of Social Control*. Mississippi, University Press of Mississippi
- Kopaliński Wł. (1990), *Słownik symboli*. Warszawa. Wiedza Powszechna.
- Kopaliński Wł. (2003), *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa, Oficyna Wydawnicza RYTM.
- Kornak, M. (2009), *Brunatna Księga 1987-2009*, Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”.
- Krno M. (1998), *Podoby pravicového extrémizmu na Slovensku dnes*, w: Sýkora E., Pfahl-Traughber A., Krno M., Hundseder F., Vitko M., *Pravicový extrémizmus na Slovensku a v Nemecku*. Bratislava, jún, Friedrich Ebert Stiftung, e. V. Zastúpenie v Slovenskej republike, s. 19-22.

- Kurzepa J., Lisowska A., Pierzchalska A. (2008), *Wstęp*, w: Kurzepa J., Lisowska A., Pierzchalska A. (red.), *Współczesna młodzież p[omiędzy eros a thanatos*. Wrocław 2008, Agencja Wydawnicza „AGRI” s.c.
- Kürti L. „Right Wing Extremism, Skinheads and Anti-Gypsy sentiment in Hungary” Research Support Scheme <http://rss.archives.ceu.hu/archive/00001096/01/102.pdf>, dn. 15.09.2010 r.
- Lubiniecka K., *Bezwzględne więzienie za faszystowski Redwatch.info*, [www] gazeta.pl, [http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35771,8813954,Tworcy\\_neofaszystowskiej\\_strony\\_Redwatch\\_info\\_skazani.html](http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35771,8813954,Tworcy_neofaszystowskiej_strony_Redwatch_info_skazani.html), dn. 26.12.2010 r.
- Lurker M. (1994), *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*. Kraków, Wyd. Znak.
- Magazyn „Nigdy Więcej”.
- Mareš M. (2001), *Trendy od Temže*, w: Reflex č. 23.
- Mareš M. (2003), *Pravicový extremismus a radikalismus v ČR*. Barrister & Principal.
- Mareš M. (2004), *Za bílé Čechy! Skinheads přežitkem, doba přeje nenápadným*, [www.infoservis.net](http://www.infoservis.net) dn. 8.01.
- Mareš M. (2005), *Terorismus v ČR. Brno. Centrum strategických studií*.
- Mareš M., *Autonomní nacionalisté*, w: „Rexter”, Časopis pro výzkum radikalismus, extremismu a terorismu <http://www.rexter.cz/kategorie/01-2009/>, dn. 7.12.2010 r.
- Marsz Niepodległości, [www] Autonomiczni Nacionaliści, <http://answ.wordpress.com/2010/11/15/1293/#more-1293>, dn. 26.12.2010 r.
- Matuszewicz Cz. (1975), *Psychologia wartości*. Warszawa-Poznań.
- Mesežnikov G. (2008), *Národný populizmus na Slovensku: aktéri, témy, stratégie*, w: Mesežnikov G., Gyárfášová O., *Národný populizmus na Slovensku*. Bratislava, s. 7-38.
- Mikušovič D. (2004), *Mimoparlamentná krajná pravica na Slovensku*. Brno.
- Mikušovič D (2007), *Slovenská pospolitost' včera a dnes*, w: „Rexter”. Časopis pro výzkum radikalismus, extremismu a terorismu <http://www.rexter.cz/kategorie/01-2007/>, s. 1-24, dn. 7.12.2010 r.
- Milo D. (2005), *Rasistický extremismus v Slovenskej republike*. Bratislava: Ľudia proti rasizmu.
- Ministerstvo vnitra ČR, Odbor bezpečnostní politiky, Zprávy o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnitřní bezpečnosti na území České republiky v roce 2005, kterou vzala vláda ČR na vědomí usnesením č. 438 ze dne 19. dubna 2006 r.
- Ministerstvo vnitra ČR, Odbor bezpečnostní politiky, Zprávy o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnitřní bezpečnosti na území České

- republiky v roce 2006, kterou vzala vláda ČR na vědomí usnesením č.478 ze dne 14 května 2007. Praha 2007 r.
- Ministerstvo vnitra ČR, Odbor bezpečnostní politiky, Zprávy o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnitřní bezpečnosti na území České republiky v roce 2008, kterou vzala vláda ČR na vědomí usnesením č. 572 ze dne 4 května 2009.
- Młodzież Wszechpolska – historia organizacji, [www] Młodzież Wszechpolska, <http://mw.org.pl/index.php/about/historia-mw>, dn. 16.03.2005 r.
- Molnár L. (2010) „*Antisemitism in Hungary*” *The Institute for Global Jewish Affairs* No. 104, 1 November 2010, 24 Heshvan 5771, [http://www.icpa.org/ICPA/Templates/ShowPage.asp?DRIT=3&DBID=1&LNGID=1&TMID=111&FID=624&PID=0&IID=5229&TTL=Anti-Semitism\\_in\\_Hungary](http://www.icpa.org/ICPA/Templates/ShowPage.asp?DRIT=3&DBID=1&LNGID=1&TMID=111&FID=624&PID=0&IID=5229&TTL=Anti-Semitism_in_Hungary), dn. 10.12.2010 r.
- Ministry of Foreign Affairs Budapest, (2004) Facts Sheets on Hungary „GYPSIES/ROMA IN HUNGARY”, [http://www.mfa.gov.hu/NR/rdonlyres/05DF7A51-99A5-4BFE-B8A5-210344C02B1A/0/Roma\\_en.pdf](http://www.mfa.gov.hu/NR/rdonlyres/05DF7A51-99A5-4BFE-B8A5-210344C02B1A/0/Roma_en.pdf), dn. 20.11.2010 r.
- Mudde C. (2005). *Racist Extremism in Central and Eastern Europe*. Routledge London.
- The Nizkor Project (2009), „The Skinhead International: Hungary” <http://www.nizkor.org/hweb/orgs/american/adl/skinhead-international/skins-hungary.html>, dn. 15.11.2010 r.
- Narodowe Odrodzenie Polski, [www] Wikipedia, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Narodowe\\_Odrodzenie\\_Polski](http://pl.wikipedia.org/wiki/Narodowe_Odrodzenie_Polski), dostęp. 15.12.2010 r.
- Návrh koncepcie boja proti extrémizmu MV SR (R.č.: KM-1-96/VI-2005) Materiál z rokovania vlády SR 159/2006, dn. 11.01.2006 r. [http://www.rokovania.gov.sk/appl/material.nsf/0/FBA726D5352B5105C125715D003E4045/\\$FILE/Zdroj.html](http://www.rokovania.gov.sk/appl/material.nsf/0/FBA726D5352B5105C125715D003E4045/$FILE/Zdroj.html), dn. 30.12.2007 r.
- Obóz Narodowo-Radykalny [www], <http://www.onr.h2.pl/strona/articles.php?art=126>, dn. 07.12.2010 r.
- Ondrejkovič P. (2000), *Sociálna patológia*. Bratislava, Veda.
- Office for National and Ethnic Minorities Budapest, Hungary „National and ethnic minorities in Hungary” (24.06.2005), <http://www2.ohchr.org/english/bodies/cescr/docs/E.C.12.HUN.3-Annex16.pdf>, dn. 10.12.2010 r.
- ONR-owcy pobici w pociągu. Jechali na marsz do Warszawy, [www] gazeta.pl, [http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,8646157,ONR\\_owcy\\_pobici\\_w\\_pociagu\\_Jechali\\_na\\_marsz\\_do\\_Warszawy.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,8646157,ONR_owcy_pobici_w_pociagu_Jechali_na_marsz_do_Warszawy.html), dn. 26.12.2010 r.
- OSCE. (2000). „Report on the situation of Roma and Sinti in the OSCE Area. High Commissioner on National Minorities: Organization for



- Security and Co-operation in Europe”: [http://www.osce.org/documents/hcnm/2000/03/241\\_en.pdf](http://www.osce.org/documents/hcnm/2000/03/241_en.pdf), dn. 10.12.2010 r. Paleczny T. (1993), *Grupy subkultury młodzieżowej. Próba analizy – propozycje teoretyczne*, w: *Kultura i Społeczeństwo*, nr 3.
- Oświadczenie, [www] Blood & Honour, <http://www.bhpoland.org/strona/index2.htm>, dn. 12.12.2010 r.
- Paleczny T. (1993), *Grupy subkultury młodzieżowej. Próba analizy – propozycje teoretyczne*, w: „*Kultura i Społeczeństwo*”, nr 3.
- Państwowa Komisja Wyborcza, <http://wybory2007.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/W/index.htm>, dn. 13.12.2010 r.
- Pęczak M. (1992), *Mały słownik subkultur młodzieżowych*. Warszawa, Semper.
- Piotrowski P., *Szalikowcy. O zachowaniach dewiacyjnych kibiców sportowych*. Toruń 2000. Wydawnictwo A. Marszałek.
- Piotrowski P., *Subkultury młodzieżowe. Aspekty psychospołeczne*. Warszawa 2003. Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Polski Front Narodowy, [www] Naukowy.pl, [http://www.naukowy.pl/encyklopedia/Polski\\_Front\\_Narodowy](http://www.naukowy.pl/encyklopedia/Polski_Front_Narodowy), dn. 06.12.2010 r.
- Purski J., (2010), *Moda jako forma propagandy neofaszyzmu*, w: „*Nigdy Więcej*”, nr 18.
- Sextrémistami sympatizuje 13 percent populácie*, w: SME, dn. 6.03.2006r.
- Royce M. „The Rise and Propagation of Political Right Wing Extremism: The Identification and Assessment of Common Sovereign Economic and Socio-Demographic Determinants.” SMC Working Papers [http://www.swissmc.ch/documents/working\\_paper\\_royce\\_08\\_2010.pdf](http://www.swissmc.ch/documents/working_paper_royce_08_2010.pdf), dn. 10.12.2010 r.
- Sextrémistami sympatizuje 13 percent populácie*, w: SME, dn. 6.03.2006r. SME, dn. 28.12.1999 r.
- Skinheads, [www] Wikipedia, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Skinhead>, dn. 10.12.2010 r.
- Smolik P. (1996), *Politické spektrum v České republice. Český volič mezi pravíci a levíci*, w: „*Sociologický časopis*”, Vol. 32 (No. 4).
- Sociologia (2008). *Przewodnik encyklopedyczny*. Warszawa, PWN.
- Správa o boji proti prejavom násilia, intolerancie a extrémizmu na území Slovenskej republiky vypracovaná ministerstvom vnútra v roku 2005*. Ministerstvo vnútra Slovenskej republiky. Bratislava 2005.
- Správa o stave extrémizmu v Slovenskej republike za rok 2008*, <http://www.minv.sk/?dokumenty-na-stahnutie>, dn. 5.12.2010 r.
- Stępień S. (2004), *Koncepcje polityczne ekstremizmu prawicowego w III Rzeczypospolitej na przykładzie wybranych organizacji*, w: *Doktryny*

- i ruchy współczesnego ekstremizmu politycznego* [red.] Olszewski E., Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Sýkora E. (1998), *Slovenské národné povstanie a súčasnosť*, w: Sýkora E., Pfahl-Traugher A., Krno M., Hundseher F., Vitko M., *Pravicový extrémizmus na Slovensku a v Nemecku. Prednášky zo seminára usporiadaného 9. júna 1998 v Bratislave*. Bratislava, Friedrich Ebert Stiftung, e. V. zastúpenie v Slovenskej republike, s. 3-6.
- Szalikowcy, [www] Szalikowcy.com, <http://www.szalikowcy.com/informacje/10,Szalikowcy.html>, dn. 11.12.2010 r.
- Ščurek R. (2007), *Aktuální bezpečnostní hrozby plynoucí z násilných činů, terorismus, extremismus a organizovaný zločin*. Ostrava, pařdziernik.
- Šebesta M. (2003), *Formovanie politiky řtatu vo vzťahu k Rómom v prvoch rokoch samostatnej Slovenskej republiky (1992-1998)*, w: Kotvanová Alena, Szép Attila, Šebesta Michal, *Vládni polityka a Rómovia 1948-2002*. Slovenský Inřtitut Medzinárodných řtudii, s. 45-50.
- Štěchová M. (2001), *Interetnické konflikty jako důsledek rasové nevrážlivosti. Studie*. Praha, Instytut pro kryminologii a sociální prevenci.
- Štěchova M. (2004), Danielova K., *Konflikty s rasovým a etnickým kontextem*, in: Kriminallistika, ř. 2.
- The Magyar Sziget Festival Website <http://magyarsziget.hu/english>, dn.15.12.2010 r.
- Tresidder J. (2001), *Symbole i ich znaczenie*. Warszawa, Wyd. řwiat Ksiąźki, tłumaczenie Z. Dalewski.
- University of Maryland „Minorities at risk Assessment for Roma in Hungary” 31.12.2006; <http://www.cidcm.umd.edu/mar/assessment.asp?groupId=31001>, dn. 10.12.2010 r.
- Urbanek M. (2001), *W trójkę jedyni*, [www] Polityka.pl, <http://archiwum.polityka.pl/art/w-trojke-jedyni,371083.html>, dn. 20.11.2010 r.
- Węęierskie Centralne Biuro Statystyczne (2010) *Population by nationality and main age groups, 1941, 1980–2001 1.30.1 Total* [http://www.nepszamlalas.hu/eng/volumes/18/tables/load1\\_30\\_1.html](http://www.nepszamlalas.hu/eng/volumes/18/tables/load1_30_1.html), dn. 25.11.2010 r.
- Wilk E. (1994), *Krucjata łysogłowych*. Warszawa, Niezależna Oficyna.
- Wojdyła Ł. (2005), *Wizja historii w tekstach muzycznych polskich grup skrajnie prawicowych*, Toruń, Centrum Edukacji Europejskiej.
- Wywiady – *Mało jest ludzi, którzy potrafią iść pod prąd*, <http://www.phalanx.pl>, dn. 08.02.2010 r.

- Vagovič M. (2007). *Slota: Prípád Malinovej zinscenovali*. <http://www.sme.sk/c/3324118/Slota-Prípád-Malinovej-zinscenovali.html>, dn. 28. 12. 2008 r.
- Vašečka M. (2002), *Vzťah majoraty k Rómom* w: Vašečka Michal (ed.), *Čačipen pal o Roma. Súhrnná správa o Rómach na Slovensku*. Bratislava, Inštitut pro verejné otázky.
- Vejvodová P. (2008), *Autonomní nacionalismus*, w: „Rexter”. Časopis pro výzkum radikalismus, extremismu a terorismu <http://www.rexter.cz/kategorie/02-2008/>, s. 1-36, dn. 7.12.2010 r.
- Veselský M. (2009), *Postoj verejnosti k extremistickým stranám*. Badanie Naše spoločnosť 2009, Termín terénneho šetrení: 31.08. – 7.09., próba 1046 osôb powyžej 15 lat. Centrum pro výzkum verejného mínení, Sociologický ústav AV ČR
- Vláda České Repuliky: Usnesení vlády České republiky ze dne 12 září 2001 č. 903 ke „Zprávě o problematice extremismu na území České republiky v roce 2000”. Praha 2001.
- Vlada České Republiky: Zpráva o situaci v oblasti veřejného pořádku a vnitřní bezpečnosti na území České republiky v roce 2004, kterou vzala vláda ČR na vědomí usnesením č. 827 dne 29 června 2005, Praha 2005.
- Za rasové útoky hrozí tvrdší tresty., w: „MF Dnes”, dn. 21.06 1995, nr 118.
- Zwoliński A. (2003), *Bezdroża zła*. Warszawa, Wyd. Michalineum. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wolfsangel>, dn. 28.12.2010 r.
- Zpráva o stavu lidských práv v ČR v roce 1998 (příloha usnesení vlády č. 278 ze dne 7. dubna 1999., <http://aplikace.mvcr.cz/archiv2008/extremis/1999/indexhtml>, dn. 12.10.2010. r.
- [http://pl.wikipedia.org/wiki/Krzy%C5%BC\\_celtycki](http://pl.wikipedia.org/wiki/Krzy%C5%BC_celtycki), dn. 28.12.2010 r.
- <http://pl.wikipedia.org/wiki/Wolfsangel>, dn. 28.12.2010 r.



**KARKONOSKA PAŃSTWOWA  
SZKOŁA WYŻSZA  
w Jeleniej Górze**

**ISBN 978-83-61955-14-6**